

Współczesne wyzwania
oraz wielowymiarowość
edukacji i pracy

SERIA: Biblioteka Instytutu Pracy Socjalnej
Uniwersytetu Pedagogicznego
im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

REDAKTOR SERII: Norbert G. Pikuła

RADA NAUKOWA: Mirosław Szymański, Zbigniew Marek,
Anna Žilová, Ireneusz M. Świtła,
Barbara Nowak, Norbert G. Pikuła,
Małgorzata Duda, Bogusław Ulijasz

SEKRETARZ SERII: Katarzyna Białożył

Dotychczas ukazały się:

- *Senior i rodzina*, red. M. Banach, A. Szwedzik, Wyd. «scriptum», Kraków 2013, ss. 236.
- *Wybrane zagadnienia z pomocy i integracji społecznej*, red. J. Matejek, N. G. Pikuła, Wyd. «scriptum», Kraków 2014, ss. 176.
- *Problemy i kwestie społeczne*, red. Katarzyna Białożył, Bogusław Ulijasz, Maciej Soliński, Wyd. «scriptum», Kraków 2014, ss. 190.



Współczesne wyzwania oraz wielowymiarowość edukacji i pracy

redakcja naukowa: Ewelina Zdebska, Bogusław Uljasz

Kraków 2014

Recenzent naukowy:
dr hab. Małgorzata Duda, prof. UJPII

© by Autorzy, 2014
Wydawnictwo «scriptum», 2014

Adres redakcji:
Biblioteka Instytutu Pracy Socjalnej
Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie
os. Stalowe 17, 31-922 Kraków
+48 12 662 79 50
bipsocup@gmail.com
<http://www.ipsoc.up.krakow.pl/>

Korekta językowa:
mgr Anna Mróz

Opracowanie graficzne, dtp i projekt okładki:
Tomasz Sekunda

Na okładce wykorzystano:
© kantver – Fotolia.com

Wydanie I

ISBN 978-83-64028-54-0



Wydawnictwo «scriptum»
Tomasz Sekunda
tel. 604 532 898
e-mail: scriptum@wydawnictwoscriptum.pl
www.wydawnictwoscriptum.pl

Spis treści

Wstęp	9
Pracownik socjalny a rynek pracy	
Ireneusz Marian Światała, Bogusław Uljasz Pomoc rodzinom w sytuacjach kryzysowych ze szczególnym uwzględnieniem pracy socjalnej	15
Jarosława Lach Praca opiekuńczo-wychowawcza w domach dziecka	33
Berenika Błaszak Od bierności po aktywne uczestnictwo w życiu społecznym – kształtowanie aktywnych postaw z wykorzystaniem metody pracy środowiskowej – organizowania społeczności lokalnej	45
Marian Piekarski Przystosowanie zawodowe w świetle zadań poradnictwa zawodowego	53
Anna Opar, Antoni Krauz Wolontariusz jako przyszły pracownik socjalny – perspektywa rozwoju zawodowego w obszarze pracy socjalnej w świetle współczesnych procesów na rynku pracy	65
Łukasz Burliga Aspekty wychowawcze związane z wykonywaniem prac społecznie użytecznych i kar ograniczenia wolności.	79

- Lydia Lehoczka, Milan Gergel
Interdyscyplinarne rozważania nad problematyką marginalizacji Romów . 93

**Osoby chore i niepełnosprawne –
aktywizacja, rynek pracy, uwarunkowania prawne**

- Katarzyna Długosz
Praca jako forma rehabilitacji osób niepełnosprawnych. 109

- Waleria Skiba
Działania muzyczno-teatralne jako jedna z form terapii
osób niepełnosprawnych intelektualnie i psychicznie –
doświadczenia własne 123

- Ewelina Zdebska, Wojciech Glac
Międzynarodowe i polskie normy prawne statuujące działalność
hospicyjną – wybrane zagadnienia. 131

Praca w aspekcie polityki społecznej, oświatowej i pedagogiki szkolnej

- Katarzyna Joniec
Rola rodziny i szkoły w kształtowaniu pracowitości u dzieci i młodzieży . 145

- Halina Król
Kondycja zdrowotna młodzieży szkół zawodowych
w województwie świętokrzyskim. 155

- Elżbieta Sternal
Udział nauczycieli szkół dla dorosłych w nabywaniu i podnoszeniu
kwalifikacji zawodowych przez osoby dorosłe 169

- Krzysztof Chaczko
Bezrobocie wśród ultraortodoksyjnych Żydów w Izraelu
(z elementami perspektywy porównawczej) 181

- Tadeusz Mędzelowski
Wpływ religijnych inspiracji na efekty pracy na przykładzie
wybranych mniejszości wyznaniowych 195

Komunikat z konferencji

- Elżbieta Mirewska, Anna Zielińska
Są wśród nas. Osoby niepełnosprawne w Europie – zarys problematyki . 213

Contents

Wstęp	9
Social Worker and the Labour Market	
Ireneusz Świtała, Bogusław Uliasz Giving assistance to families in crisis situations with particular consideration for social work.	15
Jarosława Lach Childcare and education work in children's homes	33
Berenika Błaszak From passive to active participation in society – shaping active attitudes using the method of community work	45
Marian Piekarski Professional adapting in the light of career guidance tasks	53
Anna Opar, Antoni Krauz Volunteers as prospective social workers – the perspective of professional development in the area of social care in the light of current processes on the job market	65
Łukasz Burliga Pedagogical aspects related to performing socially useful work and prison sentences	79
Lydia Lehoczka, Milan Gergel Interdisciplinal exploring of the marginalizm od roma issue	93

People Suffering from Illness or Disability – Activation, Labour Market, Legal Conditions

Katarzyna Długosz
Working as a form of rehabilitation of the disabled 109

Waleria Skiba
Musical and theatrical activities as a form of therapy for people
with intellectual disabilities and mental illness –
author's own experiences 123

Ewelina Zdebska, Wojciech Glac
Polish and international legal norms make state hospice activities –
selected issues 131

Work in Terms of Social Policy, Educational Policy and School Education

Katarzyna Joniec
The role of family and school in shaping the diligence in children
and adolescents 145

Halina Król
Health condition of youth of vocational schools in Świętokrzyskie region . 155

Elżbieta Sternal
Participation of teachers in schools for adults in the acquisition
and improvement of professional qualifications by adults 169

Krzysztof Chaczko
Unemployment in Ultra-Orthodox Jews in Israel
(with elements of a comparative perspective) 181

Tadeusz Mędzelowski
The influence of religious inspiration for the effects of work
on the examples of religious minorities 191

Conference Message

Elżbieta Mirewska, Anna Zielińska
They are among us. People with disabilities in Europe –
an outline of the issues 213

Wstęp

Praca i edukacja zajmują w życiu człowieka istotne miejsce. Praca odgrywa ogromną rolę. Przede wszystkim dzięki pracy człowiek uzyskuje dochody, które są źródłem utrzymania i zaspokajania potrzeb materialnych i niematerialnych, ale również – co jest bardzo ważne – praca powoduje rozwój osoby, rośnie poczucie sensu życia. Dobrze wykonana praca daje satysfakcję, podnosi poczucie własnej wartości i jednocześnie jest mobilizacją do podejmowania działań dla dalszego rozwoju człowieka. Każdy człowiek ma potrzebę poczucia własnej wartości i odnoszenia sukcesów w swoim działaniu i w swoim życiu. Praca człowieka ma także charakter społeczny. Uczestniczą w niej grupy ludzi, a wytworzone przez nich dobra lub usługi są przeznaczone dla wielu odbiorców. W dzisiejszym świecie jest coraz więcej obszarów pracy na rzecz drugiego człowieka.

Niniejsze opracowanie prezentuje przemyślenia teoretyków – naukowców oraz praktyków z zakresu szeroko rozumianej pracy i edukacji. Istotnym zakresem prezentowanych treści będzie tu analiza pracy socjalnej w odniesieniu do różnych grup i problemów. W poszczególnych artykułach jest mowa o pracy socjalnej skierowanej do rodzin w sytuacji kryzysowej, organizowaniu społeczności lokalnych, pracy opiekuńczo-wychowawczej w domach dziecka, poradnictwie zawodowym, pracach społecznie użytecznych czy wolontariacie, jako specyficznej formie pracy. Rozdział pierwszy kończy opracowanie dotyczące problematyki marginalizacji Romów. Wszystkie te rozważania wnoszą cenne informacje zarówno dla teoretyków, jak i praktyków zajmujących się szeroko pojętym

aspektem pracy w życiu człowieka, zwłaszcza pracy socjalnej. Rozdział drugi dotyczy aktywizacji, rynku pracy i uwarunkowań prawnych w odniesieniu do osób chorych i niepełnosprawnych. Obszary te stanowią swoiste wyzwanie w dzisiejszym świecie, uwzględniające reintegrację społeczną i zawodową osób niepełnosprawnych i chorych.

Najczęściej spotykana dyskryminacja ze względu na niepełnosprawność to¹:

- odmowa zatrudnienia czy przyznanie osobie niepełnosprawnej niższego wynagrodzenia za taką samą pracę, jaką wykonuje osoba pełnosprawna,
- odmowa zatrudnienia osoby poruszającej się na wózku inwalidzkim ze względu na brak odpowiednich rozwiązań technicznych w miejscu pracy i właściwych ciągów komunikacyjnych spełniających warunki dostępności,
- typowanie na szkolenia umożliwiające podnoszenie kwalifikacji zawodowych i przez to awans zawodowy wyłącznie osób pełnosprawnych, a pomijanie osób niepełnosprawnych,
- dokuczanie osobie niepełnosprawnej z powodu kalectwa,
- odmowa osobie niewidzącej wstępu do miejsca pracy z psem-przewodnikiem,
- odmowa zarejestrowania działalności gospodarczej osoby niepełnosprawnej z powołaniem się na ograniczenie jej sprawności.

Autorzy słusznie zauważają tu obecność osób niepełnosprawnych w Europie, istoty ich praw i funkcjonowania. Wskazują na pracę jako formę rehabilitacji osób niepełnosprawnych oraz na formy terapii osób niepełnosprawnych intelektualnie i psychicznie. Wskazane przez autorów podstawy prawne działalności hospicyjnej w Polsce odnoszą się do istoty wieloaspektowego i systemowego podejścia do osób chorych, zwłaszcza w opiece hospicyjnej.

Polityka społeczna, oświatowa i pedagogika zwracają również uwagę na istotę pracy. Nie bez znaczenia pozostaje tu kształtowanie pracowitości u dzieci i młodzieży, zwłaszcza przez rodzinę i szkołę, kondycja zdrowotna młodzieży szkół zawodowych czy udział nauczycieli w nabywaniu i podnoszeniu kwalifikacji zawodowych przez osoby dorosłe. Rozdział kończy ciekawe opracowanie porównawcze dotyczące bezrobocia wśród Żydów ultraortodoksyjnych w Izraelu.

Całość przemyśleń skłania do refleksji nad współczesnymi wyzwaniami oraz wielowymiarowością edukacji i pracy. Podkreśla się ich znaczenie w życiu

¹ Pełnomocnik Rządu ds. Równego Traktowania, <http://www.rownetraktowanie.gov.pl/dyskryminacja-ze-wzgledu-na-niepelnosprawnosc> [dostęp: 24.01.2015 r.].

człowieka oraz wpływ na losy i jakość życia. Przez pracę również wychowujemy, a wychowanie to zaczyna się od kształtowania dziecka przez pracę w rodzinie aż do wychowania przez pracę w okresie aktywności zawodowej człowieka. Jego szczególną cechą stanowi wykorzystanie pracy w procesach oddziaływania na jednostkę i dokonywania zmian w jego osobowości.

Publikacja jest skierowana do teoretyków i praktyków zajmujących się szeroko pojętą pracą i edukacją, jak również studentów kierunku praca socjalna, pedagogika, socjologia, politologia, z nadzieją, iż będzie stanowić bogate źródło odniesień teoretycznych i dobrych praktyk wykorzystania różnych obszarów pracy i edukacji w wychowaniu, rozwoju, profilaktyce i integracji społeczno-zawodowej. Będzie wskazaniem do interpretowania znaczenia pracy w życiu człowieka zarówno w kontekście ekonomicznym, wychowawczym jak i społecznym.

Ewelina Zdebska, Bogusław Uljasz



Pracownik socjalny a rynek pracy

Social Worker and the Labour Market



Ireneusz Marian Światała, Bogusław Uliasz

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Pomoc rodzinom w sytuacjach kryzysowych ze szczególnym uwzględnieniem pracy socjalnej

Giving assistance to families in crisis situations with particular consideration for social work

Abstract: Home is not always perceived as a secure and friendly place that satisfies the basic needs of family members. Modern family is indeed exposed to many unfavourable factors which threaten its proper functioning and, thus, make it an unfavourable childcare environment. Unemployment, poverty, domestic violence or addiction are closely linked to each other and, as a result, cause a serious crisis in family relations. Family-centred modern social policy is based on the assumption that natural family is the best environment for children and teenagers; once it does not fulfil its fundamental functions, it has to be professionally supported according to its needs in order to prevent its breakdown. And it is welfare, including social work, the main aim of which is to support and stimulate both individuals and groups in order to minimise family crises consequences that plays the basic role in this respect.

Keywords: family in a crisis, unemployment, poverty, domestic violence, addiction, support, welfare, social work

Wprowadzenie

Naukowcy zwracają uwagę na fakt, że wraz z dynamicznymi przemianami polityczno-gospodarczymi i społeczno-kulturowymi ulega zmianie styl życia

jednostek i rodzin. Ma to również związek ze zjawiskiem globalizacji, technizacji, rozwojem idei wolności i poszanowania praw człowieka.

Zmiany cywilizacyjno-obyczajowe wpływają przede wszystkim na strukturę i funkcjonowanie polskich rodzin i niosą za sobą zarówno pozytywne, jak i negatywne skutki.

Zjawiska zachodzące we współczesnych społeczeństwach dotyczą: spadku udziału sektora produkcyjnego w gospodarce, wzrostu sektora usług materialnych i niematerialnych, stopniowego zaniku pracy fizycznej na rzecz pracy umysłowej – wysoko kwalifikowanej, ponadto upowszechnienia wiedzy na wyższym poziomie i edukacji permanentnej, szybkiego rozwoju nauk technicznych i przyrodniczych (szczególnie biologii i medycyny), automatyzacji, komputeryzacji i rozwoju techniki nowoczesnego komunikowania się. Nasilenie się ludnościowej ruchliwości i liczne migracje, powodują zderzenie się kultur i przenoszenie wzorów zachowań. Liberalizacja w wielu sferach życia społecznego powoduje zmianę obyczajowości i moralności rodzinnej, często odrzucanie tradycyjnych wartości.

Idea wolności, poszanowanie praw jednostki, podmiotowości, tak silnie akcentowana we współczesnych społeczeństwach oddziałuje na świadomość młodego pokolenia, co powoduje, że maleje rola socjalizacyjna rodziny – może to zagrażać prawidłowemu rozwojowi społeczno-moralnemu dzieci i młodzieży. Media i świat wirtualny, nieograniczony dostęp do informacji, mogą powodować izolację człowieka od grup wspólnotowych, rodziny, przyjaciół, co z kolei pogłębia samotność i wyobcowanie, splatanie się świata wirtualnego z realnym, zmienia egzystencję jednostek i rodzin.

Rozwój medycyny przyczynił się do przedłużenia i podniesienia jakości życia ludzkiego, spadku umieralności niemowląt i rozwoju technik prokreacyjnych¹.

Ważnym przełomem w okresie przemian społecznych jest kwestia bezpieczeństwa socjalnego polskich rodzin. Radykalna redukcja siły roboczej w sektorze produkcyjnym spowodowała wzrost bezrobocia i poczucie zagrożenia ekonomicznego w wielu rodzinach, co pociągało za sobą groźne skutki psychospołeczne i pedagogiczne.

Powyższe zmiany, rozpatrywane w skali makrosocjalnej, powodują przemiany strukturalne i funkcjonalne w ekosystemach rodzinnych. Zaangażowanie, choć często poszukiwane w literaturze, warto jest nowych opracowań, ponieważ jest to aktualny problem polityki społecznej. Celem tego opracowania jest

¹ Zob. Z. Tyszka, *Człowiek i rodzina w XXI wieku czas nadziei czy cywilizacja udręki*, w: *Współczesna rodzina polska, jej wymiar aksjologiczny i funkcjonowanie*, H. Cudak, H. Marzec (red.), Piotrków Trybunalski 2001 s. 13–20.

wskazanie niektórych działań służb socjalnych w odniesieniu do rodzin znajdujących się w sytuacjach kryzysowych na terenie Częstochowy. Są to zazwyczaj rodziny wieloproblemowe, w których występuje bezrobocie, uzależnienia, przemoc, oraz niewydolność wychowawcza, wymagające wsparcia finansowo-socjalnego. Przedstawiono wybrane instytucje wsparcia socjalnego, znajdujące się na terenie miasta, oraz wybrane formy pracy socjalnej w środowiskach rodzinnych.

Sytuacje kryzysowe we współczesnych rodzinach oraz skutki psychospołeczne i pedagogiczne z tym związane

Negatywne skutki przemian społeczno-gospodarczych dotyczących większości rodzin są powszechnie znane i udokumentowane naukowo. Pomimo tego, zasadne jest podejmowanie tej problematyki, bardzo ważnej z punktu widzenia społecznego, szczególnie w aspekcie pedagogicznym i etycznym.

Najdotkliwsze konsekwencje konfliktów i sytuacji kryzysowych w rodzinie ponoszą dzieci, które funkcjonują wówczas w sytuacji zagrożenia i deprivacji potrzeb, przede wszystkim potrzeby bezpieczeństwa.

„Szczególnie niekorzystny wpływ na rodzinę mają konflikty nierozwiązane, przedłużające się, lub tylko załagodzone, które prowadzą do wzajemnej wrogości i zaniku pozytywnych uczuć łączących rodzinę. Konflikty między rodzicami wywołują konflikty w relacjach rodzic – dziecko. Jedno z małżonków próbuje włączyć w ten konflikt dziecko lub „przeciagnąć go na swoją stronę”, dziecko przeżywa wtedy silny konflikt lojalności, co prowadzi do zachowań nerwicowych, utrwalają się postawy lękowe lub lękowo-agresywne”².

Zakłóca to prawidłowy rozwój osobowości i powoduje zaburzenia w wielu sferach np. w sferze społecznej czy poznawczej, czego objawami są: brak zaufania, pogarda i lekceważenie norm społecznych i obyczajowych, trudności adaptacyjne, zachowania chuligańskie, wandalizm, znęcanie się nad słabszymi. Często następstwem konfliktów w rodzinie jest nadpobudliwość lub obojętność uczuciowa, brak empatii, a także trudności w przebiegu procesów orientacyjno-poznawczych takich jak: spostrzeganie, uwaga, pamięć, których sprawność jest obniżona, co powoduje trudności w nauce, wzrost napięcia emocjonalnego, drażliwość, co z kolei może powodować konflikty z nauczycielami i kolegami.

Konflikty w rodzinie bardzo często prowadzi do przemocy fizycznej, psychicznej, werbalnej, seksualnej wobec dzieci, co ma charakter intencjonalny, bo

² Zob. *Współczesna rodzina. Funkcjonowanie, zagrożenia, terapia*, E. Rajwa, S. Marynowicz (red), Kraków 2002, s. 30.

jest zamierzonym działaniem i ma na celu kontrolowanie i podporządkowanie słabszej ofiary, silniejszemu sprawcy przemocy.

Sytuacje kryzysowe w rodzinie spowodowane są wieloma przyczynami, które bardzo często są mocno sprzężone ze sobą, lub wynikają z przyczyny podstawowej. W pracy socjalnej funkcjonuje pojęcie „rodziny z wieloma problemami” (zamiast sformułowania rodzina patologiczna), co podkreśla dążenie do podmiotu traktowania klientów i oddzielania problemu, który dotyczy rodziny, od konkretnego człowieka. W rodzinach wieloproblemowych często trudno ocenić, co jest skutkiem, a co przyczyną³.

Dominującą cechą takich rodzin jest bierność zawodowa, która wynika nie tylko z bezrobocia, lecz niechęci do jej wykonywania. Praca pełni bardzo istotną rolę w życiu człowieka, ponieważ oprócz stałych dochodów, wyznacza miejsce człowieka w hierarchii społecznej. W obcych czasach bezrobocie dotyka nie tylko pracowników fizycznych o niskich kwalifikacjach, ale również absolwentów szkół wyższych.

Brak pracy i związana z tym degradacja ekonomiczna jest źródłem konfliktów, wpływa negatywnie na wzajemne relacje w rodzinie, zmianę postaw wobec siebie i innych ludzi – powoduje poważny kryzys w rodzinie.

Badania prowadzone od wielu lat na temat psychospołecznych skutków bezrobocia wskazują na występowanie pewnych prawidłowości⁴.

Początkowo osoby bezrobotne przeżywają fazę wstrząsu i załamania po utracie pracy, uczucie pokrzywdzenia, odrzucenia i lęku przed przyszłością. Następnie następuje faza optymizmu i nadziei, osoby traktują to jako stan przejściowy, okres wypoczynku i realizacji własnych zainteresowań. Podejmują próby znalezienia pracy, wierzą w powodzenie swych działań. Gdy stan ten przedłuża się, następuje faza pesymizmu, rezygnacji, tłumienia negatywnych emocji w różny sposób. Kłopoty finansowe powodują pogorszenie się stanu zdrowia fizycznego i psychicznego, zubożenie, obniżenie poczucia własnej wartości, zanik motywacji dla dalszego działania czy nabycia nowych kwalifikacji⁵.

Świadomość niespełnienia i porażki życiowej wzmaga postawy bierności, zniechęcenia, powoduje izolację społeczną lub zmianę dotychczasowego otoczenia, np. nawiązanie kontaktów ze środowiskiem ludzi bezrobotnych czy pracowników urzędów pracy i ośrodków pomocy społecznej.

³ Zob. I. Krasiejko, *Metodyka działania asystenta rodziny*, Katowice 2010, s. 11 i dalsze.

⁴ Zob. E. Kwiatkowski, *Bezrobocie, podstawy teoretyczne*, Warszawa 2007, s. 87.

⁵ Zob. M. Orłowska, *Przymus bezczynności*, Warszawa 2007, s. 168–192.

Dzieci z takich rodzin, obserwując dorosłych, szybko nabierają przekonania, że tak powinno wyglądać ich życie w przyszłości. Brak pozytywnych wzorów skutkuje powielaniem takich zachowań i stylu życia własnych rodziców⁶.

Bezrobotny ojciec traci autorytet, często demonstruje swoją władzę i siłę w stosunku do bliskich. Taka sytuacja pogarsza stan zdrowia; zdarza się, że po długotrwałym bezrobociu wzrasta liczba samobójstw, prób samobójczych, nalogów. Oczywiście najczęściej dochodzi do załamania funkcji ekonomiczno-kompensacyjnej, która jest podstawą funkcjonowania rodziny. Szczególnie dramatyczną sytuację można zauważyć w rodzinach niepełnych, samotnych i bezrobotnych matek, które żyją na poziomie minimum socjalnego lub na granicy ubóstwa⁷. Dzieci mają ograniczone szanse edukacyjne, utrudniony dostęp do różnych form zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych, stymulujących ich rozwój intelektualny i społeczny. To obniża ich pozycję w grupie rówieśniczej; mają one poczucie obiektywnego i subiektywnego niedostatku. Aby dorównać rówieśnikom i zrekompenzować braki materialne czasem uprawiają prostytutkę, kradną, wkraczają na drogę przestępczą, potęgując proces desocjalizacji.

Trudna sytuacja materialna często skłania rodziców do emigracji zarobkowej, a związana z tym rozłąka zawsze wpływa niekorzystnie na funkcjonowanie rodziny. W skrajnych przypadkach prowadzi do jej rozpadu⁸.

Najpowszechniejszym zjawiskiem powodującym kryzys w wielu rodzinach jest alkoholizm rodziców. Nadużywanie alkoholu jest nie tylko indywidualnym problemem zdrowotnym osoby pijącej, lecz wpływa na całość życia rodzinnego. Pojęcie „rodzina z problemem alkoholowym” opiera się na przekonaniu, że alkoholizm jest chorobą całego systemu rodzinnego, a nie tylko osoby uzależnionej. Funkcjonowanie takiej rodziny jest zaburzone w wielu obszarach, jest to więc rodzina dysfunkcyjna, która nie realizuje społecznie określonej roli rodzicielskiej, nie wypełnia przypisanych jej funkcji⁹.

Życie z osobą uzależnioną od alkoholu sprawia, że cała rodzina izoluje się od ludzi, jej członkowie są samotni, żyją w ciągłej niepewności, lęku, w poczuciu

⁶ Zob. T. Kaźmierczak, *Deprywacja społeczna a pomoc społeczna*, w: *Wprowadzenie do pomocy społecznej*, T. Kaźmierczak, M. Łuczyńska (red.), Katowice 1998, s. 36–37.

⁷ Zob. G. Koptas, *Spoleczno-psychologiczne następstwa bezrobocia*, „Polityka społeczna” 2001/2 s. 18.

⁸ Zob. D. Grajewska, *Rodziny niepełne w warunkach bezrobocia*, Warszawa 2001, s. 17 i dalsze.

⁹ Zob. B. Smolińska-Theiss, *Rodzina dysfunkcyjna*, w: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, T. Pilch (red.), tom V, Warszawa 2006, s. 330.

winy oraz krzywdy. Te stany emocjonalne nie sprzyjają akceptowaniu siebie i realistycznemu spojrzeniu na swoje problemy.

W literaturze wymienia się kilka faz przystosowania rodziny alkoholowej do trudnych sytuacji. W fazie pierwszej pojawiają się sporadyczne incydenty nadmiernego picia i rodzina zaczyna podejmować pierwsze próby interwencji, co powoduje opór osoby pijącej i wzrost napięcia w rodzinie.

Domownicy często zaprzeczają obecności problemu lub szukają jakiegoś usprawiedliwienia dla osoby pijącej. W drugiej fazie narastają incydenty alkoholowe, następnie izolacja rodziny od społeczności lokalnej; problemy rodziny skupiają się wokół picia i alkoholu, pogarszają się relacje małżeńskie, rośnie napięcie, pojawiają się zaburzenia emocjonalne u dzieci. W następnej fazie rodzina zaczyna rezygnować z prób sprawowania kontroli nad zachowaniem osoby pijącej, nasilają się symptomy zaburzeń u dzieci takie jak: gwałtowne reakcje emocjonalne, agresja, trudności wychowawcze, zaburzenia snu i łaknienia. W rodzinie następuje chaos, dezorganizacja, zamiana ról; żona lub starsze dziecko przejmuje funkcje kierownicze, alkoholika zaczyna traktować się jak „duże dziecko”, pojawiają się uczucia litości i potrzeba opieki. Rodzina w takiej sytuacji staje się stabilniejsza, lepiej zorganizowana, by eliminować szkody związane z nadużywaniem alkoholu.

W dalszej fazie rodzina odseparowuje się od osoby uzależnionej, następuje fizyczne lub psychiczne rozstanie, rodzina zaczyna poszukiwać rozwiązań na nowe życie i wyjście z kryzysu¹⁰.

Każda z faz może trwać wiele lat, a rodzina może trwale przystosować się do sytuacji. Takie współuzależnienie powoduje zespół cierpień i zaburzeń emocjonalnych u członków rodziny, a szczególnie u dzieci i młodzieży. Awantury, kłótnie, bójkę, powodują ciągły brak poczucia bezpieczeństwa fizycznego i psychicznego, wywołują stan permanentnego stresu, który wpływa niszcząco na osobowość domowników. Wiele dzieci stara się utrzymać w tajemnicy picie rodziców, wstydzi się, ma poczucie niższości, osamotnienia, ukrywa uczucia i w różny sposób próbuje sobie radzić z bezradnością i rozpaczą¹¹.

Traumatyczne doświadczenia wyniesione z domu rzutują na przyszłość dziecka, co odbija się na relacjach interpersonalnych oraz na zdrowiu psychofizycznym, powodując nerwicę, depresję, nieprzystosowanie społeczne.

¹⁰ Zob. W. Sztander, *Rodzina z problemem alkoholowym*, Warszawa 1996, s. 7 i dalsze.

¹¹ Zob. T. Sekuła, B. Sekuła, *Dzieci żyjące w rodzinach z problemem alkoholowym*, „Głos Pedagogiczny” 2009/12.

W rodzinie alkoholowej obowiązują trzy „twarde zasady”: nie ufać, nie mówić, nie odczuwać – nie ufać rodzicom, bo nie dotrzymują obietnic i umów, nie mówić o sytuacji domowej, o rodzicach, nie rozmawiać z nikim o swoich problemach, nie odczuwać, czyli tłumić swoje negatywne uczucia lęku, upokorzenia¹².

Rodzina z problemem alkoholowym to rodzina żyjąca w ciągłym kryzysie, jest grupą wysokiego ryzyka, jeśli chodzi o prawdopodobieństwo stosowania przemocy.

W obecnych czasach przemoc jest zjawiskiem powszechnym, lecz prawdziwe jej rozmiary nie są dokładnie znane, ponieważ jest problemem ukrytym i wstydliwym. Pojęcie to obejmuje różnorodne odmiany złego traktowania członków rodziny, którzy nie są w stanie skutecznie bronić się. Przemoc domowa nie należy do czynów jednorazowych, ale ma swoją dynamikę. Początkowo cechuje się wzrostem napięcia i narastającą falą sytuacji konfliktowych, których przyczyny są zazwyczaj błahe. Następnie dochodzi do fazy wybuchu – ostrej przemocy, gdzie sprawca traci zdolność kontrolowania swoich zachowań. W fazie skruchy sprawca okazuje żal i zadośćuczynienie, stara się naprawić straty, ale z czasem faza ta skraca się i sytuacja przemocy powraca¹³. Najczęstszymi formami przemocy rodzinnej jest przemoc fizyczna, psychiczna, ekonomiczna, seksualna.

Zjawisko przemocy występuje we wszystkich grupach społecznych, niezależnie od wykształcenia czy sytuacji materialnej, ale czynnikami sprzyjającymi jest alkohol i inne substancje psychoaktywne. Przemoc w środowisku rodzinnym jest najbardziej niszcząca dla psychiki dzieci, nawet gdy są tylko jej świadkami. Uczą się patologicznych wzorców zachowań, mają kłopoty ze zdrowiem, gorzej się uczą, mają problemy z pamięcią i koncentracją. Przemoc psychiczna wpływa na zmianę obrazu siebie i świata, hamuje kreatywność, wywołuje zaburzenia nastroju, trudności w tworzeniu i utrzymywaniu relacji. Ofiary tej przemocy mają przeświadczenie, że są niedobre, niepotrzebne, głupie, odrażające, a więc mają niską samoocenę, często są agresywne czy nadpobudliwe¹⁴. Choć rodzina w systemie wartości Polaków nadal zajmuje wysoką pozycję, jednak wiele współczesnych rodzin narażonych jest na czynniki destabilizujące jej funkcjonowanie.

¹² Zob. M. Zamarlik-Mazurek, W. Mazurek, *Alkoholizm chorobą rodziny*, „Wychowawca” 2008/11 s. 29.

¹³ Zob. C. Kurkowski, *Przemoc w rodzinie na tle innych rodzajów przemocy*, w: *Encyklopedia XXI...*, dz. cyt., s. 105–106.

¹⁴ Zob. M. Łakomski, *Dziecko, jako ofiara przemocy w rodzinie*, „Wychowawca” nr 3, s. 14.

Badania nad przemianami społecznymi polskiej rodziny potwierdzają, że wiele środowisk, nie potrafi przystosować się do dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości i dlatego wymagają one wsparcia ze strony środowiska lokalnego.

Formy pomocy społecznej rodzinom wieloprotblemowym w środowisku lokalnym

Przez wiele lat polityka społeczna opierała się na założeniu, że jeśli rodzina nie potrafi wypełniać swoich zasadniczych funkcji wobec dzieci, należy umieścić je poza domem, w celu ochrony, w odpowiednich placówkach, aby miały zabezpieczone podstawowe potrzeby i szanse na normalny rozwój. Na początku lat 70-tych w Europie, a w Polsce dopiero w latach 90-tych ubiegłego stulecia, przyjęto zasadę, że interwencja na rzecz dziecka powinna obejmować całą rodzinę. Podejście skierowane na dziecko arbitralnie decydowało, jaka rodzina spełnia kryteria warunków wychowawczych, a którą można uznać za dysfunkcyjną.

Rozwój praw człowieka, w tym praw dziecka, spowodował zmianę podejścia, uwzględniając równowagę między prawami dziecka i rodziców. W propozycjach opieki, dotychczas skierowanych na dziecko, zaczęto coraz szerzej uwzględniać udział i rolę rodziców i innych członków rodziny oraz pomocy społecznej. Obecnie w praktyce społecznej akcentuje się centrale miejsce rodziny, wykorzystanie jej zasobów i możliwości poprzez profesjonalne wsparcie i organizowanie pomocy, aby utrzymać jej stałość. Zasada planowania stałości jest realizowana przez zapobieganie umieszczaniu dzieci poza domem i utrzymywania więzi z rodziną naturalną¹⁵.

Podstawową rolę w procesie pomocy rodzinom będącym w kryzysie, odgrywa pomoc społeczna, która zabezpiecza jednostki i grupy, zapobiega destabilizacji życiowej, inicjuje różne formy wsparcia i samopomocy. Pomoc społeczna jest jedną z instytucji polityki społecznej i wiąże się bezpośrednio z pracą socjalną. Określenie to powstało na przełomie XVIII i XX wieku i przypisuje się je francuskiemu filozofowi i reformatorowi Charlesowi Fourier (1772–1837). W Polsce prekursorem polityki społecznej był Fryderyk Skarbek, (1792–1866), choć największe osiągnięcia związane z pracą socjalną miała Helena Radlińska (1879–1954).

W kręgu zainteresowań pomocy społecznej znajdują się potrzeby i ich rodzaje, stan i sposób ich zaspokajania z punktu widzenia postępu społecznego.

¹⁵ Zob. Z. W. Stelmaszuk, *Nowe spojrzenie na rodzinę*, w: *Współczesne kierunki w opiece nad dzieckiem*, Z. W. Stelmaszuk (red.), Warszawa 1999, s. 163–172.

Problemy społeczne to zjawiska w życiu społeczeństwa polskiego dokonujące się pod wpływem zmian społecznych, rozpatrywane w aspekcie nierówności między ludźmi oraz niedostosowania się ludzi do nowych sytuacji. To celowe oddziaływanie państwa, organów samorządowych i innych organizacji zmierzające do poprawy warunków w życiu, usuwania nierówności społecznych¹⁶.

Do głównych celów pomocy społecznej należy wsparcie jednostek i rodzin, aby umożliwić im zaspokojenie niezbędnych potrzeb życiowych, zapobiec trudnym, kryzysowym sytuacjom oraz aktywizować klientów i wzmacniać odpowiedzialności za swoje życie¹⁷.

Według ustaleń prawnych¹⁸ pomoc społeczna skierowana jest do osób: bezdomnych, bezrobotnych, sierocych, niepełnosprawnych, uzależnionych, żyjących w ubóstwie i mających trudności w przystosowaniu się do życia, do rodzin patologicznych i niewydolnych wychowawczo, bezradnych lub dotkniętych klęskami żywiołowymi i ekologicznymi.

Ośrodki Pomocy Społecznej wykonują zadania pomocy społecznej w gminach, a ich zadania są podzielone na dwie części: zadania własne oraz zadania zlecone.

Do zadań własnych o charakterze obowiązkowym należy między innymi: opracowanie i realizacja gminnej strategii rozwiązywania problemów społecznych, sporządzanie bilansu gminy w zakresie pomocy społecznej, udzielanie schronienia, zapewnienie posiłku oraz niezbędnego ubrania osobom potrzebującym, przyznawanie i wypłacanie zasiłków okresowych, celowych, praca socjalna, kierowanie do domu pomocy społecznej. Do zadań zleconych należy: przyznawanie i wypłacanie zasiłków stałych, składek na ubezpieczenie, organizowanie usług opiekuńczych w miejscu zamieszkania, wypłacanie zasiłków celowych na pokrycie wydatków związanych ze zdarzeniami losowymi¹⁹.

W przypadku problemów socjalno-bytowych rodzin najważniejszą rolę w niesieniu pomocy odgrywają Ośrodki Pomocy Społecznej, które realizują zadania na szczeblu miast i gminy. Celem ich działalności jest zaspokojenie niezbędnych potrzeb życiowych osób i rodzin, które same nie są w stanie ich zapewnić. Swoją pomoc oferują w formie finansowej, materialnej, wsparcia psychicznego,

¹⁶ Zob. K. Gorlach, *Zmiana społeczna a problemy społeczne*, w: *Labirynt współczesnego społeczeństwa*, K. Czekał, K. Gorlach, M. Leśniak (red.), Katowice 1999, s. 14 i dalsze.

¹⁷ Zob. W. Wiczkowski, *Pomoc społeczna*, w: *Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*, D. Lalak, T. Pilch (red.), Warszawa 1999, s. 196 i dalsze.

¹⁸ Ustawa o pomocy społecznej z dnia 12 marca 2004 r., Dz. U. 2004 nr 64, poz. 593.

¹⁹ Zob. B. Krajewska, *Instytucje wsparcia dziecka i rodziny*, Kraków 2009, s. 89–90.

pedagogicznego, duchownego. Pomoc rzeczowa często bywa adresowana do dzieci i młodzieży na zakup biletów autobusowych na dojazd do szkoły, dożywianie w szkole, zakup książek i pomocy szkolnych. Pomoc społeczna współpracuje z organizacjami pozarządowymi takimi jak: Caritas, Kościół.

W Częstochowie wśród instytucji, zajmujących się problemami rodzin dysfunkcyjnych jest Ośrodek Interwencji Kryzysowej działającej przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej. W strukturze Ośrodka funkcjonują: Zespół ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie i Zespół Poradnictwa Specjalistycznego i Rodzinnego, udzielana jest tu profesjonalna pomoc w sytuacjach kryzysowych, poradnictwo psychologiczne, prawne, rodzinne oraz schronienie w hostelu dla osób uciekających z domu w powodu przemocy.

Placówką niosącą pomoc rodzinom alkoholowym jest Ośrodek Pomocy Osobom z Problemem Alkoholowym – Centrum Edukacyjno-Interwencyjne, w ramach którego, działa punkt konsultacyjny dla ofiar przemocy domowej oraz osób uzależnionych, oraz telefon „Niebieska Linia” i Grupa Wsparcia dla ofiar współuzależnienia.

Polski Komitet Pomocy Społecznej w Częstochowie jest pozarządowym stowarzyszeniem charytatywnym wspierającym i udzielającym pomocy rodzinom znajdującym się w kryzysowej sytuacji życiowej, z wieloma problemami zagrażającymi ich funkcjonowaniu.

Celem statutowym jest dobrowolne i bezinteresowne niesienie pomocy osobom, które z różnych przyczyn są niezdolne do rozwiązywania swoich problemów, szczególności zaś osobom starszym, niepełnosprawnym, samotnym, zagrożonym demoralizacją, ubogim, bezradnym. Cele te są realizowane poprzez: organizowanie i prowadzenie dożywiania, udzielanie pomocy rzeczowej i finansowej, organizowanie usług opiekuńczych, różnych form wypoczynku dla dzieci, pomoc postpenitencjarna, pomoc osobom bezdomnym i bezrobotnym, działalność edukacyjno-szkoleniowa oraz prowadzenie świetlic i placówek opiekuńczo-wychowawczych.

Kluczowym obszarem działalności i aktywności jest pomoc rzeczowa, udzielana coraz większej liczbie osób. Od 1990 roku pomoc świadczona była przede wszystkim osobom starszym i niepełnosprawnym, a w latach 90-tych zwiększyła się liczba odbiorców i dotyczyła przede wszystkim całych rodzin, żyjących w ubóstwie, bezrobotnych. W ostatnim czasie pomoc kierowana jest do dzieci zaniedbanych, pochodzących z rodzin niewydolnych wychowawczo i patologicznych. Rodziny korzystają z darmowych posiłków w punktach stałego dożywiania i w domu, otrzymują paczki żywnościowe, odzież, środki czystości, artykuły

gospodarstwa domowego i wyposażenie mieszkań. Od kilkudziesięciu lat organizowane są kolacje wigilijne i śniadania Wielkanoce, w których uczestniczą całe rodziny.

Komitet prowadzi stałą pomoc dla społeczności miasta, poprzez wydawanie żywności dla 2 tysięcy osób miesięcznie, odzieży dla 200 osób miesięcznie, udzielanie porad, z których korzysta ok. 200 osób rocznie. Ponadto prowadzone są zbiórki żywności w okresach przedświątecznych oraz koncerty charytatywne, z których dochód przeznaczony jest na bieżące potrzeby rodzin żyjących w ubóstwie.

Organizacja ta prowadzi świetlicę środowiskową „Radosny Dom” dla pięćdziesięciu wychowanków pochodzących z rodzin zagrożonych, gdzie stale monitorowana jest sytuacja rodzinna i szkolna podopiecznych. Dzieci mają zapewniony posiłek, odzież, wyposażenie szkolne, zimowy i letni wypoczynek na kolo-niach i obozach.

Powiatowe Centra Pomocy Rodzinie funkcjonujące od 1 stycznia 1999 r. to instytucje, które odpowiadają za realizację zadań z zakresu pomocy rodzinie na szczeblu powiatu. Ich zadaniem jest wspieranie rodzin niewydolnych ekonomicznie, mających problemy natury opiekuńczo-wychowawczej, zagrożonych przestępczością, demoralizacją czy uzależnieniem. Placówki te współpracują z ośrodkami pomocy społecznej oraz ze szkołą, oferują pomoc w nauce, podczas kryzysów rodzinnych i osobistych, prowadzą zajęcia socjoterapeutyczne, korekcyjno-kompensacyjne, logopedyczne.

Najważniejszą rolę w pomocy społecznej odgrywa praca socjalna wykonywana na rzecz poprawy funkcjonowania osób i rodzin w ich naturalnym środowisku. W działalności tej wykorzystuje się odpowiednie metody i techniki, np. kontrakt socjalny, czyli umowę zawartą przez pracownika socjalnego z osobą ubiegającą się o pomoc, określającą zobowiązania i uprawnienia stron, w ramach wspólnie podejmowanych działań, zmierzających do przezwycięzania trudnych sytuacji życiowych osób czy rodzin.

Głównym podmiotem działań w obszarze pomocy społecznej jest pomoc i wsparcie osób zmarginalizowanych, tworzących tzw. podklasę – to oni ponoszą największe koszty przemian ekonomicznych w dłuższej perspektywie czasowej, posiadają niski status społeczny. W Polsce w ostatnich dekadach nasiliło się zjawisko marginalizacji w związku z bezrobociem, ubóstwem, bezradnością oraz innymi skutkami transformacji polityczno-gospodarczej i kulturowej.

Praca socjalna mająca wymiar profesjonalny, edukacyjny i polityczny²⁰ ma charakter interdyscyplinarny, ponieważ osoby będące w złożonych sytuacjach kryzysowych, wymagają kompleksowego wsparcia, poprzedzonego dobrą diagnozą, zaplanowanym i metodycznym oddziaływaniem, opartym na kontrakcie z klientem.

Pracę socjalną można rozpatrywać w wymiarze socjologicznym, psychologicznym i pedagogicznym, biorąc pod uwagę złożoność sytuacji, w której znalazła się osoba potrzebująca wsparcia.

Praca socjalna spełnia kilka funkcji: konsultacyjną, zarządzającą środkami oraz kształcącą, a do każdej z nich podporządkowane są role pracowników socjalnych oraz skorelowane strategie interwencyjne. Role pracowników socjalnych powiązane są z systemem wartości i wiedzą. W trakcie wykonywania swojej pracy realizują w praktyce porządną model, włączając się w pełnienie różnych ról, stosując określone sposoby, (metody) i strategie. Pełnią oni rolę doradcy, pomocnika, informatora, pośrednika, mediatora i animatora oraz koordynatora, reformatora czy ratownika.

Praca socjalna z rodzinami zagrożonymi rozpoczyna się od wstępnego rozpoznania problemu i skierowaniu do odpowiedniej komórki specjalistycznej. Tam analizuje się i ocenia zjawiska rodzące zapotrzebowanie na świadczenie pomocy służb społecznych, oraz kwalifikuje do uzyskania świadczeń. Następnie udzielane są porady i pomoc w zakresie rozwiązywania spraw życiowych osobom, które dzięki tej pomocy będą zdolne samodzielnie rozwiązywać swoje problemy i poprawić swoją sytuację życiową. Ważnym elementem pracy socjalnej jest pobudzanie społecznej aktywności i inspiracja do działań samopomocowych w celu zaspokojenia niezbędnych potrzeb życiowych²¹.

Najważniejszym zatem zadaniem pracy socjalnej jest wzmacnianie zdolności osób i rodzin do samodzielnego rozwiązywania własnych problemów oraz doskonaleniu już istniejących form działalności instytucjonalnej i samopomocowej.

Cel ratowniczy w praktyce oznacza organizowanie różnych form pomocy finansowej, rzeczowej, psychologicznej, aby zminimalizować wpływy negatywnych czynników.

²⁰ Zob. J. Józefczyk, *Wymiary edukacji instytucjonalnej pomocy społecznej i idea uczącej się organizacji*, w: *Praca socjalna jako edukacja ku zmianie – od edukacji do polityki*, M. Mendel, B. Skrzypczak (red.), Warszawa 2013, s. 43–51; K. Starego, *Wymiary polityczności pracy socjalnej*, w: tamże, s. 82–97.

²¹ Zob. P. Sałustowicz, *Praca socjalna. Między dyscypliną a profesją*, Katowice 2002, s. 18 i dalsze.

Aspekt socjologiczny wiąże się z faktem, iż pracownik socjalny musi zrozumieć sytuację społeczną jednostki czy grupy, znać jej przyczyny i uwarunkowania, co pozwoli mu zaplanować i zrealizować działania naprawcze.

Projekt socjalny musi uwzględniać uwarunkowania psychologiczne, tzn. cechy osobowości, postawy, potrzeby i zachowania podopiecznego, a także indywidualne cechy pracownika socjalnego, który wchodzi w interakcje z klientem. Pomoc psychologiczna jest podstawowym elementem w działaniach interwencyjno-naprawczych.

W pracy socjalnej mamy do czynienia z działaniem intencjonalnym, stymulującym do aktywności i rozwoju. Pedagogiczno-społeczne problemy podopiecznych rozpatrywać należy w aspekcie procesu socjalizacji, a istota pedagogicznego oddziaływania polega na rozwijaniu u jednostki samodzielności, zmiany postaw, kompensowania braków i na działaniach resocjalizacyjnych, co ma prowadzić do wyrównywania szans życiowych²².

W Polsce zasady pomocy społecznej i pracy socjalnej reguluje ustawa o pomocy społecznej z 2004 roku, w której interwencja kryzysowa została sformułowana jako zespół interdyscyplinarnych działań podejmowanych na rzecz osób i rodzin, będących w stanie kryzysu, a jej celem jest przywrócenie równowagi psychicznej i umiejętności samodzielnego rozwiązywania problemów, aby zapobiec chronicznej niewydolności psychospołecznej.

Przeprowadzając wywiady z pracownikami socjalnymi pracującymi na terenie Częstochowy zwrócono się do nich pytaniami:

- Kim są klienci pomocy społecznej?
- Jakie metody pracy są najczęściej stosowane i jak można ocenić ich efektywność?

Z przeprowadzonych wywiadów i analizy dokumentów ośrodka pomocy społecznej wynika, że większość osób to stali klienci pomocy społecznej, a ich rodziny można określić jako wieloproblemowe. Są to przede wszystkim osoby bezrobotne, uzależnione, matki samotnie wychowujące dzieci lub narażone na przemoc domową, a także rodziny posiadające dziecko niepełnosprawne. Są to również osoby starsze, samotne, przewlekle chore oraz niezaradne życiowo z powodu niepełnosprawności psychicznej.

Pracownicy socjalni rozpoczynają swoją pracę od stworzenia projektu socjalnego, który uwzględnia rozpoznanie problemu socjalnego jednostki czy rodziny, wstępną analizę i diagnozę problemu, określenie celu projektu oraz zadań tzw.

²² Zob. E. Kantowicz, *Elementy teorii i praktyki pracy socjalnej*, Olsztyn 2001, s. 140–145.

celów operacyjnych, następnie opracowanie założeń metodologicznych, czyli wybranie metody pracy, ustalenie planu pracy oraz wdrożenie projektu. Ważne jest systematyczne weryfikowanie projektu przy udziale klienta, jego ewaluacja, która ułatwi opracowanie wniosków końcowych.

Analizując jeden z projektów socjalnych, dotyczący osoby bezrobotnej z problemem alkoholowym, można zauważyć, że jego wdrożenie było wieloetapowe. Rozpoczęło się od przeprowadzenia wywiadu środowiskowego w celu przedstawienia wstępnej diagnozy sytuacji klienta, zdefiniowania problemów i ustalenia konkretnych celów operacyjnych służących rozwiązaniu kryzysowej sytuacji. Następnie zostają wdrożone działania wspierające oraz sposoby aktywizacji klienta, częstotliwość spotkań, tzw. wywiadów kontrolnych.

Należy zaznaczyć, że wszystkie badane osoby bezrobotne, będące podopiecznymi ośrodka pomocy społecznej, w którym przeprowadzano badanie, aktywnie współpracujący z pracownikami socjalnymi, miały ogromne trudności w znalezieniu stałego zatrudnienia, a jedyną szansą były dorywcze prace, interwencyjne. Klienci ci posiadają tzw. karty aktywności, w których odnotowywane są ich starania. Zadaniem pracowników socjalnych, ok. 40% osób bezrobotnych nie wykazuje chęci uczestniczenia w zajęciach aktywizujących czy kursach zawodowych organizowanych przez Urząd Pracy.

Inną grupą osób korzystających z pomocy społecznej są rodziny wielodzietne, matki samotnie wychowujące dzieci, rodziny z różnych powodów dysfunkcjonalne, znajdujące się w trudnej sytuacji materialnej. Podstawową formą pomocy świadczonej przez pracowników socjalnych jest poradnictwo oraz pośredniczenie w rozwiązywaniu różnych problemów poprzez mediację, negocjacje, rzecznictwo.

Poradnictwo pełni funkcję edukacyjno-wychowawczą, ukazując możliwości i ograniczenia klienta oraz dostępne sposoby zmiany sytuacji kryzysowej, motywując i stymulując do działania. Innymi formami poradnictwa jest doradztwo fachowe, czyli wsparcie psychologiczne nakierunkowanie na przezwyciężanie nieprzystosowania społecznego. Negocjacje i mediacje są trudną formą pracy socjalnej, bo wymagają ustępstw, porozumienia i dobrej woli obu skonfliktowanych stron. Ustępstwa nie mogą być poprzedzone groźbami czy szantażem, podopieczny musi podejmować decyzje dobrowolne, a pracownik socjalny jest zobowiązany przestrzegać zasady podmiotowego traktowania podopiecznych. Często stosowaną metodą jest rzecznictwo, które polega na występowaniu pracownika socjalnego w imieniu klienta, który nie może lub nie umie samodzielnie załatwić swoich spraw np. w sądzie, szkole czy innej instytucji.

Trudną kategorią klientów są ofiary przemocy w rodzinie, najczęściej kobiety i dzieci, które długie lata żyły w sytuacji zastraszenia i braku poczucia bezpieczeństwa. Przemoc w rodzinie zazwyczaj jest uwarunkowana wieloma czynnikami, np. ubóstwem, alkoholizmem, chorobą psychiczną. Szczególną odmianą przemocy jest zaniedbywanie dziecka, które przejawia się brakiem zaspokojenia jego podstawowych potrzeb bytowych, czy brakiem zainteresowania, obojętnością emocjonalną czy odrzuceniem dziecka. Pracownicy socjalni podkreślali, że praca z taką rodziną jest szczególnie trudna, obciążająca psychicznie i wymaga długotrwałej diagnozy, ponieważ wiele ofiar przemocy ukrywa ten fakt przed otoczeniem. W takich przypadkach niezbędna jest współpraca ze specjalistami oraz osobami, które miały wcześniejszy kontakt z dzieckiem, np. nauczycielami, sąsiadami, pielęgniarkami szkolnymi.

Ochrona dziecka w sytuacji przemocy rozpoczyna się od zaspokojenia podstawowych potrzeb bytowych, zapewnienia mu warunków do snu i wypoczynku oraz spokoju. W ostatecznym przypadku, gdy zagrożone jest zdrowie dziecka, wskazana jest interwencja sądu rodzinnego, w celu podjęcia radykalnych posunięć np. tymczasowe umieszczenie w rodzinie zastępczej lub placówce opiekuńczo-wychowawczej. Pracownicy socjalni zwrócili uwagę, że obecnie ochrona dziecka w sytuacji przemocy rodzinnej jest niewystarczająca ze względu na trudną diagnozę, długotrwałe procedury sądowe i niezadowolający przepływ informacji między osobami i instytucjami zaangażowanymi w pomoc.

Efektywność działań socjalnych zależy przede wszystkim od trafności opisu kryzysu w rodzinie, poziomu zdolności samonaprawczych rodziny, od wzorów zachowań, typów więzi oraz mocnych stron rodziny, czyli jej zasobów adaptacyjnych, a także wsparcia ze strony przyjaciół czy społeczności lokalnej.

W wielu przypadkach obok pomocy socjalnej potrzebna jest terapia rodzinna, prowadzona przez profesjonalistów – jednak musi ona być zaakceptowana przez wszystkich członków rodziny.

Oceniając efektywność swoich działań, pracownicy socjalni podkreślali, że jest ona różnicowana i zależy od rodzaju i głębokości problemów, oraz od postawy klientów wobec działań naprawczych. Na terenie omawianego ośrodka pomocy społecznej od 2003 r. realizowany jest program „Wolontariat”, w którym bierze udział kilkudziesięciu wolontariuszy w różnym wieku, posiadających kompetencje w tym zakresie. Większość z nich to ludzie młodzi, uczący się lub studiujący w wieku 15–25 lat (ok. 40%) oraz osoby starsze, często samotne, niezamężne lub rozwiedzione, 30% osób jest czynnych zawodowo, pozostali pobierają rentę lub emeryturę. W pracy socjalnej pomoc wolontariuszy oceniana jest pozytywnie

przez pracowników socjalnych, pełnią oni rolę uzupełniającą i wspomagającą. Nawiązując kontakt z klientem, często traktują go jak kogoś znajomego, który potrzebuje pomocy, a nie jako petenta; stają się dla niego powiernikiem i doradcą, często zyskują większe zaufanie niż pracownik socjalny, który jest przedstawicielem instytucji. Wolontariusze są pomocni w przypadku realizacji kontraktów socjalnych, informują o pojawiających się trudnościach i w miarę możliwości pomagają je rozwiązać.

Działalność wolontariuszy skupia się przede wszystkim na pomocy w odrabianiu lekcji w domu uczniów lub świetlicy środowiskowej – w ramach tzw. programu „Pogotowie lekcyjne”, opieką nad osobami starszymi i przewlekle chorymi (robienie zakupów, prace porządkowe, spacer), pracach administracyjno-biurowych w ośrodku, pomocy w organizowaniu imprez okolicznościowych przez ośrodek pomocy społecznej.

Program „Wolontariat” zdaje egzamin, jako innowacyjna forma w pracy socjalnej, a korzyści płynące z tej działalności są obustronne.

Podsumowanie

Praca socjalna spełnia kilka funkcji: konsultacyjną, zarządzającą środkami oraz kształcącą, a do każdej z nich podporządkowane są role pracowników socjalnych oraz skorelowane strategie interwencyjne. Role pracowników socjalnych powiązane są z systemem wartości i wiedzą. W trakcie wykonywania swojej pracy realizują w praktyce porządną model, włączając się w pełnienie różnych ról, stosując określone sposoby, (metody) i strategie.

Pełnią oni rolę doradcy, pomocnika, informatora, pośrednika, mediatora i animatora oraz koordynatora, reformatora czy ratownika. Praca socjalna z rodzinami zagrożonymi rozpoczyna się od wstępnego rozpoznania problemu i skierowaniu do odpowiedniej komórki specjalistycznej. Tam analizuje się i ocenia zjawiska rodzące zapotrzebowanie na świadczenie pomocy służb społecznych, oraz kwalifikuje do uzyskania świadczeń. Następnie udzielane są porady i pomoc w zakresie rozwiązywania spraw życiowych osobom, które dzięki tej pomocy będą zdolne samodzielnie rozwiązywać swoje problemy i poprawić swoją sytuację życiową. Ważnym elementem pracy socjalnej jest pobudzanie społecznej aktywności i inspiracja do działań samopomocowych w celu zaspokojenia niezbędnych potrzeb życiowych²³.

²³ Zob. P. Sałustowicz, *Praca socjalna, między dyscypliną a profesją*, Katowice 2002, s. 18 i dalsze.

Tak więc, najważniejszym zadaniem pracy socjalnej jest wzmocnianie zdolności osób i rodzin do samodzielnego rozwiązywania własnych problemów oraz doskonaleniu już istniejących form działalności instytucjonalnej i samopomocowej.

Cel ratowniczy w praktyce oznacza organizowanie różnych form pomocy finansowej, rzeczowej, psychologicznej, aby zminimalizować wpływy negatywnych czynników.

W okresie transformacji ustrojowej system pomocy społecznej musiał dostosować się do gwałtownych zmian polityczno-gospodarczych. W latach 90-tych pomoc społeczna pełniła przede wszystkim funkcję osłonową, czyli miała na celu wsparcie środowisk, które nie umieją dostosować się do nowej rzeczywistości.

W kolejnych latach wzrastało zapotrzebowanie na działania aktywizujące, motywujące, edukację osób pozbawionych pracy, a służby socjalne realizowały powstające programy reintegracji zawodowej i społecznej.

Obecnie służby socjalne skupiają się na realizacji działań osłonowych (ratowniczych) i aktywizujących (usamodzielniających). Te dwa programy wzajemnie się uzupełniają i są kierowane do różnych grup klientów: aktywizujące do osób, które mają szansę na życiowe usamodzielnienie i pokonanie kryzysów, natomiast opiekuńcze dla osób trwale niezdolnych do samodzielnej egzystencji.

Problemy te są ważne z punktu widzenia społecznego i etycznego, ponieważ dotyczą jednostek zagrożonych wykluczeniem społecznym, co jest sprzeczne z ideą nowoczesnego państwa demokratycznego.

Literatura przedmiotu:

- Gorlach K., *Zmiana społeczna a problemy społeczne*, w: *Labirynt współczesnego społeczeństwa*, K. Czekaj, K. Gorlach, M. Leśniak (red.), Katowice 1999.
- Grajewska D., *Rodziny niepełne w warunkach bezrobocia*, Warszawa 2001.
- Józefczyk J., *Wymiary edukacji instytucjonalnej pomocy społecznej i idea uczącej się organizacji*, w: *Praca socjalna jako edukacja ku zmianie – od edukacji do polityki*, M. Mendel, B. Skrzypczak (red.), Warszawa 2013.
- Kartowicz E., *Elementy teorii i praktyki pracy socjalnej*, Olsztyn 2001.
- Koptas G., *Społeczno-psychologiczne następstwa bezrobocia*, „Polityka społeczna” 2001/2.
- Krajewska B., *Instytucje wsparcia dziecka i rodziny*, Kraków 2009.
- Krasiejko I., *Metodyka działania asystenta rodziny*, Katowice 2010.
- Kurkowski C., *Przemoc w rodzinie na tle innych rodzajów przemocy*, w: *Encyklopedia XXI w.*, T. Pilch (red.), Warszawa 2005.
- Kwiatkowski E., *Bezrobocie, podstawy teoretyczne*, Warszawa 2007.
- Łakomski M., *Dziecko, jako ofiara przemocy w rodzinie*, „Wychowawca” nr 3/2005.
- Materiały uzupełniające dla słuchaczy studiów podyplomowych – zarządzanie instytucjami pomocy społecznej*, M. Grochulska (red.), Chojnice 2012.
- Orłowska M., *Przymus bezczynności*, Warszawa 2007.
- Sałustowicz P., *Praca socjalna, między dyscypliną a profesją*, Katowice 2002.
- Sekuła T., Sekuła B., *Dzieci żyjące w rodzinach z problemem alkoholowym*, „Głos Pedagogiczny” 2009/12.
- Smolińska-Theiss B., *Rodzina dysfunkcyjna*, w: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, T. Pilch (red.), tom V, Warszawa 2006.
- Stelmaszuk Z.W., *Nowe spojrzenie na rodzinę*, w: *Współczesne kierunki w opiece nad dzieckiem*, Z. W. Stelmaszuk (red.), Warszawa 1999.
- Sztander W., *Rodzina z problemem alkoholowym*, Warszawa 1996.
- Tyszką Z., *Człowiek i rodzina w XXI wieku czas nadziei czy cywilizacja udreki*, w: *Współczesna rodzina polska, jej wymiar aksjologiczny i funkcjonowanie*, H. Cudak, H. Marzec (red.), Piotrków Trybunalski 2001.
- Ustawa o pomocy społecznej z dnia 12 marca 2004 r., Dz. U. 2004 nr 64, poz. 593.
- Wiczowski W., *Pomoc społeczna*, w: *Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*, D. Lalak, T. Pilch (red.), Warszawa 1999.
- Wprowadzenie do pomocy społecznej*, T. Kaźmierczak, M. Łuczyńska (red.), Katowice 1998.
- Współczesna rodzina. Funkcjonowanie, zagrożenia, terapia*, E. Rajwa, S. Marynowicz (red.), Kraków 2002.
- Zamarlik-Mazurek M., Mazurek W., *Alkoholizm chorobą rodziny*, „Wychowawca” 2008/1.

Jarosława Lach

Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie

Praca opiekuńczo-wychowawcza w domach dziecka

Childcare and education work in children's homes

Abstract: The educator's role in children's home is very specific because the educators are supposed to replace parents for the children. The educators must fulfill care and education tasks in their facilities. Building positive relationships between educator and child is a requirement for its successful performance. Educator's work requires strong commitment due to backwardness in school education of pupils, their behavior disturbances and disorders in mental and physical development. Effective work of educators is associated with good knowledge about child and his needs, his capabilities and interests. Therefore, the educator should have a thorough knowledge and high competence in the field of pedagogy of care and education.

Keywords: Children's home, educator of the children's home, childcare and education work in children's home

Wprowadzenie

Reforma administracyjna w Polsce wprowadzona 1 stycznia 1999 r. spowodowała, że system opieki nad dzieckiem został przekazany z Ministerstwa Edukacji Narodowej do Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Nowe przepisy prawne odnoszą się do całej grupy placówek opiekuńczo-wychowawczych. Podstawę prawną działalności tych placówek stanowi Ustawa o pomocy społecznej z 12

marca 2004 roku (Dz.U. 2004, nr 64, poz. 593) oraz Rozporządzenie Ministra Polityki Społecznej z 14 lutego 2005 roku (Dz.U. 2005, nr 37, poz. 331) w sprawie placówek opiekuńczo-wychowawczych. Rozporządzenia wydawane jako dopełnienie Ustawy o pomocy społecznej określają zasady opieki nad rodziną i dzieckiem oraz organizację opieki nad dzieckiem.

Dom dziecka jako placówka opiekuńczo-wychowawcza

Wśród różnorodnych form opieki nad dzieckiem, które z różnych przyczyn zostało pozbawione możliwości wychowania się we własnej rodzinie, jedną z ważniejszych stanowi dom dziecka. Placówka ta zapewnia dzieciom osieroconym całodobową opiekę i wychowanie, zaspokaja ich potrzeby życiowe, przygotowuje je do udziału w życiu społecznym. Pobyt w niej powinien nastąpić po wyczerpaniu innych możliwości, a więc adopcji, umieszczenia dziecka w rodzinie zastępczej czy rodzinnym domu dziecka.

Dom dziecka jest placówką opiekuńczo-wychowawczą typu socjalizacyjnego. Placówka prowadzi zajęcia korekcyjne, logopedyczne, socjalizujące, kompensacyjne, resocjalizujące, terapeutyczne, rekompensujące brak wychowania w środowisku rodzinnym oraz przygotowujące do udziału w życiu społecznym. Dla dzieci niepełnosprawnych organizowane są tu rehabilitacja i zajęcia specjalistyczne. Dom dziecka zapewnia wychowankom kształcenie oraz wyrównywanie opóźnień rozwojowych i szkolnych. Do jego obowiązków należy podejmowanie działań zmierzających do powrotu dziecka do rodziny, znalezienia rodziny przysposabiającej lub innej formy opieki zastępczej. Zakłada się, że pobyt dziecka w placówce powinien być przejściowy. Wychowanek może w niej przebywać do uzyskania pełnoletniości lub do ukończenia szkoły, w której rozpoczął naukę przed ukończeniem 18 roku życia¹.

Placówka powinna prowadzić pracę z rodziną dziecka. Jej obowiązkiem jest umożliwianie dzieciom regularnych kontaktów z rodzicami oraz innymi bliskimi osobami, z wyjątkiem tych przypadków, w których sąd zakazał lub ograniczył prawo do osobistych kontaktów z dzieckiem. Dom dziecka ma także aktywnie uczestniczyć w procesie usamodzielniania wychowanków i ułatwieniu im życiowego startu po opuszczeniu placówki. Wszystkie zadania w zakresie opieki

¹ Zob. Ustawa o pomocy społecznej z dnia 12 marca 2004 r., Dz.U. 2004, nr 64, poz. 593; Rozporządzenie Ministra Polityki Społecznej z dnia 14 lutego 2005 r. w sprawie placówek opiekuńczo-wychowawczych, Dz.U. 2005, nr 37, poz. 331.

i wychowania powinny być realizowane we współpracy z instytucjami i organizacjami pracującymi na rzecz dzieci i ich rodzin².

Dom dziecka ma zapewnić wychowankom dostęp do nauki w szkołach, a gdy jest taka konieczność – w systemie nauczania indywidualnego, pomoc w nauce, udział w zajęciach wyrównawczych oraz uczestnictwo w zajęciach pozalekcyjnych i rekreacyjno-sportowych. Obowiązkiem placówki jest organizowanie działalności kulturalnej, uwzględnianie świąt i innych dni wynikających z tradycji i obyczajów.

Przepisy prawne określają, że liczba dzieci przebywających w domu dziecka nie powinna przekraczać 30 osób. Zatrudnienie pracowników musi zapewniać dzieciom bezpieczeństwo i indywidualną opiekę oraz ma uwzględniać wiek dzieci, stan ich zdrowia i rozwoju oraz warunki lokalowe placówki³.

Specyfiką domu dziecka jako placówki opiekuńczo-wychowawczej jest to, że realizuje ona w szczególności zadania kompensacyjne związane z niedostatkami opieki, wychowania i uczuć ze strony rodziny oraz przewycięzanie różnego rodzaju trudności i zaburzeń, w tym choroby sieroczej. Zakres tych zadań wyznaczają indywidualne sytuacje wychowanków. Niejednokrotnie zadania kompensacyjne (reedukacja, resocjalizacja, rehabilitacja i inne) dominują w całokształcie pracy opiekuńczo-wychowawczej placówki, a także modyfikują sposób realizacji zadań opiekuńczych i wychowawczych.

Kształtowanie osobowości wychowanków wiąże się z niemożliwością organizowania dzieciom obserwowania i uczestniczenia w pełnieniu ról związanych z wiekiem i płcią, przede wszystkim rodzinnych: ojca, matki, syna, córki i innych. Rzutuje to na całość przygotowania wychowanka do samodzielnego życia, a w szczególności na jego rozwój uczuciowy, motywacyjny, społeczny⁴.

Wychowawca domu dziecka

Ważnym elementem struktury domu dziecka jest kadra, której praca w dużym stopniu wpływa na funkcjonowanie placówki. Umiejętności pedagogiczne, współpraca z innymi pracownikami, cechy osobowości, więzi z wychowankami mają ogromne znaczenie dla tworzenia właściwej atmosfery sprzyjającej

² Zob. S. Badora, *Dom dziecka*, w: *Formy opieki, wychowania i wsparcia w zreformowanym systemie pomocy społecznej*, J. Brągiel, S. Badora (red.), Opole 2005.

³ Zob. Rozporządzenie Ministra Polityki Społecznej z dnia 14 lutego 2005 r. w sprawie placówek opiekuńczo-wychowawczych, Dz.U. 2005, nr 37, poz. 331.

⁴ Zob. B. Matyjas, *Dzieciństwo w kryzysie. Etiologia zjawiska*, Warszawa 2008.

realizacji zadań opiekuńczo-wychowawczych. Każdy pracownik spełnia funkcje pedagogiczne, niezależnie od stanowiska i wykonywanych obowiązków.

Szczególna rola przypada wychowawcom domu dziecka, którzy mają wychowankom zastąpić rodziców oraz wspierać ich w razie wystąpienia różnych problemów pedagogicznych, zdrowotnych, emocjonalnych. Do wychowawców należy wypełnianie zadań opiekuńczo-wychowawczych placówki. Warunkiem pomyślnego ich wykonywania jest zbudowanie pozytywnych relacji między wychowawcą a wychowankiem.

Współczesny wychowawca musi mieć odpowiednie przygotowanie pedagogiczne, znać, akceptować i wypełniać powierzone mu zadania. Powinien mieć cechy osobowościowe, które będą powodowały, że stanie się wzorem dla wychowanka. Wychowawca w swojej pracy kształtuje wychowanków przez stały i bezpośredni kontakt z nimi.

Wychowawca domu dziecka ma do czynienia z dziećmi o różnym poziomie rozwoju i ponosi za nie całkowitą odpowiedzialność. Nie powinien zniechęcać się biernością wychowanka, brakiem jego zaangażowania w różne działania, często wrogością do placówki, wychowawców i kolegów. Świadomie musi podejmować wysiłki zmierzające do zbudowania poczucia bezpieczeństwa u dziecka, które zostało zburzone przez rodziców. Dziecko często jest zbuntowane, obwinia wszystkich za swój los, nie chce dostosować się do regulaminów, jakie obowiązują w placówce.

Podstawą autorytetu wychowawcy i właściwego oddziaływania na wychowanków jest to, kim się jest, co się umie, jakim się jest człowiekiem. Akceptacja wychowanków, gotowość do pracy z nimi, umiejętność rozmowy z wychowankami, pokora w codziennej pracy to ważne aspekty etyczne zawodu. Wychowawca powinien przestrzegać rygorów moralnych ze względu na dobro wychowanków, mieć umiejętność przyznawania się do błędów, umieć dodawać dziecku odwagi, być cierpliwym, konsekwentnym, obiektywnym, szczerym, i prawdomównym⁵.

Wychowawca reprezentuje wymagania społeczne wobec wychowanków powierzonych jego opiece. Natomiast wychowanek z racji swojego pobytu w instytucji, w której znalazł się nie z własnego wyboru oczekuje zrozumienia swojej sytuacji i potrzeb. Od pracy i zaangażowania wychowawcy zależy przyszłość wychowanka. Zadania wychowawcy prowadzą do kompensowania braków wynikających z faktu odrzucenia dziecka przez najbliższych i przygotowania wychowanka do odpowiedzialnego życia w społeczeństwie.

⁵ Zob. U. Kamińska, *Wychowawcza i edukacyjna rola domu dziecka w Polsce*, Warszawa 2010.

Ważną dziedziną działalności opiekuńczo-wychowawczej w domu dziecka jest łągodzenie skutków sieroctwa społecznego. Wychowawca o wysokim poziomie kultury pedagogicznej jest gotowy do współtworzenia i podejmowania dialogu z wychowankami, aby wzbudzać w nich poczucie empatii, asertywność, poczucie godności i własnej wartości⁶.

Wychowawca nieoceniony jest w zachowaniu dyskrecji powierzonych mu tajemnic przez wychowanka, ma służyć radą i pomocą w różnych sprawach dotyczących życia osobistego i szkolnego dziecka. Przyczynia się do nawiązywania relacji dziecka ze swoimi kolegami w szkole i w placówce. Wychowawca troszczy się o zdrowie wychowanka i podejmuje w tym zakresie decyzje. Dbą o wykształcenie i wybór szkoły na miarę możliwości wychowanka, zdobycie przez niego zawodu, który ułatwi mu start w dorosłe życie i możliwość podjęcia pracy.

Rola wychowawcy domu dziecka zwiększa się o tyle, o ile została zmniejszona rola rodziców w sprawowaniu opieki nad dzieckiem. Wychowawcy placówek powinni mieć świadomość, że rodzice, którzy zawiedli swoje dzieci, nie stworzyli im odpowiednich warunków życia, w związku z czym cała odpowiedzialność za rozwój i wychowanie spoczywa na nich. Od wychowawców w dużej mierze zależy, kim wychowankowie będą w przyszłości, jak ułożą sobie życie rodzinne. Okres pobytu w placówce to kształtowanie stosunku do ludzi, świata wartości, wzorów postępowania.

Wychowawca musi mieć świadomość, że to, co dziecko wyniesie poprzez kontakt z nim, stanowić będzie kapitał na dalszą drogę życiową. Dziecko ma prawo oczekiwać serdeczności, życzliwości, zainteresowania jego sprawami. Wychowankowie cenią tych wychowawców, którzy są sprawiedliwi w ocenie postępowania i działania, stawiają wymagania sobie i wychowankom, rozumieją sytuację życiową dziecka, wierzą w możliwości każdego dziecka i w każdym widzą coś dobrego, dbają o swoich wychowanków i swoje grupy. Wyrazem życzliwości i serdecznego stosunku do dziecka jest chęć przebywania z wychowankami, działanie dla dobra wychowanków, poczucie odpowiedzialności za dziecko. Większą wartość dla dziecka ma taki wychowawca, który jest wymagający i konsekwentny na co dzień, ale stara się coś dla dzieci zrobić, niż wychowawca, który deklaruje miłość do dzieci, ale zaniedbuje swoje podstawowe wobec nich obowiązki⁷.

⁶ Zob. tamże.

⁷ Zob. S. Nowaczyk-Kunkiewicz, *Doskonalenie pracy opiekuńczo-wychowawczej i tworzenie efektywnego zespołu pedagogicznego*, w: *Węzłowe problemy opieki i wychowania w domu dziecka*, Z. Dąbrowski (red.), Opole 1997.

Wychowawca powinien być opiekunem życzliwym dzieciom, mającym umiejętności budzenia i wspierania ich autoedukacyjnych potrzeb oraz wydobywania z nich tego, co jest w nich najlepsze. Jego kwalifikacje – a obok rzetelnej wiedzy naukowej – powinny obejmować zalety charakteru, które sprzyjają kształtowaniu właściwego stosunku do wychowanka. Efekt pracy wychowawczej uwarunkowany jest wieloma czynnikami, wśród których świadomość wychowawcza, wiedza i umiejętności niesienia pomocy, motywacja zawodowa oraz postawa wychowawcy do samego siebie wydają się decydujące⁸.

Dziecko ma prawo do kontaktów ze swoimi rodzicami, a obowiązkiem wychowawcy jest ich umożliwienie. Wielkich umiejętności wymaga właściwe podejście wychowawców do rodziców, którzy zawiedli swoje dziecko i przez ich zachowania przyczynili się do pobytu dziecka w placówce.

Ogromne znaczenie ma wykształcenie i przygotowanie zawodowe wychowawcy, ale najważniejsza jest jego osobowość, to jakim jest człowiekiem, jakich wzorów dostarcza dzieciom, które pozostają pod jego opieką. Wartość wychowawcy określają przede wszystkim: jego stosunek do dziecka, życzliwość, zainteresowanie, rozumienie potrzeb dziecka. Codzienna praca wymaga trudu, zaangażowania, ciągłego poszukiwania nowych rozwiązań. Szczególnie jest to ważne w domu dziecka, gdzie wychowankowie pochodzą ze środowisk dysfunkcyjnych.

Odnalezienie wartości w dziecku, zrozumienie jego dążeń oraz stworzenie możliwości ich realizacji powinno być dla wychowawcy źródłem inspiracji prowadzącej do nieustannego rozwoju. Zawód wychowawcy domu dziecka może grozić rutyną, dlatego wychowawcy powinni brać udział w różnych formach doskonalenia i samokształcenia. Ułatwi to refleksję nad własnym postępowaniem, a także ewentualną zmianę stosunku do dziecka.

Praca wychowawców w domu dziecka

Wychowawca kierujący procesem opiekuńczo-wychowawczym zobowiązany jest do częstych kontaktów z wychowankiem, co ma sprzyjać wzmocnieniu więzi i poczuciu odpowiedzialności za jego los. Kładzie się nacisk na formalną stronę tego kontaktu. Od wychowawcy wymaga się, aby sporządzał indywidualny plan pracy z dzieckiem i realizował zadania z niego wynikające, pozostawał w stałym kontakcie z rodziną dziecka, wypełniał kartę pobytu dziecka, uczestniczył w obradach stałego zespołu oraz sprawował opiekę nad usamodzielnieniem się wychowanka. W skład zespołu do spraw okresowej oceny sytuacji dziecka wchodzi:

⁸ Zob. U. Kamińska, *Wychowawcza i edukacyjna rola domu dziecka w Polsce...*, dz. cyt.

dyrektor, pedagog, psycholog, wychowawca bezpośrednio kierujący procesem wychowawczym dziecka oraz pracownik socjalny.

Zgodnie z zasadą indywidualizacji, każde dziecko przebywające w domu dziecka musi mieć opracowaną indywidualną diagnozę. Musi być rzetelna i wnikliwa, ponieważ jest podstawą do tworzenia przez wychowawcę indywidualnego planu pracy z dzieckiem. Realizacji zasady indywidualizacji służy karta pobytu dziecka, dzięki której dokonywana jest weryfikacja zasadności jego pobytu w placówce. Zawiera ona uzupełniane co dwa tygodnie oceny: relacji dziecka z rodzicami, funkcjonowania społecznego wychowanka w placówce i poza nią, jego nauki szkolnej, samodzielności, stanu emocjonalnego i stanu zdrowia, informacji o potrzebach dziecka i znaczących w jego życiu wydarzeniach. Inna dokumentacja to: karta udziału w zajęciach specjalistycznych z opisem ich przebiegu oraz arkusze badań i obserwacji psychologicznych i pedagogicznych⁹.

Drugą ważną zasadą jest poszanowanie praw dziecka, realizowane głównie poprzez podejmowanie działań zmierzających do umożliwienia powrotu dziecka do rodziny własnej, jeśli pozwala na to sytuacja prawna. Dom dziecka prowadzi systematyczną pracę socjalno-pedagogiczną z rodzicami w celu przygotowania ich do powrotu dziecka do domu.

Podstawowe znaczenie w pracy z dzieckiem ma koncepcja grupy wychowawczej. Wychowankowie przydzielani są do grup w zależności od wieku, płci, szczebla edukacji. Organizację domu dziecka, jego zadania oraz zakres sprawowanej opieki określa regulamin, który opracowuje dyrektor placówki w porozumieniu z powiatowym centrum pomocy rodzinie.

Praca opiekuńczo-wychowawcza jest wielopłaszczyznowa, pełniona w różnych sytuacjach. Jednych wychowawców może angażować, dawać wiele satysfakcji, rozwijać. Innych niezainteresowanych dzieckiem może nudzić, przytłaczać szablonem powtarzających się sytuacji, pozwalając na bierność wychowawcy, jego działania to tzw. „dyżurowania”, bez wywoływania w sposób świadomy interakcji z wychowankami. Przebywając z takimi wychowawcami wychowankowie nie uzyskują tego, co jest niezbędne do rozwoju – bliskiego, emocjonalnego kontaktu z opiekunem. Dziecko nie czuje się wtedy bezpieczne, nie ma do kogo pójść porozmawiać¹⁰.

⁹ Zob. Rozporządzenie Ministra Polityki Społecznej z dnia 14 lutego 2005 r. w sprawie placówek opiekuńczo-wychowawczych..., dz. cyt., poz. 331.

¹⁰ Zob. S. Nowaczyk-Kunkiewicz, *Doskonalenie pracy opiekuńczo-wychowawczej i tworzenie efektywnego zespołu pedagogicznego*, w: *Węzłowe problemy opieki i wychowania w domu dziecka*, Z. Dąbrowski (red.), Olsztyn 1997.

Praca opiekuńczo-wychowawcza sprzyja rozwojowi samego wychowawcy, jest twórcza, pozwala na własną inwencję w planowaniu działań, doborze treści, metod pracy, umożliwia wykorzystanie własnych pasji i zainteresowań. Żeby ta praca dawała satysfakcję osobistą, trzeba znać jej specyfikę, poznać dzieci, rozumieć motywy ich zachowania, rozwijać ich zainteresowania, pobudzać do działania. Wielu wychowawców zdobywa powodzenie w swojej pracy, wybierając ją świadomie i wykonując z zamiłowaniem. Twórczy charakter pracy daje możliwość samorealizacji i zaspokojenia osobistych potrzeb wychowawcy.

Dzieci przyjmowane do domów dziecka zazwyczaj są zaniedbane wychowawczo, zdrowotnie oraz w zakresie rozwoju psychicznego i fizycznego. Wykazują również zaburzenia w zachowaniu: agresję słowną, używanie ordynarnych słów, palenie papierosów, picie alkoholu, kłamstwa. Większość dzieci kierowanych do placówek charakteryzują duże zaniedbania i opóźnienia w rozwoju intelektualnym oraz wieloletnie niepowodzenia szkolne. Trudności, jakie wiążą się z nauką szkolną, pociągają za sobą problemy w zachowaniu. W rezultacie wychowankowie domów dziecka często nie potrafią skupić się na lekcji, nie odrabiają prac domowych, przeszkadzają w prowadzeniu lekcji, lekceważą polecenia nauczycieli, są aroganccy wobec kolegów.

Uczniowie z placówek opiekuńczo-wychowawczych uzyskują gorsze wskaźniki promocji od kolegów wychowujących się w domach rodzinnych. Odsetek osób opóźnionych w nauce, szczególnie o kilka lat, jest wśród nich znacznie wyższy niż w całej populacji. Badania wskazują, że od lat średnio 40% wychowanków domów dziecka uczęszcza do niższej klasy niż wynika to wynika z wieku. Większość opóźnień (około 80%) w realizacji obowiązku szkolnego powstaje przed przybyciem dzieci do placówki. Utrzymują się one jeszcze w domu dziecka, a u niektórych wychowanków dopiero tu się ujawniają¹¹.

Uzyskanie poprawy w nauce szkolnej wychowanków domów dziecka wymaga długiej, wytężonej pracy wychowawców i dzieci. Polega ona na budzeniu motywacji do wysiłku i rozwijaniu samodzielności wychowanków. W tym zakresie niezbędna staje się współpraca wychowawców domu dziecka i szkoły, która powinna przyczynić się do poszukania skutecznych metod postępowania z wychowankami opóźnionymi w nauce, mniej zdolnymi, sprawiającymi trudności wychowawcze.

¹¹ Zob. J. Raczkowska, *Podstawowe zadania domu dziecka w dziedzinie rozwoju umysłowego i nauki szkolnej wychowanków*, w: *Węzłowe problemy opieki i wychowania w domu dziecka...*, dz. cyt.

Zajęcia dydaktyczne w domach dziecka powinny być organizowane w sposób interesujący, wyrabiać dyscyplinę i sumienność w wypełnianiu obowiązków. Niezbędna jest pomoc wychowawców przy odrabianiu prac domowych. Do rozwoju zainteresowań dzieci i młodzieży mogą przyczynić się różne zajęcia pozalekcyjne. Ważna jest współpraca domów dziecka ze środowiskiem lokalnym, uczestnictwo wychowanków w różnych imprezach organizowanych przez domy kultury, biblioteki, instytucje społeczne.

Praca opiekuńczo-wychowawcza w domu dziecka może dawać dużo radości i satysfakcji z jej wykonywania. Wychowawca pomaga dzieciom, które zostały pozbawione opieki przez własnych rodziców, często przebywały w trudnych warunkach materialnych, były głodne, brudne, przerażone atmosferą panującą w domu rodzinnym. Nierzadko dzieci były krzywdzone przez najbliższe im osoby, nie zaspokajane były ich podstawowe potrzeby życiowe, nikt się nimi nie interesował.

Na efekty swojej pracy wychowawca czasami musi długo czekać. Dzieci są nieufne, nie mają wypracowanych podstawowych nawyków zachowania, brakuje im wzorców, nie potrafią nawiązać relacji z kolegami i wychowawcami, czują się odrzucone. Dlatego, żeby zdobyć zaufanie, zrozumieć dziecko, wychowawca musi znać jego sytuację i podchodzić do każdego wychowanka indywidualnie.

W swojej pracy wychowawca napotyka różne trudności, które upatrywać można nie tylko w środowisku rodzinnym dziecka, ale także w organizacji pracy w placówce i braku przygotowania do pracy opiekuńczo-wychowawczej. Obojętny stosunek wychowawcy do swych podopiecznych wynika często z braku predyspozycji do kontaktów z dziećmi. Uczelnie nie są w stanie wyposażyć kandydata na wychowawcę w wiedzę i umiejętności postępowania w każdym przypadku. Wychowawcy spotykają się w pracy z takimi sytuacjami, z którymi w czasie studiów nie zetknęli się, a muszą je rozwiązywać. Rodzi to rozbieżności między oczekiwaniami a rzeczywistością, budzi zniechęcenie do pracy, daje mało satysfakcji, co w efekcie może skończyć się odejściem wychowawcy z pracy. Braki w przygotowaniu do pracy opiekuńczo – wychowawczej są często uświadamiane przez wychowawców, ale największe konsekwencje są odczuwalne przez dzieci i osoby kierujące placówką.

Trudności w pracy wychowawców mogą wynikać ze zmian, jakie dokonują się w życiu społecznym oraz nasilenia zjawisk patologicznych. Rodzą się pytania, jak pomóc zagrożonym alkoholizmem, jak pracować z rodziną wychowanka, która dotknięta jest tą chorobą, jak zapobiegać alkoholizmowi dzieci przebywających w placówkach, przemocy w rodzinie i jej skutkom. Dostępność narkotyków

i łatwość uzyskiwania innych używek stają się niebezpieczne dla dzieci i młodzieży. Jak chronić młodych ludzi przed nimi i przygotować do życia w społeczeństwie, radzenia sobie w samodzielnym życiu, kiedy coraz trudniej znaleźć pracę i mieszkanie?

Pracę kadry zawodowej domu dziecka mogą wspierać wolontariusze poprzez organizowanie kół zainteresowań i rozwijanie indywidualnych zdolności dzieci, pomoc w nauce i organizacji czasu wolnego.

Podsumowanie

Dotychczasowe polskie doświadczenia w organizacji opieki zastępczej wykazują, że domy dziecka będą istniały, ponieważ niedostateczny jest rozwój rodzinnych form opieki oraz profilaktyki rodzinnej. Wciąż wzrasta liczba rodzin dysfunkcyjnych, a tym samym liczba dzieci potrzebujących pomocy.

Wychowawca domu dziecka staje przed koniecznością pracy z dzieckiem, które znalazło się w placówce nie z własnej woli, ma przykre doświadczenia, wymaga szczególnej troski, zrozumienia i wsparcia. Organizacja życia w domu dziecka, zmieniający się w ciągu dnia wychowawcy nie sprzyjają indywidualnemu podejściu do wychowanka. Nawet najlepszy wychowawca nie jest w stanie na co dzień poświęcić dziecku tyle uwagi i czasu, ile ono potrzebuje.

Praca opiekuńczo-wychowawcza w domach dziecka wymaga od wychowawców szczególnych predyspozycji do wykonywanego zawodu. Najważniejszy jest jednak kontakt z dzieckiem, poznanie jego sytuacji życiowej, problemów, trudności, ale również znalezienie dobrych stron w wychowanku, jego predyspozycji, zdolności, zainteresowań.

Praca wychowawcy to również współpraca z pozostałymi pracownikami placówki, umiejętność porozumiewania się z innymi wychowawcami oraz specjalistami służyć dobru dziecka. Jest to praca wymagająca ciągłej gotowości do podejmowanych zadań, jakie stawia rzeczywistość społeczna, obejmująca swoim działaniem nie tylko dziecko, ale wszystkie osoby, które mają przyczynić się do polepszenia sytuacji wychowanka. Dom dziecka, w którym jest mniej wychowanków, daje większą możliwość poznania dziecka, jego pozytywnych stron, zainteresowań oraz braków, a więc pomocy, rozwoju i wsparcia.

Efekty pracy opiekuńczo-wychowawczej zależą od całego zespołu pracowników, ale szczególnie od wychowawcy, który ma najczęstszy i najbliższy kontakt z wychowankiem. Wychowawca poprzez doskonalenie zawodowe podnosi swoją wiedzę pedagogiczną i psychologiczną. Udział w różnych formach doskonalenia

oraz samokształcenie wzbogacając warsztat pracy wychowawcy. Podyktowane jest to postępowaniem naukowym oraz potrzebą nadążania za przemianami dokonywanymi się w życiu społecznym. Sukcesy w pracy opiekuńczo-wychowawczej wiążą się ze stosunkiem do dziecka, życzliwością, zrozumieniem, akceptacją, poszanowaniem jego praw do tajemnic.

Literatura przedmiotu:

- Badora S., *Dom dziecka*, w: *Formy opieki, wychowania i wsparcia w zreformowanym systemie opieki społecznej*, J. Brągiel, S. Badora (red.), Opole 2005.
- Kamińska U., *Wychowawcza i edukacyjna rola domu dziecka w Polsce*, Warszawa 2010.
- Matyjas B., *Dzieciństwo w kryzysie. Etiologia zjawiska*, Warszawa 2008.
- Nowaczyk-Kunkiewicz S., *Doskonalenie pracy opiekuńczo-wychowawczej i tworzenie efektywnego zespołu pedagogicznego*, w: *Węzłowe problemy opieki i wychowania w domu dziecka*, Z. Dąbrowski (red.), Olsztyn 1997.
- Raczkowska J., *Podstawowe zadania domu dziecka w dziedzinie rozwoju umysłowego i nauki szkolnej wychowanków*, w: *Węzłowe problemy opieki i wychowania w domu dziecka*, Z. Dąbrowski (red.), Olsztyn 1997.
- Rozporządzeniem Ministra Polityki Społecznej z dnia 14 lutego 2005 r., Dz.U. 2005, nr 37, poz. 331.
- Ustawa o pomocy społecznej z dnia 12 marca 2004 r., Dz.U. 2004, nr 64, poz. 593.



Berenika Błaszak

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Krakowie

Od bierności po aktywne uczestnictwo w życiu społecznym – kształtowanie aktywnych postaw z wykorzystaniem metody pracy środowiskowej – organizowania społeczności lokalnej

From passive to active participation in society – shaping active attitudes using the method of community work

Abstract: The article touches the matter of support for individuals and local communities at risk of social exclusion, using the method of organizing the local community. The analysis was based on the author's experience in working with the community in the Program of Local Activity "Create a place to live", implemented by the Social Welfare Centre in Krakow. The program operates within the framework of the project "Time for Activity" co-financed by the European Union under the European Social Fund.

Keywords: social work, empowerment, community work, community organization, community animator

Wprowadzenie

Intencją niniejszego opracowania jest zaprezentowanie możliwości wspierania partycypacji obywatelskiej członków społeczności lokalnych zagrożonych wykluczeniem społecznym z wykorzystaniem metody organizowania społeczności lokalnej. Analiza przeprowadzona zostanie na podstawie doświadczeń autora w pracy ze społecznością w Programie Aktywności Lokalnej „Stworzyć miejsce do życia” realizowanego przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Krakowie.

Program funkcjonuje w ramach Projektu „Pora na Aktywność” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Metoda organizowania społeczności lokalnej

We wstępie niniejszego krótkiego opracowania autorka skupi się na osadzeniu metody organizowania społeczności lokalnej w pracy socjalnej. Głównym nurtem pracy socjalnej jest praca z indywidualnym przypadkiem, kolejnym pracą, z grupą a następnie wyłania się trzeci nurt, jakim jest organizowanie środowiska¹. Jak zauważa Kazimiera Wódz, wszystkie metody pracy socjalnej są osadzone we wspólnym paradygmacie podstawowym zakładającym „konieczność rozpatrywania problemów i potrzeb klientów w kontekście całościowo ujmowanej sytuacji życiowej”². Podstawą do podejmowania działań w środowisku przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej jest Ustawa o pomocy społecznej, która obliguje Ośrodki Pomocy Społecznej do działań mających na celu wspieranie osób i rodzin w przewyższaniu trudnych sytuacji życiowych, których nie są one w stanie pokonać, wykorzystując własne uprawnienia, zasoby i możliwości. Celem działań są: życiowe usamodzielnienie się osób i rodzin oraz ich integracja ze środowiskiem. Co istotne, w przypadku pracy socjalnej prowadzonej ze społecznością lokalną, dochód nie jest kryterium uczestnictwa, bowiem zgodnie z art. 45 Ustawy o pomocy społecznej jest ona świadczona bez względu na posiadany dochód. Programy Aktywności lokalnej są odpowiedzią na zdiagnozowane w środowisku lokalnym potrzeby jej członków i członkiń. Ich podstawowym celem jest aktywizacja lokalnych społeczności oraz wspieranie ich rozwoju. U podłoża pracy ze społecznością w projekcie leży aktywne zaangażowanie mieszkańców do rozwiązywania trapiących społeczność problemów. Istotą działań jest podejście do pracy ze środowiskiem lokalnym jako podmiotem, aktywnym uczestnikiem. Realizatorzy PAL koncentrują się na zachowaniu zasady empowermentu, a więc projektowania, realizacji i oceny działań w sposób umożliwiający jak najaktywniejsze zaangażowanie grupy, osób, instytucji, w stosunku do których podejmowane są działania³.

¹ W literaturze pojawiają się opinie, iż rozróżnienie to wydaje się być w obecnych czasach przestarzałe, jednak na potrzeby opracowania posłużyła się tym podziałem autorka uznając go za wskazane.

² K. Wódz, *Praca socjalna w miejscu zamieszkania*, Katowice 1996, s. 132.

³ Zob. *Poradnik dotyczący realizacji wsparcia dla osób wykluczonych społecznie oraz zagrożonych wykluczeniem społecznym w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki*, A. Sobolewski, A. Borkowska, T. Czekał i inni (red.), Warszawa 2010, s.42-44.

Zasadę włączania w działania winny rozpoczynać się już na etapie planowania. Uczestnicy Programu Aktywności Lokalnej stają się tym samym współtwórcami projektu, a co za tym idzie – zwiększa się skuteczność działań.

W pracy ze społecznością bazę podejmowanych aktywności stanowi metoda pracy środowiskowej. Jednakże, patrząc na społeczność lokalną jako zbiór atomów, według autorki kluczowym podejściem do pracy jest podejmowanie działań równocześnie we wszystkich aspektach pracy socjalnej. Synergia działań mająca na celu odkrywanie i wydobywanie potencjału jednostek, grupy oraz podmiotów sektora publicznego i prywatnego stanowi podstawę do sukcesu pracy. Podejmując skuteczną pracę ze społecznością lokalną wpływamy nie tylko na społeczność jako całość, ale również na poszczególne jednostki będące jej członkiniami, członkami⁴. Planowanie programu winno zakładać *równoczesne odkrywanie potencjału osobistego członków* społeczności, potencjału społecznego grupy oraz potencjału środowiska z naciskiem na tworzenie sieci współpracy, pobudzania do działań.

Program aktywności lokalnej

Istotnym aspektem wydaje się istnienie korelacji pomiędzy biernością zawodową a wykluczeniem społecznym, bowiem niewątpliwy wpływ na bierność obywatelską osób ma status społeczno-ekonomiczny. Bezrobocie, niskie wykształcenie, złe warunki materialne mają negatywny wpływ na sferę aktywności obywatelskiej, w tym poczucie bezradności obywatelskiej. Odnosząc się do badań nad stanem społeczeństwa obywatelskiego w latach 1998–2006⁵ widoczna jest owa zależność – im niższe wykształcenie, status materialny, dłuższy okres braku aktywności zawodowej tym niższa partycypacja w życiu społecznym. W dużej mierze działania podejmowane w PAL są skierowane do tychże grup zagrożonych wykluczeniem społecznym. Badając aktywność postaw wśród członkiń i członków danej społeczności lokalnej należy pamiętać również o istniejących więziach w grupie. Więzy oraz poczucie oparcia społecznego jest jednym z ważkich elementów fundamentujących daną społeczność, a tym samym ułatwiającą wspólne działanie i partycypację społeczną. Jak już nadmieniono, istnieje silna zależność

⁴ Zob. B. Bąbska, M. Popłońska-Kowalska, *Organizowanie społeczności lokalnej – koncepcja środowiskowej pracy socjalnej*, w: *Programy aktywności lokalnej – nowa jakość pomocy społecznej?*, J. Kowalczyk (red.), Kraków 2012.

⁵ Badania CBOS, *Stan społeczeństwa obywatelskiego w latach 1998–2006*, Warszawa 2006, www.cbos.pl [dostęp: 20.12.2014 r.].

między okresem pozostawania bez pracy a wycofywaniem się z życia społecznego. Z obserwacji oraz diagnoz osób uczestniczących w projekcie wyróżnić możemy wspólne cechy spójne dla osób wycofanych społecznie: niskie zdolności motywacyjne, niskie umiejętności praktyczne, niski poziom osobistych predyspozycji oraz zdezaktualizowane, nieadekwatne do potrzeb rynku pracy lub na niskim poziomie umiejętności pracownicze. Ważnym elementem w pracy z osobami bezrobotnymi jest wzbudzenie u nich poczucia odpowiedzialności za osiągnięcie sukcesu – tj. wyjście z sytuacji bezrobocia⁶. Przeniesienie odpowiedzialności za wynik działań samego pomagacza, sytuacji na rynku pracy, warunków oferowanych przez pracodawcę na Beneficjenta właśnie zwiększa szansę na pozytywny efekt oddziaływania w ramach programu. Jak zauważa Cobb⁷, na wsparcie społeczne składają się podtrzymanie samooceny, podtrzymanie społeczne oraz podtrzymanie emocjonalne. W Programach Aktywności Lokalnych praca z odbiorcami działań koncentruje się w głównej mierze na zwiększaniu ich zasobów psychicznych, wspieraniu w wyborze właściwych sposobów radzenia sobie z sytuacjami życiowymi w tym bezrobociem. Działania podejmowane w projekcie mają na celu stopniowe pobudzanie do aktywności w poszczególnych aspektach życia.

W związku z potrzebą kompleksowego podejścia do pracy ze społecznością organizowane są następujące tzw. Instrumenty Aktywnej Integracji⁸:

Wsparcie animatora lokalnego odpowiedzialnego za animację lokalną w środowisku. Animator lokalny pełni rolę koordynującą działania podejmowane w programie. Postać animatora w realizowanych PAL odgrywa kluczową rolę. Wśród licznych zadań, które stoją przed animatorem lokalnym wymienić można: diagnozowanie potrzeb oraz potencjału podmiotów działań, motywowanie do uczestnictwa, budowanie grup zadaniowych, tworzenie sieci kontaktów, budowa koalicji, monitoring działań. Spektrum kompetencji animatora jest szerokie. Realizator PAL winien posiadać liczne umiejętności w tym: diagnostyczne, organizacyjno-administracyjne, pedagogiczne, perswazyjne, specjalistyczne, socjotechniczne⁹.

⁶ Zob. S. Retowski, *Bezrobocie i odpowiedzialność*, Warszawa 2012, s. 224.

⁷ Zob. A. Chudzicka, *Radzenie sobie z brakiem pracy: różne oblicza wsparcia*, w: *Człowiek w społecznej przestrzeni bezrobocia*, T. Chirkowska-Smolak, A. Chudzicka (red.), Poznań 2004, s. 88.

⁸ Autorka omówi pokrótce jedynie niektóre spośród wymienionych instrumentów aktywnej integracji z uwagi na ograniczoną objętość artykułu.

⁹ Zob. S. Jarmoszek, *Animacja społeczna jako instrument aktywizacji społeczności lokalnej*, w: *Aktywność obywatelska na poziomie lokalnym. Formy i uwarunkowania*, L.K. Gilejko, B. Błaszczuk (red.), Pułtusk 2011, s. 48.

Poradnictwo specjalistyczne w tym konsultacje pracownika socjalnego, prawnika, psychologa. Z uwagi na zgłaszanie się do PAL osób w różnych sytuacjach życiowych, trudnościach w codziennym funkcjonowaniu z przyczynami o różnym podłożu, możliwość konsultacji ze specjalistami wydaje się być nieodzownym elementem efektywnego wspierania odbiorców projektu¹⁰. Zarówno pracownik socjalny, jak również prawnik, udzielają informacji m.in. z zakresu praw, uprawnień, dają wsparcie w zgodnym z prawem rozwiązywaniu napotykanych przez uczestników trudności i problemów. Wśród zadań specjalistów znajduje się także rzecznictwo interesów członkiń i członków społeczności. Z kolei możliwość skorzystania ze wsparcia psychologa pomaga zidentyfikować trudności, z jakimi borykają się osoby zgłaszające do udziału w programie. Ponadto psycholog konsultant służy pomocą w trakcie doświadczanych przez jednostki kryzysów, trudnych wydarzeń życiowych. Niezwykle istotne jest wspieranie emocjonalne uczestników projektu. Jak podaje Chudzicka¹¹, polscy bezrobotni wśród najrzadziej otrzymywanego wsparcia wskazują właśnie wsparcie emocjonalne. Z uwagi na potrzebę umiejętnego wzmacniania osób, pamiętać należy o takim wzmacnianiu osób, by przeciwdziałać wyuczzonej bezradności, uzależnieniu od pomocy. Pojawia się zatem praca z beneficjentem jako wzmacnianie a nie wyręczanie, w podejmowanych przez nich działaniach mających na celu pozytywną zmianę ich sytuacji życiowej. Kluczowa jest także wzajemna współpraca poszczególnych specjalistów i wspólne uzgadnianie udzielanego wsparcia.

- organizacja, wspieranie tworzenie grup samopomocowych,
- poradnictwo i wsparcie indywidualne oraz grupowe mające na celu powrót do życia społecznego, w tym powrót na rynek pracy i aktywizację zawodową,
- treningi kompetencji społecznych,
- organizowanie wolontariatu. Wśród zadań mieszczących się w ramach organizacji wolontariatu wyróżnić należy organizowanie pomocy wolontaryjnej dla odbiorców programu oraz promowanie i zachęcanie do świadczenia wolontariatu wśród samej społeczności lokalnej. Możliwość świadczenia wolontariatu przez członków społeczności lokalnej daje im

¹⁰ Autorka zachęca do zapoznania się z pracą M. Gawęckiej, *Pomoc człowiekowi w sytuacji transycji z perspektywy pracy socjalnej*, w: *Oblicza wykluczenia i marginalizacji społecznej*, A. Fidelus (red.), Warszawa 2011.

¹¹ Zob. A. Chudzicka, *Radzenie sobie z brakiem pracy: różne oblicza wsparcia...*, dz. cyt., s. 89.

możliwość przeistoczenia się z biorcy w dawcę wsparcia¹². Wolontariat jest niezwykle cennym narzędziem wydobywania potencjału, dobra w jednostkach. Ponadto wśród osób, które pozostają bez pracy, jest doskonałym treningiem przed powrotem do aktywności zawodowej. Wolontariat daje możliwość sprawdzenia siebie, uczy rzetelności, zaradności, sprawnej organizacji pracy w bezpiecznej przestrzeni, jaką daje PAL. Jest to niezwykle cenne z punktu widzenia pracy nad poczuciem własnej wartości i ważności osób pozostających na marginesie życia społecznego.

- usługi wspierające aktywizację zawodową w tym usługa doradcy zawodowego. Doradztwo zawodowe w PAL w głównej mierze skupia się na pomocy w tworzeniu dokumentów aplikacyjnych, pomoc w doborze i wyszukiwaniu ofert pracy odpowiednich do wykształcenia, profilu osobowościowego, możliwości zdrowotnych oraz czasowych odbiorcy wsparcia. Wsparcie w ramach PAL obejmuje możliwość bezpłatnego korzystania z Internetu w celu wysyłania CV, odbioru poczty, samodzielnego wyszukiwania ofert.

Równie istotnymi działaniami skierowanymi do społeczności są te o charakterze środowiskowym. Przez działania środowiskowe należy rozumieć inicjatywy integracyjne obejmujące: przygotowanie i wsparcie działań indywidualnych oraz programów środowiskowych, spotkania z grupami docelowymi, edukację społeczną i obywatelską, w tym organizowanie spotkań, konsultacji, działań edukacyjnych i debat społecznych dla mieszkańców, organizowanie i inspirowanie udziału mieszkańców w imprezach i spotkaniach w szczególności o charakterze integracyjnym, edukacyjnym, kulturalnym, sportowym, ekologicznym czy turystycznym oraz inne instrumenty działania o charakterze integracyjnym, wynikające np. z ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, o przeciwdziałaniu narkomanii, rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych.

Podsumowanie

Jedną z kluczowych kwestii w realizacji programów jest możliwość oceny ich skuteczności, a co za tym idzie trafności zastosowanych instrumentów oraz działań. W projektach skierowanych do społeczności lokalnych równie ważne (jeśli nie ważniejsze), obok rezultatów ilościowych, są osiągnięte rezultaty jakościowe,

¹² Zob. B. Bąbska, M. Popłońska-Kowalska, *Organizowanie społeczności lokalnej – koncepcja środowiskowej pracy socjalnej...*, dz. cyt., s. 56.

tw. rezultaty miękkie. Wśród rezultatów miękkich wyróżnić możemy wszelkie pozytywne zmiany umiejętności, wiedzy, postaw podmiotów naszych oddziaływań. Z uwagi na ich specyfikę nie jesteśmy w stanie wykazać ich wprost. Samo uczestnictwo beneficjenta programu w szkoleniu, warsztatach czy konsultacji indywidualnej nie jest gwarantem skuteczności działań. O powodzeniu decyduje szereg czynników w tym również pracownik realizujący dany Program Aktywności Lokalnej – tutaj animator lokalny. Z punktu widzenia racjonalności i zasadności podjętej interwencji w środowisku ważnym aspektem projektu jest jego ewaluacja. W opinii autorki ma ona służyć nie tyle promocji dobrych praktyk, ale analizie dotychczasowych działań służącej realizatorom, rozwojowi programu w tym zastosowanych instrumentów oraz dostosowaniu go do rzeczywistych warunków¹³.

Literatura przedmiotu:

- Badania CBOS, *Stan społeczeństwa obywatelskiego w latach 1998–2006*, Warszawa 2006, www.cbos.pl [dostęp: 20.12.2014 r.].
- Bąbska B., Popłońska-Kowalska M., *Organizowanie społeczności lokalnej – koncepcja środowiskowej pracy socjalnej*, w: *Programy aktywności lokalnej – nowa jakość pomocy społecznej?*, J. Kowalczyk (red.), Kraków 2012.
- Chudzicka A., *Radzenie sobie z brakiem pracy: różne oblicza wsparcia*, w: *Człowiek w społecznej przestrzeni bezrobocia*, T. Chirkowska-Smolak, A. Chudzicka (red.), Poznań 2004.
- Jarmoszko S., *Animacja społeczna jako instrument aktywizacji społeczności lokalnej*, w: *Aktywność obywatelska na poziomie lokalnym. Formy i uwarunkowania*, L.K. Gilejko, B. Błaszczak (red.), Pułtusk 2011.
- Otko T., *Jak skutecznie współpracować w grupie*, *Akademia Aktywności Społecznej i Obywatelskiej*, Kraków 2012.
- Pilch T., *Metoda organizowania środowiska*, w: *Pedagogika społeczna*, T. Pilch, I. Lepalczyk (red.), Warszawa 1995.
- Sobolewski A., Borkowska A., Czekał T. i inni, *Poradnik dotyczący realizacji wsparcia dla osób wykluczonych społecznie oraz zagrożonych wykluczeniem społecznym w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki*, Warszawa 2010.
- Retowski S., *Bezrobocie i odpowiedzialność*, Warszawa 2012.

¹³ Szerzej o ewaluacji R. Szarfenberg, *Ewaluacja organizowania i rozwoju społeczności lokalnej, czyli o odmianach i sprawności trzeciej metody pracy socjalnej*, w: *Programy aktywności lokalnej – nowa jakość pomocy społecznej?*, J. Kowalczyk (red.), Kraków 2012.

Szarfenberg R., *Ewaluacja organizowania i rozwoju społeczności lokalnej, czyli o odmianach i sprawności trzeciej metody pracy socjalnej*, w: *Programy aktywności lokalnej – nowa jakość pomocy społecznej?*, J. Kowalczyk (red.), Kraków 2012.

Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, Dz.U. 2013 poz. 182.

Wódcz K., *Praca socjalna w miejscu zamieszkania*, Katowice 1996.

Marian Piekarski

Politechnika Krakowska im. Tadeusza Kościuszki

Przystosowanie zawodowe w świetle zadań poradnictwa zawodowego

Professional adapting in the light of career guidance tasks

Abstract: The main purpose of vocational education is to prepare people to work in their chosen profession, to acquire professional skills and the awareness of the need of professional adapting. Preparing for a professional career equires an individual to a thorough analysis of its past simultaneously looking to the future, where career counseling plays a key role. Contemporary trends in the development of vocational guidance relate to three areas: 1) choices, 2) changes, 3) adjustment and adaptation. Adapting training is defined as consistent levels of professional usefulness and satisfaction with the work that Zenon Borucki enriches with acceptance in the employee group. Accompanying an individual in professional adapting both during and after the work is the main task of vocational guidance, because it allows effective functioning in the profession and is an essential part of creating a man of a certain quality, functioning in a constantly changing professional reality.

Keywords: professional adaptation, career counseling

Wprowadzenie

Wszegobecna zmienność wymaga głębszego i nowego spojrzenia na problematykę przygotowania ucznia do roli osoby poszukującej pracy i wykonującej pracę. Pomimo tego, że zadaniem współczesnej szkoły jest przygotowanie

młodzieży do podejmowania decyzji edukacyjno-zawodowych i planowania przyszłości zawodowej, to jednak obecnie uczniów, który kończy szkołę i rozpoczyna następny etap kształcenia lub wchodzi na rynek pracy, zazwyczaj nie jest przygotowany do planowania i zarządzania własną karierą zawodową. Przyczyn tego faktu jest wiele: szkoła nie do końca profesjonalnie tę funkcję spełnia, ponieważ niewiele szkół zatrudnia doradców zawodowych, poradnie psychologiczno-pedagogiczne ze względu na realizację licznych zadań statutowych za dużo uwagi nie mogą poświęcić poradnictwu zawodowemu. Koniecznym rozwiązaniem jest wprowadzanie do gimnazjów i do szkół ponadgimnazjalnych poradnictwa zawodowego. Każdy młody człowiek powinien posiadać umiejętność indywidualnego planowania swojej ścieżki życiowej i rozwoju zawodowego. Kto jednak ma go tego nauczyć? Jak wynika z doświadczeń innych krajów, to właśnie szkoła powinna przygotować młodzież do przejścia ze świata edukacji do świata pracy. W szkole jest czas na zdobywanie całego wachlarza niezbędnych umiejętności ponadzawodowych, bez których trudno dać sobie radę na rynku pracy. Dlatego też fachowo oferowana usługa i pomoc doradcy zawodowego w szkole to początek przekształcania obecnego systemu poradnictwa zawodowego na taki, który uwzględni proces przystosowania zawodowego na każdym poziomie kształcenia.

Koncepcja przystosowania zawodowego

R. V. Dawisa, L. H. Lofquista, D. J. Weissa

W literaturze przedmiotu funkcjonują równoległe różne klasyfikacje dotyczące koncepcji rozwoju zawodowego i wyboru zawodu. Dokonywane są jednak na podstawie podobnych kryteriów i stanowią następujące grupy – modele teoretyczne:

1. Koncepcja „cechy i czynnika”, która podkreśla konieczność kojarzenia jednostki o określonych atrybutach z pracą, która odpowiada jej uzdolnieniom,
2. Koncepcje „psychologiczno-rozwojowe”, które akcentują rolę wewnętrznej motywacji do pracy oraz analizują proces przemian i dynamikę rozwoju jednostki poprzez poszczególne stadia jej rozwoju,
3. Koncepcje „skoncentrowane na procesie podajmowania decyzji”, gdzie wykorzystywane są modele decyzyjne dla celów doradztwa zawodowego, czerpiące wiedzę z zakresu psychologii poznawczej oraz teorii społecznego uczenia się, ekonomii i matematyki,
4. Koncepcje „sytuacyjno-socjologiczne”, biorące pod uwagę przede wszystkim relacje „człowiek – środowisko”.

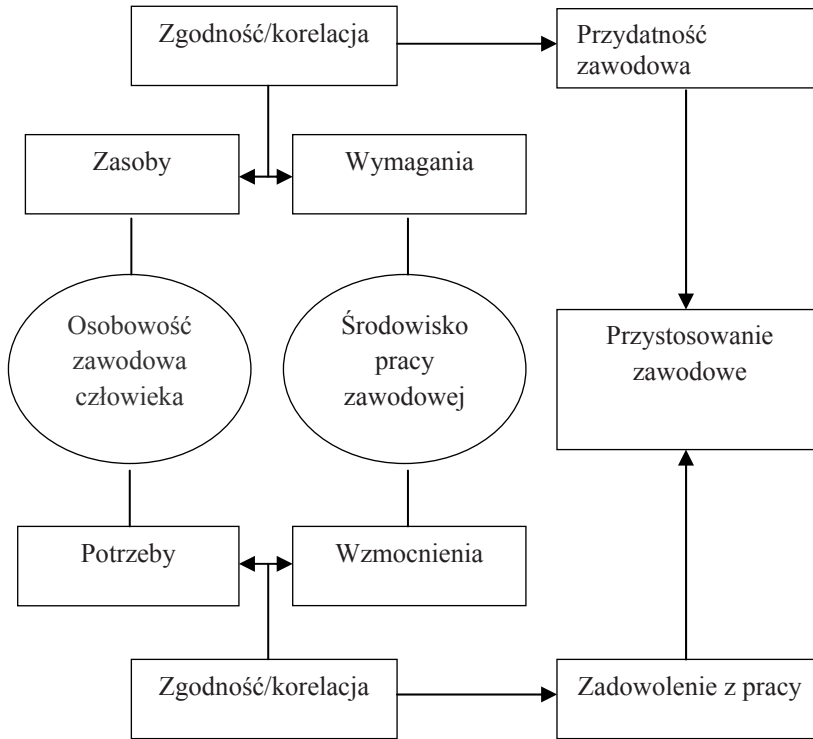
Teoria przystosowania zawodowego trzech amerykańskich psychologów z Uniwersytetu w Minesocie R. V. Dawisa, L. H. Lofquista, D. J. Weissa należy do najstarszej grupy „cechy i czynnika”, która jako prototyp zakłada, że każda jednostka posiada zestaw niezmiennych i niepowtarzalnych właściwości intelektu i osobowości, zwanych cechami. Jednak wraz z rozwojem metod statystycznych i w wyniku stosowania metody analizy czynnikowej, pozwalającej na matematyczne udowodnienie istnienia cech, zaczęto coraz częściej używać określenia „czynnik” zamiennie lub razem z określeniem „cecha”. Czynnik należy rozumieć jako cechę wyodrębnioną na podstawie analizy czynnikowej. Wiele cech takich jak: zainteresowania, zdolności, osiągnięcia, typ osobowości zaczęto oceniać za pomocą obiektywnych miar uzyskując informacje na temat oczekiwanego profilu osoby na konkretnym stanowisku pracy. Tego typu podejście „zorientowane na zawód” stało się przedmiotem analizy „zawodu”, a człowiek był jedynie źródłem danych do jego opisu. Teoria „cech i czynnika”, pomimo że była wielokrotnie poddawana krytyce, wypracowała kilka zanaych klasycznych koncepcji teoretycznych, np. F. Parsonsa, J. Hollanda, czy R. V. Dawisa, L. H. Lofquista, D. J. Weissa.

Założenia teorii przystosowania zawodowego opublikowane zostały po raz pierwszy w roku 1962 przez R.V. Dawisa, a następnie w 1968 dopracowane przez jego współpracowników: L. H. Lofquista, D. J. Weissa. Początkowo nowo przygotowana teoria była przeznaczona jako pomoc dla osób niepełnosprawnych, a dopiero później jako specjalny Program Badań nad Przystosowaniem Zawodowym w Centrum Stosunków Międzynarodowych w Przemśle przy Unoiwersytecie w Minesocie. Poznanie istoty przystosowania zawodowego stanowi pomoc przy rozwiązywaniu wielu problemów związanych z pracą zawodową człowieka, np. wybór zawodu przez młodzież, kontynuacja i rozwój kariery zawodowej, praca nad własną przydatnością zawodową czy wreszcie osiągnięcie zadowolenia z pracy. Autorzy swoje podstawowe założenia teoretyczne przedstawili w schemacie (na następnej stronie).

Dawis, Lofquist i Weiss oparli swoją teorię na dwóch filarach:

1. Osobowość zawodowa,
2. Środowisko pracy.

Każda jednostka posiada właściwą sobie **osobowość zawodową**, która wyposażona jest w odpowiednie **uzdolnienia** – **zasoby** (np. charakterystyczny dla siebie potencjał, zainteresowania, pasje), które w przypadku podejmownia pracy stanowią jej „wkład” w środowisko pracy. Ale jednocześnie posiada szereg **potrzeb** (np. rozwój własnych zainteresowań zawodowych, uzyskanie dodatkowych

Schemat 1. Założenia teorii przystosowania zawodowego

Źródło: opracowanie własne na podstawie A. Paszkowska-Rogacz, *Psychologiczne podstawy wyboru zawodu. Przegląd koncepcji teoretycznych*, Warszawa 2003, s. 47.

kwalifikacji, zdobycie nowych kompetencji, odpowiednie wynagrodzenie) i oczekuje na ich zaspokojenie przez to środowisko. Z kolei środowisko pracy stawia jednostce różnorodne **wymagania** (np. określone kwalifikacje, kompetencje, wiek, dodatkowe uprawnienia zawodowe, doświadczenie) mając nadzieję, że jednostka je spełni. Jednak środowisko pracy obok wymagań oferuje jednostce cały szereg **wzmocnień** (np. gratyfikacje finansowe, ciągłe podnoszenie kwalifikacji, system zabezpieczeń socjalnych), które pozwalają na zaspokojenie potrzeb jednostki. Istotą przystosowania zawodowego jest istnienie pewnego rodzaju relacji między cechami jednostki a cechami jej środowiska. Autorzy tę relację nazwali odpowiednością. Każdy człowiek szuka zgodności ze swoim otoczeniem, ale również otoczenie preferuje jednostki o odpowiednim wyposażeniu. Relacja ta ma miejsce w toku ciągłego i dynamicznego procesu. Z jednej strony

umożliwia to jednostce „utrzymanie się” w danym środowisku pracy, a z drugiej jest bodźcem do podejmowania dalszych wysiłków i działań na rzecz osiągnięcia lepszego poziomu odpowiedniości. Teoria przystosowania zawodowego składa się z dwóch rodzajów pozytywnej korelacji:

1. Jednostka poprzez swoje zasoby spełnia wymagania środowiska pracy i wtedy zachodzi zjawisko **przydatności zawodowej**,

2. Środowisko pracy poprzez swój system wzmocnień zaspokaja potrzeby jednostki i wtedy mamy do czynienia ze zjawiskiem **zadowolenia z pracy**.

Według autorów między zmiennymi: przydatność zawodowa i zadowolenie z pracy zachodzą następujące zależności:

1. Przystosowanie zawodowe jest określane przez zbieżne poziomy przydatności zawodowej i zadowolenia z pracy,

2. Przydatność zawodowa to funkcja zgodności, pozytywnej korelacji pomiędzy zasobami jednostki a wymaganiami środowiska pracy. Jest czynnikiem wewnętrznym określanym i ocenianym przez pracodawcę,

3. Zadowolenie z pracy z kolei jest funkcją zgodności, pozytywnej korelacji pomiędzy potrzebami jednostki a wzmocnieniami oferowanymi przez środowisko pracy. Jest czynnikiem wewnętrznym ocenianym przez pracownika¹.

Podsumowaniem tej części teorii przystosowania zawodowego jest zasadnicze stwierdzenie Dawisa i jego współpracowników, że „poziom przystosowania zawodowego danej jednostki w jakimś momencie czasu może być wyrażony sumą osiągniętych przez nią stopni przydatności zawodowej i zadowolenia z pracy”². W psychologii i pedagogice pracy teoria R. V. Dawisa, L. H. Lofquista, D. J. Weissa uważana jest przez wielu badaczy za wartościową propozycję całościowego opisu struktury i mechanizmu funkcjonowania przystosowania człowieka do środowiska pracy. Autorzy wyodrębnili najważniejsze zmienne współwyznaczające osiągnięcie określonego poziomu przystosowania zawodowego. Dokonali również próby wyjaśnienia zależności zachodzących między tymi zmiennymi.

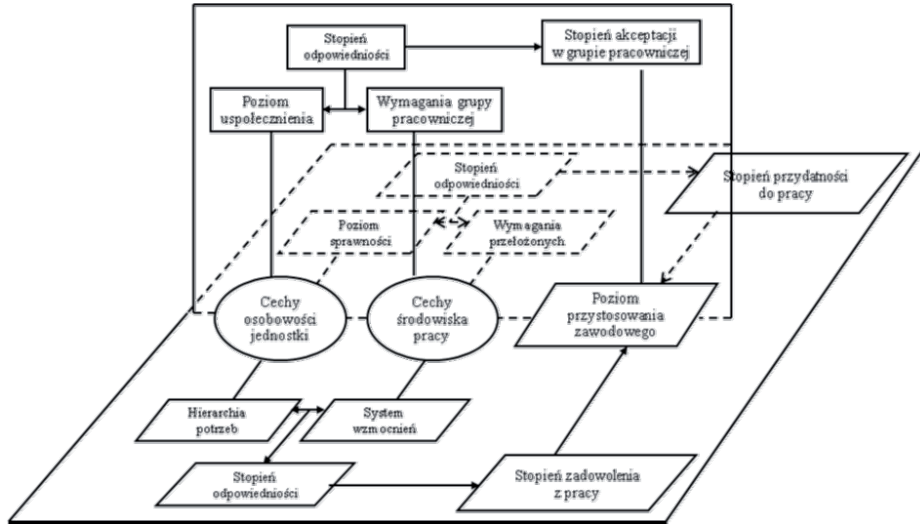
¹ Zob. A. Paszkowska-Rogacz, M. Tarkowska, *Metody pracy z grupą w poradnictwie zawodowym*, Warszawa 2004, s. 32.

² A. Paszkowska-Rogacz., *Psychologiczne podstawy wyboru zawodu. Przegląd koncepcji teoretycznych*, Warszawa 2003, s. 57.

Zmodyfikowana koncepcja przystosowana zawodowego Zenona Boruckiego

Interesującą próbę oceny i krytycznej analizy teorii przystosowania zawodowego R. V. Dawisa, L. H. Lofquista, D. J. Weissa podjął Zenon Borucki³.

Schemat 2. Schemat zmodyfikowanej teorii przystosowania zawodowego



Źródło: Z. Borucki, *Krytyczna analiza teorii przystosowania zawodowego R. V. Dawisa, L. H. Lofquista, D. J. Weissa*, „Przegląd Psychologiczny” 1977, t. XX, nr 3, s. 480.

Autor jeszcze raz poddał analizie zarówno środowisko pracy, jak i osobowość zawodową. Zakres wymagań środowiska pracy oprócz wymagań przełożonych – pracodawców jako grupy formalnej – poszerzył o wymagania współpracowników jako grupy nieformalnej. Obydwa rodzaje wymagań należy traktować oddzielnie jako kategorie bodźcowe środowiska pracy. Wymagania przełożonych dotyczą głównie podstawowych zadań zawodowych, związanych ze stanowiskiem pracy oraz norm postępowania zgodnego z wzorami przyjętymi w zakładzie pracy. Najczęściej są to: adekwatne do stanowiska przygotowanie zawodowe, pozytywny stosunek emocjonalny do pracy, efektywne wykonywanie zadań zawodowych, przestrzeganie dyscypliny pracy, bezkonfliktowość w stosunku do przełożonych

³ Zob. Z. Borucki, *Krytyczna analiza teorii przystosowania zawodowego R. V. Dawisa, L. H. Lofquista, D. J. Weissa*, „Przegląd Psychologiczny” 1977, t. XX, nr 3, s. 469–487.

i współpracowników, odporność fizyczna i psychiczna w stosunku od warunków pracy. Wymagania współpracowników jako grupy pracowniczej odnoszą się do postępowania przez jednostkę zgodnie z wzorami zachowania obowiązującymi w nieformalnej grupie pracowniczej, a pożądanymi z punktu widzenia interesów większości jej członków. Treść i zakres wymagań w znacznym stopniu zależy od specyfiki danego środowiska pracy jak i od charakteru samej grupy pracowniczej. Najczęściej wymagania te dotyczą: współdziałania z innymi członkami grupy w realizacji zadań zawodowych, utrzymywania koleżeńskich stosunków ze współpracownikami, służenia im pomocą i radą, uczestnictwa w przyjętych formach spędzania wolnego czasu, solidaryzowania się z grupą, dochowania tajemnic zawodowych i pozazawodowych grupy. Analizując środowisko pracy uzupełnił listę „wzmocnień” – gratyfikacji, jakie ono oferuje jednostce – o następujące składniki: biofizyczne i techniczne warunki pracy, stan bezpieczeństwa pracy, system organizacji pracy, polityka personalna kierownictwa, stosunki interpersonalne, rodzaj i zróżnicowanie zadań zawodowych, zarobki, świadczenia socjalne, możliwości rozwoju i awansu, pozycja społeczna zawodu.

W odniesieniu do osobowości zawodowej Borucki wymienia trzy podzbiory cech osobowości:

1. Cechy związane ze spełnieniem wymagań położonych w danym środowisku pracy. Autor do wcześniejszej listy dopisuje nowe np. inteligencję jednostki, temperament, indywidualną odporność na stres, samoakceptację, pracowitość, odpowiedzialność. Zbór tych wszystkich cech nazywa indywidualnym poziomem sprawności,
2. Cechy osobowości związane ze spełnieniem wymagań grupy pracowniczej to na przykład zdyscyplinowanie, koleżeńskość szczerłość, zdolność do współdziałania, niska psychopatyczność, niska agresywność. Ten zbiór z kolei nazywa indywidualnym poziomem uspołecznienia,
3. Cechy osobowości określające preferencje jednostki w stosunku do poszczególnych wzmocnień – gratyfikacji środowiska pracy, czyli jej potrzeby. Borucki definiuje „potrzebę” jako trwałą właściwość jednostki polegającą na tym, że bez osiągnięcia określonego wzmocnienia nie może ona normalnie funkcjonować ani biologicznie ani psychicznie. W związku z tym, że autorzy teorii przystosowania zawodowego swoją listę potrzeb jednostki nie oparli o zasadne podstawy teoretyczne Borucki proponuje sprawdzoną empirycznie listę potrzeb A. H. Maslowa. Są to następujące potrzeby: fizjologiczne, bezpieczeństwa, kontaktu społecznego, uznania, władzy, niezależności, samorealizacji oraz potrzeby poznawcze.

Zenon Borucki przeformułował twierdzenia teorii przystosowania zawodowego Dawisa, Lofquista i Weissa w następujące tezy:

1. Odpowiedniość – korelacja pomiędzy pracownikiem a jego środowiskiem pracy zachodzi wtedy, kiedy pracownik wykorzystując posiadane sprawności spełnia wymagania przełożonych i wykorzystując posiadany poziom uspołecznienia spełnia wymogi grupy pracowniczej, a środowisko pracy dysponuje odpowiednimi wzmocnieniami – gratyfikacjami, które pozwalają zaspokoić jego potrzeby.
2. Jednostka spełniająca wymagania przełożonych jest „przydatna do pracy”. Indywidualny stopień przydatności do pracy jest sumą wystawionych jej przez przełożonego ocen stopnia spełnienia przyjętych kategorii wymagań. Przydatność do pracy to funkcja stopnia odpowiedniości pomiędzy sprawnościami jednostki a wymaganiami przełożonych.
3. Osoba spełniająca wymagania grupy współpracowników to taka, która jest „akceptowana przez grupę pracowniczą”. Jako wskaźnik stopnia akceptacji autor proponuje przyjąć ilość pozytywnych wyborów socjometrycznych oddanych na nią przez kolegów. Akceptacja w grupie pracowniczej to funkcja stopnia odpowiedniości pomiędzy poziomem uspołecznienia jednostki a wymaganiami jej grupy pracowniczej.
4. Osobę, która znalazła w swym środowisku pracy wystarczającą liczbę wzmocnień do zaspokojenia swoich potrzeb Borucki nazywa „zadowoloną z pracy”. Indywidualny stopień zadowolenia z pracy to suma zadowolenia odczuwanego przez pracownika w rezultacie osiągnięcia poszczególnych wzmocnień ze środowiska pracy. Zadowolenie z pracy jest funkcją stopnia odpowiedniości pomiędzy indywidualną hierarchią potrzeb jednostki, a istniejącym w jej środowisku pracy systemem wzmocnień.
5. Poziom przystosowania zawodowego jednostki może być wyrażony sumą stopni jej przydatności do pracy, akceptacji w grupie pracowniczej oraz zadowolenia z pracy.

Zarówno „Teoria przystosowania zawodowego” R. V. Dawisa, L. H. Lofquista i D. J. Weissa, jak i jej zmodyfikacja dokonana przez Z. Boruckiego, pomimo swoich niedoskonałości, posiadają odpowiednie walory poznawcze, są opisem i próbą wyjaśnienia sposobu funkcjonowania człowieka w sytuacji pracy i dają podstawy teoretyczne do zrozumienia przydatności zawodowej w poradnictwie zawodowym.

Przystosowanie zawodowe a poradnictwo zawodowe

Przystosowanie do pracy zawodowej zawiera w sobie wiele elementów o charakterze przystosowania biologicznego, społecznego, jak i emocjonalnego. Począwszy od fizycznych warunków środowiska pracy poprzez odpowiednie współżycie w grupie, a skończywszy na poziomie motywacji do pracy. Wyraża się ono w „kontrakcie” pomiędzy pracownikiem a zakładem pracy, który spełnia potrzeby pracownika w związku z sytuacją pracy, ale równocześnie stawia wymagania zatrudnionemu pracownikowi. Właściwe kształtowanie się tego procesu zależy nie tylko od środowiska pracy (organizacja pracy, warunki pracy, doświadczenie zawodowe, szkolenia pracowników czy doskonalenie własne), ale również od wcześniejszego okresu edukacji (wiadomości teoretyczne, umiejętności praktyczne, realizacja odpowiednich zadań poradnictwa zawodowego).

Według autorów *Nowego Słownika Pedagogiki Pracy* poradnictwo zawodowe to „system zorganizowanego dostarczania informacji o warunkach pracy i wymaganiach rozmaitych zawodów. Jego celem jest przygotowanie wszystkich uczniów do wyboru drogi zawodowej i pomaganie w procesie kształtowania się decyzji wyboru zawodu”⁴. W edukacji poradnictwo zawodowe traktowane jest jako długofalowy proces, w którym doradca zawodowy pomaga uczniowi w osiągnięciu lepszego zrozumienia samego siebie w odniesieniu do przyszłego zatrudnienia po to, aby umożliwić mu trafny wybór zawodu lub uzyskanie właściwego przystosowania zawodowego. Z. Wiatrowski uważa, że poradnictwo zawodowe to:

- Procesy celowego oddziaływania na jednostki i zespoły ludzkie nastawione na dobre rozpoznanie wymagań i możliwości bycia w zawodzie oraz przygotowania do działalności zawodowej.
- Wskazania do bycia dobrym pracownikiem z szansą dochodzenia do sukcesu i mistrzostwa w zawodzie.
- Pomoc osobom, które z różnych powodów znalazły się w konieczności zmiany zawodu lub miejsca pracy⁵.

Z kolei B. Wojtasik pojęcie: „poradnictwo” definiuje w dwóch znaczeniach: w węższym, gdzie poradnictwo to „interakcja doradcy i radzącego się powstała w celu rozwiązywania problemów, realizowana w postaci udzielania porad, wskazówek, informacji, instrukcji” oraz w znaczeniu szerszym, jako „działanie optymalizujące, wychowawcze, naprawcze, korekcyjne i inne, związane

⁴ T. W. Nowacki, K. Korabiowska-Nowacka, B. Baraniak, *Nowy słownik pedagogiki pracy*, Warszawa 2000, s. 67.

⁵ Zob. Z. Wiatrowski, *Podstawy pedagogiki pracy*, Bydgoszcz 2005, s. 196–197.

z niesieniem pomocy przez udzielanie porad, wskazówek, informacji, instrukcji”⁶. Współczesne poradnictwo zawodowe staje się systemem długofalowych, zaplanowanych, wieloetapowych oddziaływań wychowawczych i dydaktycznych towarzyszących jednostce w trakcie jej rozwoju zawodowego. Jest procesem interpersonalnym, którego cel to akompaniowanie jednostce w drodze przystosowania zawodowego zarówno w okresie edukacji, jak i później w pracy zawodowej. Jest pomaganiem w poznaniu i wykorzystaniu własnego potencjału edukacyjnego, zawodowego i psychologicznego w celu osiągnięcia optymalnej:

- Przydatności zawodowej (znajomość i wykorzystanie **własnych zasobów, predyspozycji zawodowych**, kwalifikacji i kompetencji do spełnienia oczekiwań i wymogów pracodawcy),
- Akceptacji w grupie pracowniczej (postawa otwartości, porozumienia i współdziałania z przełożonymi i kolegami z pracy jako zespół cech i mechanizmów regulujących zachowania człowieka, a uformowanych w toku kształcenia przedzawodowego, zawodowego i rozwijających się w trakcie pracy zawodowej),
- Zadowolenia z pracy (zgodność, pozytywna korelacja pomiędzy potrzebami jednostki, a tym co oferuje środowisko pracy, a co wpływa na tworzenie, planowanie i rozwój indywidualnej kariery zawodowej przynoszącej satysfakcję i sukces zawodowy).
- Znajomość poziomu przystosowania zawodowego pozwala na:
 - Udzielenie obiektywnej porady zawodowej,
 - Podejmowanie trafnych decyzji zawodowych,
 - Akceptację lub negację wybranych dróg zawodowych,
 - Uzupełnianie „przystosowania” kandydata do środowiska pracy
 - Określenie „przystosowalności kariery zawodowej” do wymogów współczesnego rynku pracy,
 - Doskonalenie zawodowe pracownika,
 - Pomoc pracodawcy w polityce kadrowej organizacji.

Podsumowanie

Potrzeba uwzględnienia procesu przystosowania zawodowego we współczesnym poradnictwie zawodowym wynika z wielu przesłanek, m.in. globalizacji, mobilności geograficznej i zawodowej, transnacionalizacji rynku pracy,

⁶ B. Wojtasik, *Doradca zawodu Studium teoretyczne z zakresu poradownictwa*, Wrocław 1993, s. 38.

przekształcenia w gospodarce, nowych technologii produkcji, zmiany w organizacji pracy, wzrost oczekiwań pracodawców w stosunku do umiejętności pracowników. Z tej perspektywy niezwykle istotne są pytania: jak konstruować karierę?, jak dziś utrzymać „przystosowalność kariery”?, aby uzyskać pełną sprawność zawodową oraz satysfakcję z pracy. Do osiągnięcia tego celu można dochodzić różnymi drogami, poprzez kształcenie w trybie: 1) formalnym – szkoły, uczelnie, inne instytucje kształcące, 2) pozaformalnym – szkolenia, staże kursy i 3) nieformalnym – samouczenie się w życiu codziennym, z książek, Internetu, od znajomych oraz doświadczenie własne uzyskane na każdym etapie pracy zawodowej.

Literatura przedmiotu:

- Borucki Z., *Krytyczna analiza teorii przystosowania zawodowego R. V. Dawisa, L. H. Lofquista, D. J. Weissa*, „Przegląd Psychologiczny” 1977, t. XX, nr 3.
- Nowacki T.W., Korabiowska-Nowacka K., Baraniak B., *Nowy słownik pedagogiki pracy*, Warszawa 2000.
- Paszkowska-Rogacz A., *Doradztwo zawodowe w systemach szkolnych krajów Unii Europejskiej*, Warszawa 2001.
- Paszkowska-Rogacz A., *Psychologiczne podstawy wyboru zawodu. Przegląd koncepcji teoretycznych*, Warszawa 2003.
- Paszkowska-Rogacz A., Tarkowska M., *Metody pracy z grupą w poradnictwie zawodowym*, Warszawa 2004.
- Wiatrowski Z., *Podstawy pedagogiki pracy*, Bydgoszcz 2005.
- Wojtasik B., *Doradca zawodu Studium teoretyczne z zakresu poradownictwa*, Wrocław 1993.



Anna Opar, Antoni Krauz
Uniwersytet Rzeszowski

Wolontariusz jako przyszły pracownik socjalny – perspektywa rozwoju zawodowego w obszarze pracy socjalnej w świetle współczesnych procesów na rynku pracy

Volunteers as prospective social workers – the perspective of professional development in the area of social care in the light of current processes on the job market

Abstract: The topic revolves around voluntary work as not only a way of offering selfless help which usually takes place in the form of an additional activity performed by people employed in other sectors than the social one. The aim of the paper is to offer a broader (subjective) perspective on voluntary work in the field of help offered to other people, which is also conscious – or realized in the process – acquiring by volunteers new skills as a part of their preparation for the job of a social worker in the close future. The article presents common motifs behind voluntary work and social work which predispose the volunteer to perform the voluntary work in a permanent, fully professional manner. However, the essential aspect and core issue of this presentation is the professional perspective in the area of social work in the light of current processes on the job market. The greatest emphasis is laid on the status of the social worker in the context of attractiveness of such a profession among other occupations, especially the commercial ones, and in the context of the demand for positions in the – broadly understood – social field on the job market. Finally, the attempt is made to answer the question of whether the informed choice made by volunteers carving their professional carriers in the social care is the choice that may allow for fulfilling one's professional ambitions (as long as such an answer may be justified taking into consideration the altruistic character of social work – even if regarded as a professional occupation, it still is altruistic and non-profit).

Keywords: volunteer, social worker, social care, current job marker

Wprowadzenie

Podjęte niniejszym zagadnienie dotyczyć będzie w zamiarze autora ścisłej relacji pomiędzy zjawiskami zdającymi się być formalnie dwoma osobnymi: wolontariatu i pracy socjalnej rozumianej jako zawód. Ścisły ten związek wynika z podobieństwa przedmiotu zainteresowania obu aktywności, jak również z bliskości przyczyn i motywacji inicjujących obie te działalności. Mimo iż ujmowanie wolontariatu i pracy socjalnej jako osobnych jest uprawnionym w ujęciu definicji, to można rozpatrzeć obie instytucje w ścisłym związku w kontekście przyczynowo-skutkowym, gdzie podjęcie się obowiązków pracownika socjalnego stać się może naturalną konsekwencją zdobytych doświadczeń wolontariackich. Celem tutaj przyjętym jest więc szersze, podmiotowe spojrzenie na aktywność prowadzoną przez wolontariusza, jako potencjalnie ukierunkowaną na własny rozwój zawodowy i osobisty oraz nabywanie przez niego nowych umiejętności, umożliwiających wykonywanie zawodu pracownika socjalnego. Tak nakreślona perspektywa rozwoju zawodowego w obszarze pracy socjalnej jest na tyle realnie prawdopodobną, że uznać można ją za wartość krótkiej charakterystyki. W szczególności interesującym staje się to zagadnienie w ujęciu współczesnych realiów rynku pracy w Polsce.

Wolontariusz a pracownik socjalny

W pierwszej części podjęte zostanie zagadnienie definicji wolontariusza i pracownika socjalnego. Celem tego – mimo istniejących różnic jak i zbieżności pomiędzy definicjami – będzie ukazanie zasadności łączenia obu instytucji i doszukiwania się wspólnego mianownika między nimi, tak, by móc następnie wykazać uprawnienie do wiązania motywacji do podejmowania obu tych zajęć. Trzeba zastrzec, że nie wolno w poniższym wywodzie pozwolić sobie na zbytne uproszczenie i sprowadzenie wolontariatu i pracy socjalnej do wspólnego zupełnie jednolitego mianownika. Mimo tezy, której chęć udowodnienia skłania autora do wyłuszczenia jak największej ilości zbieżnych cech, należy zauważyć różnice. Jak uznaje Z. Tokarski, „bycie wolontariuszem to bezpłatne, świadome, dobrowolne działanie na rzecz innych, wykraczające poza więzi rodzinno-koleżeńskie. Wolontariuszem może być każdy, w każdej dziedzinie życia społecznego, wszędzie tam, gdzie taka pomoc jest potrzebna”¹. Tak szeroka znaczeniowo definicja

¹ T. Tokarski, *Wolontariat w Polsce. Raport z badań w latach 2000–2003*, Łódź 2008, s. 125.

instytucji wolontariatu – choć regulowana przepisami ustawy² – znakomicie obrazuje umiejscowienie idei wolontariatu, nieograniczonej co do przedmiotu swojego zainteresowania, główny jednak ciężar kładącej na funkcję pomocy, by nie użyć zwrotu – funkcję usługową. „Wolontariusz (łac. *volonatrius*) to człowiek, który podejmuje się jakiejś pożytecznej działalności z własnej nieprzymuszonej woli, nie oczekując wynagrodzenia, kierując się głównie pobudkami etycznymi, emocjonalnymi oraz zawodowymi”³. Chcąc tytułem wstępu zdefiniować pojęcie pracy socjalnej, można za A. Kurcz przypomnieć, że Rezolucja (67) 16 Rady Europy definiuje pracę socjalną jako „(...) specyficzną działalność profesjonalną, której zadaniem jest ułatwianie wzajemnego przystosowania jednostek, rodzin, grup i środowiska społecznego, w którym żyją oraz rozwijanie poczucia własnej wartości indywidualnej poprzez wykorzystywanie możliwości tkwiących w ludziach, w stosunkach interpersonalnych, oraz zasobach udostępnianych przez społeczność lokalną”⁴.

Mimo pierwszoplanowej różnicy, jaką stanowi fakt, iż wolontariat jest działalnością niewynagradzaną, a wykonywanie pracy socjalnej jako profesji wiąże się z otrzymywaniem wynagrodzenia, bardzo wiele czyni utożsamianie obu zjawisk uzasadnionym, szczególnie z perspektywy osoby je wykonującej. Przy tej okazji należy podkreślić, że czynnikiem wyróżniającym pracę społeczną jaką wykonują wolontariusze od pracy zarobkowej jest bezpłatność, „(...) jednak należy tu odróżnić bezpłatność od bezinteresowności”⁵.

Z pewnością można uznać, że praca socjalna, będąc pojęciem szerokim, może zawierać w swojej treści zjawisko wolontariatu. Jak zauważa J. Krzyszkowski, w szczególności w terminologii Unii Europejskiej, da się odnotować przenikanie znaczeniowe obu terminów w pojęciu tzw. służb społecznych. Pojęcie służb społecznych przytacza wspomniany Autor pisząc, iż służby społeczne stanowią rodzaj publicznych lub pozarządowych organizacji, które świadczą usługi dla

² Wolontariuszem jest osoba fizyczna, która ochotniczo i bez wynagrodzenia wykonuje świadczenia na zasadach określonych w ustawie z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, Dz. U. 2003 Nr 96 poz. 873.

³ B. Matyjas, *Wolontariat jako działanie prospołeczne w obszarze pomocy społecznej i pracy socjalnej*, w: *Wolontariat jako działanie prospołeczne w obszarze pomocy społecznej i pracy socjalnej*, B. Matyjas (red.), Kielce 2009, s. 183.

⁴ A. Kurcz., *Europejskie wymiary kształcenia do zawodu pracownika socjalnego*, w: *Pracownik socjalny. Wybrane problemy zawodu w okresie transformacji społecznej*, J. Brągiel, A. Kurcz (red.), Opole 2002, s. 14.

⁵ K. Kossek., *Anioły które dają i biorą – o motywach bycia wolontariuszem*, w: *Wolontariat jako działanie prospołeczne w obszarze pomocy społecznej i pracy socjalnej...*, dz. cyt., s. 141.

zaspokojenia osobistych i społecznych potrzeb takich grup użytkowników, jak dzieci i rodziny, ludzie starzy i osoby upośledzone fizycznie, umysłowo. Pisze: „służby społeczne zatrudniają pracowników socjalnych i inne pokrewne grupy zawodowe oraz wykorzystując w swych działaniach udział wolontariuszy”⁶. Uznanie pracy socjalnej i wolontariatu pojęciami ściśle korespondującymi i dotyczącymi wspólnej w ogromnej części materii – co tym bardziej czynić może dzisiejszych wolontariuszy profesjonalnymi pracownikami socjalnymi jutro – wynika z potrzeby „(...) sprostania wszystkim wyzwaniom, zarówno tym stojącym od zarania przed pomocą społeczną, jak i tym nowym, wynikającym z przemian społecznych (...) Ponadto, stałe współdziałanie z członkami społeczeństwa biorącymi udział w akcjach dobroczynnych jest bardzo ważnym elementem w pracy socjalnej, polegającym na mobilizowaniu ludzi dobrej woli, którzy chcą i mogą wykonywać różne funkcje dobroczynne w charakterze wolontariuszy (...)”⁷. Nie można traktować wolontariatu i pracy socjalnej jako materii niemających na tyle wspólnego obszaru, jakim się zajmują, by nie uznać doświadczonego wolontariusza za odpowiedniego kandydata do pracy socjalnej.

Mając na uwadze założenie, że wolontariusz kontynuować będzie działalność prospołeczną w formie profesjonalnie rozumianej pracy socjalnej, jest w podjętym ujęciu założeniem teoretycznym, chce autor w pierwszej kolejności wykazać potencjalne powody konstruowania takiego modelu, a następnie przede wszystkim umiejscowić to zjawisko w okolicznościach rynku pracy. Z pewnością uznać należałoby, iż doceniając wagę motywacji warunkujących wybór zawodu przez młodego człowieka, można przyjąć względną stałość trudnej do jednoznacznego zdefiniowania sfery związanej z jego etyczno-moralnymi postawami i zdolnością do służenia pomocą i opieką drugiemu człowiekowi, rodzinom, grupom lub środowiskom i towarzyszącej jej motywacji⁸. Zgodzić należy się z przywołaną Autorką, gdy pisze, że „w przypadku pracownika socjalnego, którego rola zawodowa wymaga zaangażowania w proces pomagania innym, szczególnego znaczenia nabiera charakter motywacji, jaka towarzyszyła mu w momencie podjęcia decyzji o wyborze zawodu i jaka towarzyszy mu w sytuacji codziennego

⁶ J. Krzyszkowski., *Nowa rola służb społecznych w jednoczącej się Europie a pomoc społeczna w Polsce*, w: *Wielowymiarowość pracy socjalnej*, K. Frysztański, K. Piątek (red.), Toruń 2002, s. 85.

⁷ K. Leśniak-Moczuk, *Zmiany jakościowe w pracy socjalnej w okresie przemian społeczno-gospodarczych*, w: *Wielowymiarowość pracy socjalnej...*, dz. cyt., s. 115.

⁸ Zob. A. Kurcz, *Poczucie tożsamości zawodowej pracowników socjalnych*, w: *Pracownik socjalny. Wybrane problemy zawodu w okresie transformacji społecznej...*, dz. cyt., s. 156–160.

podejmowania działań związanych z formami jego zawodowej aktywności⁹. Nie podnosząc w niniejszej argumentacji konkretnych „za” bądź „przeciw” motywacji, autor pragnie podkreślić, iż fakt subiektywnej, pozytywnie zorientowanej owej motywacji wolontariusza chcącego przyczynić się szeroko rozumianemu dobru społecznemu poprzez swoją aktywność wolontariacką, determinować może jego pobudki w przypadku pracy socjalnej o tyleż bardziej.

Niezależnie jednak od mniejszego bądź większego prawdopodobieństwa kontynuacji działalności wolontariatu następnie na polu profesjonalnie świadczonej pomocy socjalnej, doszukiwać można się w sferze teoretycznej zdecydowanie (potencjalnie) wspólnych motywacji dla obu korespondujących zjawisk. Trzeba w ujęciu przyrównującym pracę wykonywaną przez pracownika socjalnego do usług świadczonych przez wolontariusza zauważyć za B. Olszak-Krzyżanowską, iż mimo formalnej „profesjonalizacji” pracy socjalnej, jako pisze Autorka: „zawód pracownika socjalnego należy do grupy zawodów z powołania. Dlatego też – obok sumiennego wypełniania obowiązków zawodowych duży akcent kładzie się na etyczne aspekty: bezinteresowność, wyrozumiałość, zdolność do wyrzeczeń osobistych, życzliwe usposobienie, sprawiedliwość. Według tych *cnót* pracownik socjalny pełni swą misję. W zawodach tożsamy z misją kwestia wartości ma znaczenie pierwszoplanowe, przedstawiając zbiór ideałów, celów i standardów postępowania”¹⁰.

Chcąc zgłębiać zagadnienie motywacji leżących u podstawy działalności społecznej, można odnotować motywacje wynikające z altruizmu egocentrycznego – gdzie troska o dobra własne towarzyszy dbaniu o dobro drugiego człowieka, ale także „motywacje wynikające z altruizmu allocentrycznego (bezinteresownego) – gdzie postawa skupia się wyłącznie na bezinteresownym służeniu innym i na samym dziele”¹¹. Postrzegając jednak analizowaną kwestię w kategoriach nie skrajnych, można uznać, że zachowania prospołeczne inspirowane są w znacznej mierze podobnymi pobudkami zarówno w przypadku wolontariatu, jak i pracy socjalnej.

⁹ Tamże, s. 156.

¹⁰ B. Olszak-Krzyżanowska, *Pracownik socjalny – zawód czy misja*, w: *Pracownik socjalny a lokalny rynek pracy*, M. Fic (red.), Zielona Góra 1993, s. 85.

¹¹ B. Matyjas, *Wolontariat jako działanie prospołeczne w obszarze...*, dz. cyt. s. 185.

Dziś wolontariusz – jutro pracownik socjalny. Teoretyczna konstrukcja kontynuacji

Kolejnym – drugim – segmentem dokonywanej charakterystyki, będzie próba powiązania obu działalności i wykazanie, iż wolontariat może stać się niejako wstępem do pracy socjalnej. Cały czas zważając na fakt, iż mowa jest o dwóch kategoriach, autor skłania się do poszukiwania ciągłości w aspekcie możliwej „kontynuowanej” drogi zawodowej pomiędzy wolontariatem a pracą socjalną. Choć „pracownik socjalny to zawód w większości przypadków wybierany świadomie”¹², to zdaje autor sobie sprawę z faktu, że w rzeczywistości część pracowników socjalnych kieruje się innymi niż – nawet połowicznie identyfikowany altruizm – powodami wybierając zawód, o którym mowa. I tak jak znaczna część pracowników socjalnych wśród motywacji subiektywnych deklaruje chęć pomocy słabym, zagubionym, samotnym i chorym, tak również i część osób „profesjonalnie” zajmujących się pracą socjalną, jako powód o charakterze zewnętrznym podaje przypadek, zbieg okoliczności bądź trudności na rynku pracy¹³. W opublikowanych badaniach do interesujących na tle poruszonego problemu wniosków doszła M. Łuczyńska, stwierdzając, że „porównując odpowiedzi pracowników socjalnych udzielone w badaniach z 1988 i 2010 roku na pytanie o motywacje związane z wyborem zawodu, można zauważyć – co zresztą jest widoczne najjaśkrawiej – utrzymującą się przez dwadzieścia dwa lata na poziomie powyżej 40% wskazań motywację przypadkową”¹⁴. W konstruowanym modelu celem jednak nie jest sama ocena prawdopodobieństwa i zasadności tej „ścieżki” zawodowej, lecz jej umiejscowienia w rzeczywistości na rynku pracy w sytuacji zaistnienia. Można powiedzieć, że autor dąży do oceny, czy wybór tej drogi może być wyborem słusznym, a jeśli tak, to w czyjej perspektywie może być tak ocenionym.

Jeśli uznać, że doświadczenie zdobyte zanim rozpoczęta zostanie permanentna praca zawodowa – czy to w formie praktyki, czy też stażu – jest czynnikiem wspomagającym wybraną drogę rozwoju zawodowego, to wolontariat może być znakomitą praktyką. „Praca wolontariacka jest źródłem samorealizacji i poczucia, że jest się potrzebnym. Oferując swój wolny czas, wiedzę i umiejętności innym ludziom i instytucjom, wolontariusz zyskuje wdzięczność, satysfakcję, nowe

¹² *Raport z badań. Rola pracownika socjalnego we współczesnym świecie – perspektywy i zagrożenia*. Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Zielonej Górze, Zielona Góra 2013, s. 92.

¹³ Zob. A. Kurcz, *Poczucie tożsamości zawodowej pracowników...*, dz. cyt., s. 157–158.

¹⁴ M. Łuczyńska, *Pracownicy socjalni w procesie zmian – na podstawie badań z 1988, 1995 i 2010 roku*, w: *Pracownicy socjalni i praca socjalna w Polsce. Między służbą społeczną a urzędem*, M. Rym-sza (red.), Warszawa, 2012, s. 53, <http://isp.org.pl/uploads/pdf/52183713.pdf> [dostęp: 18.05.2014 r.].

znajomości i doświadczenie. Wolontariat to dobry pomysł na aktywne, ciekawe i pożyteczne spędzanie wolnego czasu, a także zdobycie doświadczenia zawodowego i umiejętności współpracy w grupie, poznania swoich mocnych i słabych stron, uzupełnienia wiedzy zdobytej w szkole i na uczelni, a także możliwość zdobycia nowych praktycznych umiejętności¹⁵. Postrzeganie motywacji wolontariusza jedynie w aspekcie altruistycznym zdaje się nie uwzględniać mimo wszystko całego spektrum czynników. „Współczesny wolontariusz – jak piszą M. Kwapiszewska i J. Kwapiszewski – to osoba pracująca dla innych, ale pracująca też dla siebie, kształtuje on siebie, swoją osobowość m.in. poprzez pracę w zespole”¹⁶. Dlatego wśród motywów zaangażowania się w wolontariat niejednokrotnie pośród argumentów nawiązujących do idei altruizmu odnaleźć można i te mówiące o chęci zdobycia nowych umiejętności, rozszerzeniu doświadczenia zawodowego, zbadania nowych możliwości zawodowych, satysfakcji z wykonywanej pracy czy uaktywnieniu zawodowym¹⁷. Autor w szczególności nie zgadza się z – w jego opinii fałszującym rzeczywistość – poglądem, wykluczającym chęć pokierowania swoją przyszłością zawodową dzięki wolontariatowi. Uznanie wolontariatu, jako w pełni opierającego się na altruistycznej potrzebie oddania swojego czasu i pracy innym w warunkach współczesnego rynku pracy, zakrawa na hipokryzję. Przyznać można, że „wolontariat nie może być motywowany chęcią znalezienia pracy i zarobku”¹⁸, a w pojęciu tej posługi potrzebna jest niewątpliwie świadomość, nieuprawnienie jednak do jednoczesnego ze świadczeniem swojej pracy i czasu nabywania doświadczenia i kompetencji byłoby nieszczerością. Trudno przecież uznać, że nieznaczącym elementem motywacji do pokierowania swoim życiem zawodowym w stronę pracy socjalnej jest chęć wymiernych korzyści materialnych. Oczywiście nie można jednocześnie nie nadać przewodniej motywacji wymiarowi pozafinansowemu.

Rozwój osobisty i zawodowy może stawać się jedną z okoliczności skłaniających osoby dotąd niepracujące zawodowo do praktyk w wolontariacie. Jak piszą D. Kukła i W. Duda, „coraz ważniejsze stają się dla człowieka wybory, jakich dokonuje, a które dotyczą drogi zawodowej. Istotne jest, aby kariera zawodowa

¹⁵ Zob. M. Kwapiszewska, J. Kwapiszewski, *Polityka społeczna, praca socjalna i wolontariat*, Piła 2012, s. 161.

¹⁶ Tamże, s. 159.

¹⁷ Zob. K. Kossek, *Anioły które dają i biorą – o motywach...*, dz. cyt., s. 142.

¹⁸ M. Firlej, *Jak zaangażować wolontariusza? Prawo a polski wolontariat. Stan prawny na dzień 1 stycznia 2001 roku*, Warszawa 2001, s. 2, cyt. za: T. Tokarski, *Wolontariat w Polsce. Raport z badań w latach 2000–2003*, Łódź 2008.

dawała jednostce coś więcej niż materialne korzyści. Na rynku pracy i w sferach z nim związanych zachodzą dynamiczne zmiany, zmienia się prawo pracy, struktura zatrudnienia, inne są też oczekiwania pracodawców względem pracowników i wobec tych zmian nie jest sprawą prostą wybrać właściwą drogę realizacji kariery zawodowej¹⁹. Często zresztą – jeśli nie bardzo często – wolontariat jest działalnością, którą zwykło się traktować jako umożliwiającą wolontariuszowi sprawdzenie się w wybranej dziedzinie czy zawodzie, pozwalającą wziąć odpowiedzialność za wykonywanie swojej pracy, zdobycie doświadczenia w sferze zawodowej²⁰. „Wolontariat może być traktowany jako forma samokształcenia się jednostki. W dzisiejszych czasach do znalezienia pracy nie wystarczy już tylko wykształcenie, potrzebna jest praktyka, a praca wolontariacka stwarza możliwość zdobywania i pogłębiania doświadczeń. Pozwala na zdobycie umiejętności, które okazują się być niezbędne przy wykonywaniu pracy zawodowej. Bardzo często są też czynnikiem decydującym przy ubieganiu się o konkretną pracę²¹”.

Praca socjalna w kontekście współczesnego rynku pracy

Trzecia część podjętej charakterystyki nie może nie dotyczyć wolontariusza jako przyszłego pracownika socjalnego na rynku pracy – jego perspektyw tam na tle procesów gospodarczych stawiających pracowników mimo wszystko w coraz lepszej sytuacji, pomimo różnych krótkookresowych niejednokrotnie niekorzystnych tendencji wynikających z cykli gospodarczych. Pochylając się nad problemem perspektyw zawodowych w obszarze pracy socjalnej w świetle współczesnych procesów na rynku pracy, podkreślić trzeba dynamikę procesów na nim mających miejsce, jako immanentną jego cechę. Oznacza to, że ujęcie definiowanej ścieżki rozwoju zawodowego, jakie skonstruowano w nagłówku niniejszego wywodu, może być potraktowane jako aktualne i potencjalnie interesujące „tu i teraz”, niekoniecznie jednak już w najbliższej nawet przyszłości. Poruszając się cały czas „na linii” kontynuowanej drogi zawodowej od wolontariusza do pracownika socjalnego, na uwagę zasługuje znaczący walor adekwatności nabytego doświadczenia i umiejętności wolontariusza w świetle profesjonalizacji zawodu pracownika socjalnego. Jak pisze o tym P. Sikora, „podnoszący się poziom

¹⁹ D. Kukla, W. Duda, *Wolontariat pierwszym krokiem do zatrudnienia*, w: *Praca socjalna i wolontariat w pomocy społecznej*, M. Mirowska (red.), Częstochowa 2010, s. 110.

²⁰ Zob. M. Radecka, G. Makula, *Wolontariat – pierwszy krok na rynek pracy*, w: *Praca socjalna i wolontariat w pomocy społecznej...*, dz. cyt., s. 129.

²¹ A. Śliwa, *Wolontariat jako forma dążenia do samorozwoju*, w: *Idea wolontariatu w kształtowaniu społeczności lokalnych*, D. Widelak, S. Śliwa (red.), Opole 2009, s. 58.

wykształcenia, wzrost rangi poziomu doskonalenia zawodowego, szybkie reagowanie na pojawiające się problemy społeczne to ważne przesłanki postępującej profesjonalizacji²². Nie można nie odnaleźć związku pomiędzy coraz wyższymi wymaganiami stawianymi wobec pracowników socjalnych, a tymi wymaganiami stawianymi wobec osób nie tylko dobrze wykształconych, ale i posiadających praktyczne doświadczenie w kontakcie z niejednokrotnie niełatwymi sytuacjami w ramach wykonywanego dotychczas wolontariatu.

Gdyby chcieć spojrzeć na dalszą perspektywę rozwoju zawodowego pracownika socjalnego przez pryzmat identyfikacji tej profesji w powszechnym odbiorze, to perspektywa taka budzić mogłaby wątpliwości. Jak pisze M. Bieńko, „zawód pracownika socjalnego w Polsce nie cieszy się zbyt wysokim statusem społecznym w środowisku lokalnym, mimo, że coraz bardziej wzrasta potrzeba i znaczenie tego typu pracy. Niski prestiż potwierdzają wyniki sondaży społecznych²³. Przyczyny takiego stanu rzeczy są skomplikowane i próby wyjaśnienia ich zdecydowanie przekraczają przyjęte tutaj ramy. Nakreślony jednak tutaj pryzmat mając na celu ukazanie perspektywy rozwoju zawodowego w obszarze pracy socjalnej w świetle współczesnych procesów na rynku pracy, wydaje się mniej pesymistyczny. Z pewnością wynika to z samej sytuacji na rynku pracy i zjawisk na nim zachodzących w czasie ostatnich dziesięciu lat. Uciekając się do absolutnie podstawowych danych wspomnieć należy, że całościowo ujmowane bezrobocie w skali kraju w ostatnim kwartale roku 2013 wynosiło 13,4%²⁴, zaś dziesięć lat wcześniej – w roku 2003 – poziom ten wynosił 20,0%²⁵. Znacząco niższy poziom bezrobocia zdecydowanie interpretowany może być oczywiście jako sprzyjający sytuacji pracowników w ogóle, nie jedynie pracowników służb socjalnych.

Gdyby chcieć – zdaniem autora – odnaleźć punkt odniesienia, który pozwoliłby określić perspektywy rozwoju zawodowego, wskazać należałoby kilka parametrów – niekoniecznie dokonując oceny tej perspektywy na tej podstawie.

²² P. Sikora., *Profesjonalizacja pracy socjalnej w warunkach transformacji systemu pomocy społecznej w województwie opolskim*, w: *Pracownik socjalny. Wybrane problemy zawodu w okresie transformacji społecznej...*, dz. cyt., s. 43.

²³ M. Bieńko, *Dylematy profesji i roli w refleksyjnym projekcie tożsamości współczesnego pracownika socjalnego na przykładzie pracowników powiatowych centrów pomocy rodzinie*, w: *Pracownicy socjalni i praca socjalna w Polsce. Między służbą społeczną a urzędem*, M. Rymśa (red.), Warszawa, 2012, s. 113, publikacja na: <http://isp.org.pl/uploads/pdf/52183713.pdf> [dostęp: 18.05.2014 r.].

²⁴ Zob. *Bezrobocie rejestrowane, I–IV kwartał 2013 r.*, tabl. 1, *Bezrobotni zarejestrowani i stopa bezrobocia*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2014, s. 13.

²⁵ *Główny Urząd Statystyczny*, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/praca-wynagrodzenia/bezrobocie-stopa-bezrobocia/stopa-bezrobocia-w-latach-1990-2014,4,1.html#> [dostęp: 18.05.2014 r.].

Pierwszym parametrem można by określić ogólnie rozumianą sytuację na rynku pracy. Dzisiejsza sytuacja pracowników socjalnych na rynku pracy jest złożona. Zdaniem autora, paradoksalnie to stopień wrażliwości materii, jaką zajmuje się pracownik socjalny, będąc zdecydowanie wysokim, czyni ten zawód wymagającym i nie łatwo dostępnym w sensie oczekiwanych przez ten zawód predyspozycji osobowościowych. „Pracownicy socjalni to kategoria zawodowa związana z udzielaniem pomocy, która obejmuje wszelkie działania profesjonalne, pomagające podopiecznym rozwiązywać problemy bio-psycho-społeczne w bezpośredniej interwencji terapeutycznej (twarzą w twarz)”²⁶.

Podkreślenie tej cechy oznaczającej wymóg specyficznych warunków psychologicznych i osobowościowych wskazuje, iż nie jest omawiana profesja w tym sensie ogólnodostępna - abstrahując od formalnych wymogów stawianych przed pracownikiem socjalnym. Informacje publikowane powszechnie na temat tego zawodu informują o tym, że „zawód pracownika socjalnego jest zawodem specyficznym. Do jego wykonywania nie wystarcza bowiem wiedza zawodowa. Konieczna jest odpowiednia postawa, uzdolnienia, umiejętności i sprawności”²⁷. Rynek pracy, na którym poruszają się pracownicy, socjalni zdaje się być rynkiem względnie wąskim. W tym znaczeniu można by ostatecznie uznać, że kompleksowo przygotowana osoba nie powinna spodziewać się większych niż inne grupy zawodowe przeszkód w potencjalnym poszukiwaniu pracy.

Drugim, trudnym do przecenienia, parametrem mogącym wskazywać perspektywy rozwoju zawodowego w omawianym obszarze jest zadowolenie z wykonywanej pracy pracownika społecznego. Jak pisze M. Łuczyńska o zagadnieniu zadowolenia z pracy, wskazuje się wiele różnych warunkujących je czynników. „Jednym z nich jest spójność między oczekiwaniami wobec swojej pracy a poziomem ich zaspokojenia”²⁸. Trudno, rzecz jasna, budować generalną prawidłowość w stosunku do całości zjawiska. Zdając sobie sprawę z konieczności odwołania się do badań empirycznych, podkreślić należy, że postrzeganie swojej profesji przez pracowników i wizja swojego rozwoju i korzyści płynących z wykonywania pracy socjalnej świadczyć może o wprost rozumianej atrakcyjności „fachu”,

²⁶ A. Woźniak-Krakowian, *Jakość życia pracowników socjalnych. Wymiary jakości życia pracowników socjalnych*, w: *Praca socjalna i wolontariat w pomocy społecznej...*, dz. cyt., s. 32.

²⁷ Broszura informacyjna *Centra Informacji i Planowania Kariery Zawodowej Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie w Krakowie, Nowym Sączu i Tarnowie*, http://wup-krakow.pl/uslugi-ryнку-pracy/poradnictwo-zawodowe/informacje-zawodowe-1/o-zawodach-pliki/prac-_socjalny-kn.pdf [dostęp 18.05.2014 r.].

²⁸ M. Łuczyńska, *Pracownicy socjalni w procesie zmian...*, dz. cyt., s. 54.

o tym, czy wypełniając obowiązki wynikające z charakteru pracy, pojęcie satysfakcji zawodowej znajduje się w zasięgu pracownika socjalnego. Na teoretyczne pytanie o to, czy próba doszukiwania się przez pracownika socjalnego satysfakcji z pracy w obszarze służby socjalnej jest w ogóle uprawniona na tle altruistycznego charakteru tak wykonywanej pracy – choćby traktowanej jako zajęcie zawodowe, wciąż będącej jednak altruistyczną i niekomercyjną – autor z pełnym przekonaniem uznaje, że tak, jest. Niezależnie od altruistycznego w ogromnej mierze charakteru tej pracy, jest takie pytanie z pewnością uprawnionym. Należy zgodzić się chociażby ze względu na fakt, iż „(...) człowiek nie kieruje się w swym działaniu tylko jednym pojedynczym motywem, że właściwa mu jest pewna polimotywowość, która oznacza, że u podstaw naszego zachowania nie leży jeden motyw, lecz cały ich kompleks (motywy osobiste, społeczne, działaniowe)”²⁹, chęć osiągnięcia satysfakcji zawodowej nie wyklucza więc motywacji związanej z potrzebą okazywania pomocy.

Po trzecie ująć należałoby również procesy zmian w kształcie samego zawodu, jego profesjonalizację i perspektywy formalnego jego kształtu w najbliższym możliwym do przewidzenia czasie. Nie stanowi *novum* dygresja w tym miejscu, iż zmiany dokonane w Polsce po roku 1989, w szczególności w sferze życia społecznego, znalazły swoje odzwierciedlenie w systemie opieki społecznej. „Zmiany okresu transformacji spowodowały bardzo wiele korzystnych przeobrażeń ustrojowych, ale także, w ramach jej negatywnych kosztów społecznych, powstało szereg nowych i nastąpiło nasilenie wcześniej występujących problemów związanych z zaspokajaniem potrzeb dnia codziennego wielu ludzi, zwłaszcza niesamodzielnymi życiowo”³⁰. Poczynione odniesienie do zmian systemowych jest o tyle zasadne, że zmiany te znalazły swoje odzwierciedlenie w polityce społecznej, a w szczególności w obszarze pracy socjalnej w postaci dynamicznie zmieniających się wymogów stawianych przed osobami trudniącymi się tym zawodem, przede wszystkim jako konieczność zdecydowanego rozszerzenia kompetencji zawodowych pracowników socjalnych. Szeroko omawiany w literaturze proces profesjonalizacji służb społecznych jest odzwierciedleniem tej tendencji. Przez wspomnianą profesjonalizację pracy socjalnej rozumie się „(...) proces zarówno budowania wspomnianej tożsamości zawodowej i etosu zawodowego,

²⁹ A. Kurcz, *Poczucie tożsamości zawodowej pracowników...*, dz. cyt., s. 156.

³⁰ I. Dąbrowska-Jabłońska, *Kształcenie i doskonalenie zawodowe pracowników socjalnych*, w: *Pracownik socjalny. Wybrane problemy zawodu w okresie transformacji społecznej...*, dz. cyt., s. 59.

jak i kształtowania się ścieżek rozwoju zawodowego³¹. Z tego punktu widzenia uznać należy perspektywę rozwoju za nie tylko możliwą, ale i oczekiwaną.

W pokrótce opisanych okolicznościach związanych z modelem ścieżki rozwoju zawodowego od wolontariusza do pracownika socjalnego, zauważyć można dużą zbieżność okoliczności czyniących taką kontynuację zawodową możliwą i sprzyjającą rozwojowi zawodowemu wolontariusza jako osoby predysponowanej zarówno w kontekście posiadanego doświadczenia i wiedzy z zakresu szeroko rozumianej pracy socjalnej, jak i w kontekście jego charakteru i posiadanych cech osobowościowych. Rodzi się oczywiście pytanie, czy taki mechanizm kontynuacji i wykorzystania wspomnianych predyspozycji powierzony powinien być inicjatywie samych zainteresowanych czy zasadnym byłoby tworzenie mechanizmów „zewnętrznych”. Odpowiedź na to pytanie wydaje się nasuwać sama.

Literatura przedmiotu:

Bezrobocie rejestrowane, I-IV kwartał 2013 r., tabl. 1, *Bezrobotni zarejestrowani i stopa bezrobocia*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa, 2014.

Bieńko M., *Dylematy profesji i roli w refleksyjnym projekcie tożsamości współczesnego pracownika socjalnego na przykładzie pracowników powiatowych centrów pomocy rodzinie*. w: *Pracownicy socjalni i praca socjalna w Polsce. Między służbą społeczną a urzędem*, M. Rymśza (red.), Warszawa 2012, <http://isp.org.pl/uploads/pdf/52183713.pdf> [dostęp: 18.05.2014 r.].

Broszura informacyjna *Centra Informacji i Planowania Kariery Zawodowej Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie w Krakowie, Nowym Sączu i Tarnowie*. publikacja na: http://wup-krakow.pl/uslugi-ryнку-pracy/por..adnictwo-zawodowe/informacje-zawodowe-1/o-zawodach-pliki/prac-_socjalny-kn.pdf [dostęp: 18.05.2014 r.].

³¹ M. Rymśza, *Pracownicy socjalni i praca socjalna w Polsce*, w: *Pracownicy socjalni i praca socjalna w Polsce. Między służbą społeczną a urzędem*, M. Rymśza (red.), Warszawa 2012, s. 20, <http://isp.org.pl/uploads/pdf/52183713.pdf> [dostęp: 18.05.2014 r.].

- Dąbrowska-Jabłońska I., *Kształcenie i doskonalenie zawodowe pracowników socjalnych*, w: *Pracownik socjalny. Wybrane problemy zawodu w okresie transformacji społecznej*, J. Brągiel, A. Kurcz (red.), Opole 2002.
- Firlej M., *Jak zaangażować wolontariusza? Prawo a polski wolontariat. Stan prawny na dzień 1 stycznia 2001 roku*, Warszawa 2001.
- Kossek K., *Anioły które dają i biorą – o motywach bycia wolontariuszem*, w: *Wolontariat jako działanie prospołeczne w obszarze pomocy społecznej i pracy socjalnej*, B. Matyjas (red.), Kielce 2009.
- Krzyszkowski J., *Nowa rola służb społecznych w jednoczącej się Europie a pomoc społeczna w Polsce*, w: *Wielowymiarowość pracy socjalnej*, K. Frysztański, K. Piątek (red.), Toruń 2002.
- Kukła D., Duda W., *Wolontariat pierwszym krokiem do zatrudnienia*, w: *Praca socjalna i wolontariat w pomocy społecznej*, M. Mirowska (red.), Częstochowa 2010.
- Kurcz A., *Europejskie wymiary kształcenia do zawodu pracownika socjalnego*, w: *Pracownik socjalny. Wybrane problemy zawodu w okresie transformacji społecznej*, J. Brągiel, A. Kurcz (red.), Opole 2002.
- Kurcz A., *Poczucie tożsamości zawodowej pracowników socjalnych*, w: *Pracownik socjalny. Wybrane problemy zawodu w okresie transformacji społecznej*, J. Brągiel, A. Kurcz (red.), Opole 2002.
- Kwapiszewska M., Kwapiszewski J., *Polityka społeczna, praca socjalna i wolontariat*. Piła 2012.
- Leśniak-Moczuk K., *Zmiany jakościowe w pracy socjalnej w okresie przemian społeczno-gospodarczych*, w: *Wielowymiarowość pracy socjalnej*, K. Frysztański, K. Piątek (red.), Toruń 2002.
- Łuczyńska M., *Pracownicy socjalni w procesie zmian – na podstawie badań z 1988, 1995 i 2010 roku*, w: *Pracownicy socjalni i praca socjalna w Polsce. Między służbą społeczną a urzędem*, M. Rymśa (red.), Warszawa 2012, <http://isp.org.pl/uploads/pdf/52183713.pdf> [dostęp: 18.05.2014 r.].
- Matyjas B., *Wolontariat jako działanie prospołeczne w obszarze pomocy społecznej i pracy socjalnej*, w: *Wolontariat jako działanie prospołeczne w obszarze pomocy społecznej i pracy socjalnej*, B. Matyjas (red.), Kielce 2009.
- Olszak-Krzyżanowska B., *Pracownik socjalny – zawód czy misja*, w: *Pracownik socjalny a lokalny rynek pracy*, M. Fic (red.), Zielona Góra 1993.
- Radecka M., Makula G., *Wolontariat – pierwszy krok na rynek pracy*, w: *Praca socjalna i wolontariat w pomocy społecznej*, M. Mirowska (red.), Częstochowa 2010.
- Raport z badań. Rola pracownika socjalnego we współczesnym świecie – perspektywy i zagrożenia*. Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Zielonej Górze. Obserwatorium Integracji Społecznej, Zielona Góra 2013.
- Rymśa M., *Pracownicy socjalni i praca socjalna w Polsce*, w: *Pracownicy socjalni i praca socjalna w Polsce. Między służbą społeczną a urzędem*, M. Rymśa (red.), Warszawa 2012, <http://isp.org.pl/uploads/pdf/52183713.pdf> [dostęp: 18.05.2014 r.].

- Sikora P., *Profesjonalizacja pracy socjalnej w warunkach transformacji systemu pomocy społecznej w województwie opolskim*, w: *Pracownik socjalny. Wybrane problemy zawodu w okresie transformacji społecznej*, J. Brągiel, A. Kurcz (red.), Opole 2002.
- Śliwa A., *Wolontariat jako forma dążenia do samorozwoju*, w: *Idea wolontariatu w kształtowaniu społeczności lokalnych*, D. Widelak, S. Śliwa (red.), Opole 2009.
- Tokarski T., *Wolontariat w Polsce. Raport z badań w latach 2000–2003*. Łódź, 2008.
- Woźniak-Krakowian A., *Jakość życia pracowników socjalnych. Wymiary jakości życia pracowników socjalnych*, w: *Praca socjalna i wolontariat w pomocy społecznej*, M. Mirowska (red.), Częstochowa 2010, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/praca-wynagrodzenia/bezrobocie-stopa-bezrobocia/stopa-bezrobocia-w-latach-1990-2014,4,1.html#> [dostęp: 18.05.2014 r.].

Łukasz Burliga

Akademia Ignatianum w Krakowie

Aspekty wychowawcze związane z wykonywaniem prac społecznie użytecznych i kar ograniczenia wolności

Pedagogical aspects related to performing socially useful work and prison sentences

Abstract: In the following article, we will discuss socially useful work performed by convicts and reality of it. The penalty of performing socially useful work has a big influence on current justice which is proved by the increasing number of such punishments. These observations are based on the author's work experience. (*We cannot forget that*) cooperation between authority and arrangers of socially useful work is meaningful.

Keywords: socially useful work, convicts, probation officer, resocialisation

Wprowadzenie

Kara ograniczenia wolności jest jedną z kar jednostkowych przewidzianych w Kodeksie Karnym i wymienioną w artykule 32 Kodeksu Karnego¹. Jest to kara dotkliwa, bowiem uderza nie tylko w wolność człowieka, ale również jest połączona z wykonywaniem nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cel społeczny. Pojawiła się w polskim porządku prawnym dopiero po II wojnie światowej, jako sposób na zwiększenie istniejącego katalogu kar.² Kara ograniczenia wolności już

¹ Zob. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Kodeks karny, Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553.

² Zob. *Zarys metodyki pracy kuratora sądowego*, T. Jedynak, K. Stasiak (red.), Warszawa 2014, s. 349–369.

w jej konstrukcji ma wprost określoną metodę oddziaływań wychowawczych na skazanego. Tą metodą wskazaną arbitralnie przez ustawodawcę jest praca. Nie jest to praca dowolna, bowiem musi ona posiadać walor społeczny³, czyli „jest wykonywana na rzecz społeczeństwa w celu realizacji zadań, które dlatego społeczeństwa są istotne”⁴. Wszyscy możemy utożsamiać karę ograniczenia wolności z widokiem skazanych wykonujących różnorakie prace na terenie gminy czy miasta⁵.

Kara ograniczenia wolności

Przepisy Kodeksu Karnego⁶ stanowią, że sąd może orzec karę ograniczenia wolności na okres od miesiąca do dwunastu miesięcy i jest wymierzana w miesiącach⁷. Kara ograniczenia wolności może być orzekana za występki, ale również na podstawie Kodeksu wykroczeń⁸ za popełnione wykroczenia. W trakcie odbywania kary ograniczenia wolności, skazany poddany jest rygorom wskazanym w art. 34 par. 2 Kodeksu Karnego, w postaci: braku możliwości zmiany miejsca pobytu (musi pozyskać na to zgodę sądu), posiada obowiązek wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne oraz udzielać wyjaśnień dotyczących przebiegu wykonania kary⁹. W tym miejscu rozważań należałoby scharakteryzować zagadnienie nieodpłatnie kontrolowanej pracy na cel społeczny. Pracę taką zgodnie z art. 35 Kodeksu Karnego sąd może orzec w wymiarze od 20 do 40 godzin w stosunku miesięcznym¹⁰. Wobec osób zatrudnionych, sąd, zamiast obowiązku wykonywania nieodpłatnie kontrolowanej pracy na cel społeczny, może orzec potrącenie wynagrodzenia w wysokości od 10 do 25 procent w stosunku miesięcznym, na cel społeczny wskazany przez Sąd. W takim przypadku skazany w okresie odbywania kary nie może rozwiązać stosunku pracy (art. 35 par. 2 Kodeksu Karnego)¹¹.

³ Zob. tamże, s. 349.

⁴ Tamże, s. 349.

⁵ Zob. K. Postulski, *Zmiany w wykonywaniu kary ograniczenia wolności*, „Probacja” 3 (2011), s. 118–142.

⁶ Zob. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Kodeks karny..., dz. cyt., poz. 553.

⁷ Zob. tamże, poz. 553.

⁸ Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń.

⁹ Zob. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r...., dz. cyt., poz. 553.

¹⁰ Zob. tamże.

¹¹ Zob. <http://www.infor.pl/prawo/prawo-karne/wyrok-i-kara/255884,Na-czym-polega-kara-ograniczenia-wolnosci.html> [dostęp: 28.12. 2014 r.].

Istota i cele prac społecznie użytecznych w ramach kary ograniczenia wolności

Ustawodawca przewidział, że głównym celem orzekania kary ograniczenia wolności i wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cel społeczny, jest cel wychowawczy osiągnięty poprzez „wzbudzenie w skazanym woli kształtowania jego społecznie pożądanego postaw, w szczególności poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego. Skazany ma obowiązek pracować sumiennie oraz przestrzegać ustalonych w miejscu pracy porządku i dyscypliny”¹². Praktyka zawodowa autora pokazuje, że wśród skazanych pojawiają się osoby, które nie są świadome opisanych wyżej celów wykonywania kary i kurator sądowy musi objaśnić i przedstawić cele wykonywania kary oraz jej zasady. Zdarza się, że niektórzy skazani buntują się i nie chcą wykonywać pracy nieodpłatnej i w tej sytuacji należy im uświadomić, że orzeczona kara oraz sytuacja, w jakiej się znajdują, jest konsekwencją ich wcześniejszego niewłaściwego zachowania¹³. W rozmowie ze skazanym warto wrócić do czynu, który popełnił i szczegółowo go z nim omówić, aby zrozumiał, że postąpił niewłaściwie i dlatego znalazł się w sytuacji, gdzie ma ograniczoną wolność oraz musi pracować nieodpłatnie¹⁴. Oprócz wspomnianych ogólnych celów wychowawczych sąd wydając wyrok lub na wniosek zawodowego kuratora sądowego może na skazanego nałożyć obowiązki wynikające z art. 72 Kodeksu Karnego:

- „1) informowania sądu lub kuratora o przebiegu okresu próby,
- 2) przeproszenia pokrzywdzonego,
- 3) wykonywania ciężącego na nim obowiązku łożenia na utrzymanie innej osoby,
- 4) wykonywania pracy zarobkowej, do nauki lub przygotowania się do zawodu,
- 5) powstrzymania się od nadużywania alkoholu lub używania innych środków odurzających,
- 6) poddania się leczeniu, w szczególności odwykowemu lub rehabilitacyjnemu, albo oddziaływaniom terapeutycznym,
- 6a) uczestnictwa w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjnych,
- 7) powstrzymania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach,

¹² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. z 1997 nr 90 poz. 557.

¹³ Zob. *Zarys metodyki pracy kuratora sądowego...*, dz. cyt., s. 349–367.

¹⁴ Tamże, s. 349–367.

- 7a) powstrzymania się od kontaktowania się z pokrzywdzonym lub innymi osobami w określony sposób lub zbliżania się do pokrzywdzonego lub innych osób,
- 7b) opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym,
- 8) innego stosownego postępowania w okresie próby, jeżeli może to zapobiec popełnieniu ponownie przestępstwa¹⁵.

Z praktyki zawodowej autora wynika, że powyższy katalog obowiązków bez wątplenia daje możliwość wpływania na sytuacje skazanego i jego funkcjonowanie podczas odbywania kary ograniczenia wolności. Ważna jest tu rola kuratora sądowego, który w sytuacji nałożenia obowiązków powinien wykazać się większym zaangażowaniem w prowadzenie postępowania wykonawczego. Czynności, które podejmuje są uzależnione od rodzaju obowiązku np. obowiązki dotyczące przeproszenia pokrzywdzonych, naprawienia szkody, wymagają utrzymania kontaktów z pokrzywdzonymi¹⁶. Obowiązki związane z uczestnictwem w leczeniu terapeutycznym, odwykowym lub uczestnictwie w programach korekcyjno – edukacyjnych powodują utrzymanie kontaktu z placówkami leczniczymi oraz osobami prowadzącymi proces leczenia. Obowiązki np. dotyczące powstrzymywania się od nadużywania alkoholu lub powstrzymywania się od wszczynania awantur domowych wymagają ściślejszej współpracy z rodziną skazanego. Sąd również podczas orzekania kary ograniczenia wolności wobec skazanego mogą orzekać środki karne zawarte w kodeksie karnym¹⁷: Zgodnie z art. 39 Kodeksu karnego środkami karnymi są:

- „1) pozbawienie praw publicznych,
- 2) zakaz zajmowania określonego stanowiska, wykonywania określonego zawodu lub prowadzenia określonej działalności gospodarczej,
 - 2a) zakaz prowadzenia działalności związanej z wychowaniem, leczeniem, edukacją małoletnich lub z opieką nad nimi,
 - 2b) obowiązek powstrzymania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, zakaz kontaktowania się z określonymi osobami, zakaz zbliżania się do określonych osób lub zakaz opuszczania określonego miejsca pobytu bez zgody sądu,
 - 2c) zakaz wstępu na imprezę masową,
- 2d) zakaz wstępu do ośrodków gier i uczestnictwa w grach hazardowych,
- 2e) nakaz opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym,

¹⁵ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Kodeks karny..., dz. cyt., poz. 553.

¹⁶ Zob. *Zarys metodyki pracy kuratora sądowego...*, dz. cyt., s. 373–381.

¹⁷ Zob. tamże, s. 373–381.

- 3) zakaz prowadzenia pojazdów,
- 4) przepadek,
- 5) obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę,
- 6) nawiązka,
- 7) świadczenie pieniężne,
- 8) podanie wyroku do publicznej wiadomości.¹⁸

Nadzór nad kontrolą wykonania przez skazanego środka karnego podczas wykonywania kary ograniczenia wolności sprawuje zawodowy kurator sądowy. Jego rolą jest nie tylko kontrola tego, czy skazany wykonał orzeczony środek, ale również motywowanie skazanego i udzielanie mu wskazówek, porad i pomocy w zakresie wykonania powyższego środka. Jak zostało wyżej opisane, skazany przez cały okres wykonywania kary ograniczenia wolności, zobowiązany jest do nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cel społeczny¹⁹.

Rola kuratora sądowego podczas wykonywania kary ograniczenia wolności

Procedura kontroli, skazanego na karę ograniczenia wolności przez kuratora sądowego jest określona w kodeksie karnym wykonawczym w art. 57 § 1. Rozpoczyna się ona od wysłania do skazanego wezwania²⁰ do stawiennictwa na rozmowę z kuratorem sądowym wraz z pouczeniem o prawach i obowiązkach²¹, a także o konsekwencjach uchylania się od kary ograniczenia wolności. Na podstawie rozmowy ze skazanym, kurator przydziela mu miejsce gdzie będzie odbywał karę ograniczenia wolności²², w tym zakresie współpracując z jednostkami publicznymi w gminie i powiecie²³. Kurator sądowy winien skierować skazanego do wykonywania prac społecznych w ramach kary ograniczenia w miejscu pobytu skazanego. Listę podmiotów²⁴, w których wykonywane są powyższe prace, ma

¹⁸ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Kodeks karny..., dz. cyt., poz. 553.

¹⁹ Zob. *Zarys metodyki pracy kuratora sądowego...*, dz. cyt.

²⁰ Zob. K. Postulski, *Zmiany w wykonywaniu kary ograniczenia wolności*, „Probacja” 3 (2011), s. 126.

²¹ Zob. S. Lelental, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Bydgoszcz 2014.

²² Zob. K. Postulski, *Zmiany w wykonywaniu kary ograniczenia wolności...*, dz. cyt., s. 126.

²³ Zob. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 czerwca 2010 w sprawie podmiotów, w których jest wykonywana kara ograniczenia wolności i praca społecznie użyteczna, Dz. U. z 2010 nr 98, poz. 634.

²⁴ Zob. tamże.

obowiązek wskazać właściwy wójt, burmistrz, prezydent²⁵. Zdarza się, że skazani ze względu na stan zdrowia próbują unikać wykonywania prac społecznych. Jeżeli w tym zakresie przedstawią stosowną dokumentację medyczną, to kurator sądowy winien skierować do Sądu wnioski w przedmiocie rozważenia odroczenia wykonywania kary lub przerwy²⁶ w odbywaniu kary²⁷, ewentualnie zawieszenia postępowania wykonawczego²⁸. Najczęściej wykonywanie kary ograniczenia wolności społecznie użytecznej, odbywa się poprzez prace gospodarcze na terenie miasta, gminy, które polegają na wykonywaniu czynności porządkowych, oczyszczających miasto, koszeniu trawników, zbieraniu śmieci, odśnieżaniu, zamiataniu. Mogą to być również proste prace takie jak np. pomalowanie ławek oraz inne czynności zlecane przez podmiot organizujący pracę. Kwestie organizacyjne w zakresie wykonania pracy leżą w gestii wyznaczonego podmiotu²⁹, który w tym zakresie może się porozumieć ze skazanym. Natomiast skazany ma obowiązek odpracować wyznaczoną mu przez sąd odpowiednią liczbę godzin w skali miesiąca. Nadzór kontrolny nad prawidłowym przebiegiem wykonania kary sprawuje kurator³⁰. Podmiot w którym wykonywana jest kara ograniczenia wolności, ma obowiązek w każdym miesiącu, przedkładać dokumentacje odnośnie rodzaju, miejsca i ilości godzin przepracowanych przez skazanego oraz harmonogram prac na kolejny miesiąc³¹. Ma również obowiązek bezzwłocznego zawiadomienia kuratora³², jeśli skazany zaprzestałby wykonywania pracy³³. Wszelkie uchybienia ze strony skazanego w zakresie wykonywania pracy społecznie użytecznej, czyli zarówno niestawiennictwo do pracy, jak i przepracowanie niewystarczającej liczby godzin, wywoływanie konfliktów w miejscu odbywania pracy powoduje,

²⁵ Zob. <http://www.edukacjaprawnicza.pl/artykuly/artikul/a/pokaz/c/artikul/art/nowe-zasady-orzekania-i-wykonywania-kary-ograniczenia-wolnosc.html> [dostęp: 28 grudzień 2014 r.].

²⁶ Zob. S. Lelental, *Kodeks karny wykonawczy...*, dz. cyt.

²⁷ *Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Lublinie – II Wydział Karny z dnia 15 czerwca 2011 r. II AKzw 540/11.*

²⁸ Zob. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., *Kodeks karny wykonawczy...*, dz. cyt., poz. 557.

²⁹ Zob. K. Postulski, *Zmiany w wykonywaniu kary ograniczenia wolności...*, dz. cyt., s. 118–142.

³⁰ Zob. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., *Kodeks karny wykonawczy...*, dz. cyt., poz. 557.

³¹ Zob. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 czerwca 2010 w sprawie podmiotów, w których jest wykonywana kara ograniczenia wolności i praca społecznie użyteczna..., dz. cyt., poz. 634.

³² Zob. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 lutego 2013 roku w sprawie szczegółowego wykonania obowiązków i uprawnień przez kuratorów sądowych w sprawach karnych wykonawczych, Dz.U. z 2013 poz. 335.

³³ Zob. K. Postulski, *Zmiany w wykonywaniu kary ograniczenia wolności...*, dz. cyt., s. 118–142.

że kurator ma obowiązek zareagować³⁴. Może więc zdyscyplinować skazanego poprzez: wezwanie na rozmowę ostrzegawczą lub rozważyć skierowanie wniosku o zamianę kary ograniczenia wolności na zastępczą karę³⁵ pozbawienia wolności³⁶. W sytuacji skierowania wniosku skazany i kurator sądowy może wziąć udział w posiedzeniu sądu³⁷.

Rola podmiotów, w których wykonywane są prace

Warto w refleksjach nad wykonaniem prac społecznie użytecznych orzekanych w zamian nie uregulowanej grzywny oraz orzekanych jako kary ograniczenia wolności poruszyć kwestię kosztów ponoszonych przez skarb państwa „Art. 56a. § 1. Wydatki związane z ubezpieczeniem następstw nieszczęśliwych wypadków skazanych, wykonujących nieodpłatną, kontrolowaną pracę na cele społeczne oraz pracę społecznie użyteczną, ponosi Skarb Państwa. § 2. Minister Sprawiedliwości określi, w drodze rozporządzenia, tryb postępowania przy zawieraniu przez podmioty uprawnione umowy ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków skazanych wykonujących nieodpłatną, kontrolowaną pracę na cele społeczne oraz pracę społecznie użyteczną, a także minimalną i maksymalną sumę ubezpieczenia, na którą umowa taka może zostać zawarta, podmioty uprawnione do zawierania umów ubezpieczenia oraz termin zawierania umów, mając na uwadze potrzebę zagwarantowania skazanym, wykonującym nieodpłatną, kontrolowaną pracę na cele społeczne lub pracę społecznie użyteczną, odpowiedniej rekompensaty w przypadku zaistnienia przy wykonywaniu tej pracy nieszczęśliwego wypadku oraz sprawne wykonywanie czynności związanych z zawieraniem umowy ubezpieczenia”³⁸. Ponadto, jak pokazuje Raport Najwyższej Izby Kontroli, występują duże trudności ze strony podmiotów wyznaczonych przez jednostki samorządu terytorialnego do organizowania pracy społecznie użytecznej np. „trzy z 20 skontrolowanych jednostek nie przeszkoliły skazanych w zakresie przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy,

³⁴ Zob. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 lutego 2013 roku w sprawie szczegółowego wykonania obowiązków i uprawnień przez kuratorów sądowych w sprawach karnych wykonawczych..., dz. cyt., poz. 335.

³⁵ Zob. K. Postulski, *Zmiany w wykonywaniu kary ograniczenia wolności...*, dz. cyt., s. 118–142.

³⁶ Zob. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 lutego 2013 roku w sprawie szczegółowego wykonania obowiązków i uprawnień przez kuratorów sądowych w sprawach karnych wykonawczych..., dz. cyt., poz. 335.

³⁷ Zob. S. Lelental, *Kodeks karny wykonawczy...*, dz. cyt., s. 266–271.

³⁸ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy..., dz. cyt., poz. 557.

zaś 18 nie zapewniło im odzieży i obuwia roboczego przewidzianych na danym stanowisku pracy, siedmiu organizatorów prac nie wyznaczyło osób odpowiedzialnych za organizowanie i kontrolowanie pracy skazanych, dziewięć podmiotów nie ustaliło harmonogramów pracy skazanych, sześć nie prowadziło ewidencji pracy (lub czyniło to nierzetelnie), zaś cztery nieterminowo przekazywały sądowemu kuratorowi zawodowemu informacje o pracy wykonywanej przez skazanych oraz nie informowały lub informowały z opóźnieniem o przypadkach niestawienia się skazanych do pracy lub jej porzucenia (...)”³⁹. Autor zgadza się z wnioskami Najwyższej Izby Kontroli i podziela zdanie, iż prace społecznie użyteczne będą efektywniejsze oraz nastąpi sprawniejsze wykonanie orzeczeń Sądu, jeżeli jednostki samorządu terytorialnego zaangażują się w realizację powyższego przedsięwzięcia. Raport NIK wskazał, że „Organy samorządu terytorialnego powinny podjąć współpracę z prezesami sądów i kuratorami sądowymi, w celu lepszego zdiagnozowania potrzeb dotyczących rodzaju prac oraz miejsc ich wykonywania, wyznaczać podmioty zapewniające skazanym pracę społecznie użyteczną i w miarę możliwości podnoszącą ich kwalifikacje”⁴⁰. Jak powyższe zostało ukazane, w zakresie poprawy efektywności wykonania kary ograniczenia wolności pozostało jeszcze dużo do zrobienia. Jak pisze Anna Janus - Dębska: „Zgodnie z przepisami Kodeksu karnego skazany ma obowiązek pracować sumiennie oraz przestrzegać ustalonych w miejscu pracy porządku i dyscypliny, co ma uczyć go obowiązkowości i zdyscyplinowania. Biorąc pod uwagę słownikowe znaczenie słowa *sumiennosc*, osoba wykonująca prace w ww. sposób może nabyć nowe umiejętności, takie jak: skrupulatność, dokładność, rzetelność czy solidność. Przez okres trwania kary, od jednego miesiąca do dwóch lat, przy karze łącznej lub nadzwyczajnym obostrzeniu, istnieje możliwość oddziaływania skazanego, kształtowania jego obywatelskiej postawy i właściwego stosunku do pracy. Będzie to możliwe tylko wtedy, kiedy zostanie ona właściwie dobrana i zorganizowana, aby realizować cel użyteczny. Praca uwzględniająca indywidualne przygotowanie, potencjały, kwalifikacje i umiejętności zawodowe skazanego, może osiągnąć ten cel. Dla osób niewykwalifikowanych powinna być to praca prosta, być może w przyszłości stanowiąca początek nauki jakiegoś zawodu lub dająca możliwość rozpoznania predyspozycji zawodowych.”⁴¹ Trudno nie zgodzić się z powyższymi stwierdzeniami, bowiem tak realizowana przez służby i organy kara

³⁹ <http://www.nik.gov.pl/plik/id,4142,vp,5269.pdf>, s. 6. [dostęp: 21 grudzień 2014 r.].

⁴⁰ Tamże, s. 8.

⁴¹ A. Janus-Dębska, *Uwarunkowania efektywnego wykonania kary ograniczenia wolności*, w: *Probacja III*, M. Przybylski (red.), 2014, s. 116–117.

ograniczenia wolności, nie tylko przyczynia się do sprawnej resocjalizacji skazanych, ale również da możliwość skazanym nabycia nowych umiejętności oraz rozwoju, co może pomóc im w lepszym odnalezieniu się na rynku pracy. Anna Janus – Dębska podaje, że „skazany, podczas wykonywania orzeczonych prac, ma możliwość dostrzeżenia i docenienia wartości pracy, związanych z nią korzyści, nie tylko materialnych, ale też np. korzyści przynoszonych innym ludziom i zrewidowania przez to stosunku do własnego sposobu życia, zwłaszcza gdy jest człowiekiem negatywnie nastawionym do podjęcia zatrudnienia. Wyrobienie w skazanym nawyku sumiennej i wydajnej pracy, stanowi podstawowy czynnik resocjalizacyjny. Niechętny stosunek skazanych do pracy, niewykazywanie aktywności w przedmiotowym zakresie i związany z tym brak materialnej stabilizacji, jest jednym z ważniejszych czynników kryminogennych. Aby reedukacyjny cel kary został osiągnięty, skazany musi być przekonany do proponowanego zajęcia, musi sam widzieć jego celowość i realną wartość. Praca na rzecz społeczeństwa, zwłaszcza poprzez kontakt z osobami pokrzywdzonymi przez los (skazani wykonują prace w szpitalach, domach pomocy społecznej, hospicjach, schroniskach dla osób bezdomnych itp.), może mieć wpływ na zmianę oceny sytuacji własnej sprawcy i przewartościowanie jego systemu norm i zasad moralnych oraz dotychczasowego sposobu funkcjonowania. Skazani, często uznając siebie za osoby pokrzywdzone przez los i „niesprawiedliwy” w ich ocenie wyrok, szukają szeregu usprawiedliwień dla swych czynów. Kontakt z ludźmi naprawdę pokrzywdzonymi, którzy mimo często tragicznej sytuacji życiowej, utraty rodziny, domu, przestrzegają zasad porządku prawnego i społecznego, może pomóc skazanemu w odnalezieniu swojego miejsca w społeczeństwie”⁴². Jak słusznie zaznacza autorka, praca społecznie użyteczna posiada również walory wychowawcze i społeczne. Ważne jest, aby dostosować wykonywanie orzeczonych prac społecznie użytecznych do popełnionego przestępstwa i sytuacji skazanego, tak aby wykonywane czynności nie tylko miały korzyści dla zakładu pracy, ale również mogły pobudzić skazanego do refleksji i przemyśleń i inicjować zmiany na lepsze w jego życiu. Warto dodać, że jeżeli u skazanego zaistnieją sytuacje trudne i losowe, to istnieje możliwość odroczenia wykonania kary lub przerwy⁴³ w odbywaniu kary:

⁴² Tamże, s. 116–117.

⁴³ Zob. *Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Lublinie – II Wydział Karny z dnia 15 czerwca 2011 r., II AKz w 546/11, Przywrócenie terminu do złożenia zażalenia na postanowienie o odmowie udzielenia przerwy w wykonaniu kary.*

„Art. 62. § 1. Sąd może odroczyć wykonanie kary ograniczenia wolności na czas do 6 miesięcy, jeżeli natychmiastowe wykonanie kary pociągnęłoby dla skazanego lub jego rodziny zbyt ciężkie skutki.

§ 2. Sąd odracza wykonanie kary ograniczenia wolności w razie powołania skazanego do czynnej służby wojskowej, do czasu ukończenia tej służby. Wobec takiego skazanego sąd może zastosować odpowiednio przepisy art. 336 § 3 i 4 Kodeksu karnego.

§ 3. Sąd może odwołać odroczenie wykonania kary ograniczenia wolności w razie ustania przyczyny, dla której zostało udzielone, lub w wypadku, gdy skazany nie korzysta z odroczenia kary zgodnie z celem, w jakim zostało udzielone, albo rażąco narusza porządek prawny.

§ 4. Na postanowienie w przedmiocie odroczenia oraz odwołania odroczenia wykonania kary ograniczenia wolności przysługuje zażalenie.

Art. 63. § 1. Jeżeli stan zdrowia skazanego uniemożliwia wykonanie kary ograniczenia wolności, sąd udziela przerwy w odbywaniu kary do czasu ustania przeszkody.

§ 2. Sąd może udzielić przerwy w odbywaniu kary ograniczenia wolności do roku ze względów, o których mowa w art. 62 § 1⁴⁴.

Przyjmuje się, że zakończenie kary ograniczenia wolności następuje z chwilą wykonania całości orzeczonych przez sąd godzin pracy i wykonania orzeczonych przez sąd obowiązków⁴⁵. Istnieje również możliwość, że „w razie niewykonania pełnego wymiaru pracy albo niedokonania całości potrażeń z wynagrodzenia za pracę lub niewykonania innych obowiązków związanych z karą ograniczenia wolności w okresie, na jaki tę karę orzeczono – sąd orzeka o tym czy i w jakim zakresie karę tę uznać za wykonaną ze względu na osiągnięte cele tej kary, chyba że chodzi o obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia⁴⁶. Konsekwencją niewykonywania orzeczonej pracy społecznej w ramach kary ograniczenia wolności jest jej zamiana na karę pozbawienia wolności. Ustawodawca w art. 65 Kodeksu Karnego wykonawczego wskazał przesłanki do wystąpienia w tym zakresie z wnioskami do sądu⁴⁷: „Jeżeli skazany uchyla się od odbywania kary ograniczenia wolności lub nałożonych na niego obowiązków, sąd zarządza wykonanie

⁴⁴ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy..., dz. cyt., poz. 557, art. 64.

⁴⁵ Por. tamże, art. 64.

⁴⁶ Tamże, art. 64.

⁴⁷ *Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Lublinie – II Wydział Karny z dnia 15 czerwca 2011 r. II AKzw 540/11.*

zastępczej kary pozbawienia wolności. W razie gdy skazany wykonał część kary ograniczenia wolności, sąd zarządza wykonanie zastępczej kary pozbawienia wolności w wymiarze odpowiadającym karze ograniczenia wolności pozostałej do wykonania, przyjmując, że jeden dzień zastępczej kary pozbawienia wolności jest równoważny dwóm dniom kary ograniczenia wolności.

§ 2. W posiedzeniu ma prawo wziąć udział prokurator, sądowy kurator zawodowy, skazany oraz jego obrońca.

§ 3. Na postanowienie w przedmiocie zarządzenia wykonania zastępczej kary pozbawienia wolności przysługuje zażalenie⁴⁸. W ślad za Anną Janus – Dąbską możemy zauważyć, że „Jedną z właściwości tej kary jest jej elastyczność i indywidualizowanie sposobu traktowania skazanego w czasie wykonywania kary. Wyraża się to w możliwości zmiany w postępowaniu wykonawczym formy obowiązku wykonywania pracy na potrącanie wynagrodzenia za pracę (art. 63a § 1 k.k.w.), a przede wszystkim w dopuszczalności zwolnienia od reszty kary (art. 83 k.k.). Istotne znaczenie w zakresie oddziaływań wychowawczych i resocjalizacyjnych na skazanego ma swoisty system nagród i kar wynikający z obowiązujących ustaw, czyli wymieniona wcześniej możliwość wcześniejszego zwolnienia od reszty kary, uznanie kary za wykonaną (art. 64 k.k.w.), zmniejszenie orzeczonej liczby godzin wykonywanej pracy w stosunku miesięcznym (art. 61 § 2 k.k.w.) lub zarządzenie wykonania zastępczej kary pozbawienia wolności (art. 65 § 1 k.k.w.). Pomimo korzyści wynikających z orzeczenia kary ograniczenia wolności, dzięki której skazany nie traci kontaktu z rodziną, środowiskiem zawodowym, przyjaciółmi oraz nie ponosi konsekwencji związanych z izolacją więzienną, duży odsetek kar nie jest wykonywany⁴⁹. Dlatego ważne jest podjęcie działań przez wszystkie organy, aby skutecznie i usprawnić wykonywanie tego typu kary.

Podsumowanie

W ostatnich latach wzrasta ilość orzekanych kar ograniczenia wolności, co związane jest z nową polityką karną państwa, mającą na celu zminimalizowanie ilości kar orzekanych w zawieszeniu oraz kar izolacyjnych na rzecz właśnie kary ograniczenia wolności. Kara ograniczenia wolności generuje mniejsze koszty wykonania dla państwa oraz korzyści, w postaci bezpłatnego wykonania różnego

⁴⁸ Tamże, art. 64.

⁴⁹ A. Janus-Dąbska, *Uwarunkowania efektywnego wykonania kary ograniczenia wolności...*, dz. cyt., s. 118.

typu czynności na rzecz społeczności lokalnej. Najistotniejszą korzyścią jest fakt, że poprzez pracę społecznie użyteczną, u skazanego może nastąpić zmiana postawy i zachowania. Daje ona możliwość budowania się społecznego zadowolenia z tego rodzaju prac i kary. Autor z własnego doświadczenia zauważa jednak, że zbyt mała jest ilość wyznaczonych podmiotów, w których można odbyć karę ograniczenia wolności, oraz zbyt wąski katalog rodzajów prac. Postulatem autora jest zwiększenie i kierowanie skazanych do takich prac, w których skazany miałby możliwość na uwrażliwienie siebie i być może zmianę postawy życiowej. W ten sposób byłaby większa szansa na osiągnięcie celów tej kary i prewencyjne oddziaływanie na zmniejszanie ilości przestępstw⁵⁰.

Literatura przedmiotu:

- Janus-Dębska A., *Uwarunkowania efektywnego wykonania kary ograniczenia wolności*, w: *Probacja III*, M. Przybylski (red.), Warszawa 2014.
- Karę ograniczenia wolności można zastąpić jedynie karą pozbawienia wolności*, <http://www.prawnik-rodzinny.pl/arttykul,1645,4241,kare-ograniczenia-wolnosci-mozna-zastapic-jedynie-kara.html> [dostęp: 22.12.2014 r.].
- Kary, środki karne i zasady ich wymiaru*, <http://www.prawnik24.pl/kw2.htm> [dostęp: 23.12.2014 r.].
- Kiedy wnioskować o zamianę prac społecznych na karę grzywny przy wyroku nakazowym?*, <http://porady.legeo.pl/pytania/23928/kiedy-wnioskowac-o-zamiane-prac-spoecznych-na-kare-grzywny-przy-wyroku-nakazowym> [dostęp: 25.12.2014 r.].
- Kusztal J., Stańdo-Kawecka B., *Zadania i problemy kurateli sądowej w Polsce na tle wybranych krajów europejskich – sprawozdanie z konferencji*, w: *Probacja III 2014*, M. Przybylski (red.), Warszawa 2014.
- Lelental S., *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Bydgoszcz 2014.
- Ministerstwo sprawiedliwości, <http://ms.gov.pl/pl/probacja/2012/> [dostęp: 23.12.2014 r.].
- Ministerstwo sprawiedliwości, <http://ms.gov.pl/pl/probacja/2013/> [dostęp: 21.12.2014 r.].
- Ministerstwo sprawiedliwości, <http://ms.gov.pl/pl/probacja/2014/> [dostęp: 23.12.2014 r.].
- Nowe zasady orzekania i wykonywania kary ograniczenia wolności*, <http://www.edukacja-prawnicza.pl/arttykuly/arttykul/a/pokaz/c/arttykul/art/nowe-zasady-orzekania-i-wykonywania-kary-ograniczenia-wolnosci.html> [dostęp: 23.12.2014 r.].

⁵⁰ Zob. K. W. Ujazdowski, *Dolegliwość na wolności*, „Na wokandzie” 2 (20)/2014, s. 10–11.

- Nowe zasady orzekania i wykonywania kary ograniczenia wolności*, <http://www.edukacja-prawnicza.pl/artykuly/artikul/a/pokaz/c/artikul/art/nowe-zasady-orzekania-i-wykonywania-kary-ograniczenia-wolnosc.html> [dostęp: 28.12.2014 r.].
- Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Lublinie – II Wydział Karny z dnia 15 czerwca 2011 r. II AKzW 540/11, Ważne względy rodzinne jako podstawa udzielenia przerwy w odbywaniu kary.*
- Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Lublinie – II Wydział Karny z dnia 15 czerwca 2011 r. II AKzW 546/11, Przywrócenie terminu do złożenia zażalenia na postanowienie o odmowie udzielenia przerwy w wykonaniu kary.*
- Postulski K., *Kodeks karny wykonawczy, Komentarz*, Gdańsk 2007.
- Postulski K., *Zmiany w wykonywaniu kary ograniczenia wolności*, „Probacja” 3 (2011).
- Postulski K., *Orzekanie i wykonywanie zastępczej kary pozbawienia wolności*, w: *Probacja II 2013*, Mirosław Przybylski (red.), Warszawa 2014.
- Prawo karne, kara ograniczenia wolności*, <http://polki.pl/we-dwoje/kara;ograniczenia;wolnosc;artikul,2994.html> [dostęp: 23.12.2014r.].
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 lutego 2013 r. w sprawie szczegółowego wykonania obowiązków i uprawnień przez kuratorów sądowych w sprawach karnych wykonawczych, Dz.U.z 2013 poz. 335.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 czerwca 2010 r. w sprawie podmiotów, w których jest wykonywana kara ograniczenia wolności i praca społecznie użyteczna, Dz. U. z 2010 Nr 98, poz. 634.
- Tworzenie warunków do wykonywania kary ograniczenia wolności w formie nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne oraz prac społecznie użytecznych, <http://www.nik.gov.pl/plik/id,4142,vp,5269.pdf> [dostęp: 21.12.2014 r.].
- Ujazdowski K.W., *Dolegliwość na wolności, na wokandzie*, 2 (20)/2014.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. z 1997 nr 90 poz. 557.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, Dz.U. 1997 Nr 88 poz. 553 z późniejszymi zmianami.
- Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń, <http://www.przepisy.gofin.pl/przepisy-no,238,70443,0,0,20140621,3,0.html> [dostęp: 21.12.2014 r.].
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy, art. 45, Dz.U.1997.90.557, <http://www.arslege.pl/zamiana-grzywny-na-prace-spoecznie-uzyteczna/k135/a12461/> [dostęp: 23.12.2014 r.].
- Zarys metodyki pracy kuratora sądowego*, T. Jedynak, K. Stasiak (red.), Warszawa, 2014.



Lydia Lehoczka

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Milan Gergel

Uniwersytet Katolicki, Ružomberok

Interdyscyplinarne rozważania nad problematyką marginalizacji Romów

Interdisciplinary exploring of the marginalism od roma issue

Abstract: The context of ethnic dimension of social exclusion and economical life of Roma, Historical and contemporary conotation. Analysis of the marginalized Roma in labour domain.

Keywords: the Message of John Paul II, Human dignity, Work as the value, Interdisciplinarity, Marginalization, Anthropological reflexivity, The Roma

Wprowadzenie

Wymiar etyczny opracowania został oparty głównie na przesłaniu Ojca Świętego Jana Pawła II, bezwarunkowo wspierającego godność człowieka, którą autorzy tekstu uważają za istotną kategorię etyczną. Jan Paweł II był tym, który nadał pracy człowieka ogromny szacunek. „Stworzony bowiem na obraz i podobieństwo Boga Samego wśród widzialnego wszechświata ustanowiony, aby ziemię czynić sobie poddaną, człowiek przez to samo od początku jest powołany do pracy”¹. Prawa ludzkie i społeczne, do których należy także prawo do pracy, uważał za jedno z najświętszych i potrafił aktywnie angażować się w ich wdrażanie w życie.

W duchu przesłania Ojca Świętego autorzy nie będą wypowiadać się o egoizmie ludzi, ale, podobnie jak On, będą mówić w formie, którą preferował:

¹ Jan Paweł II, Encyklika o pracy ludzkiej *Laborem exercens*, Praga 1996, s. 4.

„... gdyby na świecie było więcej szlachetności”, wtedy w życiu każdego człowieka byłoby więcej przestrzeni dla szacunku, miłości, wzajemnego zainteresowania i doceniania ludzi oraz dla szukania dobroci w każdym z nich.

Podczas wielu lat wędrówek z miejsca na miejsce wartości te miały ogromne znaczenie także dla społeczności romskich (cygańskich). Codziennie musieli oni stawiać czoła nowym warunkom życia i byli zdani na to, w jaki sposób zostaną przyjęci przez lokalne społeczeństwo. Wsparcie otoczenia było im niezbędne również do tego, aby mogli wykonywać swoje rzemiosła tradycyjne oraz sprzedawać swoje produkty miejscowej ludności. Marginalizacja oraz życie na marginesie społecznym towarzyszyło im przez długie wieki, a oprócz swojego rodu i rodziny nie mieli prawie żadnego wsparcia. Możliwości pracy dla Romów w kontekście historycznym i aktualnym zaprezentowane zostaną w kolejnych częściach pracy. Na początku należy odwołać się do teorii dotyczącej problematyki dwóch kategorii: interdyscyplinarności i marginalności.

Podstawy teoretyczne.

Dyskurs o interdyscyplinarności

Dyskurs ten rozpoczyna przykład argumentacji naukowej Schneidera. Jego argumenty można zastosować także w dyscyplinach społeczno-naukowych, zakładając, że będą przestrzegane określone przez niego następujące zasady: „Spróbujemy określić założenia dyskursu interdyscyplinarnego. Jego uczestnicy powinni uznać podstawowe wartości przy supremacji pewnych teorii, wzajemnie, lecz krytycznie akceptować swoje postawy i metody, wykluczyć jakąkolwiek metodologiczną przewagę lub dążenie do definiowania swojego podejścia teoretycznego jako metateorii oraz porozumieć się pod względem wspólnego definiowania pojęć lub przynajmniej rozwiązać związki pojęciowe i metodologiczne z innymi dziedzinami”². Autor stawia także konkretne pytanie: czy nauki społeczne (ekonomia, antropologia, psychologia, socjologia, historia...) mogą być obiektywne? Zwraca uwagę na różne „pułapki” towarzyszące badaniom społecznym. Ponieważ dotyczy to trudnej tematyki metodologicznej, należy ją nieco „uproszczyć”. Aby uniknąć podejścia subiektywnego w historycznej interpretacji życia Romów i ich marginalizacji, wybrano interpretację za pośrednictwem licznych źródeł oficjalnych – danych kulturowych, które były stopniowo odnajdywane w różnych archiwach, miejskich zapisach itp.

² J. Schneider, *Jest możliwa interdyscyplinarność w zakresie nauk społecznych?*, „Mezinárodní vztahy” („Stosunki międzynarodowe”) Vol 41, No 1s, 2006, s. 73.

Punktem wyjścia było twierdzenie wspomnianego wyżej autora: „Aby można było zastosować i zoperacjonalizować jedno podejście teoretyczne w innej dziedzinie, należy zrealizować kilka założeń dyskursu interdyscyplinarnego (...): wartości podstawowe, definiowanie pojęć, powiązania metodologiczne. Jeżeli nie będziemy postępować w ten oto sposób, zaistnieje możliwość niewłaściwego „uchwycenia” tematu lub metody, które stanowią niewiadomą innej dziedziny i w ten sposób sprowadzić na siebie lawinę krytyki (...). Interdyscyplinarność oznacza spotkanie i zrozumienie, dotyczące wykorzystania języka, czyli definiowania pojęć, uczestników, odpowiednie wykorzystanie metod i tym podobnie”³.

Interdyscyplinarność oraz wartości podstawowe wybrane zostały między dwiema teoriami: antropologią kulturową oraz cyganologią. Aktualne stały się zarówno koncepcje teoretyczne połączone z procesami akulturacji i integracji, którymi zajmują się nauki antropologiczne, jak również praca społeczna i służby społeczne.

Na płaszczyźnie interdyscyplinarności autorzy poniższego tekstu zdecydowali się na antropologiczną interpretację życia Romów w aspekcie historycznym (teoretycznie korespondującą z dyfuzjonizmem pod postacią partykularyzmu historycznego). Założeniem badań kultury romskiej w oparciu o ten kierunek teoretyczny jest deskrypcja jej elementów, pochodzenia oraz ich interpretacja. Przez wieki romska grupa etniczna wkraczała do poszczególnych krajów, głównie europejskich, jak do odmiennego środowiska kultur większościowych. Ta osobliwa kultura powstawała nie tylko w następstwie swojej własnej dynamiki wewnętrznej, ale także kontaktów historycznych z innymi kulturami (dyfuzją elementów kulturowych). Oprócz tego, celem rozważań jest dążenie do przynajmniej częściowego wskazania przyczyn klasyfikowanych obecnie warunków życia Romów, głównie w marginalizowanych romskich wspólnotach, z wyraźnym wykluczeniem związanym z pracą i warunkami uwłaczającymi ludzkiej godności. W ten sposób można osiągnąć interdyscyplinarność między antropologią kulturową (jej dyfuzjonistycznym kierunkiem) a cyganologią jako jedną z możliwości aktywnej współpracy między różnymi naukami. Celowo zastosowano czeskie słowo „romistika”, ponieważ na Słowacji romologia jako dyscyplina naukowa jeszcze się nie istnieje.

Z historii średniowiecznej i współczesnej wybraliśmy refleksję obecności wspólnot romskich (cygańskich) głównie na terytorium Bałkanów, Królestwa

³ A. S. Hajdúchová, *Čo stavajú architekti s dobrým srdcom – osada, ktorá sa mení pred očami*, „Nota bene” 150/2013, s. 76.

Węgier i Wołoszczyzny. W zasadzie od końca XIV wieku Romowie żyli na wspomnianych terenach, gdzie prowadzili całkiem ustabilizowane życie. W oparciu o wzmianki z tamtych okresów wiadomo, że część Romów już w tym okresie prowadziła osiadły tryb życia, trudniła się różnymi rzemiosłami oraz bardzo często mieszkała w pobliżu miast. Inne grupy prowadziły koczowniczy tryb życia. Z XV wieku pochodzą informacje o wyraźnym wzroście liczby grup cygańskich przemieszczających się w inne miejsca. W krótkim czasie dotarli prawie do wszystkich krajów Europy. Ich migracja w kierunku północnym i zachodnim prawdopodobnie była spowodowana wzrastającą ekspansją turecką. Na początku XV wieku liczne grupy cygańskie w krótkim okresie pojawiły się w różnych miastach Europy, ich obecność odnotowano w różnych kronikach. Zagrożenie tureckie rzuciło cień podejrzeń na Romów, ponieważ obawiano się, że mogą to być tureccy szpiecy. Z tego powodu „swoich” Romów wyraźnie oddzielano od „obcych”, względem których istniało wrogie nastawienie.

Romowie jako grupa w opinii powszechnej od XVI wieku to Cyganie mający skłonności kryminalne. Romowie utrzymywali się z wykonywanych usług, ale również z małych oszustw i kradzieży, dlatego też znaleźli się w trudnej sytuacji. Zamykano przed nimi bramy miast, wypędzano ich z państw, nie mieli możliwości dłuższego pobytu lub szans na zarobek. Dominującą niejednoznaczność w stosunku do Romów w XVI wieku przezwyciężyło odrzucenie, a z czasem nawet nienawiść. Przepędzani z miasta do miasta, z kraju do kraju znaleźli się na marginesie społeczeństwa. Wraz z rosnącą niechęcią względem obcych ludzi doszło do sytuacji, w której Romowie, jako element szczególnie niebezpieczny, byli w coraz gorszym położeniu jako banicy, skazani na życie pozbawione jakichkolwiek praw. Gdziekolwiek się pojawili, tam byli podejrzewani o kradzieże. Różni złodzieje i zbójnicy wykorzystywali tę sytuację na swoją korzyść, Romów oskarżając o kradzieże. Himl⁴ przedstawił historyczną analizę prezentacji Cyganów za pośrednictwem tablic ostrzegawczych. Poświęcił uwagę prezentacji historycznej, która się na nich znajduje, lub na ich treści, adresowanej do mieszkańców niebędących w mniejszościach. Treść dotyczyła ówczesnego życia grup cygańskich (koczowniczych) i oznaczała początek narodzin obrazu „włóczęgi”, człowieka, który stroni od uczciwej pracy. Tablice ostrzegawcze umieszczano przed wejściem do poszczególnych miast i miejscowości⁵.

⁴ P. Himl, *Zrození vagabunda: neusedlí lidé v Čechách 17. a 18. století*, Praga 2007.

⁵ Źródło: <http://www.ceskatelevize.cz/ct24/kultura/52943-jak-lide-vnimali-cikany-v-minulych-stoletich>. Wykład z 28.04.2009 Pavla Himla: *Záhadní cizinci? Cikáni v obrazech a dokumentech raného novověku* [dostęp: 20.11.2015 r.].



Jakie były ich konotacje, co wyrażały, co przekazywały mieszkańcom jako obrazy z konkretnym przesłaniem? Dzisiaj można je przetłumaczyć jako: „nie-upoważnionym wstęp wzbroniony”, czyli stanowiły ograniczenie terytorialne lub zakaz obecności na danym obszarze („ta przestrzeń należy do nas, a dla was jest tu zakaz wstępu”). Te zakazy były adresowane do wspólnot cygańskich pod groźbą różnych kar, jak szubienica czy ścięcie głowy. Należało do nich też odcięcie uszu i nosa, co identyfikowało później Cyganów, stanowiło stygmat, że oto jest ta osoba, która już wcześniej przekroczyła granice zakazanego dla niego terenu⁶. Zgodne przesłanie tablic ostrzegawczych było bezpośrednią wizualizacją postaw względem innej kultury i narzędziem regulowania migracji. Tablice te prezentowały jednocześnie problem, w jaki sposób społeczeństwo postrzegało tę grupę etniczną.

Wspólnoty cygańskie mogły notabene zaferować lokalnej ludności mnóstwo swoich produktów, które potrafili sami wytworzyć – przykładem niech będą te najbardziej znane rzemiosła oraz nazwy romskie/cygańskie według tradycji rzemieślniczych i umiejętności: Sastrara – kowale, Kełderasze – kotlarze, Arčiči – cynowanie naczyń, Sintiovia – ostrzenie nożyczek, noży i brzytw, Karamidara, Salahori – ceglarze, murarze, Rudari, Aurari, Zlatari – poszukiwacze złota, Kanáloša – wytwórcy koryt, Curara – wytwórcy sit i sitek, Lingurari – wytwórcy

⁶ Zob. E. Lacková, *Narodila jsem se pod šťastnou hviezdou*, Praga 2002.

drewnianych łyżek i innych sprzętów domowych, Lavutari – muzykanci, Lovari, Grastari – handlarze koni, Ursurari, Mečkari – treserzy niedźwiedzi, Chirpaci – wikliniarze, wytwórcy koszyków itp.

Po streszczeniu historycznego stanowiska antropologicznego i cyganologicznego jako przykładu badania interdyscyplinarnego, warto przejść do teorii związanej z marginalizacją Romów.

Rozprawa o marginalizacji i marginalności

Vodáková i Petrussek nie włączyli do wielkiego słownika socjologicznego pojęcia „marginalny”, słowo o najbliższym znaczeniu „marginalizm” (łac. *marginalia* – skraj) znajduje się na stronie 592. Jego stosowanie zostało przedstawione albo jako oznaczenie specyficznej metody, albo jako całość szkoły ekonomii neoklasycznej (w analizie mikro- i makroekonomicznej). Turgot i Ricard zajmowali się problemem zmniejszającej się urodzajności gleby. Kolejnym kierunkiem jest teoria produktywności jako koncepcja ekonomii neoklasycznej. Jednoznacznie potwierdza się związek tego pojęcia z naukami ekonomicznymi. Pojęcie marginalizacji do socjologii wprowadził Park (1928). Według niego, w pierwotnym znaczeniu stanowi określenie członków co najmniej dwóch grup, które różnią się od siebie normami kulturowymi i socjalnymi. Konotację tego oto pojęcia można rozumieć jako „granicę” oddzielającą od siebie światy różnych kultur. Aktualnie jest utożsamiane także z kategorią subkultura (Lukáč)⁷, „która stanowi względnie spójny system wartości, poglądów i idei”. Stopniowo dochodzi do zmiany konotacji pojęcia marginalność, kiedy na podstawie rozważań socjologicznych zostaje zastąpione wykładnią „peryferie” społeczeństwa. Co oznacza, że dochodzi do zmiany na granicy między dwoma odmiennymi światami, ale gdzie za granicą stale coś jest (choć odmiennie), jednak istniejące i funkcjonujące. Jednakże bycie na „peryferiach” dla jednostki oznacza nie mieć już żadnej innej życiowej alternatywy lub równoważnej życiowej szansy i możliwości, jest „czymś”, czemu nie warto poświęcać uwagi. Pojęcie zmierzało do dalszej modyfikacji, wyrażającej taki proces doświadczenia życiowego, którym jest właśnie samo pojęcie „marginalizacja”.

„Marginalizacja w porównaniu z pojęciem marginalność obejmuje proces odsuwania na peryferie społeczeństwa, zawiera także ważne założenie, że człowiek w społeczeństwie jest odsuwany na margines bez własnego udziału, przez ponadindywidualne procesy społeczne, na które nie ma właściwie żadnego wpływu. To znaczy, że nie on jest odpowiedzialny za swoją sytuację życiową, ale działanie

⁷ Zob. tamże, s. 122.

struktury społecznej jest tym elementem, który dynamizuje jego zmarginalizowane położenie”⁸.

Następnie autor wyjaśnia, że marginalizacja zawsze była, i do dzisiaj jest, narzędziem kontroli społecznej „większości”, która przez wypieranie niewygodnych, dewiacyjnych lub w inny sposób „nieposłusznym” i odmiennym jednostek bądź całych grup społecznych, ściśle chroni swój ład wewnętrzny. W ten sposób na peryferiach społeczeństwa zawsze znajdowali się niepokorni, ale również ci, którzy zakłócali ład swoim zachowaniem czy poglądami, a także osoby, które prowadziły inny sposób życia. Jakie są konsekwencje marginalizacji dla jakości życia społecznie wykluczonych, jak objawiają się w poszczególnych dziedzinach ich życia społecznego, jakie szanse mają wykluczeni na wyzwolenie się z peryferii społeczności i integrację? To pytania, na które trzeba szukać odpowiedzi nie tylko w teorii socjologicznej, ale zwłaszcza podczas wykonywania pracy społecznej i usług socjalnych.

Synonimem marginalizacji często staje się wykluczenie społeczne, izolacja społeczna. Według Vašečki wykluczenie społeczne i marginalizacja przestają być peryferyjnym tematem badań socjologicznych, a dążeniem staje się nie tylko stworzenie faktycznego obrazu ich stanu i przyczyn, ale również określenie podstawowych założeń pozwalających na ich eliminowanie. Dlatego już czynnie mówi się o przeciwnych pojęciach (inkluzyja społeczna, tożsamość, solidarność, spójność).

W niektórych rozważaniach marginalizacja jako proces jest utożsamiana nie tylko z jej charakterystyką jako tematyką społeczną (izolacji społecznej, wykluczenia społecznego), ale błędnie jest identyfikowana z tożsamością etniczną niektórych społeczności (na przykład romskich). Pierwszy krąg zainteresowania koresponduje głównie z paradygmatem pracy społecznej (zwłaszcza koncepcją wykluczenia społecznego), ale także z innymi modelami z dziedziny dyscyplin społeczno-naukowych. Refleksja nad koncepcją wykluczenia społecznego wymaga również refleksji nad inkluzją społeczną. Dochodzimy do kontekstu form rozwoju społecznego, gdzie we wszystkich formach istotnym warunkiem jest pewna miara jednolitości społecznej. Dlatego też podstawową kategorią tej tematyki staje się jednolitość społeczna.

Na płaszczyźnie naukowej można ją analizować na przykład za pośrednictwem poglądów Durkheima, Luhmanna, Lockwooda, Webera, Parsonsa, Bergera czy Luckmanna. Wymaga także jednoznacznej analizy kolejnych pojęć kluczowych, jakimi są integracja społeczna i solidarność (należałoby również zwrócić uwagę

⁸ Tamże, s. 123.

na kolejne pojęcia z tym związane: tożsamość zbiorowa, praworządność, podział pracy, altruizm, zaufanie, konsensus, konflikt). W marginalizacji zawarte są dwa główne wymiary wykluczenia społecznego – na płaszczyźnie materialnej i terytorialnej. Możliwości analizy marginalizacji koncentrują się na płaszczyźnie indywidualnej i społecznej (instytucjonalnej).

Marginalizacja przejawia się w następujących sferach:

- życia rodzinnego,
- wykształcenia,
- pracy,
- służby zdrowia,
- życia obywatelskiego, publicznego,
- dostępności usług,
- związanych z bezpieczeństwem,
- aktywności w czasie wolnym oraz
- ogólnego sposobu jakości życia i innych czynności powiązanych społecznie.

W podsystemie ekonomicznym marginalizacja odzwierciedla się w świadomości nierównych szans i możliwości na rynku pracy, doświadczeń związanych z dyskryminacją, ograniczonym dostępem do nowych miejsc pracy. Programy inkluzji społecznej powinny doprowadzić do zmiany społecznej, która logicznie powinna prowadzić do równości szans, życia bez elementów dyskryminacji i dostatecznego dostępu do miejsc pracy.

W podsystemie socjalnym marginalizacja wzbudza nieufność do innych ludzi i grup oraz instytucji, towarzyszą jej mało wyraźne sieci społecznościowe i kontakty. Likwidacja nieufności w tym obszarze prowadziłyby do wzmocnienia zwłaszcza zaufania społecznego, wiary w instytucje oraz ich funkcjonalność.

W podsystemie obywatelsko-politycznym marginalizacja przejawia się w formie bierności obywatelskiej i brakiem zainteresowania sprawami publicznymi. Ponieważ na przeciwnych zasadach jest budowana strategia trwałych społeczności, marginalizacja uniemożliwia jej realizację. Uczestnictwo obywatelskie i udział w sprawach publicznych stwarzają jednocześnie podwaliny społeczeństwa obywatelskiego.

Marginalizacja w kontekście podsystemu społeczno-kulturalnego w stosunku większości do mniejszości stanowi na przykład ich wzajemny dystans społeczny, awersję, nietolerancję oraz różne konflikty. Na płaszczyźnie pozytywnej takie podejścia we wzajemnej interakcji społecznej i kulturalnej definiujemy przy użyciu pluralizmu kulturowego, respektowania odmienności, uznania, tolerancji oraz wsparcia dla instytucji.

Metody

Celem poniższego tekstu jest przybliżenie możliwych metod badań naukowych analizujących problematykę marginalizacji oraz związanych z nią problemów społecznych. Określone zostaną główne cechy współczesnej formy badań antropologicznych i społecznych. Toušek charakteryzuje dwie podstawowe formy klasyfikacji badań naukowych: badania podstawowe i stosowane. Badania stosowane dostarczają rozwiązania problemów praktycznych, a motyw stanowi zmiana socjokulturalna. Motywem badań podstawowych jest pragnienie wiedzy. Jako odnośnik pośredni Toušek przytacza Scheper-Hughes oraz akcentowanie przez nią nowych warunków społecznych, do których dostosowują się badania antropologiczne: „Relatywizm kulturowy postrzegany jako relatywizm moralny już nie odnosi się do świata, w którym żyjemy. Antropolodzy mają moralny obowiązek przeciwstawiać się niesprawiedliwości i cierpieniu, którego jesteśmy świadkami...”⁹. Wspominany autor zajmuje się również określaniem danych kulturowych w badaniach antropologicznych i twierdzi, że przy ich kategoryzacji wychodzimy z interpretatywizmu i socjalnego konstruktywizmu. Takie podstawy metodologiczne miały również przeprowadzone przez nas badania¹⁰ skoncentrowane na rozpatrywaniu paradygmatu tożsamości w romskich zmarginalizowanych społecznościach.

Źródła danych kulturowych Toušek definiuje następująco:

- Dokumenty – statystyki, protokoły, budżety, korespondencja, przepisy prawa, dokumenty administracji państwowej, dokumenty samorządowe (akta sądowe, akta postępowania, raporty), raporty roczne, oceny, decyzje, programy, schematy organizacyjne, deklaracje, mapy, fotografie.
- Zapisy archiwalne – dokumenty przechowywane w archiwach.
- Przedmioty – wynik pracy fizycznej człowieka, np. instrumenty, dzieła sztuki, obrazy.
- Środki masowego przekazu – materiały filmowe, artykuły prasowe, reportaże.
- Badania indywidualne – dane (publikacje, badania, roczniki)¹¹.

⁹ L. Toušek, *Vybrané aspekty metodologie aplikované antropologie*, w: *Vybrané kapitoly z aplikované sociální antropologie*, T. Hirt, (a kol.), Pilzno 2012, s. 28.

¹⁰ Zob. L. Lehoczká, *Výskum zameraný na kultúrnu identitu Rómov*.

¹¹ Zob. R. Kawczynski, *Roma in Deutschland – Zwischen Vertreibung und Pogrom*. In *Bleiberecht*, Hamburg 2000.

Dyskusja

W tej części niniejszej pracy warto zastanowić się, czy Romowie chcą pracować, czy nie, innymi słowy czy praca jest dla nich wartością. Posłuży temu przegląd szeregu różnych historycznych wydarzeń, które dotyczyły życia Cyganów zarówno w Niemczech, jak i na Słowacji oraz poprzez spojrzenie na aktualną refleksję nad pracami zmarginalizowanych Romów na Słowacji.

Pierwszą deskrypcją historyczną będzie spojrzenie na ustawodawstwo dotyczące Romów (Cyganów) z końca XIX wieku w Niemczech: „Dalsze działania były regulowane poprzez rezolucję Rady Federalnej z dnia 30 maja 1891 roku”. Z tego „rozporządzenia do walki z konfliktem cygańskim” można wnioskować, że osiadanie „nie zostało ułatwione”. Cyganie z obcym obywatelstwem powinni byli zostać usunięci. W przypadku miejscowych Cyganów przyznanie paszportów miało zostać odrzucone, jeśli tylko istniała taka możliwość. Następnie nie należało, o ile to możliwe, wystawiać im również tak zwanych książeczek pracowniczych, bez których nie było możliwe przyjęcie do pracy. Aby odebrać Cyganom wszystkie pozostałe możliwości legalnego zarobku, odrzucano także planowane udzielenie dokumentu na żywność. Cygańskie dzieci w każdej chwili mogły zostać zabrane przez opiekę społeczną. Rozporządzenie upoważniało również do przekazania małoletnich Cyganów na przymusowe wychowywanie. W rozporządzeniu znajdowały się plany rozdzielenia „taborów cygańskich” i w ten sposób – rodzin. W tej sytuacji, bez możliwości otrzymania pozwolenia na pracę lub możliwości samodzielnego utrzymania się, wielu było zmuszanych do rozpoczęcia nielegalnej działalności – prowadzenia handlu detalicznego, wróżbiarstwa, grania, żebrania, naprawiania kotłów, wszystko po to, aby zarobić na utrzymanie. To zrozumiałe, że człowiek w nędzy, beznadziei i biedzie jest spychany na skraj praworządności. Stale ucieka przed władzą i policją, znajduje się w strachu przed groźbą wygnania”¹².

Kolejny tekst przybliży status ekonomiczny i społeczny Romów na Słowacji w latach 1939–1945. Janas w swojej pracy podejmuje się analizy sytuacji ekonomicznej i społecznej Romów w państwie słowackim. „Życie Romów w państwie słowackim, pomimo tego że nie doświadczyli takich prześladowań jak narodowość żydowska, było bardzo skomplikowane. Pierwszym poważnym działaniem prawnym, które negatywnie odbiło się na życiu Romów na Słowacji, było wprowadzenie ustawy o obywatelstwie”¹³. Romowie zmuszani byli do

¹² R. Kawczynski, *Roma in Deutschland – Zwischen Vertreibung und Pogrom, In Bleiberecht...*, dz. cyt., s. 73.

¹³ K. Janas, *Zabudnuté tábory*, Trenczyn 2008, s. 2.

całodziennej, ciężkiej pracy fizycznej w obozach z minimalną porcją żywności, niedostatecznymi warunkami higienicznymi, a także źle ich traktowano. W takich warunkach powstała na Słowacji większość dużych budynków, między innymi również dziesiątki kilometrów linii kolejowej Preszów-Strážske w bardzo trudnym terenie.

Aktualne doświadczenia w pracy z osobami ze zmarginalizowanych osiedli romskich na Słowacji zaprezentowane zostaną poprzez analizę sytuacji przedstawioną autorom przez kobietę (35 lat): „Ludzie narzekają, że Cyganom przydziela się podczas prac aktywizacyjnych takie czynności, których nasi by nie wzięli [...] jednocześnie nie otrzymują żadnych porządných środków ochronnych. Bez rękawic ochronnych nie chcą na przykład porządkować zanieczyszczonej śmieciami roślinności. Jednak nakazano im to zrobić. Ponieważ moim zadaniem była koordynacja tego zadania, powiedziałam pracownikom urzędu pracy, że nie wyślę tam ludzi. Że zanieczyszczenie wynika z załatwiania przez bezdomnych swoich potrzeb, że są tam śmieci, których bez rękawic ludzie wykonujący prace aktywizujące nie mogą zbierać i że oni tam po prostu nie pójdą pracować”. W odpowiedzi na pytanie o samopoczucie ludzi podczas prac aktywizujących, usłyszeliśmy: „Kobiety wiedzą, że muszą na przykład zamiatać ulice, ale gdyby nie musiały, to by tego nie robiły. Te kobiety, to jest już inna sprawa. One to robią, bo to widać, że są przyzwyczajone do takiej pracy. Ale mężczyźni nie. Oni zrzędzą, dlaczego mają zbierać papierki albo latać z miotłą. Pewnego razu jako koordynatorkę zawiadomiono mnie z urzędu, że potrzebni są ludzie do składania pudeł i malowania, a wtedy wszyscy mężczyźni chcieli iść. Ale potrzebnych było zaledwie trzech. Oni chcieliby to robić, ale zamiatać nie chcą. Twierdzą, że raczej woleliby kopać ziemię albo wykonywać inną cięższą pracę”.

Po prezentacji powyższych dwóch przypadków z historii i jednego współczesnego, autorzy pragną obiektywnie dodać, że między zmarginalizowanymi Romami są również takie osoby, którym, niestety, brak szlachetności i poczucia własnej godności. Praca nie jest dla nich wielkim darem w życiu człowieka i unikają jej. Innymi słowy, ze względu na długotrwałe bezrobocie stają się bierni. W pracy społecznej lub w służbach społecznych od pracowników społecznych i w innych zawodach wspierających konieczna jest intensywna praca z osobami i grupami osób, które są zainteresowane swoją przemianą społeczną. Kilka inspirujących przykładów zostanie przytoczone na zakończenie artykułu.

Podsumowanie

Pierwszym z nich jest przykład zaangażowania przy budowie mieszkań w romskich społecznościach zmarginalizowanych na Słowacji grupy docelowej, dla której projekt mieszkaniowy był realizowany.

Drugim pozytywnym przykładem zaangażowania obywateli zmarginalizowanego społeczeństwa romskiego w pracę jest kolejny projekt. Szlachetność również okazali studenci architektury STU, którzy po przeczytaniu informacji na plakacie w szkole „Szukamy architektów o dobrym sercu” wzięli udział w projekcie budowy domów w zmarginalizowanej romskiej osadzie. Każdy projekt musiał spełnić konkretne wymogi (nie mógł być większy niż 25 m kw., nie mógł przekroczyć kosztów 3000 euro na jeden dom). „Rysowali i wykonywali dla klientów modele domów z kartonu. A później odbyło się losowanie, które projekty zostaną zrealizowane. Architekci wrócili do osady latem, aby budować. Razem z Romami”¹⁴.

Projekt mieszkaniowy jest realizowany dla obywateli romskiej osady w Kojaticach, gdzie jest prawie 100% bezrobocie. „Sytuacja w ostatnich latach dramatycznie się pogorszyła. Gdy przed trzema laty przyszliśmy do osady, większość mężczyzn gdzieś pracowała, ktoś na umowę, inny na zlecenie. Dziś pracuje jedna osoba. I to mnie martwi najbardziej. Gdy widzę młodych i wiem, że potrafią pracować i chcieliby tego, ale nie ma tu dosyć pracy nawet dla ludzi ze wsi. Również wśród nich są bezrobotni. A ci, którzy pracują, otrzymują minimalne wynagrodzenie”¹⁵. Częścią projektu jest również program oszczędnościowy, który został uruchomiony przez organizację ETP Słowacja i w który można zaangażować Romów zainteresowanych budową nowego domu na terenie osady. Jeśli uda im się wytrwać i zaoszczędzić pewną kwotę pieniędzy, organizacja podwoi tę sumę. Oszczędności oraz dopłata mogą być użyte tylko na budowę bądź remont domu. Projekt jest bardzo pomocny dla osób zainteresowanych domami, gdyż nie otrzymaliby środków finansowych (pożyczki) z innych źródeł. Po przeprowadzce do domu zawierają z gminą umowę o dzierżawę, płacą czynsz za ziemię, w tym raty kredytu. „Mieszkanie nie musi być tylko celem, ale również środkiem”¹⁶.

¹⁴ Mowa o programie mieszkaniowym organizacji non - profit Człowiek w potrzebie – Słowacja, który się łączy z nazwiskiem doktoranta na kierunku STU w Bratysławie – Michałem Sládkiem. Uczelnia współpracuje z instytucją non - profit oraz podpisała z nią umowę o współpracy.

¹⁵ A. S. Hajdúchová, *Čo stavajú architekti s dobrým srdcom – osada, ktorá sa mení pred očami*, „Nota bene” 150/2013.

¹⁶ A. S. Hajdúchová, *Architektúra je služba, rozhovor s doktorandom M. Sládkom*, „Nota bene” 150/2013.

Niniejszy przykład pokazuje, że również wśród Romów praca stanowi wartość. Jeśli odpowiednio się do nich podejdzie, jeśli programy ośrodków społecznych i socjalnych będą planowane systematycznie i kompleksowo, będzie można zaobserwować również pozytywne wyniki związane z aktywnością obywateli romskich w pracy. Możemy więc wstąpić na drogę stosowania przekazu moralnego Świętego Jana Pawła II, którego słowami rozpoczęto artykuł. W ten sposób również zostanie on zakończony, przez przesłanie z Jego encykliki, poświęconej ludzkiej pracy: „Staraliśmy się w niniejszych rozważaniach poświęconych ludzkiej pracy uwzględnić wszystko to, co wydaje się nieodzowne, jeśli przez nią mają krzewić się na ziemi nie tylko „owoce naszej zapobiegliwości”, ale także „godność ludzka, wspólnota braterska i wolność”¹⁷.

Literatura przedmiotu:

- Bartosz A., *Neboj sa Cigána (Na dara Romestar)*, Sobrance 2004.
- Berger P. I., Luckmann T., *Společne tworzenie rzeczywistości*, Brno 1999.
- Cikáni a etnicita*, M. Jakoubek (ed.), Praga 2008.
- Durkheim E., *Sociologia i filozofia*, Praga 1998.
- Hajdúchová A. S., *Čo stavajú architekti s dobrým srdcom – osada, ktorá sa mení pred očami*, „Nota bene” 150/2013.
- Hirt T. i in., *Wybrane rozdziały z zagadnień antropologii socjalnej*, Pilzno 2012.
- Himl P., *Záhadni cizinci? Cikáni v obrazech a dokumentech raného novověku, přednáška 28. 4. 2009*, <http://www.ceskatelevize.cz/ct24/kultura/52943-jak-lide-vnimali-cikany-v-minulych-stoletich>.
- Ján Pavol II, *Encyklika o ľudskej práci „Laborem exercens”*, Praga 1996.
- Janas K., *Zabudnuté tábory*, Trenczyn 2008.
- Kawczynski R., *Roma in Deutschland – Zwischen Vertreibung und Pogrom. In Bleiberecht*, Hamburg 2000.
- Lacková E., *Narodila jsem se pod šťastnou hviezdou*, Praga 2002.
- Lukáč M., *Marginalizacja społeczna i wykluczenie z życia społecznego romskiej grupy etnicznej w: Jakość życia w świetle andragogicznej i socjalno – psychologicznej dyscypliny, międzynarodowy zbiór badań naukowych z dotacji unijnych VEGA nr 1/0457/02*, V. Frk (red.), Preszow 2003.
- Luhmann N., *Společenstvo społeczeństwu*, Frankfurt 1997.
- Park R. E., *Migracja człowieka i Człowiek marginalny*, „American Journal of Sociology” 33: 881–893.

¹⁷ A. Bartosz, *Neboj sa Cigána (Na dara Romestar)*, Sobrance 2004, s. 37.

- Parsons T., *System socjalny*, Londyn 1991.
- Schneider J., *Je možná interdisciplinarita v oblasti společenských věd? „Medzinárodní vzťahy“* Vol 41, No 1s (2006), <http://www.mezinarodnivztahy.com/issue/view/25>.
- Toušek L., *Vybrané aspekty metodologie aplikované antropologie*, w: T. Hirt (a kol.), *Vybrané kapitoly z aplikované sociální antropologie*, Plzeň 2012.
- Vašečka I., *Pomoc socjalna i zasady jej świadczenia na poziomie społeczności lokalnej, w: Grupy marginalizowane. Zbiór badań naukowych na temat strategii w odniesieniu do grup marginalizowanych*, Šlosár, D. (red.), Koszyce 2008.
- Vodáková A., Petrussek M., *Wielki słownik socjologiczny*, Praga 1996.
- Weber M., *Podstawowe pojęcia socjologiczne*, Bratysława 1999.
- Zrození vagabunda: neusedlí lidé v Čechách 17. a 18. století*, Himl P. (ed.), Praha 2007.

Osoby chore i niepełnosprawne –
aktywizacja, rynek pracy,
uwarunkowania prawne

People Suffering from Illness or Disability –
Activation, Labour Market, Legal Conditions



Katarzyna Długosz

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Praca jako forma rehabilitacji osób niepełnosprawnych

Working as a form of rehabilitation of the disabled

Abstract: Work for every human being is a value. It brings not only material benefits, but it is also a condition of social activity, a sense of acceptance, gives you the opportunity to develop. For people with disabilities work is primarily a source of self-acceptance. Taking employment for people with disabilities gives them a chance to go beyond the walls of own limitations, lets believe in themselves and their role in society. Therefore, the role of people whose mission is empowering people with disabilities is to provide for their pupils opportunities to participate in professional life. Importantly, it should be a comprehensive action, taking into account both the education, participation in training qualification, as well as through assistance in making employment and related matters. The activities in the field of occupational activation of persons with disabilities should be included environment employers who only through proper education, programs, information, or tips from a legal defeat the fear of hiring people with disabilities, which is often the result of their ignorance, or stereotypes in society.

Keywords: disability, work, vocational rehabilitation

Wielkość pracy zawodowej polegać może przede wszystkim na tym,
że łączy ludzi¹
Antoine de Saint-Exupéry

Wprowadzenie

Osoby niepełnosprawne niejednokrotnie postrzegane są przez ogół społeczeństwa jako te, które potrzebują nieustannej pomocy, opieki nad nimi. Mimo wielu programów na rzecz osób niepełnosprawnych, których celem jest ich aktywizacja, włączenie w działania całości społeczeństwa, nadal występują tendencje do spychania osób niepełnosprawnych na margines życia społecznego. Jak wskazują badania, to nie sama niepełnosprawność jest powodem wycofania osób nią dotkniętych. W środowisku osób niepełnosprawnych najczęstszą przyczyną zamknięcia się na ludzi, edukację, pracę zawodową, czy aktywność społeczną są stereotypy funkcjonujące w społeczeństwie, brak wiedzy społeczeństwa, brak odpowiednich programów informacyjnych, czy też udogodnień, uregulowań prawnych i instytucjonalnych wobec osób dotkniętych niepełnosprawnością i tych, od których w dużej mierze zależy ich włączenie społeczno – zawodowe.

Niepełnosprawność – definicje, ujęcia, konteksty

Mimo iż problematyka niepełnosprawności w publikacjach naukowych jest już tematem w pewnym stopniu poznanym i niejednokrotnie poruszonym przez badaczy różnych dziedzin, to jednak do tej pory nie wypracowano jednej definicji niepełnosprawności, która obowiązywałaby w każdej sytuacji i poruszała każdy z aspektów życia i zdrowia osób niepełnosprawnych. Tak naprawdę do dnia dzisiejszego ustalenie w sposób jednoznaczny pojęcia niepełnosprawności jest niemożliwe. Wynika to głównie z faktu, iż niepełnosprawność dotyczy właściwie wszystkich ważnych aspektów życia i funkcjonowania człowieka. Są to zatem aspekty: medyczny, prawny, psychologiczny, socjologiczny, ekonomiczny. Drugim zaś czynnikiem utrudniającym ustalenie jednoznacznej definicji niepełnosprawności jest sam temat przewodni zagadnienia, a więc zdrowie człowieka. Niestety, jak się okazuje, brakuje takiej definicji, która byłaby konkretna, jednoznaczna i obowiązywałaby we wszystkich dziedzinach funkcjonowania osób

¹ *Rybnicka Platforma Poradnictwa Zawodowego*, http://www.puprybnik.pl/informacje_dla_pracodawcow/rybnicka_platforma_poradnictwa_zawodowego.html [dostęp: 26.11.2014 r.].

dotkniętych niepełnosprawnością, a także osób, które na ich rzecz działają; brak ten powoduje wiele komplikacji, niejednokrotnie dezorganizuje funkcjonowanie instytucji, które zostały powołane do świadczenia pomocy osobom niepełnosprawnym. Dlatego też, na potrzeby takich instytucji, regulacji prawnych, a także w sytuacjach, gdy konieczne jest zdefiniowanie niepełnosprawności, najczęściej podawana jest ta, zawarta w Ustawie o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych z dn. 27.08.1997 r. z późn. zm. To właśnie obowiązująca w tym dokumencie definicja określa kryteria uznawania za osobę niepełnosprawną, bowiem uzyskanie statusu niepełnosprawności implikuje możliwość korzystania z określonych praw i ubiegania się o świadczenia z mocy prawa przysługujące tej grupie społecznej². Zgodnie z zapisami wyżej wymienionego dokumentu, „(...) niepełnosprawną jest osoba, której stan fizyczny, psychiczny lub umysłowy trwale lub okresowo utrudnia, ogranicza bądź uniemożliwia wypełnianie ról społecznych, a w szczególności wykonywanie pracy zawodowej”³. Trzeba jednak zaznaczyć, że nie jest to pełna definicja niepełnosprawności. Porusza bowiem jedynie aspekt zdrowia i nawiązuje do aktywności zawodowej. Jak wiadomo, jest to obszar bardzo ważny w życiu każdego człowieka, lecz nie jedyny, który ogranicza lub co gorsza – wyklucza osoby niepełnosprawne z życia społeczeństwa. W literaturze dotyczącej osób niepełnosprawnych funkcjonowały różne definicje, określające zarówno same osoby niepełnosprawne, jak i ich schorzenia, czy dysfunkcje. Jeszcze zanim rozpowszechniło się określenie niepełnosprawności, osoby nią dotknięte nazywano „inwalidami”. Biorąc pod uwagę etymologiczne znaczenie tej nazwy, „inwalida” to człowiek, który całkowicie lub częściowo utracił zdolność do pracy, służby wojskowej itp., a powodem tego jest choroba, ułomność, czy też kalectwo⁴. Jak łatwo zauważyć, również i ta definicja zawiera w sobie jedynie aspekt zawodowy funkcjonowania człowieka, co w kontekście współczesnych definicji niepełnosprawności jest stanowiskiem drugorzędym. Dziś w definicjach niepełnosprawności nacisk kładzie się głównie na wymiar społeczny i funkcjonowanie osób niepełnosprawnych w środowisku osób pełnosprawnych. Jest to tendencja niezwykle rewolucyjna i z pewnością bardzo korzystna dla zwiększania aktywności osób niepełnosprawnych, poprawy ich współżycia i współdziałania na rzecz ogółu społeczeństwa. Jednak we

² Zob. A. Turowska, *Rehabilitacja osób niepełnosprawnych a integracja społeczna*, „Studia Włocławskie” t. 1, 1998, s. 194–204.

³ Ustawa o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych z dnia 27 sierpnia 1997 r. z późn. zm., Art. 1, Dz.U. 1997 nr 123 poz. 776.

⁴ Zob. *Słownik wyrazów obcych*, E. Sobol (red.), Warszawa 1996, s. 487.

współczesnym definiowaniu niepełnosprawności wydaje się zapominać o kwestii tak dawniej podkreślanej, wręcz najważniejszej. Jest to tematyka pracy i aktywności zawodowej osób niepełnosprawnych. Bardzo rzadko bowiem można spotkać się z określeniami niepełnosprawności zarówno w aspekcie zdrowotnym, społecznym, jak i zawodowym. A każdy z nich ma duże znaczenie w życiu nie tylko człowieka niepełnosprawnego, ale i każdego, kogo nie dotyka niepełnosprawność.

Prawo do pracy w Polsce – zapisy w dokumentach

W naszym kraju Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej gwarantuje każdemu obywatelowi prawo do pracy. Jeden z zapisów tego dokumentu mówi o tym, iż każdemu obywatelowi Rzeczypospolitej Polskiej powinno zostać zapewniona możliwość realizacji korzystania z prawa do pracy. Na podstawie powyższego oraz innych zdań traktujących o prawie do pracy, także osoby niepełnosprawne powinny mieć zagwarantowaną ze strony państwa możliwość podejmowania aktywności zawodowej, pomimo ich dysfunkcji, zarówno fizycznych, jak i psychicznych⁵.

Także polskie prawo pracy w zapisach przewiduje równość w zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oraz poszanowanie każdego z pracowników, także niepełnosprawnych – ich praw i wolności. Polski kodeks pracy, wśród wielu zapisów definiuje podstawowe zasady prawa pracy, między innymi w następujący sposób:

- każdy ma prawo do podjęcia pracy,
- każdy ma swobodę nawiązywania stosunków pracy,
- każdy ma prawo do wolności pracy,
- pracodawca ma obowiązek poszanowania dóbr osobistych pracownika,
- pracownicy powinni być traktowani równo,
- nie wolno dyskryminować pracowników ze względu na rasę, płeć, wyznaczenie itp.,
- pracownik ma prawo do godziwego wynagrodzenia,
- państwo ma obowiązek chronić uprawnienia pracowników, w oparciu o automatyzm prawny⁶.

⁵ Zob. J. Sosnowska, *Znaczenie podjęcia aktywności zawodowej w życiu osoby niepełnosprawnej*, w: *Studia Gdańskie. Wizja i rzeczywistość*, E. Baniecka (red.), t. VIII, Gdańsk 2011, s. 260.

⁶ Zob. Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. z późn. zm. Kodeks Pracy, Art. 10–18, Dz. U. z 1998 r. nr 21, poz. 94.

Praca osób niepełnosprawnych integralną częścią rehabilitacji społecznej

Istotą szeroko pojmowanej rehabilitacji społecznej powinno być zawsze przywrócenie osobie niepełnosprawnej jak najpełniejszej samodzielności społecznej we wszystkich obszarach egzystencji człowieka. Wymiary te zatem powinny obejmować aktywność kulturową, społeczną, a także zawodową. Z drugiej strony, rehabilitacja niepełnosprawnych powinna uwzględniać edukację osób zdrowych na temat niepełnosprawności oraz zachowań wobec osób nią dotkniętych, a także wprowadzać formy współpracy tych dwóch grup osób⁷. Niejednokrotnie to właśnie wiedza osób pełnosprawnych, ich zaangażowanie w sprawy dotyczące integracji niepełnosprawnych przeważają o tym, czy osoby z różnego rodzaju dysfunkcjami będą chciały podejmować jakąkolwiek aktywność – zarówno osobistą, jak i społeczną, zawodową. Biorąc pod uwagę fakt, iż jak podają statystyki GUS z ostatnich badań demograficznych, liczba osób niepełnosprawnych w Polsce sięga około 4,7 mln osób, co stanowi blisko 12,2% ogółu ludności Polski⁸, osoby niepełnosprawne tworzą dość dużą grupę społeczną. Zatem brak odpowiednich działań na rzecz integracji niepełnosprawnych osób, tak naprawdę wyłącza tak sporą grupę ludzi z życia społecznego, edukacji, czy aktywności zawodowej. Za realizację działań, które zmierzają do jak najpełniejszej integracji osób niepełnosprawnych ze społeczeństwem osób zdrowych, odpowiedzialne są nie tylko władze kraju, instytucje państwowe. Odpowiedzialność taka spoczywa także na barkach instytucji pozarządowych, które działają na rzecz osób dotkniętych niepełnosprawnością, przede wszystkim jednak każdy z członków społeczeństwa powinien dbać i zabiegać o uczestnictwo i równość osób niepełnosprawnych. Nie tylko bowiem system kompleksowej rehabilitacji, który jest prowadzony w warunkach stacjonarnych, ambulatoryjnych jest ważnym czynnikiem w kompleksowej rehabilitacji. Właściwym wyznacznikiem skuteczności działań integracyjnych, które są częścią szeroko pojętej rehabilitacji, jest podejmowanie przez osoby niepełnosprawne ról zarówno w rodzinie, w społeczności lokalnej, ale i w zakładach pracy.

Rehabilitacja zawodowa stawia sobie za cel przygotowanie osoby niepełnosprawnej do pracy, odpowiednio do jej możliwości psychicznych, fizycznych, a także zgodnie z jej kwalifikacjami zawodowymi, umiejętnościami

⁷ Zob. J. Kiwerski, *Współczesne poglądy na rehabilitacji*, w: *Rehabilitacja medyczna*, J. Kiwerski (red), Warszawa 2000, s. 26.

⁸ Zob. *Rocznik demograficzny 2013*, Warszawa 2013, s. 187–190.

i zainteresowaniami⁹. Koncepcja rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych, ich włączania w środowisko pracowników opiera się przede wszystkim na dwóch istotnych założeniach. W odniesieniu do owych założeń, po pierwsze: każda z osób niepełnosprawnych, pomimo pewnych dysfunkcji narządów, czy innych uszczerbków na zdrowiu, posiada mnóstwo sprawności, które może efektywnie wykorzystywać zarówno w życiu codziennym, jak i pracy zawodowej. Po drugie zaś: tak naprawdę, żadna praca nie wymaga od pracowników konieczności angażowania wszystkich sprawności fizycznych, psychicznych, intelektualnych, czy społecznych¹⁰.

W procesie rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych ważną rolę odgrywa orzecznictwo lekarskie, stanowiące o zdolności do wykonywania pracy. To decyzja o przyznaniu statusu osoby niepełnosprawnej decyduje o możliwości podejmowania zatrudnienia na specjalnych warunkach – w zależności od przyznanego stopnia niepełnosprawności. Orzecznictwo lekarskie dotyczące niepełnosprawności opiera się na zapisach uchwalonej przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych z dnia 27 sierpnia 1997 roku, która wraz ze sporymi zmianami i nowymi zapisami przepisów reformujących ustrój państwa, zmieniła system działalności w ramach orzekania o niepełnosprawności. Zgodnie z zapisami owej Ustawy, w ramach orzekania o niepełnosprawności rozróżnia się trzy stopnie niepełnosprawności: znaczny, umiarkowany i lekki. I tak, osoba niepełnosprawna w stopniu znacznym, to osoba mająca naruszoną sprawność organizmu i będąca niezdolną do podjęcia zatrudnienia, albo zdolna do wykonywania zatrudnienia w zakładzie pracy chronionej lub w zakładzie aktywizacji zawodowej. Osoba taka w celu pełnienia ról społecznych wymaga niezbędnej, stałej lub długoterminowej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji¹¹. Należy zaznaczyć, że pomimo zaliczenia danej osoby do grupy o znacznym stopniu niepełnosprawności, nie jest wykluczone podjęcie przez taką osobę pracy na „otwartym” rynku pracy.

Osoba niepełnosprawna w stopniu umiarkowanym jest to osoba, która w wyniku naruszenia sprawności organizmu, jest zdolna do wykonywania pracy na

⁹ Zob. Z. Nadolski, *Rehabilitacja zawodowa*, w: *Rehabilitacja medyczna*, K. Milanowska, W. Dega (red.), Warszawa 1998, s. 136.

¹⁰ Zob. K. J. Zabłocki, *Psychologiczne i społeczne wyznaczniki rehabilitacji zawodowej inwalidów*, Warszawa 1995.

¹¹ Zob. Ustawa o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych z dnia 27 sierpnia 1997 r., Art. 3–6, Dz.U. 1997 nr 123 poz. 776.

stanowisku, które jest przystosowane odpowiednio do jej potrzeb oraz możliwości lub ograniczeń, wynikających z jej niepełnosprawności. Osoby takie dla możliwości pełnienia ról społecznych, wymagają częściowej lub okresowej pomocy ze strony innych osób, co jest uwarunkowane ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji. Osobą niepełnosprawną w stopniu lekkim jest osoba, która pomimo naruszonej sprawności organizmu jest zdolna do podejmowania zatrudnienia. Osoba taka nie wymaga pomocy ze strony innych, by móc podejmować i pełnić określone role społeczne¹².

Rehabilitacja zawodowa osób niepełnosprawnych powinna rozpoczynać się już w wieku szkolnym, kiedy w proces edukacyjny niepełnosprawnych uczniów należałoby włączać poradnictwo zawodowe, którego głównym celem jest pomoc młodej osobie w wyborze właściwego kierunku szkolenia zawodowego, rozwijania swoich zdolności i zainteresowań¹³. W konsekwencji w dorosłym życiu ułatwia to podjęcie zatrudnienia zgodnego z wykształceniem, czy planami rozwoju zawodowego osoby niepełnosprawnej¹⁴. W tym zakresie ważne jest również umożliwienie niepełnosprawnej młodzieży szkolnej podejmowania nauki i szkolenia zawodowego, tak, by osoby te były odpowiednio przygotowane i zdolne do podjęcia pracy na określonych stanowiskach, czy to przygotowanych specjalnie dla osób niepełnosprawnych, lub też na „otwartym” rynku pracy¹⁵. Kwestią również ważną jest stworzenie możliwości przekwalifikowania, czy też doskonalenia zawodowego dla osób dotkniętych niepełnosprawnością nabytą, by mogły one, pomimo uszczerbku na zdrowiu, kontynuować lub na nowo podejmować pracę zawodową, tym samym więc pozostawać aktywnymi zawodowo i społecznie¹⁶.

Kolejnym zagadnieniem ważnym w obszarze rehabilitacji społecznej, a więc i zawodowej, osób niepełnosprawnych jest stworzenie dla takich osób możliwości podejmowania zatrudnienia nie tylko na tak zwanym „otwartym” rynku pracy. Istnieje również możliwość zatrudniania takich osób w zakładach pracy, które są tworzone specjalnie z myślą o niepełnosprawnych. Zakłady takie to między innymi:

¹² Zob. tamże.

¹³ Zob. D. Kukła, W. Duda, M. Czerw-Bajer, *Kariera i praca zawodowa osób niepełnosprawnych*, w: *Osoby niepełnosprawne w systemie edukacji i poradnictwa zawodowego*, rozdz. III, Warszawa 2011.

¹⁴ Zob. C. Rejzner, M. Szczygielska-Majewska, *Wybrane zagadnienia z rehabilitacji*, Warszawa 1992.

¹⁵ Zob. K. J. Zabłocki, *Psychologiczne i społeczne wyznaczniki...*, dz. cyt.

¹⁶ Zob. D. I. Karwat, *Możliwości rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych zamieszkałych na terenach wiejskich*, „Problemy Rehabilitacji Społecznej i Zawodowej” 1997, 4(154), s. 40.

- spółdzielnie socjalne inwalidów;
- zakłady pracy chronionej;
- zakładach aktywności zawodowej.

Wszystkie z wymienionych wyżej typów zakładów powstają z uwzględnieniem dostosowania stanowisk i warunków pracy do możliwości psychofizycznych pracowników niepełnosprawnych¹⁷.

Praca jako wartość

„Praca jest wartością, która umożliwia jednostce pełne uczestnictwo w życiu społecznym. Zapewnia jej materialne warunki egzystencji, określa rolę i status w ramach organizacji społecznej. Należy podkreślić, że praca oprócz funkcji ekonomicznej, spełnia też wiele innych- jest warunkiem, okazją lub sposobem realizacji wielu potrzeb pozaekonomicznych. Coraz częściej w przypadku choroby i niepełnosprawności dostrzega się znaczenie pracy, jako elementu rehabilitacji społecznej”¹⁸. Jak zauważa Ossowski, nie tylko udział osób niepełnosprawnych w życiu kulturalnym, aktywność społeczna jest wyznacznikiem pełnego uczestnictwa w społeczeństwie. Jednym z nieodłącznych elementów pełnego zaangażowania w życie społeczne jest praca zawodowa niepełnosprawnych osób, które dzięki niej mogą się integrować z osobami, z którymi pracują, poznawać nowe osoby, często z racji podejmowanej pracy muszą pokonać barierę nieśmiałości, wyjścia poza dotychczasowe środowisko egzystencji. To możliwość podejmowania pracy dla wielu osób niepełnosprawnych jest główną motywacją do wyjścia z domu, niejednokrotnie do pokonania lęku przed wysmianiem, który coraz częściej – w dobie tak wielu działań integracyjnych – jest bezpodstawny.

Pojęcie wartości jest przez badaczy różnych dziedzin nauki, różnie rozumiane. Dziedziny takie jak: etyka, filozofia, socjologia, ekonomia, czy inne nauki w kontekście swoich założeń, teorii kształtują pojęcie i znaczenie wartości. Przytaczając jednego z polskich socjologów, „wartość to dowolny przedmiot materialny lub idealny, któremu jednostki i zbiorowości przypisują ważną rolę w życiu; są to przedmioty i stany rzeczy, które zapewniają równowagę psychiczną, zadowolenie, są też niezbędne dla zapewnienia siły i spójności grupy”¹⁹. Jak ujmuje Szczepański w powyższej definicji, wartość to przede wszystkim warunek zachowania pewnego rodzaju harmonii, poczucia szczęścia, samorealizacji. Jak

¹⁷ Zob. Z. Nadolski, *Rehabilitacja zawodowa...*, dz. cyt., s. 136.

¹⁸ R. Ossowski, *Teoretyczne i praktyczne podstawy rehabilitacji*, Bydgoszcz 1991, s. 321.

¹⁹ J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1972, s. 96.

łatwo więc wywnioskować, dla osób niepełnosprawnych praca, która jest wartością samą w sobie, może stać się główną motywacją do podnoszenia własnej aktywności. Człowiek niepełnosprawny dzięki swojemu uczestnictwu i zaangażowaniu w proces pracy może zobaczyć siebie w zupełnie innym niż dotychczas świetle. Często przed podjęciem zatrudnienia osoby niepełnosprawne czują się bezwartościowe, niepotrzebne, są przekonane o swojej bezradności. Dzięki możliwości podjęcia pracy człowiek taki ma możliwość odnalezienia w sobie siły, dostrzega siebie jako osobę potrzebną, w pełni wartościową, zarówno w wymiarze społecznym, psychologicznym, jak i często fizycznym, czy kulturowym.

Podjmując pracę, każdy człowiek staje się nie tylko wytwórcą określonych dóbr, czy środków do zaspokajania potrzeb. Człowiek w procesie pracy jest przede wszystkim twórcą nowych wartości. Nie chodzi tu jedynie o wartości ekonomiczne, materialne. Nieporównywalnie większą wartością dla człowieka, zwłaszcza niepełnosprawnego jest wartość społeczna. W osobach niepełnosprawnych bowiem rośnie poczucie własnej wartości, poprzez uświadomienie sobie roli, jaką ich praca odgrywa w życiu innych jednostek i całego społeczeństwa. I w końcu – praca jest dla człowieka niepełnosprawnego wartością przez to, że ma ona związek z jego poczuciem tożsamości, godnością, szczęściem, niejednokrotnie jest dla takiej osoby sensem istnienia. Znaczenie pracy w życiu jednostki niepełnosprawnej niejednokrotnie podkreślają badacze zajmujący się badaniem aktywności zawodowej osób niepełnosprawnych. Jak podkreślają w swoich opracowaniach, osoby niepełnosprawne, które są bezrobotne, a które mogłyby podjąć pracę, ponieważ ich dysfunkcje nie wykluczają ich z podejmowania aktywności zawodowej, cierpią nie tylko przez swoje ograniczenia materialno-ekonomiczne. Główną przyczyną ich smutku, często zniechęcenia, braku wiary w siebie jest brak kontaktów społecznych, zarówno ze środowiskiem osób niepełnosprawnych, jak i osób zdrowych. Jeśli zaś u osoby dojdzie do wystąpienia niepełnosprawności już po podjęciu zatrudnienia, załamanie psychiczne wiąże się głównie z zerwaniem kontaktów, szczególnie z byłym środowiskiem zawodowym, w obrębie którego znajduje się często wielu spośród dotychczasowych znajomych.

Kolejnym problemem jest związany z brakiem aktywności zawodowej brak szacunku do samego siebie, brak wiary we własne siły, przekonanie o własnej bezużyteczności. Osoby niepełnosprawne, często jako osoby nadwrażliwe, są jeszcze bardziej narażone na takie negatywne nastawienie do samych siebie. Przez brak pracy ich stosunek do siebie samych jest negatywny, bo czują się niepotrzebne. Często też przekonane są nie tylko o własnej bezużyteczności, ale wręcz o tym, iż przysparzają dodatkowych trudności, obowiązków swojej rodzinie, bliskim, znajomym.

By wyrwać osoby niepełnosprawne z takiego błędnego koła negatywnych myśli, własnych ograniczeń, należy pokazać im, że mogą być w pełni aktywnymi twórcami dóbr na rzecz całego społeczeństwa. Konieczne więc jest podnoszenie roli zarówno przygotowania osób niepełnosprawnych do pracy zawodowej, jak i tworzenie nowych możliwości zatrudniania ich, ponieważ praca jest ważnym wyznacznikiem samodzielności i niezależności każdego człowieka, zwłaszcza człowieka niepełnosprawnego.

Praca w opinii osób niepełnosprawnych

Na podstawie powyższych rozważań można jednoznacznie stwierdzić, że rola pracy w życiu każdego współczesnego człowieka jest ogromna. Takie stanowisko nie jest odczuciem jedynie osób zdrowych. W dobie współczesnych rozwiązań medycyny, rehabilitacji, wsparcia społecznego, także osoby niepełnosprawne powinny mieć możliwość korzystania z możliwości zatrudnienia. Dla osób niepełnosprawnych zdolnych do pracy, ta stanowi bowiem niezbędny warunek egzystencji. Jest swego rodzaju wyznacznikiem miejsca człowieka w społeczeństwie, jest czynnikiem kształtującym osobowość i wpływa na fizyczny rozwój człowieka. Jest więc tym samym niezwykle efektywnym narzędziem rehabilitacji i aktywizacji społecznej. Praca w człowieku niepełnosprawnym wyzwala inicjatywę oraz twórczą aktywność myślową²⁰. Tym samym więc dostarcza przeżyć estetycznych, przynosi radość i zadowolenie, staje się tedy swego rodzaju alternatywą do zajęć w ośrodkach terapii zajęciowej, czy ruchowej. Jest to możliwe ponieważ, jak zauważają osoby pracujące na co dzień z niepełnosprawnymi, ale i sami niepełnosprawni, podczas pracy osoba z niepełnosprawnością jest w pewnym sensie „zmuszona”, by wykazać się swoimi dotychczasowymi umiejętnościami, sprawnościami. Dzięki uczestnictwu w procesie twórczym, jakim jest praca, niepełnosprawny kształtuje pewne nawyki, zwiększając w ten sposób odporność na sytuacje trudne, z którymi do tej pory, pozostając w domu, nie musiała sobie radzić. Dzięki stawianym przed osobą niepełnosprawną wymaganiom, zmniejsza się u niej stopniowo lęk przed nowymi zadaniami, niejednokrotnie na nowych, coraz wyższych stanowiskach²¹. Tym samym uczy się własnych reakcji, radzenia sobie ze słabościami i wyciąga wnioski na przyszłość, która dzięki pracy nie jest

²⁰ Zob. I. Stańko, *Rola pracy w integracji osób niepełnosprawnych w społeczeństwie równych szans*. „Socius” 2009, nr 2.

²¹ Zob. P. Rydzewski, R. Maciejewska, J. Bielecka-Prus, A. Szkoła, *Osoby niepełnosprawne na rynku pracy Lubelszczyzny*, Lublin 2011.

już w oczach osoby niepełnosprawnej „szarą rzeczywistością”, a drogą w kierunku własnego rozwoju i pokonania ograniczeń²².

Według badań przeprowadzonych w 2010 roku przez TNS OBOP dla PFRON aż 91% pracujących osób z niepełnosprawnością jest bardzo zadowolonych lub raczej zadowolonych ze swojej obecnej pracy zawodowej. Te dane niezwykle wyraźnie pokazują więc jak wielkim szczęściem dla osób niepełnosprawnych jest możliwość podejmowania pracy. Dalej w owym badaniu, wśród aspektów pracy, z których niepełnosprawni pracownicy są najbardziej zadowoleni, wymieniają oni przede wszystkim:

- możliwość kontaktów z ludźmi (wewnątrz firmy i spoza firmy);
- dobre relacje ze współpracownikami;
- możliwość rozwoju i samorealizacji, w tym głównie samą możliwość pracowania/ robienia czegoś/ wyjścia z domu;
- ważny jest również aspekt finansowy, a więc możliwość zarobkowania w ogóle²³.

Jak zatem wyniki owych badań jednoznacznie pokazują, aspekty, które są tematem publikacji badaczy, pedagogów specjalnych, pracowników socjalnych nie są jedynie pustymi hasłami. Mają one przełożenie na życie wielu osób niepełnosprawnych, co dodatkowo motywuje do podejmowania takich działań, które byłyby ułatwieniem dla tego obszaru aktywizacji społecznej.

Podsumowanie

Niepełnosprawność, rozumiana jako pewne ograniczenie w sferze fizycznej lub psychicznej, nie powinna być nigdy czynnikiem, który w jakimś stopniu ograniczałby niepełnosprawne osoby w jakiegokolwiek sferze życia społecznego, również więc w sferze zawodowej. Oczywiście, nie należy bezkrytycznie podchodzić do kwestii pracy osób niepełnosprawnych. Możliwość uczestnictwa w życiu zawodowym w dużym stopniu jest uwarunkowana rodzajem czy typem niepełnosprawności, dlatego duże znaczenie ma tutaj rzetelne orzecznictwo lekarskie. Podejmowanie pracy zależy również od subiektywnie ocenianych możliwości

²² Zob. A. Krause, *Współczesne tendencje w procesie rewalidacji osób niepełnosprawnych – normalizacja*, w: *Katecheza specjalna dzisiaj*, J. Stala (red.), Kielce 2003.

²³ Zob. *TNS OBOP dla Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, Zadowolone osoby niepełnosprawnych z pracy. Raport*, Warszawa 2010, http://www.pfron.org.pl/ftp/dokumenty/Badania_i_analizy/Zadowolone_osob_niepelnosprawnych_z_pracy_raport_2010.pdf [dostęp: 15.07.2014 r.].

człowieka, ale nigdy nie powinna zależeć od samego faktu bycia osobą niepełnosprawną.

Niestety, mimo dość sporego zainteresowania owym tematem, wielu badań, publikacji, działań, które mają zwiększać aktywność zawodową osób niepełnosprawnych, wciąż w Polsce, ale i Europie, rynek pracy nie jest przygotowany i w pełni otwarty na zatrudnianie osób niepełnosprawnych. Rynek pracy staje się również coraz bardziej wąski w niektórych branżach, co za tym idzie również dla niektórych specjalistów. Obecnie zmienia się zapotrzebowanie na poszczególne kompetencje, czy określony typ pracownika. W kontekście tego jednak zaznaczyć należy również, że pośród osób niepełnosprawnych nie brak jest jednostek wykwalifikowanych. Niejednokrotnie niepełnosprawność jest swego rodzaju determinacją do rozwoju, który jest możliwy dla takiej osoby, osiągania kolejnych sukcesów w sferach, które przez niepełnosprawność mogą być u danej osoby jeszcze lepiej rozwijane. Tacy pracownicy mogą zaś stanowić dla firmy doskonały kapitał i być po prostu bardzo dobrymi pracownikami. Dlatego tak ważne jest podejmowanie wspólnych działań w kierunku rewalidacji zawodowej niepełnosprawnych. Tylko bowiem aktywność nas wszystkich może przynieść wymierne efekty, które przyniosą korzyści nie tylko osobom niepełnosprawnym, ale i ogółowi społeczeństwa.

Literatura przedmiotu:

- Karwat D. I., *Możliwości rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych zamieszkałych na terenach wiejskich*, „Problemy Rehabilitacji Społecznej i Zawodowej” 1997; 4(154).
- Kiwerski J., *Współczesne poglądy na rehabilitację*, w: *Rehabilitacja medyczna*, J. Kiwerski (red.), Warszawa 2000.
- Krause A., *Współczesne tendencje w procesie rewalidacji osób niepełnosprawnych-normalizacja*, w: Stala J. (red.) *Katecheza specjalna dzisiaj*, Kielce 2003.
- Kukła D., Duda W., Czerw-Bajer M., *Kariera i praca zawodowa osób niepełnosprawnych*, w: *Osoby niepełnosprawne w systemie edukacji i poradnictwa zawodowego*, rozdz. III, Warszawa 2011.
- Nadolski Z., *Rehabilitacja zawodowa*, w: *Rehabilitacja medyczna*, K. Milanowska, W. Dega (red.), Warszawa 1998.
- Ossowski R., *Teoretyczne i praktyczne podstawy rehabilitacji*, Bydgoszcz 1991.

- Rejzner C., Szczygielska-Majewska M., *Wybrane zagadnienia z rehabilitacji*, Warszawa 1992.
- Rocznik demograficzny 2013*, Warszawa 2013.
- Rydzewski P., Maciejewska R., Bielecka- Prus J., Szkoła A., *Osoby niepełnosprawne na rynku pracy Lubelszczyzny*, Lublin 2011.
- Słownik wyrazów obcych*, E. Sobol (red.), Warszawa 1996.
- Sosnowska J., *Znaczenie podjęcia aktywności zawodowej w życiu osoby niepełnosprawnej*, w: *Studia Gdańskie. Wizja i rzeczywistość*, E. Baniecka (red.), t. VIII, Gdańsk 2011.
- Stańko I., *Rola pracy w integracji osób niepełnosprawnych w społeczeństwie równych szans*, „Socius” 2009, nr 2.
- Szczepański J., *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1972.
- TNS OBOP dla Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, Zadowolenie osób niepełnosprawnych z pracy. Raport*, Warszawa 2010, dostęp na stronie: http://www.pfron.org.pl/ftp/dokumenty/Badania_i_analizy/Zadowolenie_osob_niepelnosprawnych_z_pracy_raport_2010.pdf, [dostęp: 15.07.2014r.].
- Turowska A., *Rehabilitacja osób niepełnosprawnych a integracja społeczna*, „Studia Włocławskie” T. 1, Wrocław 1998.
- Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. z późn. zm. Kodeks Pracy, Dz. U. z 1998 r. nr 21, poz. 94.
- Ustawa z dn. 27 sierpnia 1997 r. z późn. zm. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, Dz.U. 1997 nr 123 poz. 776.
- Zabłocki K.J., *Psychologiczne i społeczne wyznaczniki rehabilitacji zawodowej inwalidów*, Warszawa 1995.



Waleria Skiba

Uniwersytet Katolicki, Ružomberok

Działania muzyczno-teatralne jako jedna z form terapii osób niepełnosprawnych intelektualnie i psychicznie – doświadczenia własne

Musical and theatrical activities as a form of therapy for people with intellectual disabilities and mental illness – author's own experiences

Abstract: The article presents the forms of rehabilitation available for people with disabilities, such as music therapy, as part of a more general segment: the art therapy. The paper puts emphasis on the importance of theatrical techniques used in the therapy and also its relation to art therapy. The essay also contains a chapter about the author's own experiences in the implementation of such practices with the handicapped.

Keywords: music therapy; theater; people with intellectual disabilities

Wprowadzenie

Rehabilitacja aktywizująca osób niepełnosprawnych intelektualnie i psychicznie powinna być źródłem możliwości wychodzenia naprzeciw potrzebom rozwojowym i emocjonalnym osób niepełnosprawnych. Organizacja zajęć terapeutycznych, których celem niejednokrotnie jest budowanie poczucia bezpieczeństwa i akceptacji, asymilacja ze „światem zewnętrznym” jest niezwykle istotnym, wręcz niezbędnym, czynnikiem wspomagającym integrację świata osób niepełnosprawnych ze światem osób zdrowych. Stosowane formy aktywizacji, dostosowane do indywidualnych potrzeb osób z nich korzystających, są działaniami wielokierunkowymi traktującymi osoby niepełnosprawne indywidualnie

i podmiotowo. Czym zatem jest tak pojmowana terapia i jakie spotykamy jej rodzaje?

Słowo *terapia* wywodzi się z greckiego słowa *therapeuēin*, co oznacza *opiekować się, oddawać cześć*, a w szerszym znaczeniu – *leczyć*. Tak więc terapia jest oddziaływaniem na człowieka (w sferze fizycznej i psychicznej) bez użycia środków farmakologicznych czy chirurgicznych. Jest procesem zaplanowanym, obejmującym różne płaszczyzny działania terapeuty, nakierowanym na jednostki z różnorodnymi zaburzeniami.

Pośród wielu propozycji działań terapeutycznych wspomagających rehabilitację osób niepełnosprawnych wymieniane są m.in.: psychoterapia (leczenie zaburzeń psychicznych i emocjonalnych bez użycia leków, polegające na oddziaływaniu na psychikę pacjenta)¹; fizjoterapia (stymulowanie organizmu bodźcami fizycznymi, zarówno naturalnymi, jak i sztucznie wytworzonymi); sylwoterapia (drzewoterapia, pobudzanie organizmu do samoleczenia poprzez przebywanie w obecności drzew i krzewów); hortiterapia (ogrodoterapia, wykorzystywanie pracy fizycznej w ogrodach jako forma terapii osobowości i resocjalizacji); zooterapia (animaloterapia, m.in.: hipoterapia, dogoterapia, felinoterapia, onoterapia i delfinoterapia (formą terapii staje się kontakt ze zwierzętami) oraz arteterapia.

Działania arteterapeutyczne szczególną formą terapii

Do arteterapii (łac. *arte* – sztuka, gr. *therapeuēin* – opieka, leczenie) w szerokim tego słowa znaczeniu zaliczamy:

- Estezjoterapię, będącą zastosowaniem sztuk plastycznych: rysunku, malarstwa, rzeźby, w terapii chorych psychicznie². Celem estezjoterapii jest pomoc w likwidacji napięcia, w odreagowaniu negatywnych emocji, doświadczeń, dotarcie głęboko w świat myśli, pragnień.
- Plastykoterapię, wykorzystującą wszelkiego rodzaju techniki plastyczne w terapii.
- Biblioterapię³ – terapię poprzez głośne czytanie, słuchanie fragmentów lub całości książki/wybranego tekstu/ poezji oraz dyskusję na poruszane

¹ *Słownik pojęć z zakresu psychologii*, <http://www.psychologia.apl.pl> [dostęp: 31.03.20014 r.]; *Słownik języka polskiego PWN*, <http://sjp.pwn.pl> [dostęp: 31.03.2014 r.].

² Zob. W. Szulc., *Arteterapia czy kulturoterapia?*, w: *Arteterapia*. Sesja naukowa w Radziejowicach k. Warszawy w dniach 16–18 III 1989, Zeszyty Naukowe Akademii Muzycznej im. K. Lipińskiego we Wrocławiu nr 48, Wrocław 1989, s. 35–41.

³ *Biblioterapia w praktyce. Poradnik dla nauczycieli, wychowawców i terapeutów*, E. J. Konieczna (red.), Kraków 2006, s. 265.

w literaturze tematy. Celem biblioterapii jest wykorzystanie książek i czasopism dla regulacji systemu nerwowego i psychiki człowieka.

- Bajkoterapię⁴, której celem jest obniżenie lęku, dowartościowanie, budowanie pozytywnych emocji, przekazywanie odpowiedniej wiedzy o sytuacji lękowej i wskazanie sposobów radzenia sobie z nią⁵.
- Filmoterapię (ang. *film* – rodzaj widowiska, rzutowanie na ekranie utrwalonych obrazów rzeczywistych lub inscenizowanych wraz z oprawą dźwiękową i muzyczną, gr. *therapeuēin* – opieka, leczenie). Forma terapii wykorzystuje jako narzędzie projekcję filmu wraz z dyskusją po seansie oraz sam fakt tworzenia dzieła jakim jest film. Celem filmoterapii jest kształtowanie inteligencji emocjonalnej, dążenie do estetycznego wychowania jednostki poprzez kontakt ze słowem i obrazem.
- Teatroterapię, czyli terapię poprzez sztukę teatralną. Celem teatroterapii jest wychowanie przez teatr, wzbogacanie osobowości, zdobywanie samowiedzy, rozwijanie wyobraźni, poczucia sprawstwa, pomoc w uwolnieniu się od wspomnień oraz niepokojów, lepsze zrozumienie siebie, uwalnianie ekspresji silnych emocji, pogłębienie odczuć emocjonalnych oraz rozwoju osobowości, pobudzenie otwartej postawy wobec społeczeństwa. W teatroterapii wyróżniamy: pantomimę, dramę i psychodramę.
- Choreoterapię (gr. *choreios* – taneczny, *choros* – taniec, gr. *therapeuēin* – opieka, leczenie) wykorzystującą w działaniach terapeutycznych ruch, improwizacje ruchowe, taniec. Celem choreoterapii jest dotarcie do uczuć, doświadczeń, schematów, które z różnych przyczyn nie są i/lub nie mogą być zwerbalizowane; kształtowanie świadomości i usprawnianie własnego ciała, uświadamianie istnienia przestrzeni oraz dzielenia jej z innymi, nauka współpracy, intensyfikację procesów grupowych.
- Muzykoterapię (łac. *miusica*, gr. *mousike* – sztuka, zwłaszcza śpiewu i gry na instrumentach; gr. *therapeuēin* – opieka, leczenie). Definicja muzykoterapii według twórcy polskiej muzykoterapii Tadeusza Natansona⁶ mówi o tym, że jest ona „jednym spośród działań zmierzających w kierunku dehumanizacji współczesnego życia przez wielostronne wykorzystanie wielorakich walorów substancji muzycznej w celu ochrony i przywracania ludzkiego zdrowia oraz w celu korzystnego wpływania na współkształtowanie

⁴ A. Łaba, *Bajki rymowane w biblioterapii*, Kraków 2008, s. 117.

⁵ M. Molicka, *Bajki terapeutyczne*, Poznań 1999, cz. 1, s. 138; M. Molicka, *Bajki terapeutyczne*, Poznań 2003, cz. 2, s. 166; M. Molicka, *Bajkoterapia*, Poznań 2002, s. 222.

⁶ T. Natanson., *Wstęp do nauki o muzykoterapii*, Wrocław 1978, s. 222.

zarówno środowiska, w którym człowiek żyje i działa, jak i panujące w nim stosunki międzyludzkie⁷.

Współcześnie obowiązująca w Polsce, a wprowadzona w 1993 r. przez Światową Federację Muzykoterapii, definicja muzykoterapii brzmi następująco: „Muzykoterapia jest wykorzystaniem muzyki i/lub jej elementów (dźwięk, rytm, melodia, harmonia) przez muzykoterapeutę i pacjenta, klienta lub grupę w procesie zaprojektowanym dla ułatwienia komunikacji, uczenia się, mobilizacji, ekspresji, koncentracji fizycznej, emocjonalnej, intelektualnej i poznawczej w celu rozwoju wewnętrznego potencjału oraz rozwoju lub odbudowy funkcji jednostki, aby mogła ona osiągnąć lepszą integrację intra- i interpersonalną a w konsekwencji lepszą jakość życia⁸”.

Nie istnieje jednolita klasyfikacja metod i technik muzykoterapeutycznych. Według K. Stachyry⁹ współcześnie na świecie istnieje kilka głównych modeli muzykoterapii, spośród których należy wymienić:

- muzykoterapia behawioralna
- muzykoterapia zorientowana analitycznie
- muzykoterapia P. Nordoff’a – C. Robbinsa¹⁰ – muzykoterapia kreatywna¹¹/kreatywna
- muzykoterapia improwizacyjna
- wizualizacja Kierowana z Muzyką (Guided Imagery and Music).

Do metod/ technik muzykoterapeutycznych zaliczamy:

- *metody odraęowujaco-wyobrazeniowe* – wykorzystujące metodę katalizacyjnych wyobrażeń według H. Leunera oraz muzyczny dramat symboliczny według Nerenza. Muzyka traktowana jest tu jako środek katalizujący i intensyfikujący proces wyobrazeniowy oraz wyzwalaający proces projekcji,

⁷ T. Natanson, *Muzyczna profilaktyka w procesie nauczania – wychowania – wybrane refleksje teoretyczne*, H. Hora, M. Passella (red.), Wrocław, Zeszyt Naukowy Akademii Muzycznej im. K. Lipińskiego nr 45, 1988, s. 123.

⁸ *Akademia muzyki we Wrocławiu*, www.amuz.wroc.pl/muzykoterapia/Muzykoterapia [dostęp: 31.03.2014 r.].

⁹ K. Stachyra, *Muzykoterapia i wizualizacja w rozwijaniu kompetencji emocjonalnych studentów pedagogiki*, Lublin 2009, s. 219.

¹⁰ P. Nordoff, C. Robbins, *Terapia muzyką w pracy z dziećmi niepełnosprawnymi. Historia, metoda i praktyka*, Kraków 2008, s. 210.

¹¹ W. Skiba, *Muzykoterapia kreatywna autorstwa Paula Nordoffa i Clive’a Robbinsa*, w: *Sztuka leczenia*, 3–4, 2010 (tom XXI), s. 69–76.

- *metody aktywizujące emocjonalnie*, zachodzące na drodze wyobrażeń i skojarzeń pozamuzycznych przy udziale wartości emocjonalnych samej muzyki,
- *metody wizualizacyjne*,
- *metody treningowe* – wykorzystujące m.in.: trening autogenny wg H. Schultza, trening relaksacyjny wg E. Jacobsona, muzykoterapię regulatywną wg Ch. Schwabego. Metody te stosowane często w terapii behawioralnej,
- *metody relaksacyjne* – stosowane w różnych dziedzinach medycyny np.: w psychosomatyce, gdzie muzyka traktowana jest jako środek działający kojąco, relaksująco, odprężająco na stan psychiczny, ale także np.: obniżający ciśnienie tętnicze,
- *metody komunikacyjne, komunikatywne* – związane z uczeniem komunikacji społecznej,
- *kreatywne*, do których zaliczane są: metoda elementarnego muzykowania według C. Orffa, improwizacja instrumentalna, wokalna i ruchowa, psychodrama muzyczna, portret muzyczny, malarstwo dźwiękowe. Metody te eksponują wpływ na jednostkę poprzez aktywizowanie jej do zachowań twórczych,
- *receptywne*,
- *psychoakustyczne*,
- *psychodeliczne, kontemplacyjne, ekstatyczne*¹².

Często stosowanymi w Polsce metodami jest Portret Muzyczny autorstwa E. Galińskiej oraz Mobilna Rekreacja Muzyczna M. Kieryła.

Ze względu na sposób organizacji działań leczniczych wyróżniamy *muzykoterapię indywidualną oraz grupową*, która może przybierać formę *ukierunkowaną* (tzw. dyrektywną) lub *nieukierunkowaną* (tzw. niedyrektywaną). Rozróżniamy jeszcze dwa podstawowe działy muzykoterapii na *muzykoterapię receptywną* (bierną) i *muzykoterapię aktywną* (czynną).

¹² T. Natanson, *Wstęp do nauki...*, dz. cyt.

Działania muzyczno-teatralne jako jedna z wielu form pracy z osobami niepełnosprawnymi intelektualnie i psychicznie na Warsztatach Terapii Zajęciowej

Wykorzystanie osobistego doświadczenia zawodowego autorki w zakresie stosowania technik muzyczno – teatralnych w pracy z osobami niepełnosprawnymi intelektualnie i psychicznie, pozwala na stwierdzenie, że działaniami muzykoterapeutycznymi jesteśmy w stanie regulować zachowanie ludzkie. Pamiętając o wyznaczonych celach zajęć, a zarazem głównych celach zajęć muzykoterapeutycznych, do których zaliczamy m.in.: ujawnianie i odreagowywanie emocji; aktywizacja psychiczna i ruchowa; wyzwalamie potrzeby ekspresji; obniżanie poziomu lęku, wzmożonego napięcia mięśniowego; poprawa komunikacji, integracja grupy; uwrażliwianie kulturowe; zmiana nieprawidłowych zachowań psychofizycznych, pod okiem terapeuty tworzony jest spektakl teatralny przez grupę terapeutyczną, inspirowany prezentowanymi (słuchanymi, interpretowanymi na różne sposoby) utworami oraz własnymi doświadczeniami życiowymi uczestników.

Każde działania osób niepełnosprawnych intelektualnie wykorzystujące muzykę są doświadczeniem pozostawiającym wiele śladów w postaci przeżywanych, niekiedy bardzo intensywnie, uczuć. Pobudzone, często dopiero co odkryte i nazwane stany emocjonalne są przepracowywane i odreagowywane podczas np.: improwizacji ruchowej. Sztuki teatralne, będące efektem końcowym pracy (niekiedy kilkuletniej) całej grupy, są komunikatem dającym innym bardzo wyraźne przesłanie o przeżywanych emocjach, stanach, zainteresowaniach artystów.

Praca technikami muzyczno-teatralnymi ma także ogromny wpływ na komunikację międzyludzką, na poszerzanie zainteresowań (nie tylko muzycznych), na naukę pojmowania i odczuwania czasu, przestrzeni jak i pojęć abstrakcyjnych.

Realizacja sceniczna, obecność i reakcja publiczności, brawa dla wykonawców, a także ewentualne nagrody i wyróżnienia za przygotowanie spektaklu dostarczają niepełnosprawnym uczestnikom satysfakcji, podnoszą poczucie wartości, pozwalają poczuć się osobami ważnymi. Niepełnosprawni są tutaj współtwórcami niektórych pomysłów, współrealizatorami, a przede wszystkim wykonawcami. Ma to duże znaczenie terapeutyczne i w pełni godne jest polecenia.

Niepełnosprawni intelektualnie i psychicznie Artyści zespołu *Świetliki* (obecnie liczącego 32 osoby) działający od prawie 13 lat na Warsztatach Terapii Zajęciowej mają możliwość prezentacji swoich dokonań artystycznych podczas Krakowskich Spotkań Artystycznych *Gaudium* w Krakowie, jednej z najstarszych tego typu imprez w mieście. Głównym przesłaniem Spotkań jest myśl

Adama Chmielowskiego – św. Brata Alberta mówiąca, że „Istotą sztuki jest dusza wyrażająca się w stylu”, a ich celem jest „obdarowanie RADOŚCIĄ osób niepełnosprawnych poprzez stworzenie im możliwości prezentacji własnej twórczości, jak również przekazanie idei szerszemu kręgowi społeczeństwa przez włączenie osób jako widzów, oraz promocję twórczości niepełnosprawnych w ośrodkach medialnych”¹³.

Na koniec warto jeszcze dodać, że wraz z grupą *Świetliki*, w latach 2003–2012, autorka przygotowywała następujące spektakle: *Ptasie radio* (2003); *Piotruś i wilk* na podstawie bajki muzycznej S. Prokofiewa (2004); *Tak to z Gaudium było...* (2004); *Dwa wiatry* (2005); *Ufo* (2005); *Anioł* (2006); *Nawiedzony skarb* (2007); *Tańcem przez czas* (2008); *Romeo i Julia* na podstawie dramatu W. Szekspira (2009); *Cracovia urbs celeberrima...* (2010); *Deszcz* (2010); *Historia kobiet* na podstawie *Balladyny* J. Słowackiego (2011); *Sen cyrku* (2012).

Wysiłki związane z działaniami teatralnymi zostały docenione m.in. na Krakowskich Spotkaniach Artystycznych *Gaudium*, na Ogólnopolskim Festiwalu Twórczości Teatralno-Muzycznej Osób Niepełnosprawnych Intelakualnie „Albertiana”, na VIII Spotkaniach Aktorskich Osób Niepełnosprawnych Ruda Śląska; otrzymując niejednokrotnie wysokie nagrody jak i wyróżnienia (2004 r. – III miejsce; 2005 r. – III miejsce; 2006 r. – I miejsce; 2007 r. – II miejsce; 2009 r. – grand prix; 2011 r. – III miejsce; 2012/2013 r. – I miejsca).

Podsumowanie

Obserwacje reakcji artystów pozwalają wysnuć wniosek, że działania muzyczno-teatralne wywołują duże zadowolenie uczestników, pozwalają im dowartościować się oraz zaistnieć pozytywnie na forum społecznym. Zajęcia te rozbudzają na tyle, na ile jest możliwe kreatywne myślenie uczestników i przynoszą im wymierne efekty w postaci aplauzu publiczności. W związku z powyższym, działania takie z pewnością będą kontynuowane pomimo wysokich wymagań emocjonalnych (zarówno artystów jak i terapeutów), organizacyjnych, czasowych i finansowych.

¹³ Stowarzyszenie Pomocy Socjalnej „Gaudium et Spes”, www.gaudiumetspes.pl/ [dostęp: 31.03.2014 r.]. *Biuletyn informacyjny osób niepełnosprawnych*, <http://niepelnosprawni.lublin.pl/gaudium/> [dostęp: 31.03.2014 r.].

Literatura przedmiotu

- Biblioterapia w praktyce. Poradnik dla nauczycieli, wychowawców terapeutów*, E.J. Konieczna (red.) Kraków 2006.
- Łaba A., *Bajki rymowane w biblioterapii*, Kraków 2008.
- Molicka M., *Bajki terapeutyczne cz. 1*, Poznań 1999.
- Molicka M., *Bajki terapeutyczne cz. 2*, Poznań 2003.
- Molicka M., *Bajkoteria. O lękach dzieci i nowej metodzie terapii*, Poznań 2002.
- Natanson T., *Muzyczna profilaktyka w procesie nauczania – wychowania – wybrane refleksje teoretyczne*, Z. Hora, M. Passella (red.), Wrocław, Zeszyt Naukowy Akademii Muzycznej im. K. Lipińskiego nr 45, 1988.
- Natanson T., *Wstęp do nauki o muzykoterapii*, Wrocław 1978.
- Nordoff P., Robbins C., *Terapia muzyką w pracy z dziećmi niepełnosprawnymi. Historia, metoda i praktyka*, Kraków 2008.
- Skiba W., *Techniki muzyczno-teatralne, jako działania ludyczne i terapeutyczne*, w: *Studia Artystyczne*, nr 2, J. Uchyła-Zroski (red.), Katowice 2014.
- Skiba W., *Techniki muzyczno-teatralne, jako działania edukacyjne i terapeutyczne, materiały pokonferencyjne – MUSICA ET EDUCATIO V*, Ružomberok 2013.
- Skiba W., *Muzykoterapia kreacyjna autorstwa Paula Nordoffa i Clive'a Robbinsa*. w: *Sztuka leczenia*, 3–4, (tom XXI), Kraków, 2010.
- Stachyra K., *Muzykoterapia i wizualizacja w rozwijaniu kompetencji emocjonalnych studentów pedagogiki*, Lublin 2009.
- Szulc W., *Arteterapia czy kulturoterapia?*, w: *Arteterapia. Sesja naukowa w Radziejowicach k. Warszawy w dniach 16–18 III 1989*. Zeszyty Naukowe Akademii Muzycznej im. K. Lipińskiego we Wrocławiu, nr 48, Wrocław, 1989.
- Słownik pojęć z zakresu psychologii: <http://www.psychologia.apl.pl> [dostęp: 31.03.2014r.].
- Słownik języka polskiego PWN: <http://sjp.pwn.pl> [dostęp: 31.03.2014 r.].
- Słownik wyrazów obcych W. Kopalińskiego: www.slownik-online.pl [dostęp: 31.03.2014 r.].
- www.amuz.wroc.pl/muzykoterapia/Muzykoterapia [dostęp: 31.03.2014 r.].
- www.gaudiumetspes.pl/ [dostęp 31.03.2014 r.].
- <http://niepelnosprawni.lublin.pl/gaudium/> [dostęp 31.03.2014 r.].

Ewelina Zdebska, Wojciech Glac

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Międzynarodowe i polskie normy prawne statuujące działalność hospicyjną – wybrane zagadnienia

Polish and international legal norms make state hospice activities – selected issues

Abstract: Hospice activity essentially touches the border situation, where on the one hand purely human condition require the pursuit of any action, that can help a person seriously and terminally ill, allowing for dignity at the end of life, reducing physical pain and suffering, aiming also as far as possible to bridge the spiritual and emotional suffering. On the other hand, palliative care, but constantly improved and evolving as a discipline, is often a dilemma in addition to carrying the ethical implications, as a purely legal. It is not without significance for the Polish hospice care standards are Polish law and international law. They are the foundations of the possibilities and actual patient care of the terminally ill and their families.

Keywords: hospice care, palliative care, patient, hospice, quality of life, the dignity of dying

„Życie człowieka często wznosi się naprawdę ku niebu dzięki cierpieniu.
Nie mam na myśli cierpienia samego w sobie,
pojmowanego jedynie jako dolegliwość fizyczna,
ale cierpienie jako drogę, która przygotowuje człowieka do lotu ku górze...”
Jan Paweł II (1992)

Wprowadzenie

Opieka paliatywna stanowi współcześnie oczywistą formę kompleksowego wsparcia dla nieuleczalnie chorych pacjentów i ich rodzin. Z całą pewnością, jej podstaw aksjologicznych upatrywać należy w imperatywnej zasadzie godności ludzkiej, jako wartości niezbywalnej i niezaprzeczalnej, której poszanowanie jest obowiązkiem każdego podmiotu, jak i gwaranta prawa.

Nie ulega wątpliwości, że zasadność prowadzenia opieki paliatywnej, zwanej także paliatywno -hospicyjną, bądź hospicyjną, uznawana jest powszechnie i bez żadnych zastrzeżeń. Opieka ta została uznana przez Światową Organizację Zdrowia (WHO)¹ za aktywną, wszechstronną i całościową opiekę świadczoną chorym na nieuleczalne, postępujące, nie poddające się leczeniu przyczynowemu choroby². Trzeba zaznaczyć, że współczesna opieka hospicyjna, zwłaszcza nad dziećmi, dotyczy także chorób przewlekłych i innych, nie tylko nowotworowych,

¹ WHO. Cancer pain relief and palliative care. Report of a WHO Expert committee. Technical report series. Nr 804, Geneva 1999.

² Szersza definicja opieki paliatywnej zwarta została w raporcie WHO z 2002 roku. Przywołuje ją T. Dangel [*Zaniechanie i wycofanie się z leczenia uporczywego podtrzymującego życie u dzieci. Wytyczne dla lekarzy*, T. Dangel (red.), Polskie Towarzystwo Pediatryczne, Warszawskie Hospicjum dla Dzieci, Warszawa 2011. s. 42]. I tak: Opieka paliatywna jest podejściem poprawiającym jakość życia pacjentów i ich rodzin, którzy stają wobec problemu związanego z zagrażającą życiu chorobą, przez zapobieganie i ulgę w cierpieniu za pomocą wczesnego rozpoznania, oceny oraz leczenia bólu oraz innych problemów natury fizycznej, psychosocjalnej i duchowej. Opieka paliatywna: zapewnia ulgę w bólu i cierpieniu spowodowanym innymi objawami; afirmuje życie i traktuje umieranie jako normalny proces; nie zamierza przyspieszać ani odwlekać śmierci; integruje psychologiczne i duchowe aspekty opieki nad pacjentem; oferuje system wsparcia, pomagający pacjentom żyć aktywnie, na ile to możliwe, aż do śmierci; oferuje system wsparcia, pomagający rodzinie radzić sobie podczas choroby pacjenta i w okresie żałoby; stosuje podejście zespołowe wobec potrzeb pacjentów i ich rodzin, włącznie z poradnictwem w żałobie w razie potrzeby; chce podnosić jakość życia, może także pozytywnie wpływać na przebieg choroby; może być stosowana we wcześniejszej fazie choroby w połączeniu z innymi terapiami mającymi na celu wydłużanie życia, jak np. chemioterapia lub radioterapia, a także obejmuje te badania, które są potrzebne do lepszego zrozumienia i leczenia przykrych komplikacji klinicznych.

które powszechnie przyjmuje się jako zasadniczą kwalifikację do prowadzenia opieki hospicyjnej³.

Opieka hospicyjna stanowi swoisty konglomerat dyscyplin i środków, których tylko łączne stosowanie, przez wykwalifikowany personel może przynieść oczekiwane skutki, które w literaturze przedmiotu opisywane są jako:

1. Akceptacja nieuchronności śmierci przez pacjenta;
2. Akceptację właściwej pory śmierci;
3. Afirmację życia;
4. Poprawę jakości życia pacjenta i jego rodziny⁴.

Działalność hospicyjna w swej istocie dotyka sytuacji granicznych, gdzie z jednej strony przesłanki czysto ludzkie nakazują dążenie do realizacji wszelkich czynności, które mogą wspomóc osobę ciężko i nieuleczalnie chorą, pozwalając na poszanowanie godności u kresu życia, ograniczając ból i cierpienie fizyczne, zmierzając także na ile to możliwe do niwelowania cierpienia duchowego i emocjonalnego. Z drugiej strony, opieka paliatywna, choć stale doskonalona i rozwijająca się jako dyscyplina, staje często przed dylematami niosącymi implikacje oprócz etycznych, także czysto prawne.

A. Eksterowicz, opisując założenia opieki paliatywnej nad dziećmi, zwraca uwagę, że: „(...) Zespół opiekujący się pacjentem staje przed problemami nie tylko medycznymi, ale także etyczno-moralnymi, psychologicznymi, socjalnymi i duchowymi. Specjalnej uwagi wymagają dylematy etyczno-moralne i psychologiczne, które dotyczą problemów związanych z terapią uporczywą, autonomią pacjentów, jakością życia, kondycją psychiczną chorego, rodziny, zespołu leczącego”⁵.

Ten uniwersalny katalog zagadnień, jakie rodzi rozwój opieki hospicyjnej, dotyka kwestii mających swoje zasadnicze prawne znaczenie, jak choćby poszanowanie godności ludzkiej, form i metod dozwolonej ingerencji medycznej, przy próbach podejmowania terapii uporczywej⁶, czy udziału osób nieuleczalnie chorych, a zwłaszcza dzieci w eksperymentach badawczych (tak leczniczych,

³ Zob. Dangel T. *Leczenie bólu nowotworowego i opieka paliatywna nad dziećmi*, publikacja WHO, edycja polska, Warszawskie Hospicjum dla Dzieci, Warszawa 2001, s. 20.

⁴ A. Korzeniewska-Eksterowicz, *Założenia i charakterystyka pediatrycznej opieki paliatywnej*, w: A. Korzeniewska-Eksterowicz, W. Młynarski (red.), *Pediatryczna opieka paliatywna*, Łódź 2011, s. 14–15.

⁵ Tamże.

⁶ Szeroko o terapii uporczywej i normach postępowania, zwłaszcza etycznych i zawodowych dla lekarzy opisuje: *Zaniechanie i wycofanie się z leczenia uporczywego podtrzymującego życie u dzieci...*, dz. cyt..

jak i badawczych), będący przedmiotem norm prawa międzynarodowego, w tym prawa Unii Europejskiej.

Opieka paliatywna stanowi także równoważny z innymi element systemu ochrony zdrowia i jako taki podlega szczegółowym regulacjom prawa krajowego, zarówno co do możliwych prawnych form jej prowadzenia, kwalifikacji zespołów specjalistycznych, po źródła finansowania.

Jednocześnie, jako opierająca się w dużej mierze na dobrych praktykach i zwyczajach forma wspierania najciężej chorych osób, czerpie z norm swoistego tu prawa zwyczajowego⁷, wypracowanego zwłaszcza przez organizacje hospicyjne, samorządy zawodowe profesji medycznych i często dobrowolne zrzeszenia osób, obdarzonych społecznym autorytetem.

Norbert Pikuła wskazuje na podstawowe zasady opieki paliatywnej, zaliczając do nich:

- holistyczne spojrzenie na człowieka chorego,
- oddziaływanie na jakość życia chorego,
- współpracę specjalistów z różnych dziedzin,
- zabezpieczenie warunków socjalno – ekonomicznych,
- akceptację nieuchronności śmierci,
- zaakceptowanie momentu śmierci,
- sprawowanie opieki paliatywnej zarówno nad pacjentem, jak i jego rodziną,
- kierowanie się podstawowymi zasadami etyki,
- jako ostatnia z reguł wyspecjalizowanej i holistycznej opieki paliatywnej, której celem jest towarzyszenie w procesie umierania w taki sposób, aby ostatnie momenty życia chorego były wypełnione miłością, zrozumieniem i akceptacją nieuchronności losu⁸.

⁷ Przykładem zbioru norm o znaczeniu *usus* prawnego, statuujących zasady prowadzenia opieki hospicyjnej jest Karta Praw Dziecka Śmiertelnie Chorego w domu. Karta jest dokumentem opracowanym przez Rzecznika Praw Obywatelskich i zespół Fundacji Warszawskiego Hospicjum dla Dzieci, pierwszej polskiej organizacji pozarządowej prowadzącej profesjonalną opiekę paliatywną w domach pacjentów. Dobrowolny sposób stosowania zasad zawarto w Preambule: „Wszystkie zapisy Karty mają odniesienie do Ustawy zasadniczej i Konwencji o Prawach Dziecka. Rzecznik Praw Obywatelskich stwierdza, że w Polsce został wypracowany modelowy system opieki paliatywno-hospicyjnej nad dziećmi i ich rodzinami. Do chwili nadania temu systemowi mocy obowiązującej w polityce zdrowotnej państwa, niniejsza Karta może stanowić moralny, prawny i merytoryczny punkt odniesienia dla instytucji i organizacji odpowiedzialnych za zapewnienie dzieciom śmiertelnie chorym pełnej opieki w warunkach domowych i zaangażowanym w sprawowanie tej opieki” – Karta Praw Dziecka Chorego w domu, <http://www.hospicjum.waw.pl/phocadownload/Etyka/KartaPrawDzieckaSmiertelnieChoregoWDomu.pdf> [dostęp: 1.09.2014 r.].

⁸ Por. N. Pikuła, *Holistyczne wsparcie w opiece hospicyjnej*, w: *Człowiek wobec bólu, cierpienia i śmierci*, J. Stala, N. Bravena (red.), Kraków 2013, s. 195–204.

Opieka paliatywna w normach prawa międzynarodowego

Fundamentem etycznym i prawnym dla działalności hospicyjnej jest dążenie do poszanowania godności człowieka, w tym wypadku ciężko, nieuleczalnie, przewlekle lub terminalnie chorego, jako wartości nadrzędnej, niezbywalnej i zawsze trwałej, o walorach uniwersalnych.

Przykładem norm prawnych, będących zasadą naczelną, niech będzie art. 1 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej⁹, gdzie stanowi się, że: Godność ludzka jest nienaruszalna. Musi być szanowana i chroniona.

W komentarzu do art. 1, A. Wróbel, wybitny znawca przedmiotu, pisze: „Godność jest ważną zasadą/wartością moralną i zarazem ważną zasadą/wartością prawną. Charakter relacji między nimi zależy od tego, czy ocenia się je według perspektywy pozytywistycznej, opartej na rozdzieleniu prawa i moralności, czy perspektywy niepozytywistycznej, w tym perspektywy prawa naturalnego¹⁰”.

Niewątpliwie jednak godność jako zasada lub wartość prawna albo prawo, wyrażone wprost w prawie pozytywnym lub orzecznictwie sądowym, funkcjonuje w pewnym otoczeniu normatywnym, do którego należy także moralność. Prawo pozytywne statuuje wartość moralną jaką jest godność jako prawo lub zasada prawna czy wartość prawna, wyznacza ich wewnętrzną i zewnętrzną strukturę, a nie tylko zapożycza ją ze sfery moralności¹¹.

Przenosząc powyższe na grunt rozważań niniejszego opracowania, zwrócić należy uwagę, że w obszarze opieki paliatywnej, zasada godności z całą pewnością kształtowana jest przez moralność i etykę, a także praktykę medyczną.

Powszechna zasada równości ludzi i poszanowana godności wyrażona została także w art. 1 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela¹², gdzie stanowi się, że: Wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi w swej godności i w swych prawach.

Zasadniczym dla przedmiotu opracowania aktem prawa międzynarodowego, mającym charakter *soft law*, jest Karta Praska (*The Prague Charter*)¹³. Karta opra-

⁹ Karta praw podstawowych Unii Europejskiej z dnia 30 marca 2010 r., Dz.Urz.U.E.C Nr 83, s. 389.

¹⁰ *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Komentarz*, A. Wróbel (red.), Warszawa 2013, Komentarz do art. 1 Karty.

¹¹ Tamże.

¹² *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela*, przyjęta i proklamowana rezolucją Zgromadzenia Ogólnego ONZ 217 A (III) w dniu 10 grudnia 1948 r.

¹³ *Karta Praska*, (*The Prague Charter*), <http://www.eapcnet.eu/LinkClick.aspx?fileticket=eApN0IFgduU%3d&tabid=1904>, [dostęp: 1.09.2014 r.].

cowana została w 2012 roku przez Europejskie Stowarzyszenie Opieki Paliatywnej, Międzynarodowe Stowarzyszenie Opieki Hospicyjnej i Paliatywnej, Światowy Sojusz Opieki Paliatywnej i Obserwatorium Praw Człowieka, jako z jednej strony apel do organów władzy państw świata, o wdrażanie programów opieki paliatywnej, jako niezbędnych dla poszanowania godności ludzkiej, z drugiej – akt konstytuujący prawnomiędzynarodowe znaczenie opieki paliatywnej, jako uniwersalnej i należnej jako usługi medycznej – każdej potrzebującej jej osobie.

Karta, odwołując się do Konwencji Organizacji Narodów Zjednoczonych, kwalifikuje prawo dostępu do opieki paliatywnej, jako jedno z praw człowieka¹⁴, włączając ją tym samym w katalog wartości uniwersalnych, o charakterze bezwzględnie obowiązującym. Tym samym, obowiązek realizacji świadczeń z obszaru opieki hospicyjnej nakłada na państwa, które opierając swoje systemy prawne, na zasadach uniwersalnych, winny – w założeniu – uwzględnić w nich prawnomiędzynarodowe standardy, a zwłaszcza o tak doniosłej pozycji.

Warto zauważyć, że na poziomie aktu międzynarodowego wskazuje się, że opieka paliatywna może być zorganizowana przy użyciu niskich kosztów. Wydaje się, że stanowić to ma odniesienie do nieporównanie wyższych kosztów prowadzenia większości procedur medycznych w terapiach zachowawczych.

Niewątpliwie, zasadnicze znaczenie będzie miało tu dążenie do zachowania godności człowieka, przez cały okres trwania ciężkiej choroby, jako powinność ciążyąca na podmiotach profesjonalnych świadczących usługi w tym zakresie. W Karcie zwrócono na to uwagę w końcowej części preambuły, gdzie stanowi się, że: „Korzyści płynące z rozwoju opieki paliatywnej nie są ograniczone do opieki w ostatnich dniach życia, ponieważ udowodniono, iż wczesne wdrożenie opieki paliatywnej poprawia, jakość życia i zmniejsza konieczność wdrażania agresywnego i nadmiernie obciążającego chorych leczenia”¹⁵.

Autorzy Karty kolegiálně wyrażają obawę, stosując tu nomenklaturę prawną, właściwą dla tylko doniosłych aktów prawnych, że pomimo dowiedzionej skuteczności, dostęp do opieki paliatywnej jest ograniczony lub w niektórych

¹⁴ Dostęp do opieki paliatywnej stanowi prawny obowiązek, potwierdzony przez konwencję Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ), traktowany, jako prawo człowieka przez międzynarodowe stowarzyszenia, w oparciu o najwyższe standardy zdrowia fizycznego i psychicznego. W przypadkach, kiedy pacjenci cierpią z powodu silnego bólu, rządy, które nie zapewniają właściwego dostępu pacjentom i rodzinom do opieki paliatywnej, również przyczyniają się do nieludzkiego traktowania chorych i niewłaściwego leczenia. Ibidem. Opieka paliatywna skutecznie zmniejsza, a także zapobiega cierpieniu i może być zorganizowana przy użyciu niskich kosztów.

¹⁵ Tamże.

krajach, szczególnie rozwijających się, brak opieki paliatywnej każdego roku prowadzi do niepotrzebnego cierpienia wielu milionów chorych¹⁶.

Powyższe twierdzenie, choć natury ogólnej, znajduje potwierdzenie w praktyce działalności hospicyjnej. Przykładem niech będzie sytuacja opieki paliatywnej dla dzieci na Ukrainie, gdzie dopiero w 2011 roku powołano pierwsze dziecięce domowe hospicjum¹⁷. Dla porównania w tym samym czasie w Polsce istniało około czterdziestu podmiotów świadczących domową opiekę hospicyjną nad dziećmi, co pokrywa zapotrzebowanie całego kraju na tę formę usług¹⁸.

Niewątpliwie, dążenie podmiotów międzynarodowych do rozwoju opieki paliatywnej na świecie, zwłaszcza w krajach ubogich i najuboższych, z uwagi na doniosły charakter samej formy opieki, obejmującej sferę ostatniego okresu życia człowieka, tym bardziej, mając na uwadze stosunkowo niewielkie koszty ekonomiczne, dotyczy przede wszystkim rozwiązań systemowych, na szczeblu prawa krajowego, co do funkcjonowania i finansowania organizacji profesjonalnych. Jednocześnie kładzie się nacisk, na tworzenie podmiotów, które będą w stanie realizować zadania opieki paliatywnej, rozumianej szeroko, jako holistyczne podejście zarówno do potrzeb pacjenta, ale także objęcie jej zasięgiem jego rodziny¹⁹.

Kolejne postanowienia Karty dotyczą uregulowania dostępu do środków wspomagających leczenie bólu, rozumianego jako cierpienie fizyczne, w tym zwłaszcza opioidów jako środków znieczulających, a także kwalifikacji personelu organizacji hospicyjnych, które winny być sprawdzane, a państwo winno zapewnić odpowiednie warunki do szkolenia kadr medycznych i pozamedycznych.

W ostatnim, czwartym, postanowieniu sygnatariusze zwracają uwagę na wzmiankowane już wcześniej czynności, konieczne dla integracji opieki paliatywnej z krajowymi systemami ochrony zdrowia, w tym zwłaszcza zaplanowania i realizacji planów utworzenia jednostek opieki paliatywnej, grup i programów,

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Kijowskie Hospicjum dla Dzieci, prowadzone przez Asocjację Opieki Paliatywnej i Opieki Hospicyjnej w Kijowie, dane za: http://www.palliativ.kiev.ua/index_en.php?item=projects [dostęp: 2.09.2014 r.].

¹⁸ Dane Warszawskiego Hospicjum dla Dzieci, <http://www.hospicjum.waw.pl/hospicjum-domowe/hospicja-domowe-dla-dzieci-w-polsce> [dostęp: 2.09.2014 r.].

¹⁹ Organizacje stanowiące Kartę wzywają państwa do: Opracowania programów zdrowotnych, które uwzględniają potrzeby chorych ze schorzeniami ograniczającymi czas przeżycia, bądź w fazie daleko zaawansowanej: „Opracowania kompleksowych programów opieki zdrowotnej, które uwzględniają integrację opieki paliatywnej z innymi formami świadczeń zdrowotnych; Zapewnienia, iż regulacje prawne zawierają programy wsparcia dla krewnych pacjentów w okresie sprawowania opieki i po śmierci”. Ibidem.

zgodnych ze wskaźnikami zachorowalności i umieralności i rozkładem danych populacyjnych²⁰.

Opieka paliatywna jest także przedmiotem prawodawstwa Rady Europy, która w formie rekomendacji, a więc aktu prawa międzynarodowego także nie mającego wagi bezwzględnie wiążącego, zaleca, by prawo do dostępu i rozwój opieki paliatywnej stało się elementem prawa krajowego państw członkowskich, jako istotne z punktu widzenia społeczeństw europejskich.

Rada Europy w Rekomendacji dla Komitetu Ministrów dla państw członkowskich dotyczącej organizacji opieki paliatywnej²¹, uchwalając Rekomendacje w preambule uwzględnia, że opieka paliatywna jest integralną częścią systemu opieki zdrowotnej i niezbywalną składową prawa obywatela do opieki zdrowotnej i w związku z tym na rządzie krajowym spoczywa odpowiedzialność zapewnienia opieki paliatywnej wszystkim, którzy jej potrzebują.

Jednocześnie w dokumencie wyrzeczono, że zasadniczą jest konieczność dążenia do osiągnięcia wysokiej jakości opieki sprawowanej zgodnie z zasadami humanizmu, w celu uczynienia jej istotną składową opieką zdrowotną dla chorych zbliżających się do kresu życia.

Stwierdza się także, że wszyscy ludzie u schyłku życia pragną być traktowani przez pracowników służby zdrowia jako osoby wartościowe z należną uwagą, ukierunkowaną na uszanowanie godności chorego i wspieranie jego niezależności, którym należy zapewnić uśmierzenie objawów i optymalizację komfortu²².

Zalecenia, jakie przyjęto w Rekomendacji dla państw, to przede wszystkim: podjęcie programowych, legislacyjnych i innych działań koniecznych dla opracowania ram dla spójnych i wszechstronnych narodowych regulacji prawnych w zakresie opieki paliatywnej.

Dalej wskazuje się, by państwa promowały rozwój współpracy międzynarodowej pomiędzy organizacjami, instytucjami badawczymi i innymi aktywnymi na polu opieki paliatywnej strukturami²³.

Opisane tu dokumenty stanowią przykłady wybrane przez autorów, jednakże – jak się wydaje – mające ważne znaczenie dla zobrazowania poglądu międzynarodowego prawodawcy, czyli organizacji rządowych i pozarządowych, które

²⁰ Tamże.

²¹ Wytyczne (Rekomendacje) Rec (2003) 24 Komitetu Ministrów dla państw członkowskich dotyczące organizacji opieki paliatywnej przyjęte przez Komitet Ministrów 12 listopada 2003 na 860 Konferencji Zastępców Ministrów.

²² Tamże.

²³ Tamże.

wydają się uwzględniać uniwersalne zasady, na jakich opiera się współczesny model opieki paliatywnej, oparty na istocie humanizmu, gdzie zapewnienie wsparcia człowiekowi w sytuacji granicznej, jest obowiązkiem „głęboko ludzkim”, nie możliwym do skutecznego zakwestionowania.

Opieka paliatywna w polskim systemie prawnym

Nawiązując do wcześniej opisanych zasad fundamentalnych, leżących u podstaw opieki paliatywnej, a zwłaszcza prawa do poszanowania godności człowieka, także rozważania dotyczące pozycji tej formy opieki w polskich uwarunkowaniach prawnych należy rozpocząć od zasady ogólnej. Wyrażona ona została w art. 30 Konstytucji, w brzmieniu: „Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych”²⁴.

Godność ludzka, jako podstawowa wartość samoistnie chroniona z mocy prawa²⁵, jest także nie wprost wyrażaną, ale oczywistą i przyznaną w doktrynie podstawą dla wszelkich aktów prawnych, ustawowych i wykonawczych, których celem nadrzędnym, będzie ustanowienie norm i form wykonawczych dla realizacji opieki paliatywnej, jako dążącej do zapewnienia poszanowania godności u kresu życia człowieka.

W Ustawie o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, w art. 20 Ustawodawca stanowi, obok normy ogólnej, zgodnie z którą: Pacjent ma prawo do poszanowania intymności i godności, w szczególności w czasie udzielania mu świadczeń zdrowotnych, stanowi się przepis szczególny, gdzie: Prawo do poszanowania godności obejmuje także prawo do umierania w spokoju i godności. Pacjent znajdujący się w stanie terminalnym ma prawo do świadczeń zdrowotnych zapewniających łagodzenie bólu i innych cierpień²⁶. Przepis ten wydaje się być uznaniem przez prawodawcę społecznej wagi opieki paliatywnej, jako od-

²⁴ Art. 30, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.

²⁵ Godność jako dobro przyrodzone uwzględnia w orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny, gdzie uznaje się, że prawo do poszanowania godności wynika z racji urodzenia się człowiekiem – a nie na podstawie jakichkolwiek innych aktów i czynności prawnych – człowiek jest podmiotem wszystkich praw wynikających z jego człowieczeństwa. W tym znaczeniu godność człowieka nie jest uzależniona od woli ustrojodawcy, Wyrok TK z 15.11.2000 r., P 12/99, Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego 2000, Nr 7, poz. 260.

²⁶ Ustawa o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta z dnia 6 listopada 2008 r., Dz.U. 2009 Nr 52, poz. 417, tj. Dz.U. z 2012 r. poz. 159.

rębnie zdefiniowanej, w ramach rozwiązań systemowych na rzecz ochrony praw pacjenta.

Polski system prawny dopuszcza szeroki katalog podmiotów, które uprawnione są do świadczenia usług w zakresie opieki paliatywnej, są to: hospicja domowe dla dorosłych i dzieci; hospicja stacjonarne dla dorosłych i dzieci; oddziały medycyny paliatywnej (oddziały szpitalne); dzienny ośrodek opieki paliatywnej lub hospicyjnej i poradnie medycyny paliatywnej.

Szczególną formą prowadzenia opieki paliatywnej są poradnie specjalistyczne, zwłaszcza: poradnie leczenia bólu, poradnie leczenia obrzęku limfatycznego, poradnie leczenia ran, a także poradnie leczenia żywieniowego (dojelitowego).

Zasadniczym aktem prawnym dla działalności hospicjów, jako podstawowych, obok szpitalnych oddziałów opieki paliatywnej, podmiotów realizujących usługi w zakresie tej formy opieki jest Ustawa o działalności leczniczej²⁷, a aktem wykonawczym Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 29 października 2013 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu opieki paliatywnej i hospicyjnej²⁸. W § 3 punkcie 1 Rozporządzenia prawodawca daje wykładnię co do istoty świadczeń opieki paliatywnej: „Świadczenia opieki paliatywnej i hospicyjnej to wszechstronna, całościowa opieka i leczenie objawowe świadczeniobiorców chorujących na nieuleczalne, nie poddające się leczeniu przyczynowemu, postępujące, ograniczające życie choroby. Opieka ta jest ukierunkowana na poprawę jakości życia, ma na celu zapobieganie bólowi i innym objawom somatycznym oraz ich uśmierzanie, łagodzenie cierpień psychicznych, duchowych i socjalnych”²⁹.

Zakres realizacji świadczeń gwarantowanych opisany został w załączniku do Rozporządzenia, gdzie enumeratywnie wskazuje się rodzaje rozpoznań medycznych uprawniających do korzystania z form opieki paliatywnej.

Jednocześnie rozporządzenie szczegółowo określa formy prowadzenia opieki paliatywnej, uwzględniając rodzaje świadczeń i procedur jakie winny być stosowane przez podmioty specjalistyczne³⁰.

²⁷ Ustawa o działalności leczniczej z dnia 15 kwietnia 2011 r., Dz.U. 2011 Nr 112 poz. 654 z późn.zm.

²⁸ Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 29 października 2013 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu opieki paliatywnej i hospicyjnej, poz. 1347.

²⁹ Tamże, par. 3 pkt. 1.

³⁰ Zob. tamże, par. od 5 do 8.

Podsumowanie

Definicja opieki paliatywnej według Światowej Organizacji Zdrowia podkreśla wielowymiarowość ludzkiej kondycji oraz wskazuje na maksymalizację jakości życia, zarówno samego pacjenta jak i jego rodziny – rozumianą jako usuwanie lub zmniejszanie dolegliwości fizycznych i psychicznych oraz łagodzenie cierpień duchowych – jako ostateczny jej cel. Opieka paliatywno-hospicyjna natomiast charakteryzuje się szczególną filozofią. Oparta jest ona na empatii, życzliwości i serdeczności, zarówno dla samego chorego, jak i dla jego rodziny. Zmierza do zapewnienia ulgi w cierpieniu, przy poszanowaniu i zaakceptowaniu człowieka cierpiącego niezależnie od reprezentowanych przez niego poglądów, poziomu wykształcenia, trybu życia, wyznawanej religii, czy jakichkolwiek innych czynników. Opieka paliatywno-hospicyjna jest najbardziej rozpowszechnioną formą opieki nad umierającymi. W sytuacjach, w których niemożliwe jest wyleczenie, a przedłużanie życia staje się bezsensowne i kiedy śmierć i umieranie są nieuniknione, hospicjum ma na celu zapewnienie jak najlepszej opieki medycznej, pielęgniarstwa, psychologicznej i pastoralnej dla wsparcia chorego, a także rodziny chorego w okresie choroby, umierania i żałoby³¹.

„Każdy człowiek ma prawo, by szanowane było jego życie i godność,
które stanowią dobra nienaruszalne”

Jan Paweł II, Audiencja generalna 11.09.2002 r.

Literatura przedmiotu:

- Dangel T., *Leczenie bólu nowotworowego i opieka paliatywna nad dziećmi*, publikacja WHO, edycja polska, Warszawskie Hospicjum dla Dzieci, Warszawa 2001.
- Hospicjum Światło*: <http://www.hospicjumswiatlo.pl/opieka/idea-opieki-paliatywno-hospicyjnej>, [dostęp: 10.12.2014r.].
- Karta Praw Dziecka Chorego w domu*, <http://www.hospicjum.waw.pl/phocadownload/Etyka/KartaPrawDzieckaSmiertelnieChoregoWDomu.pdf> [dostęp: 1.09.2014].
- Karta praw podstawowych Unii Europejskiej z dnia 30 marca 2010 r., Dz.Urz.U.E.C Nr 83.

³¹ Zob. <http://www.hospicjumswiatlo.pl/opieka/idea-opieki-paliatywno-hospicyjnej> [dostęp: 10.12.2014 r.].

- Karta Praska, (The Prague Charter)*, <http://www.eapcnet.eu/LinkClick.aspx?fileticket=e-ApN0IFgduU%3d&tabid=1904> [dostęp: 1.09.2014 r.].
- Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Komentarz*, Wróbel A. (red.), Warszawa 2013. Komentarz do art. 1 Karty.
- Kijowskie Hospicjum dla Dzieci, prowadzone przez Asocjację Opieki Paliatywnej i Opieki Hospicyjnej w Kijowie*, dane za: http://www.palliativ.kiev.ua/index_en.php?item=projects [dostęp: 2.09.2014 r.].
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. , Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm., Art. 30.
- Korzeniewska-Eksterowicz A., *Założenia i charakterystyka pediatrycznej opieki paliatywnej*, w: *Pediatryczna opieka paliatywna*, A. Korzeniewska-Eksterowicz, W. Młynarski (red.), Łódź 2011.
- Powszechna Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela*, przyjęta i proklamowana rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ 217 A (III) w dniu 10 grudnia 1948 r.
- Pikuła N., *Holistyczne wsparcie w opiece hospicyjnej*, w: *Człowiek wobec bólu, cierpienia i śmierci*, J. Stala, N. Bravena (red.), Kraków 2013.
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 29 października 2013 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu opieki paliatywnej i hospicyjnej, poz. 1347.
- Wytyczne (Rekomendacje) Rec (2003) 24 Komitetu Ministrów dla państw członkowskich dotyczące organizacji opieki paliatywnej przyjęte przez Komitet Ministrów 12 listopada 2003 na 860 Konferencji Zastępców Ministrów.
- Ustawa o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta z dnia 6 listopada 2008 r. Dz.U. 2009 Nr 52, poz. 417, tj. Dz.U. z 2012 r. poz. 159.
- Ustawa o działalności leczniczej z dnia 15 kwietnia 2011 r., Dz.U. 2011 Nr 112 poz. 654 z późn.zm.
- Warszawski Hospicjum dla Dzieci, <http://www.hospicjum.waw.pl/hospicjum-domowe/hospicja-domowe-dla-dzieci-w-polsce> [dostęp: 2.09.2014 r.].
- WHO. *Cancer pain relief and palliative care. Report of a WHO Expert committee. Technical report series*. Nr 804, Geneva 1999.
- WHO – Raport z 2002 roku.
- Zaniechanie i wycofanie się z leczenia uporczywego podtrzymującego życie u dzieci. Wytyczne dla lekarzy*, T. Dangel (red.), Polskie Towarzystwo Pediatryczne, Warszawskie Hospicjum dla Dzieci, Warszawa 2011.

Praca w aspekcie polityki społecznej,
oświatowej i pedagogiki szkolnej

Work in Terms of Social Policy,
Educational Policy and School Education



Katarzyna Joniec
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Rola rodziny i szkoły w kształtowaniu pracowitości u dzieci i młodzieży

The role of family and school in shaping the diligence in children and adolescents

Abstract: The value of work in the modern world requires continuous concentrating on its various aspects. An important issue is shaping the diligence in the young generation. The specificity of the current situation on the labour market causes such threats as workaholism or indolence to be more and more visible and dangerous for particular units as well as for entire communities. The above status quo inclines to deliberations on how to help children and adolescents to elaborate a more profitable attitude towards work both for themselves and for the whole society. This paper presents briefly the importance of work in human life and dangers related to it. It also shows the place of parents and teachers in the process of shaping by the young their own attitude towards work, with particular emphasis on the importance of cooperation of both these environments.

Keywords: cooperation of school and family, upbringing, diligence, shaping habits, work

„Prawdą jest, że człowiek jest przeznaczony i powołany do pracy, ale trzeba sobie uświadomić, że nade wszystko praca jest dla człowieka, a nie człowiek dla pracy”

Jan Paweł II¹

Wprowadzenie

Przywołane na wstępie słowa stanowią źródło zawartych w niniejszym opracowaniu myśli. Niekwestionowana jest bowiem wartość pracy w życiu świata i człowieka już od zarania dziejów. W przeciągu wieków praca wykonywana przez ludzkość ulegała ciągłym zmianom. Od aktywności dążącej do zaspokajania podstawowych potrzeb, rozszerzyła się ona na inne dziedziny, w konsekwencji stając się środkiem zaspokajającym także potrzeby wyższego rzędu². Tylko dzięki pracy poprzednich pokoleń XXI-wieczny człowiek może żyć w takim środowisku, w jakim żyje. Tylko dzięki pracy przodków kolejne pokolenia są wychowywane, a dziedzictwo ludzkości przekazywane, pomimo upływu wieków. Praca nie tylko pozwala człowiekowi zmieniać i dbać o otaczający go świat, ale sprawia także, że człowiek zmienia samego siebie. Aby jednak praca była korzyścią zarówno dla człowieka wykonującego ją, jak i dla społeczeństwa, w którym on żyje, nie może stać się ona wartością nadrzędną. Szczególnie współcześnie, kiedy coraz bardziej zyskuje na znaczeniu praca zawodowa³, nie należy zapominać, iż wykonywana praca jest jedynie środkiem do osiągnięcia wyższych celów. Sama zaś praca, czy związane z nią wynagrodzenie, nobilitacja itp. nie są celem samym w sobie. Istnieje bowiem cienka granica pomiędzy pracowitością a pracoholizmem, której sygnalizowanie zwłaszcza dziś jest konieczne nie tylko w opracowaniach naukowych.

Praca rozumiana jako celowe działania człowieka, polegające na przemianie różnych dóbr i dostosowywanie ich do tego, by zaspokajały ludzkie potrzeby, prowadzi do powstawania nowych wartości⁴. Taka definicja pracy ukazuje wyraźnie jej służebne znaczenie dla osoby ludzkiej. W Starożytności wartość przypisywano jedynie pracy umysłowej, zaś pracą fizyczną pogardzano, była ona bowiem przypisana niewolnikom. Dopiero w późniejszym czasie nastąpiła nobilitacja pracy

¹ Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens* (O pracy ludzkiej), nr 6.

² Zob. M. Kalinowski, I. Czuma, M. Kuć, A. Kulik, *Praca*, Lublin 2005, s. 45.

³ Zob. J. E. Karney, *Psychopedagogika pracy*, Warszawa 2007, s. 10.

⁴ Zob. M. Kalinowski, I. Czuma, M. Kuć, A. Kulik, *Praca...*, dz. cyt., s. 9.

fizycznej, uczyniono ją zadaniem stojącym również przed człowiekiem wolnym⁵. Od tamtej pory praca może być rozumiana jako wszelkie czynności, które są efektem jego racjonalnego poznania. Są to więc zarówno czynności umysłowe, jak i wszystkie, które przez rozum są kierowane. Zawierają się w niej czynności rozumu, woli, twórcza aktywność, a także praca mięśni. Każdy z rodzajów tak rozumianej pracy wpływa na wszystkie płaszczyzny funkcjonowania człowieka: jego osobisty rozwój, relacje społeczne oraz stosunek wobec otaczającego go świata.

Praca człowieka ma charakter nie tylko przedmiotowy (powstawanie i przemiana dóbr, podporządkowanie sił przyrody), ale przede wszystkim społeczny (praca dla innych, współpraca, dobro wspólne, tworzenie więzi społecznych) i podmiotowy (poprzez wykonywaną pracę następuje rozwój osobowości)⁶. Wydaje się jednak, że rządzące dziś „prawa rynku” nie respektują wszystkich wymienionych ról pracy i zmuszają człowieka do kierowania się jedynie jej funkcją przedmiotową. Istniejące współcześnie patologiczne sytuacje związane z brakiem pracy czy pracą nieadekwatnie wynagradzaną, wymagają tego, by przemiany gospodarcze za punkt odniesienia uznały osobę człowieka w pracy, nie tylko jego możliwości, ale również potrzeby i ograniczenia⁷.

Warto podkreślić, iż kreatorami sytuacji pracy są ludzie. To oni podejmują decyzje, tworzą warunki pracy. Także ludzie ponoszą konsekwencje tego, co dzieje się w gospodarce, polityce, życiu codziennym⁸. Dlatego niezwykle istotnym jest wspomaganie rozwoju ludzi, których postawa wobec pracy będzie uwzględniała wszystkie wspomniane kwestie.

Wobec powyższych faktów, pojawiają się aktualne we współczesnym wychowaniu pytania: Czy jest możliwe, by w konsumpcyjnym i komercyjnym świecie wychować człowieka, którego postawa wobec pracy będzie sprzyjała jego własnemu rozwojowi, a jednocześnie będzie służyć społeczeństwu? Czyją rolą jest wspieranie tego trudnego zadania? W jaki sposób pomagać młodemu pokoleniu w osiągnięciu optymalnego stosunku do pracy?

Pracowitość a współczesny człowiek

Z omówionymi we wstępie zagadnieniami wiąże się ściśle pojęcie pracowitości. Jeżeli bowiem pracą jest działanie człowieka, to pracowitość stanowi chęć

⁵ Zob. D. Zalewski, *Wychować człowieka szlachetnego*, Lublin 2013, s. 142.

⁶ Zob. M. Kalinowski, I. Czuma, M. Kuć, A. Kulik, *Praca...*, dz. cyt., s. 9.

⁷ Zob. tamże, s. 64.

⁸ Zob. J. E. Karney, *Psychopedagogika...*, dz. cyt., s. 10.

do podejmowania owego działania⁹. Kształtowanie nawyku pracy polega na budowaniu umiejętności sprawnego działania, na uczeniu się wzorców charakterystycznych dla określonej dziedziny pracy¹⁰. Analogicznie kształtowanie nawyku pracowitości wiąże się z wykształceniem postawy chęci i gotowości do podejmowania owego działania.

Pracowitość jest cechą kształtującą się w przeciągu całego życia człowieka. Specyficzne warunki związane z miejscem pracy, sytuacją rodzinną, zdrowotną itp. mogą umacniać bądź osłabiać wartość pracy w życiu człowieka. Jednak zasadniczym etapem wpływającym na poziom omawianej cechy jest okres dzieciństwa i lat młodzieńczych, kiedy to formuje się system wartości człowieka, a także jego nawyki i przyzwyczajenia.

Nabywanie cnoty pracowitości wiąże się z procesem przyjmowania wartości. Uznanie pracowitości za wartość wyznacza z jednej strony warunki jej kształtowania, z drugiej zwraca uwagę na umieszczenie jej w odpowiednim miejscu hierarchii wartości. Stwarza więc możliwość ukazywania jej jako wartości jednej z wielu, wobec czego przyznanie jej właściwego miejsca w systemie staje się celem rozwoju wychowanka. Aby u dziecka nastąpiła internalizacja pracowitości, musi ono zaakceptować pracę jako wartość, znać jej treść oraz argumenty przemawiające za jej akceptacją, a także znać sposoby jej realizacji¹¹.

Młody człowiek wkraczający współcześnie na swoją drogę zawodową może mieć trudności z odpowiednim rozumieniem i asymilacją pracowitości jako wartości w swoim życiu. Utrudnienia te wiążą się ze wspomnianą już powyżej sytuacją na rynku pracy, z przedkładaniem funkcji przedmiotowej pracy ponad pozostałe, z pedagogicznego punktu widzenia bardziej istotne. Taka sytuacja promieniuje również na inne dziedziny życia; wśród nich znajdują się także instytucje edukacyjne, gdzie jeszcze przed wkroczeniem w dorosłe, zawodowe życie młodzież narażona jest na przedkładanie sukcesu dydaktycznego nad pozostałe funkcje nauki. Nie należy oczywiście uznawać za negatywne dążenia do wysokiego poziomu dydaktycznego w instytucjach edukacyjnych, ani też oczekiwań pracodawców co do jak najlepszych wyników ich pracowników. Jako że dla rozwoju człowieka konieczna jest szeroko rozumiana praca, w sposób naturalny stała się zatem ona zachowaniem społecznie oczekiwanym, struktury społeczne nakładają wręcz na swych członków obowiązek pracy. Jest to sytuacja normalna,

⁹ Zob. D. Zalewski, *Wychować...*, dz. cyt., s. 143.

¹⁰ Zob. M. Kalinowski, I. Czuma, M. Kuć, A. Kulik, *Praca...*, dz. cyt., s. 11.

¹¹ Zob. S. Bartel, *Realizacja wartości „Pracowitość” a samowiedza i doświadczenia wychowawcze młodzieży*, Białystok 1996, s. 190.

wynikająca z osobliwości ludzkiej natury. Jak już wcześniej zasygnalizowano, praca jest nieodłącznym elementem ludzkiej egzystencji ze względu na jej różne funkcje. Jest więc koniecznym przekazywanie wartości pracy. Niewłaściwe rozumienie owego obowiązku wynika najczęściej z podporządkowania jej egoistycznym celom¹², a współczesna kultura wzmacnia niebezpieczeństwo takiego podejścia do obowiązku pracy.

W efekcie opisanej powyżej sytuacji następuje polaryzacja społeczeństwa na grupę osób poddających się nurtowi walki o pracę, zagrożonych pracoholizmem oraz grupę tych, którzy nie chcąc poddać się uprzedmiotowieniu w pracy narażeni są na popadnięcie w lenistwo, gnuśność czy ospałość. Optymalny poziom chęci i zdolności jednostki do podejmowania określonego działania ukryty jest pomiędzy pracoholizmem a lenistwem, gnuśnością i ospałością¹³.

Taki stan rzeczy stawia przed wychowawcami trudne zadanie ukazania (wbrew współczesnym trendom) pracowitości znajdującej się na środku „krzywej pracy”. W jaki zatem sposób realizować owo zadanie wychowania, jakim jest pomoc dzieciom i młodzieży w wypracowaniu tej pracowitości, która mieści się gdzieś pomiędzy wspomnianymi skrajnymi postawami wobec obowiązku pracy?

Dom i szkoła a kształtowanie pracowitości u dzieci i młodzieży

Literatura przywołuje wiele metod, jakimi można wspierać rozwój pracowitości u dzieci. D. Zalewski jako podstawowe wyróżnił: ukazanie znaczenia pracy w życiu ludzkim, przełamanie tendencji egoistycznych i lenistwa oraz ogólne uaktywnienie dziecka¹⁴. Wszystkie te elementy prowadzą do wypracowania nawyku pracowitości, a osiągnąć je można poprzez stałe i konsekwentne działania, prowadzące do rozwijania wewnętrznej motywacji działania, przede wszystkim zaś poprzez przykład własny dorosłych.

Najbliższe dziecku środowiska wychowawcze mają naturalnie najsilniejszy wpływ na jego osobę, zajmują najważniejsze miejsce wśród czynników kształtujących jego rozwój. Pierwsze miejsce wśród wspomnianych środowisk zajmuje niezmiennie rodzina, w której rozpoczyna się kontakt młodego człowieka ze społeczeństwem, która bezpośrednio wprowadza go w życie. Dopiero z czasem w zadanie to włączają się instytucje edukacyjne.

¹² Zob. D. Zalewski, *Wychować...*, dz. cyt., s. 143.

¹³ Zob. tamże.

¹⁴ Zob. tamże, s. 144.

Kluczowymi postaciami w życiu dziecka są rodzice. To właśnie ich postawa w znacznym stopniu determinuje podejście dziecka do zagadnienia pracy. Sposób, w jaki rodzice dzielą czas pomiędzy obowiązki domowe i zawodowe, staje się wzorem dla przyglądającego się im dziecka. Jasny i sprawiedliwy podział obowiązków domowych pomiędzy wszystkich członków rodziny pomaga wykształcić nawyk pracy. Jednocześnie niezwykle istotnym od najmłodszych lat jest wspólne zagospodarowywanie czasu wolnego, umiejętność świętowania i odpoczynania, co pozwala na zdrowe podejście do obowiązku pracy, kształtuje poczucie konieczności odpoczynku i znajdowania czasu dla bliskich. Rodzice odpoczywając wraz ze swoimi dziećmi, mogą więc skutecznie niwelować w nich niebezpieczeństwo przyznania pracy zbyt wysokiego miejsca w hierarchii wartości, zaś pracując wspólnie z nimi – miejsca zbyt niskiego. Kluczową wydaje się więc być zachowywana proporcja pomiędzy oboma wspomnianymi aktywnościami realizowanymi przez rodziców wraz z dziećmi.

Ponadto niemałe znaczenie ma postawa rodziców wobec dokonań dziecka. Pozytywne wzmacnianie, dostrzeganie sukcesów, pochwały i nagrody wspomagają oddalanie się dziecka od postawy gnuśnej, leniwej i ospałej. Zaś przeżywanie wraz z dzieckiem pojawiających się w jego życiu porażek, może osłabić zmierzanie dziecka ku pracoholizmowi. Świętowanie sukcesów, niebędących jednak koniecznym warunkiem rodzicielskiej miłości, wspomaga rozwój pracowitości wyważonej. Podobnie przedstawianie porażek jako nieuniknionych sytuacji pojawiających się w życiu człowieka (zgodnie z powiedzeniem, że tylko ten kto nic nie robi, nie ponosi porażek), nie zaś jako życiowej katastrofy, rozczarowania i zawodu – wspiera w dziecku chęć pokonywania trudności, jednocześnie nie wzmacniając chęci osiągnięcia celu za wszelką cenę. Nie bez znaczenia w wychowaniu człowieka pracowitego pozostaje również poziom i sposób kontrolowania zachowań dzieci przez rodziców oraz ich działania informacyjne. Nie można zapominać, że wraz z dorastaniem dziecka, wymaga ono coraz większego zaufania ze strony rodziców. Jeśli pragniemy wychować człowieka odpowiedzialnego za wykonywaną pracę, musimy stopniowo zwiększać jego samodzielność w pracy już od najmłodszych lat, jednocześnie zapewniając mu potrzebne wsparcie. Również i w tym aspekcie trudnym zadaniem rodziców jest wyważenie odpowiednich proporcji pomiędzy zaufaniem a kontrolą. Stawiając wymagania zbyt niskie lub zbyt wysokie łatwo możemy zniechęcić dziecko do pracy, bądź zaszczerpić w nim tendencje do pracy nadmiernej. Należy także pamiętać, iż dla każdego dziecka owe proporcje mogą być różne. Podstawą odkrycia najbardziej korzystnych dla rozwoju pracowitości u dziecka warunków jest doskonała znajomość

dziecka, więź pomiędzy dzieckiem i rodzicem, opierająca się na wspólnym przebywaniu z sobą oraz rozmowie.

Zadaniem rodziny jest pełnienie swych funkcji we współpracy z organizacjami państwowymi i społecznymi, wśród których czołowe miejsce zajmują żłobek, przedszkole i szkoła¹⁵. Jednak dopiero od niedawna relacje pomiędzy wspomnianymi instytucjami zaczęły przyjmować kształty równorzędnej współpracy¹⁶. Dla dobra rozwoju młodego pokolenia potrzebne jest humanizowanie relacji szkoły i rodziny, jednocześnie z ich demokratyzowaniem i uspołecznianiem. Konieczne jest bowiem oparcie relacji na współpracy i partnerstwie¹⁷. Tylko w takim wypadku oba środowiska będą w stanie wesprzeć wychowanków w budowaniu trwałych postaw, przekonań, hierarchii wartości itp. Dlatego właśnie szkoła potrzebuje uzyskania dla swej działalności współangażujących się rodziców uczniów¹⁸, rodzice zaś szkoły zmierzającej w tym samym kierunku wychowawczym, co oni.

Zajmujące się bezpośrednim wprowadzaniem dziecka w życie rodzina i szkoła¹⁹ stają dziś przed trudnym zadaniem, jakim jest nie tylko wskazywanie prawidłowych postaw, ale zwłaszcza dostarczanie prawidłowych wzorców poprzez własne zachowania. Zadanie to obejmuje również poruszane w niniejszym opracowaniu kształtowanie prawidłowej postawy wobec pracy oraz wiążącej się z tym cnoty pracowitości. Wychowanie człowieka pracowitego, znającego i szanującego wartość pracy, wymaga od szkoły i rodziny wspólnej pracy, opierającej się na podobnym rozumieniu jej znaczenia, będącej wzorem dla wychowanków.

Szczególne znaczenie znajomości dziecka oraz więzi pomiędzy wychowankiem a dorosłym sprawiają, iż rolę szkoły wobec kształtowania postawy pracowitości u dzieci pozostaje przede wszystkim możliwie najlepiej wspierać rodzinę w tym zadaniu. Szkoła posiada wiele narzędzi, które stosować może w powyższym celu. Należy do nich m.in. organizowanie sytuacji wychowawczych sprzyjających rozwojowi pracowitości uczniów oraz dostarczanie rodzicom informacji na temat znaczenia pracowitości oraz sposobów jej kształtowania.

W zakresie organizowania sytuacji rozwijających pracowitość, podobnie jak rodzice, nauczyciele muszą wyważyć odpowiedni poziom wymagań (będący

¹⁵ Zob. B. Krzezińska-Żach, *Główne kierunki pomocy rodzinie i dziecku w środowisku lokalnym*, w: *Pomoc dziecku i rodzinie w środowisku lokalnym*, W. Danilewicz, J. Izdebska (red.), Białystok 1995, s. 90.

¹⁶ Zob. S. Kawula, J. Brągiel, A.W. Janke, *Pedagogika Rodziny. Obszary i panorama problematyki*, Toruń 2007, s. 219.

¹⁷ Zob. tamże, s. 221–222.

¹⁸ Zob. tamże, s. 229.

¹⁹ Zob. D. Zalewski, *Wychować...*, dz. cyt., s. 15.

w strefie najbliższego rozwoju wychowanka) tak, by nie zniechęcić dziecka do wykonywanej pracy. Jednocześnie również zadaniem zarówno poszczególnych nauczycieli, jak i całego systemu szkolnictwa jest nauczanie i sprawdzanie umiejętności i wiedzy dzieci w taki sposób, by nie rozwijać w nich tendencji do niezdrowej rywalizacji, która w konsekwencji prowadzić może do rozwijania cech pracoholizmu już od najmłodszeo wieku.

Podobnie jak rodzice, również i nauczyciele (będący w pewnym okresie życia dziecka niejednokrotnie autorytetem większym niż rodzice) stanowią dla dzieci przykład stosunku do pracy. Wiąże się to z miejscem, jakie sami nauczyciele przyznali pracy w osobistej hierarchii wartości, a także z miejscem jakie, przyznali oni rozwijaniu pracowitości wśród celów wychowawczych.

Ponadto, należy pamiętać, iż odpowiedzialne i uczciwe wywiązywanie się ze swych obowiązków, traktowanie własnej pracy jako zadania wynikającego z przyjętego systemu wartości (nie zaś jako zła koniecznego), radosne i szczerze wypełnianie roli nauczyciela staje się wzorem dla uczniów, pomaga im w umieszczeniu pracy w optymalnym miejscu w tworzącym się dopiero systemie wartości dorastającego człowieka.

Tylko podobne wzorce dostarczane dziecku przez rodziców i nauczycieli, podobny poziom stawianych mu wymagań i formułowanych oczekiwań może pomóc mu w osobistej internalizacji pracowitości jako wartości, którą pragnie realizować również w swoim życiu.

Podsumowanie

Specyfika współczesnego świata sprawia, że od wieków istniejący obowiązek pracy człowieka zostaje narażony na coraz bardziej niewłaściwe, niekorzystne dla ludzkości rozumienie. Omówione w niniejszym opracowaniu tendencje sprawiają, iż dorastające pokolenie może zagubić się w poszukiwaniu optymalnej postawy wobec pracy. Coraz częściej przejawiająca się postawa buntu wobec obowiązku pracy wiąże się z występującym dziś wykorzystywaniem pracowników, szczególnie ludzi młodych, wynagrodzeniem nieadekwatnym do wykonywanej pracy, czy też frustracją z powodu braku możliwości jej znalezienia. Niebezpieczeństwo bezrobocia, a także chęć jak największego zysku (powodowana nie tylko chęcią posiadania, ale także niepewnością jutra) stanowi także przyczynę częstszego popadania w patologię pracoholizmu. Przeciwnieństwo lenistwa staje się coraz trudniejsze do uniknięcia szczególnie dla ludzi ambitnych, prezentujących postawę szacunku wobec pracy, znających i ceniących jej wartość.

Wspomniana sytuacja sprawia, że zadanie kształtowania u dzieci i młodzieży pracowitości sprzyjającej ich rozwojowi jawi się dziś jako szczególnie trudne. Rodzice, nauczyciele i wychowawcy muszą roztropnie wspierać zarówno aktywność wychowanków, jak i ich umiejętność prawidłowego odpoczynku. Muszą czynić to nie tylko poprzez organizację odpowiednich sytuacji wychowawczych, ale przede wszystkim poprzez nawiązanie głębokiej relacji zaufania z podopiecznymi i dawanie przykładu własną postawą wobec wykonywanej pracy i odpoczynku.

Podsumowując, wychowanie społeczeństwa przyszłości, w którym nie będą przeważać ludzie leniwi, a jednocześnie pracoholizm nie będzie cywilizacyjną chorobą, wydaje się być zadaniem niezwykle ważnym. Dlatego też konieczne jest permanentne przyglądanie się temu zagadnieniu, oraz przypominanie rodzicom i nauczycielom, jak istotną rolę odgrywają w procesie kształtowania się postawy pracowitości u ich dzieci i uczniów.

Literatura przedmiotu:

- Bartel S., *Realizacja wartości „Pracowitość” a samowiedza i doświadczenia wychowawcze młodzieży*, Białystok 1996.
- Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, 1981.
- Kalinowski M., Czuma I., Kuć M., Kulik A., *Praca*, Lublin 2005.
- Karney J., *Psychopedagogika pracy*, Warszawa 2007.
- Kawula S., Brągiel J., Janke A. W., *Pedagogika Rodziny. Obszary i panorama problematyki*, Toruń 2007.
- Krzesińska-Żach B., *Główne kierunki pomocy rodzinie i dziecku w środowisku lokalnym*, w: *Pomoc dziecku i rodzinie w środowisku lokalnym*, W. Danilewicz, J. Izdebska (red.), Białystok 1995.
- Zalewski D., *Wychować człowieka szlachetnego*, Lublin 2013.



Halina Król

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Kondycja zdrowotna młodzieży szkół zawodowych w województwie świętokrzyskim

Health condition of youth of vocational schools in Świętokrzyskie region

Abstract: Introduction. During the school there is a dynamic development of the child that often leads to the creation or strengthening of many disorders. Identified student health disorders may result in a decision made by the doctor conducting the examination to limit studying in the selected vocational school and education direction.

The aim of this study was to assess the health status and existing health problems among young people in Świętokrzyskie region beginning training in vocational schools.

Material and methods. The study was conducted in 2008 in vocational schools in Kielce, which included 2067 students aged 16 years. 734 students were identified with health and development disorders. A careful analysis of medical records finally allowed to qualify for the test 210 students. The study used two methods: examination of documents and diagnostic survey. The statistical correlation of selected features were verified by non-parametric Chi-square test. Results. Recognized disorders in physical development ($p < 0.05$), correct classification for physical education classes ($p < 0.01$) and recommendations for specialist medical consultations ($p < 0.01$) significantly influence the chosen course of education of respondents. They also confirmed a significant statistical correlation between diagnosed by a doctor health problems occurring among the respondents and the selected vocational school ($p < 0.001$) as well as the selected course of education ($p < 0.01$).

Conclusions. Young people starting their education in vocational schools have a number of deviations in health and development. There is a need to actively involve parents and teachers in issues of health disorders of vocational schools students, which in the future may hinder the performance of professional work or even prevent it.

Keywords: health, health problems, youth, vocational school

Wprowadzenie

Na zdrowie młodzieży oddziałuje zarówno środowisko domowe, szkolne, rówieśnicze, jak również prowadzony styl życia oraz cechy indywidualne¹. Problematyka stanu zdrowia młodzieży i jego znaczenie w wychowaniu, edukacji i perspektywie zawodowej młodego człowieka była i jest dostrzegana przez pedagogów, psychologów, socjologów oraz przedstawicieli zawodów medycznych². Stanowi także priorytet w założeniach Narodowego Programu Zdrowia na lata 2007-2015 (Cel operacyjny 8), w którym wskazane są kierunki działań wspierania rozwoju i zdrowia fizycznego i psychospołecznego oraz zapobiegania najczęstszemu problemom zdrowotnym i społecznym dzieci i młodzieży³. Podobny priorytet nakreśliła Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) w Karcie Ottawskiej⁴ jak również w Europejskiej Strategii dla Zdrowia i Rozwoju Dzieci i Młodzieży⁵.

Stan zdrowia młodego pokolenia szczególnego znaczenia nabrał w ostatnich latach, od kiedy Polska dołączyła do grupy państw Unii Europejskiej. Otworzyły się większe możliwości, ale również wymagania na rynku pracy⁶. Jednak nie

¹ Zob. *Społeczne determinanty zdrowia młodzieży szkolnej. Raport z badań HBSC 2010*, J. Mazur (red.), Warszawa 2011; H. Król, *Różnice środowiskowe w rozwoju cech somatycznych u dziewcząt i chłopców w okresie dojrzewania*, „Studia Medyczne Akademii Świętokrzyskiej” tom 2, 2004, s. 263–270; A. Małkowska, I. Tabak, M. Jodkowska, A. Oblacińska, W. Ostrega, *Zdrowie i styl życia młodzieży u progu dorosłości*, Warszawa 2005; *Sytuacja zdrowotna ludności Polski i jej uwarunkowania*, B. Wojtyniak, P. Goryński, B. Moskalewicz (red.), Warszawa 2012.

² Zob. *Zdrowie i szkoła*, B. Woynarowska (red.), Warszawa 2000; *Pedagogika*, B. Śliwerski (red.), t. 3: *Subdyscypliny wiedzy pedagogicznej*, Gdańsk 2006; G. Nowak-Starz, *Rozwój i zagrożenia zdrowia populacji w wieku rozwojowym w okresie przemian społeczno-ekonomicznych w Polsce*, Kielce 2008.

³ Zob. *Narodowy Program Zdrowia na lata 2007–2015*, Warszawa 2007.

⁴ Zob. *Ottawa Charter for Health Promotion, an International Conference of Health Promotion*, Ottawa, 1986.

⁵ Zob. World Health Organization Regional Office for Europe: *European Strategy for Child and Adolescent Health*. Copenhagen, 2005.

⁶ Zob. *Szkoła a rynek pracy*, A. Bogaj, S. M. Kwiatkowski (red.), Warszawa 2006.

można zapominać, że obecnie pracodawcy mają wysokie oczekiwania wobec przyszłych pracowników w zakresie przygotowania zawodowego oraz dobrego ich stanu zdrowia⁷. Istotnego znaczenia nabierają kwalifikacje fizyczno-zdrowotne określające przydatność młodego człowieka do konkretnego zajęcia i warunków pracy⁸.

Młodzież podejmując decyzję o nauce w szkole zawodowej, a tym samym dokonując wyboru kształcenia w określonym zawodzie, powinna wyraźnie uwzględnić aspekt zdrowia na takim samym poziomie, jak wiadomości, umiejętności i zdolności⁹.

Dynamiczny rozwój gospodarki rynkowej, zwiększające się zapotrzebowanie na różnorodne zawody, a jednocześnie utrzymujący się w Polsce wysoki procent bezrobocia wśród młodych osób, stanowi dla młodzieży szczególne wyzwanie. Stąd wybór drogi zawodowej wymaga szerokiego wsparcia ze strony wielu osób, którym nie jest obojętna przyszłość dziecka, ucznia, przyszłego pracownika i obywatela¹⁰. Nie bez znaczenia jest wszechstronna wiedza ucznia o wybranym zawodzie, stawianych wymaganiach podczas jego wykonywania, a tym samym dobra znajomość własnych możliwości i predyspozycji¹¹. Niestety, wśród młodzieży ponadgimnazjalnej stwierdza się znaczne odchylenia w stanie zdrowia i rozwoju wymagające kompleksowej opieki medycznej (m.in. wady wzroku, słuchu, postawy, zaburzenia statyki ciała, choroby na tle alergicznym)¹².

Wiele zawodów związanych jest z dużym wysiłkiem fizycznym, wymuszonej pozycji stojącej, związanych z pracą w trudnych warunkach klimatycznych, przebywania na wysokości, prowadzenia pojazdów mechanicznych czy dobrej

⁷ Zob. H. Król H. i wsp., *Dobre zdrowie – szansą na lepszą przyszłość zawodową młodzieży*, w: *Środowiskowe uwarunkowania dobrostanu w chorobie i niepełnosprawności*, K. Markocka-Mączka (red.), Lublin 2010, s. 177–192.

⁸ Zob. *Kwalifikacje zawodowe na współczesnym rynku pracy*, S. M. Kwiatkowski (red.), Warszawa 2005.

⁹ *Uczniowie z chorobami przewlekłymi*, B. Woynarowska (red.), Warszawa 2010; S. M. Kwiatkowski, H. Król, *Kształcenie zawodowe uczniów z ujemnym bilansem zdrowia*, w: *Szkoła w perspektywie XXI wieku. Terażniejszość – przyszłość*, cz. 3, B. Zawadzka (red.), Kielce 2009, s. 107–115; M. Markowska, *Biologiczne i społeczne kryteria wyboru kierunku kształcenia ponadpodstawowego*, Kielce 2002.

¹⁰ Zob. M. Kwiatkowski, *Uwarunkowania wyboru kierunku studiów jako wstęp do badania losów absolwentów – na przykładzie badania studentów pierwszego roku Akademii Pedagogiki Specjalnej im. M. Grzegorzewskiej w Warszawie*, „Ruch Pedagogiczny” 2012, nr 3, s. 85–100.

¹¹ Zob. H. Król i wsp., *Choice of occupation against health determinants of vocational school pupils*, w: *Environmental and cultural behaviors conditioning wellness*, G. Nowak-Starz (red.), Lublin 2010, s. 79–92.

¹² Zob. *Uczniowie z chorobami...*, dz. cyt., s. 19–41.

sprawności manualnej. Wiele wymagań związanych z pracą zawodową młodego człowieka wymaga zwrócenia szczególnej uwagi na problemy zdrowotne, które mogą niekorzystnie oddziaływać na kształcenie w wybranej szkole i zawodzie, a w przyszłości utrudniać lub uniemożliwiać jego wykonywanie¹³.

W okresie szkolnym następuje dynamiczny rozwój dziecka prowadzący często do powstania lub pogłębiania się wielu zaburzeń. Dbanie o zdrowie w dzieciństwie i młodości rzutuje na jakość życia w wieku dorosłym, m.in. dając możliwość wykonywania pracy zawodowej¹⁴. Dlatego ważna jest szczególna troska o zdrowie młodzieży, która we wczesnym wieku 16 lat podejmuje jedną z pierwszych życiowych decyzji odnoszącą się do wybranej drogi zawodowej.

W Polsce od 1972 roku przeprowadzane są powszechne profilaktyczne badania lekarskie (zwane uprzednio badaniami bilansowymi zdrowia), w grupach wiekowych określonych Rozporządzeniem Ministra Zdrowia.

Celem profilaktycznego badania lekarskiego 16-letnich uczniów jest ocena zdrowia fizycznego i psychospołecznego z prognozą zmian w dalszych latach, w aspekcie kierunku kształcenia i wyboru zawodu. Badanie lekarskie obejmuje wywiad od ucznia i rodziców z uwzględnieniem czynników ryzyka dla zdrowia oraz zachowań zdrowotnych, analizę informacji o uczniu zawartej w karcie badania profilaktycznego wpisanych przez pielęgniarkę szkolną (wynik testów przesiewowych: pomiar wysokości i masy ciała, układ ruchu, ostrość wzroku, ciśnienie tętnicze krwi) oraz wychowawcę klasy (wymowa, sprawność fizyczna, uzdolnienia, zachowanie, wyniki w nauce, absencja szkolna, trudności szkolne, relacje z rówieśnikami), analizę indywidualnej dokumentacji medycznej badanego. W badaniu przedmiotowym lekarz poddaje ocenie rozwój fizyczny (wzrastanie) i psychospołeczny ucznia, stopień dojrzałości płciowej, układ ruchu, bada tarczycę, stan jamy ustnej i skóry. Dokonuje również kwalifikacji ucznia do uczestniczenia w zajęciach wychowania fizycznego (WF) i sportu do jednej z wybranych grup lub ich podgrup: A – zdolni do WF bez ograniczeń; A_s – zdolni do WF bez ograniczeń i uprawiający sport w szkole lub poza szkołą; B – wymagający specjalnej uwagi ze strony nauczyciela wychowania fizycznego; B_k – wymagający

¹³ Zob. Z. Byczkowska Z. i wsp., *Profilaktyczne badania kandydatów do nauki zawodu i młodocianych*, Łódź 1997.

¹⁴ R.W. Roeser, J. S. Eccles A. J. Sameroff, *School as a context of early adolescents academic and social-emotional development: A summary of research findings*. „Elementary School Journal” 2000, Vol. 100, No. 5, s. 443–471; V. R. Vieweg, Ch. Johnson, J. O. Lanier, F. A. Pandurangi, *Correlation between high risk obesity groups and low socioeconomic status in children*, „South Medical Journal” 2007, Vol. 100, No. 1, s. 8–13. *Wspieranie dziecka z nadwagą i otyłością w społeczności szkolnej*, A. Oblacińska (red.), Warszawa 2013.

dodatkowych zajęć ruchowych, korekcyjnych; C – niezdolni do zajęć WF; C₁ – niezdolni, ale uczestniczący w zajęciach rehabilitacyjnych¹⁵.

Wnikliwie poddawany ocenie układ ruchu uczniów jest podyktowany faktem, że jego zaburzenia najczęściej ujawniają się i pogłębiają w okresie skoku pokwitaniowego (następuje zmiana proporcji ciała, intensywny wzrost długości kończyn dolnych oraz zmiana biomechaniki związana z przyrostem masy ciała). Najliczniejsze dotyczą kręgosłupa, ponieważ rozwój kośćca i mięśni jest nieproporcjonalny, tworzy „wiotką” konstrukcję podatną na szkodliwe czynniki zewnętrzne. Najczęstsze wady postawy ujawniają się w postaci:

- boczne skrzywienie kręgosłupa – polegającego na zniekształceniu osi kręgosłupa co najmniej na jednej płaszczyźnie. Pogłębianie się wady może być przyczyną zaburzeń czynności serca i płuc;
- nadmiernej kifozy piersiowej – powolne narastanie przodopochylenia kręgosłupa piersiowego prowadzące do charakterystycznego zaokrąglenia pleców. Dotyczy głównie chłopców w wieku 14–17 lat, pogłębianie się wady jest przyczyną zmniejszonej wydolności oddechowej i krążenia; oraz
- zniekształceń statycznych kończyn dolnych (m.in. koślawość kolan, płaskostopie)¹⁶.

Uzyskane wyniki badania lekarskiego i stwierdzone zaburzenia w zdrowiu ucznia mogą skutkować podjęciem przez lekarza decyzji o ograniczeniu nauki w wybranym zawodzie.

Mając na uwadze aktualną sytuację demograficzną Polski i całej Europy, ekspansję chorób cywilizacyjnych, trudny i wymagający rynek pracy konieczne jest aktywne zachęcanie młodzieży do inwestowania we własne zdrowie, jako inwestycji długoterminowej, niezbędnej do realizacji planów życiowych i zawodowych.

Cel pracy

Celem pracy była ocena stanu zdrowia i występujących problemów zdrowotnych wśród młodzieży świętokrzyskiej rozpoczynającej kształcenie w szkołach zawodowych.

¹⁵ Zob. Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 22 grudnia 2004 r. w sprawie zakresu i organizacji profilaktycznej opieki zdrowotnej nad dziećmi i młodzieżą, Dz.U. 2009, Nr 139, poz. 1133; Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 28 sierpnia 2009 r. w sprawie organizacji profilaktycznej opieki zdrowotnej nad dziećmi i młodzieżą, Dz.U. 2004, Nr 282, poz. 2814.

¹⁶ Zob. A. Oblacińska, B. Woynarowska, *Profilaktyczne badania lekarskie i inne zadania lekarza w opiece zdrowotnej nad uczniami*, Warszawa 2002.

Material i metody

Badania przeprowadzono w 2008 roku w szkołach zawodowych w Kielcach wśród 2067 uczniów w wieku 16 lat. Dokonana analiza dokumentacji medycznej, w tym m.in. Karta zdrowia ucznia, Karta profilaktycznego badania lekarskiego, Karta badania rozwoju i zdrowia ucznia potwierdziła u 734 badanych występujące zaburzenia w stanie zdrowia i rozwoju. Ze względu na stwierdzone niekompletne wypełnienie m.in. przez rodzica i/lub wychowawcę klasy Karty profilaktycznego badania lekarskiego, co mogłoby rzutować na wyniki badań i być przyczyną niewłaściwego wnioskowania, ostateczne zakwalifikowanie do badań 210 uczniów (33 dziewcząt i 177 chłopców). Uczniowie rozpoczęli kształcenie w różnych zawodach na poziomie średnim technicznym (173), zasadniczym zawodowym (29) i nieliczni w liceum profilowanym (8). Młodzież objęta badaniem pochodziła zarówno ze środowiska miejskiego (82 osoby, ponad 39%) i wiejskiego (128 osób, blisko 61%). W badaniach zastosowano dwie równorzędne metody: badania dokumentów (szkolnych i medycznych) oraz sondaż diagnostyczny. Statystyczną zależność wybranych cech weryfikowano za pomocą nieparametrycznego testu Chi-kwadrat (χ^2) a siłę związku określono stosując współczynnik korelacji r-Pearsona.

Wyniki

Wśród 210 uczniów objętych badaniem u 35 (ponad 16,00%) rozpoznano nieprawidłowości w rozwoju fizycznym (wzrastaniu), w tym niedobór masy ciała (15 osób; 7,14%), częściej ujawniający się u chłopców z miasta. Porównywalnie rozpoznano u uczniów niskorosłość (8 osób; 3,81%) i otyłość (9 osób; 4,29%) w obu środowiskach. Wynik testu chi-kwadrat (χ^2) potwierdził wyraźną zależność i niską siłę związku ($p < 0,05$; $r_c = 0,26$) pomiędzy wynikiem badania lekarskiego dotyczącego wzrastania a wybranym przez ucznia kierunkiem kształcenia. Należy przypuszczać, że zaburzenia wzrastania mogą być porównywane przez lekarza m.in. z możliwościami wysiłkowymi badanych (np. niedobór masy ciała – dźwiganie ciężkich przedmiotów) czy ich zwinnością (otyłość – mniejsza sprawność i wydolność fizyczna).

Dla 113 uczniów potwierdzono nieprawidłowości w układzie ruchu: boczne skrzywienia kręgosłupa (94 uczniów co stanowi 44%, głównie mieszkających na wsi) oraz nadmierną kifozę piersiową.

Nie potwierdzono statystycznej zależności ($p > 0,05$) pomiędzy wynikiem badania lekarskiego odnoszącym się do układu ruchu a wybranym przez ucznia kierunkiem kształcenia. Można zakładać, iż lekarz, rozpoznając u ucznia zaburzenia w układzie ruchu, uznaje, że będą one korygowane na lekcjach wychowania fizycznego, jak również w poradniach specjalistycznych (wad postawy, rehabilitacyjnej lub ortopedycznej). Jednak bardzo ważna jest świadomość rodziców i samego zainteresowanego o konieczności dostosowania się i przestrzegania zaleceń lekarskich. Należy pamiętać, że uczniowie niechętnie korzystają z ćwiczeń korekcyjnych, a rodzice często proszą o zwolnienie dziecka z zajęć wychowania fizycznego. Nie bez znaczenia jest również utrudniony dostęp do lekarza specjalisty.

W grupie 210 uczniów 83 z nich (około 40,00%) zakwalifikowanych zostało przez lekarza na zajęcia WF do grupy B, B_k i C. Zakwalifikowanie na zajęcia WF do grup B i C 17 chłopców stanowiło przeciwwskazanie do uczestniczenia w wodach i sprawdzianach sportowych.

Potwierdzono istotną zależność ($p < 0,01$) i niską siłę związku ($r_c = 0,28$) pomiędzy wynikiem badania lekarskiego i zakwalifikowaniem do grup na zajęcia WF a wybranym przez ucznia kierunkiem kształcenia. Należy uznać, że lekarz dokonujący kwalifikacji ma na uwadze bezpieczeństwo ucznia podczas zajęć WF jak również w trakcie zajęć praktycznej nauki zawodu. Można przypuszczać, że wykonywanie przez uczniów systematycznie ćwiczenia korygujące przyczynią się do stopniowego wyrównywania zaburzeń.

Wobec 2,03% badanych zalecono zastosowanie ograniczeń wybranej nauki zawodu, m.in. dla kształcących się w zawodzie technik technologii odzieży – wymagający dobrego wzroku, występuje narażenie na kontakt z alergenami, technik informatyk – wymagający dobrego wzroku, technik poligrafii – wymagający dużego wysiłku fizycznego oraz występuje narażenie na kontakt z alergenami, stolarz – związany z pracą na wysokości.

W wyniku rozpoznanych odchyleń w stanie zdrowia i rozwoju lekarz przeprowadzający badania lekarskie wydaje zalecenia dla ucznia w celu objęcia go specjalistyczną opieką lekarską w wybranych poradniach.

Wśród badanych uczniów najwięcej zaleceń wydano na konsultację rehabilitacyjną zarówno dla uczniów technikum, jak i zasadniczej szkoły zawodowej. Zdecydowanie więcej zaleceń, otrzymali uczniowie ze środowiska wiejskiego.

Potwierdzono istotną zależność ($p < 0,01$) i niską siłę związku ($r_c = 0,24$) pomiędzy wynikiem badania lekarskiego i zaleceniami na specjalistyczne konsultacje lekarskie a wybranym przez ucznia kierunkiem kształcenia. Należy przypuszczać,

że lekarz, wydając zalecenia na konsultacje do poradni specjalistycznej uznaje, iż objęcie ucznia specjalistyczną opieką lekarską przyczyni się do wyrównywania stwierdzonych odchyień w stanie zdrowia i rozwoju.

Stwierdzone odchylenia w stanie zdrowia i rozwoju u badanych mają zróżnicowany charakter w poszczególnych szkołach i zawodach wybranych przez uczniów. Wśród młodzieży zdobywającej zawód technika informatyka zaburzenia układu ruchu (82,35%) i wzroku (73,33%) stanowią najliczniejsze problemy zdrowotne. Dla uczniów kształcących się w zawodzie technika elektronika są nimi zaburzenia narządu wzroku (krótkowzroczność), oraz rozwoju fizycznego, stanowiące odpowiednio 26,67%; 23,08%. U uczniów liceum profilowanego (profil zarządzanie informacją) zaburzenia szczególnie odnoszą się do rozwoju fizycznego (23,08%) oraz układu oddechowego (18,18%).

Wśród uczniów zdobywających zawód technika mechatronika wykryte najliczniejsze zaburzenia dotyczą układu ruchu (42,11%). Podobnie najliczniejszą grupę z tym odchyleniem (36,84%) rozpoznano wśród przyszłych techników poligrafii.

Natomiast dla uczniów zdobywających zawód technika mechanika zaburzenia ze strony układu oddechowego (alergia, astma oskrzelowa), oraz narządu wzroku należą do najczęściej występujących.

Zaburzenia układu ruchu stanowią także istotny problem zdrowotny dla prawie 13% uczniów kształcących się w zawodzie technik budowlany. W podobnej sytuacji są: technik architektury krajobrazu (13,70%), technik geodeta (ponad 12%). Zaburzenia te dominują także u przyszłych murarzy (powyżej 20 %) oraz techników ochrony środowiska i malarzy-tapeciarzy (5,48%). Zaburzenia narządu wzroku odnotowano u ponad 41% uczących się w zawodzie technika technologii odzieży, zaburzenia ze strony układu oddechowego ujawniono wśród 33,33% młodzieży uczącej się w zawodzie technik uzdatniania wody i technik drogownictwa. Niepokojąca ze względu na bezpieczeństwo ucznia w trakcie praktyk zawodowych była stwierdzona padaczka (epilepsja) u ucznia, który kształci się w zawodzie stolarza. Zaburzenia rozwoju fizycznego odnotowano wśród pojedynczych uczniów (16,67%) uczących się w zawodach: technik drogownictwa, technik geodeta, technik technologii drewna, technik technologii odzieży oraz murarz i stolarz.

Biorąc pod uwagę występujące problemy zdrowotne i fakt, że badani uczą się w zawodach, w których wskazany jest m.in. sprawnie funkcjonujący układ ruchu oraz dobry wzrok, w przyszłości zaburzenia te mogą utrudniać wykonywanie pracy zawodowej.

Wśród 210 uczniów objętych badaniem rozpoznane problemy zdrowotne stanowiły: ze strony układu ruchu aż 51,90%, narządu wzroku 18,10%, zaburzenia rozwoju fizycznego 13,81%, układu oddechowego 13,33% oraz inne 2,86%, jak: padaczka, cukrzyca, nadciśnienie tętnicze krwi, wole tarczycy.

Zróznicowanie powyższych zaburzeń zauważa się wśród badanych na wszystkich poziomach kształcenia zawodowego (Tabela 1.)

Tabela 1. Problemy zdrowotne badanych i wybrany kierunek kształcenia

Kierunek kształcenia	Problemy zdrowotne											
	Układu oddechowego		Narządu wzroku		Układu ruchu		Rozwoju fizycznego		Inne		Ogółem	
	n	%	n	%	n	%	n	%	n	%	n	%
Techniczny	25	89,29	36	94,74	86	78,90	24	82,76	2	33,33	173	82,38
Zasadniczy zawodowy	1	3,57	2	5,26	21	19,27	2	6,90	3	50,00	29	13,81
Profilowany	2	7,14	0	0,00	2	1,83	3	10,34	1	16,67	8	3,81
Ogółem	28	100,00	38	100,00	109	100,00	29	100,00	6	100,00	210	100,00

Źródło: opracowanie własne.

Potwierdzono istotną statystycznie zależność ($p < 0,001$) pomiędzy występującymi wśród badanych problemami zdrowotnymi a wybraną szkołą zawodową, jak również wybranym kierunkiem kształcenia zawodowego ($p < 0,01$).

Stwierdzone tak liczne zaburzenia, budzą niepokój związany ze stanem zdrowia młodzieży szkół zawodowych, wobec której przyszli pracodawcy stawiają wysokie wymagania zawodowe i oczekują zdrowych, sprawnych, wydajnych i elastycznych pracowników.

Podsumowanie

Przeprowadzone profilaktyczne badania lekarskie wśród szesnastoletnich uczniów świętokrzyskich szkół zawodowych ujawniają liczne zaburzenia w stanie zdrowia i rozwoju.

Jak wskazywali w swoich badaniach B. Woynarowska¹⁷, R. W. Roeser¹⁸, M. Markowska¹⁹, V. R. Vieweg²⁰, G. Nowak-Starz²¹ poziom rozwoju fizycznego, stan zdrowia oraz cechy fizyczne są istotnymi czynnikami, które powinny być uwzględniane przy wyborze zawodu. Rozpoznane u ponad 16% badanych nieprawidłowości w rozwoju fizycznym (wzrastanie), potwierdziły występującą zależność ($p < 0,05$) z wybranym przez uczniów kierunkiem kształcenia. Jak podaje Z. Byczkowska²² zdarza się, że w czasie praktycznej nauki zawodu i późniejszej pracy zawodowej osoby z zaburzeniami rozwoju (np. z niskorosłością) nie mają dostosowanych do swojego wzrostu stanowiska pracy. Może to stwarzać zagrożenie wypadkowe oraz sprzyjać nieergonomicznej pozycji podczas pracy.

Okres skoku pokwitaniowego (11–18 lat) sprzyja występowaniu zaburzeń w układzie ruchu, często ograniczając młodego człowieka w codziennym funkcjonowaniu oraz w praktycznej nauce zawodu²³. Dla blisko 52% badanej młodzieży rozpoznano występujące nieprawidłowości w układzie ruchu. Pomimo tak znaczącego odsetka stwierdzonych odchyień, nie potwierdzono zależności ($p > 0,05$) z wybranymi przez uczniów kierunkiem kształcenia. Można zakładać, że rozpoznane zaburzenia będą korygowane na lekcjach WF oraz w poradniach specjalistycznych i zmniejszą ich negatywne skutki. Jednak uwzględniając badania J. Mazur²⁴, Wojtyniaka²⁵ niechęć uczniów do wykonywania ćwiczeń fizycznych, częste z nich zwalnianie przez rodziców, jak również utrudniony dostęp do lekarzy specjalistów może niewystarczająco poprawić istniejące zaburzenia. Aktywność fizyczna stanowi ważny element prozdrowotnego zachowania, sprzyja dobremu rozwojowi młodego organizmu. Czynne uczestnictwo na lekcjach wychowania fizycznego jest pożądanym zachowaniem ucznia w każdym okresie rozwojowym, poprawia sprawność fizyczną, koryguje wiele zaburzeń. Badania własne wykazały, że prowadzona przez lekarza kwalifikacja do zajęć WF i sportu istotnie wpływa na naukę wybranego przez badaną młodzież zawodu ($p < 0,01$).

¹⁷ Zob. *Zdrowie i szkoła...*, dz. cyt.; *Uczniowie z chorobami przewlekłymi...*, dz. cyt.

¹⁸ Zob. R. W. Roeser, J. S. Eccles, A. J. Sameroff, *School as a context of early...*, dz. cyt., s. 443–471.

¹⁹ Zob. M. Markowska, *Biologiczne i społeczne kryteria wyboru kierunku kształcenia...*, dz. cyt.

²⁰ Zob. V. R. Vieweg, Ch. Johnson, J. O. Lanier, F. A. Pandurangi, *Correlation between high risk...*, dz. cyt., s. 8–13.

²¹ Zob. G. Nowak-Starz, *Rozwój i zagrożenia zdrowia populacji...*, dz. cyt.

²² Zob. Z. Byczkowska i wsp., *Profilaktyczne badania kandydatów...*, dz. cyt.

²³ Zob. A. Małkowska, I. Tabak, M. Jodkowska, A. Oblacińska, W. Ostrega, *Zdrowie i styl życia...*, dz. cyt.; A. Oblacińska, B. Woynarowska, *Profilaktyczne badania lekarskie i inne...*, dz. cyt.

²⁴ Zob. *Spoleczne determinanty zdrowia młodzieży...*, dz. cyt.

²⁵ Zob. *Sytuacja zdrowotna ludności Polski i jej uwarunkowania*, B. Wojtyniak, P. Goryński, B. Moskalewicz (red.), Warszawa 2012.

Prowadzone w Polsce od wielu lat, przez zespół pracowników Zakładu Ochrony i Promocji Zdrowia Dzieci i Młodzieży Instytutu Matki i Dziecka w Warszawie, badania nad zdrowiem i zachowaniem młodzieży wykazały, że duży odsetek młodzieży ma wady narządu wzroku (m.in. krótkowzroczność, nadwzroczność). Niewątpliwie styl życia preferowany przez polską młodzież – m.in. wielogodzinne spędzanie czasu przy komputerze sprzyja tym zaburzeniom. W badaniach własnych potwierdzono występujące zaburzenia u ponad 18% młodzieży. Rozpoznane wady wzroku potwierdziły występującą zależność ($p < 0,01$) z wybranym przez uczniów kierunkiem kształcenia. Niepokojącym faktem jest, że wady wzroku stwierdzono głównie wśród uczniów kształcących się w zawodzie technika informatyki. Korygowanie występujących wad poprzez korzystanie ze specjalistycznej pomocy lekarskiej istotnie wpływa na kształcenie w wybranych przez badanych zawodzie ($p < 0,01$).

Badania lekarskie nie uwidoczniły zaburzeń w dojrzewaniu płciowym, w rozwoju psychospołecznym oraz schorzeń skóry i jamy ustnej.

Predyspozycje młodego człowieka do wykonywania zawodu w określonych warunkach pracy powinny być istotnym czynnikiem branym pod uwagę przy wyborze szkoły i kierunku kształcenia²⁶.

Przeprowadzone badania potwierdziły zależność pomiędzy występującymi wśród badanej młodzieży problemami zdrowotnymi a wybraną szkołą zawodową ($p < 0,001$), jak również kierunkiem kształcenia ($p < 0,01$). Mając na uwadze dynamiczny i wymagający rynek pracy, stan zdrowia powinien być ważnym aspektem, którym kieruje się młodzież decydując się na naukę w wybranym zawodzie. Budowanie świadomości zawodowej powinno być w obszarze zainteresowań samej młodzieży jak również ich rodziców oraz pracowników oświaty i ochrony zdrowia.

Dobry stan zdrowia młodzieży powinien być wspólnym interesem społeczeństwa i państwa.

Wnioski

1. Młodzież rozpoczynająca naukę w szkołach zawodowych wykazuje liczne odchylenia w stanie zdrowia i rozwoju, szczególnie ze strony układu ruchu oraz

²⁶ Zob. Z. Byczkowska i wsp., *Profilaktyczne badania kandydatów...*, dz. cyt.; *Kwalifikacje zawodowe na współczesnym...*, dz. cyt.; *Szkoła a rynek pracy...*, dz. cyt.; H. Król i wsp., *Choice of occupation against health...*, dz. cyt.

narządu wzroku, które można przypuszczać, że nie są uwzględniane przy wyborze szkoły i zawodu.

2. Problemy zdrowotne zdiagnozowano w okresie, kiedy badani już kontynuowali naukę w wybranych zawodach. Wskazane jest poddanie szerokiej dyskusji terminu przeprowadzania profilaktycznych badań lekarskich.

3. Istnieje konieczność aktywnego włączenia rodziców i nauczycieli w problematykę zaburzeń zdrowia uczniów szkół zawodowych, które w przyszłości mogą utrudniać wykonywanie pracy zawodowej, a nawet ją uniemożliwiać.

Literatura przedmiotu:

- Byczkowska Z. i wsp., *Profilaktyczne badania kandydatów do nauki zawodu i młodocianych*, Łódź 1997.
- Król H., *Różnice środowiskowe w rozwoju cech somatycznych u dziewcząt i chłopców w okresie dojrzewania*, „Studia Medyczne Akademii Świętokrzyskiej” 2004, 2.
- Król H. i wsp., *Dobre zdrowie – szansą na lepszą przyszłość zawodową młodzieży*, w: *Środowiskowe uwarunkowania dobrostanu w chorobie i niepełnosprawności*, K. Markocka-Mączka (red.), Lublin 2010.
- Król H. i wsp., *Choice of occupation against health determinants of vocational school pupils*, w: *Environmental and cultural behaviors conditioning wellness*, G. Nowak-Starz (red.), Lublin 2010.
- Kwiatkowski M., *Uwarunkowania wyboru kierunku studiów jako wstęp do badania losów absolwentów – na przykładzie badania studentów pierwszego roku Akademii Pedagogiki Specjalnej im. M. Grzegorzewskiej w Warszawie*, „Ruch Pedagogiczny” 2012, nr 3.
- Kwiatkowski S. M., Król H., *Kształcenie zawodowe uczniów z ujemnym bilansem zdrowia*. [w:] *Szkoła w perspektywie XXI wieku. Teraźniejszość – przyszłość*. Cz. 3. B. Zawadzka (red.), Kielce 2009.
- Kwalifikacje zawodowe na współczesnym rynku pracy*, S. M. Kwiatkowski (red.), Warszawa 2005.
- Małkowska A., Tabak I., Jodkowska M., Oblacińska A., Ostrega W., *Zdrowie i styl życia młodzieży u progu dorosłości*, Warszawa 2005.
- Markowska M., *Biologiczne i społeczne kryteria wyboru kierunku kształcenia ponadpodstawowego*, Kielce 2002.
- Narodowy Program Zdrowia na lata 2007–2015*, Warszawa 2007.
- Nowak-Starz G., *Rozwój i zagrożenia zdrowia populacji w wieku rozwojowym w okresie przemian społeczno-ekonomicznych w Polsce*, Kielce 2008.

- Oblacińska A., Woynarowska B., *Profilaktyczne badania lekarskie i inne zadania lekarza w opiece zdrowotnej nad uczniami*, Warszawa 2002.
- Ottawa Charter for Health Promotion, an International Conference of Health Promotion*. Ottawa 1986.
- Pedagogika*, t. 3. *Subdyscypliny wiedzy pedagogicznej*, B. Śliwerski (red.), Gdańsk 2006.
- Roeser R.W., Eccles J. S., Sameroff A. J., *School as a context of early adolescents academic and social-emotional development: A summary of research findings*. „Elementary School Journal” 2000, 100, 5.
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 22 grudnia 2004 r. w sprawie zakresu i organizacji profilaktycznej opieki zdrowotnej nad dziećmi i młodzieżą, Dz. U. 2009, Nr 139, poz. 1133.
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 28 sierpnia 2009 r. w sprawie organizacji profilaktycznej opieki zdrowotnej nad dziećmi i młodzieżą, Dz. U. 2004, Nr 282, poz. 2814.
- Społeczne determinanty zdrowia młodzieży szkolnej. Raport z badan HBSC 2010*, J. Mazur (red.), Warszawa 2011.
- Sytuacja zdrowotna ludności Polski i jej uwarunkowania*, B. Wojtyniak, P. Goryński, B. Moskalewicz (red.), Warszawa 2012.
- Szkoła a rynek pracy*, A. Bogaj, S.M. Kwiatkowski (red.), Warszawa 2006.
- Uczniowie z chorobami przewlekłymi*, B. Woynarowska (red.), Warszawa 2010.
- Vieweg V. R., Johnson Ch, Lanier J.O, Pandurangi F.A., *Correlation between high risk obesity groups and low socioeconomic status in children*. „South Medical Journal” 2007, 100, 1.
- World Health Organization Regional Office for Europe: European Strategy for Child and Adolescent Health*. Copenhagen 2005.
- Wspieranie dziecka z nadwagą i otyłością w społeczności szkolnej*, A. Oblacińska (red.), Warszawa 2013.
- Zdrowie i szkoła*, B. Woynarowska (red.), Warszawa 2000.



Elżbieta Sternal

Wyższa Szkoła Języków Obcych w Świeciu

Udział nauczycieli szkół dla dorosłych w nabywaniu i podnoszeniu kwalifikacji zawodowych przez osoby dorosłe

Participation of teachers in schools for adults in the acquisition and improvement of professional qualifications by adults

Abstract: Adult education is considered as one of the most important elements of the development of modern economies of the European Union, including Poland. The dynamics of change in the field of adult education makes a growing demand for teaching staff that is able to adapt to changes in the socio-economic. The modern teacher is mainly reflective and critical creator of teaching process in schools for adults. Due to good preparation of the teaching staff to work with adults I made an attempt to investigate the contribution of adults schools' teachers in the acquisition and improvement of professional skills.

Keywords: adult, schools for adults, acquiring qualifications improving qualifications

Wprowadzenie

Zmieniające się potrzeby i oczekiwania społeczeństwa związane z jego rozwojem cywilizacyjnym determinują ciągły rozwój jednostki oraz kształtują nowy typ społeczeństwa opartego na wiedzy. Z kolei dynamiczne zmiany zachodzące na rynku pracy zarówno w skali regionalnej jak i globalnej wymuszają inwestowanie osoby dorosłej w edukację, która współcześnie dzięki nowym technologiom, w tym informatycznym stała się najważniejszym czynnikiem produkcji,

bowiem pozwala tworzyć największe bogactwo, a człowiek wykształcony to ktoś, kto nauczył uczyć się i kto przez całe życie zgłębia tajniki wiedzy w formalnym i nieformalnym systemie szkolnictwa¹. Chcąc sprostać wyżej podanym oczekiwaniom osoba dorosła rozumie, że istnieje zależność między nabywaniem i podnoszeniem kwalifikacji zawodowych, a uwarunkowaniami podmiotowymi, czyli nauczycielami pracującymi z osobami dorosłymi uczestniczącymi w tych procesach. Zatem kategorie podmiotowe, kształtowane między osobami dorosłymi uczącymi się często decydują o uczestnictwie w procesach nabywania i podnoszenia kwalifikacji zawodowych oraz osiągnięcia zawodowych celów, to jest zdania zewnętrznych egzaminów potwierdzających kwalifikacje zawodowe i uzyskanie zawodowych dyplomów kwalifikacyjnych. Zatem kształcenie osób dorosłych wymaga od nauczycieli pracujących z dorosłymi szerokiej wiedzy o dynamice ich rozwoju psychicznego, o czynnikach i siłach regulujących funkcje psychiki i jej doskonalenie, o procesach poznawczych takich jak: myślenie czy pamięć oraz o stylach uczenia się².

Badając proces nabywania i podnoszenia kwalifikacji przez osoby dorosłe uwzględniłam dwie ważne kategorie istotne dla tego procesu. Należą do nich:

- uczestnictwo osób dorosłych w tym procesie;
- uwarunkowania szkolne, które podzieliłam na czynniki osobowościowe i infrastrukturę.

W artykule prezentuję badania, które pozwoliły stwierdzić, jak ważny jest udział nauczycieli szkół dorosłych w nabywaniu i podnoszeniu kwalifikacji zawodowych przez osoby dorosłe. Charakteryzując kadrę dydaktyczną, opisałam ją motywami, oczekiwaniami i trudnościami w realizacji procesu dydaktycznego w pracy z osobami dorosłymi nabywającymi i podnoszącymi swoje kwalifikacje zawodowe.

Metody, techniki i narzędzia wykorzystane w badaniach

Ze względu na sondażowo-diagnostyczny charakter badań główną metodą zastosowaną w badaniach – poza metodą krytycznej analizy literatury uczyniłam sondaż diagnostyczny. Jest to metoda badań, której podstawową funkcją jest gromadzenie informacji za pomocą następujących technik: wywiadu, ankiety

¹ Zob. P.F. Drucker, *Knowledge Work and Knowledge Society*; The Social Transformations of his Century. The 1994 Edwin L. Godzin Lecture, s. 27.

² E. Kowalik, *Metody kształcenia dorosłych*, http://www.okun.gda.pl/zalaczniki/metody_kształc_dorosłych.pdf, s. 1 [dostęp 24.11.2014 r.].

i technik statystycznych³. Narzędziami badawczymi były: kwestionariusz ankiety i kwestionariusz wywiadu, które w mojej artykule nazwałam jako:

1) następujące techniki badawcze – wywiad i ankietę.

- wywiad z dyrektorem szkoły dla dorosłych,
- ankieta z nauczycielami uczącymi osoby dorosłe,

Wykorzystując powyższe techniki badań, opracowałam następujące autorskie narzędzia badawcze:

- kwestionariusz wywiadu z dyrektorem szkoły dla dorosłych;
- kwestionariusz ankiety dla nauczycieli pracujących w szkołach dla dorosłych;

W przyjętej metodzie zastosowałam również technikę obserwacji, starając się odnieść do rzeczywistej infrastruktury i wyposażenia szkół. Wypowiedzi dyrektorów posłużyły do zebrania materiału empirycznego, który interpretowałam w odniesieniu do problemów badawczych.

Teren badań własnych

Teren moich badań zlokalizowałam w północnej części województwa mazowieckiego, a konkretnie w szkołach dla dorosłych, znajdujących się na tym terenie. Badaniem objęłam 730 osób reprezentujących trzy grupy respondentów, tj. słuchaczy szkół dla dorosłych (640), nauczycieli biorący udział w procesie kształcenia osób dorosłych (80) oraz dyrektorów (10). Z pośród badanych dużą grupę stanowili nauczyciele w wieku od 24 do 40 roku życia – 61,40%. Znacznie mniejszy udział w kształceniu zawodowym dorosłych mieli nauczyciele z przedziału wiekowego od 51 do 60 roku życia – 11,30% ogółu badanych respondentów, a najmniejszy z przedziału wiekowego od 41 do 50 i od 61 do 70 – 5,00% ogółu badanych. W grupie dyrektorów panowała nieco inna tendencja, bowiem połowa badanych mieściła się w przedziale wiekowym od 41 do 50 roku życia – 50,00% badanych, w przedziale wiekowym od 51 do 60 roku życia było tylko 30,00% ogółu badanych dyrektorów. Tendencja owa jest prawdopodobnie konsekwencją Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 8 kwietnia 2010 w sprawie regulaminu konkursu na stanowisko dyrektora publicznej szkoły lub publicznej placówki oraz trybu prac komisji konkursowej, które na tych stanowiskach preferuje osoby doświadczone w pracy dydaktycznej.

Badając udział nauczycieli szkół dla dorosłych w nabywaniu i podnoszeniu kwalifikacji przez osoby dorosłe uwzględniłam następujące kategorie:

³ T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych*, Warszawa 1998, s. 57.

- motywy podjęcia pracy przez nauczycieli w szkołach dla dorosłych;
- oczekiwania nauczycieli w stosunku do osób, które biorą udział w procesie nabywania i podnoszenia kwalifikacji zawodowych;
- trudności nauczycieli w realizacji procesu dydaktycznego z osobami dorosłymi;
- przygotowanie kadry pedagogicznej do pracy z osobami dorosłymi.

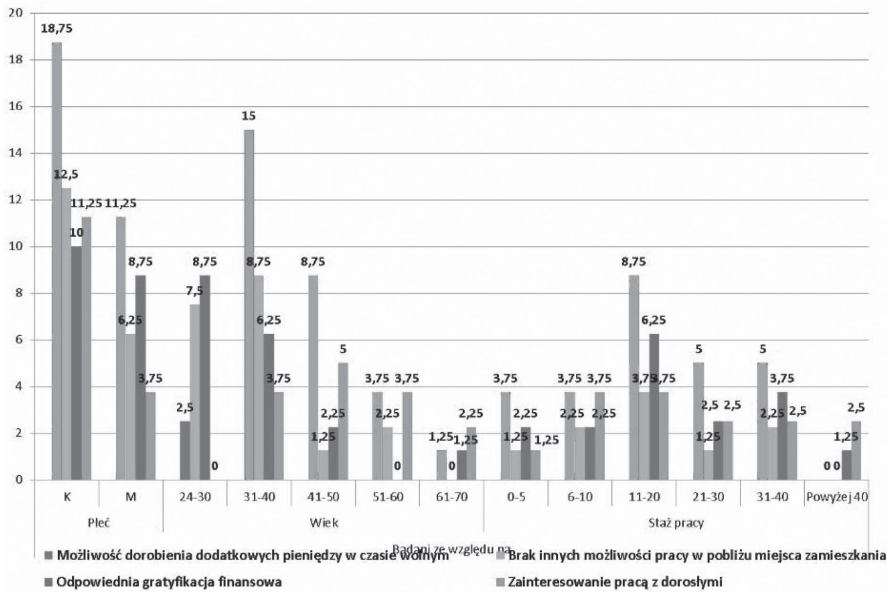
Motywy podjęcia pracy przez nauczycieli w szkołach dla dorosłych

Badając motywy próbowałam ustalić, co zdecydowało, że nauczyciele podjęli się pracy z osobami dorosłymi. Na ile było to ich własne zainteresowania, a na ile wymusiła ich decyzję sytuacja ekonomiczna, czy rodzinna. By to zbadać sformułowałam siedem kategorii motywów, takich jak:

- zainteresowanie pracą z dorosłymi;
- możliwość rozwoju zawodowego;
- możliwość dorobienia dodatkowych pieniędzy w czasie wolnym;
- wolny etat;
- przypadek;
- brak innych możliwości pracy w pobliżu miejsca zamieszkania;
- odpowiednia gratyfikacja finansowa.

Interesujące mnie motywy podjęcia pracy przez nauczycieli w szkole dla dorosłych analizowałam ze względu na płeć, wiek i staż pracy badanych. Wykres nr 1 pokazuje uzyskane wyniki.

Z wykresu wynika, że najważniejszymi motywami podjęcia pracy dla nauczycieli z osobami dorosłymi niezależnie od płci, wieku i stażu pracy były: „możliwość dorobienia dodatkowych pieniędzy”, „brak innych możliwości pracy w pobliżu miejsca zamieszkania”, „odpowiednia gratyfikacja finansowa”, „zainteresowanie pracą z dorosłymi”. Analizując badanych ze względu na płeć można zauważyć, że kobiety były bardziej zainteresowane pracą z osobami dorosłymi niż mężczyźni, dla których większą rolę odgrywała odpowiednia gratyfikacja finansowa. Analizując badanych ze względu na wiek widzimy, że w grupie wiekowej od 31–40 i 41–50 najważniejszą kategorią była możliwość dorobienia pieniędzy w czasie wolnym, dla najmłodszych nauczycieli pracujących w szkołach dla dorosłych najważniejszymi kategoriami były: „odpowiednia gratyfikacja finansowa” i „brak innych możliwości pracy w pobliżu miejsca zamieszkania”, dla nauczycieli z grupy wiekowej od 51–70 bardzo ważnym motywem zatrudnienia była „chęć pracy z osobami dorosłymi”, co wiąże się z nabyciem nowego doświadczenia oraz



Wykres 1. Najczęściej wybierane motywy podjęcia pracy przez nauczycieli w szkole dla dorosłych

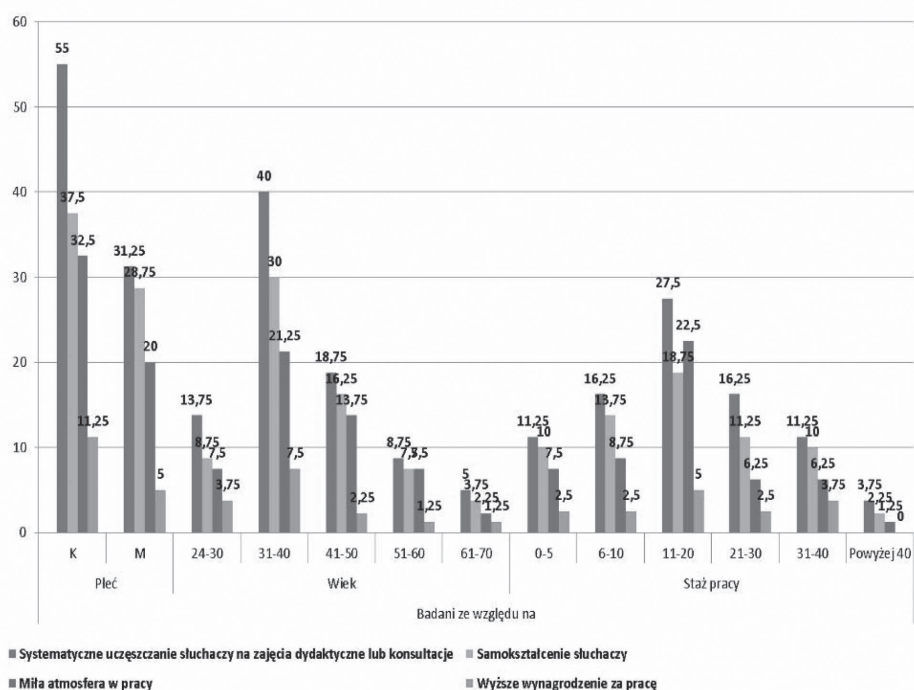
możliwością udziału i sprawdzenia się w procesie nabywania i podnoszenia kwalifikacji przez osoby dorosłe. We względu na staż pracy badanych wyniki pokrywają się z kategoriami wieku badanych.

Taki wynik badań w kategorii motywów podjęcia pracy nauczycieli z osobami dorosłymi pokazuje, że sytuacja ekonomiczna świadczy źle o organizatorach oświaty, która jest wciąż niedoinwestowana, nauczyciel źle opłacony, a mimo to poszukuje źródeł dochodu, jako wyraz zaradności życiowej i aktywności przeciw wysokiej deprecjacji społecznej tej grupy zawodowej, a wysokie morale nauczyciela sprawia, iż angażuje się on w pracę z osobami dorosłymi. Częściej robią to nauczyciele z większym stażem pracy i większym doświadczeniem zawodowym niż nauczyciele, którzy rozpoczynają pracę.

Następną kategorią którą poddałam badaniu była kategoria oczekiwań nauczycieli skierowanych do osób dorosłych. Badaniom poddałam dwanaście takich kategorii:

- systematyczne uczęszczanie słuchaczy na zajęcia dydaktyczne lub konsultacje,
- samokształcenie słuchaczy,
- kultura osobista słuchaczy,

- komfort bezpieczeństwa,
- szacunek dla nauczyciela,
- miła atmosfera w pracy,
- wyższe wynagrodzenie za pracę,
- współpraca wszystkich członków Rady Pedagogicznej,
- współpraca szkoły z pracodawcami i władzą lokalną,
- możliwość podejmowania samodzielnych decyzji,
- dobre wyposażenie pracowni w środki dydaktyczne,
- reforma szkolnictwa zawodowego.



Wykres 2. Najczęściej wskazywane oczekiwania nauczycieli kierowane do osób dorosłych biorących udział w procesach nabywania i podnoszenia kwalifikacji zawodowych

Wykres nr 2 pokazuje, że niezależnie od płci, wieku i stażu pracy najczęściej wybieraną kategorią było „systematyczne uczęszczanie słuchaczy na zajęcia dydaktyczne lub konsultacje”. Jest to najistotniejsza kategoria pracy dydaktycznej, a dobre i wzajemne zrozumienie słuchaczy i nauczycieli tworzą dobry klimat i atmosferę. Również wysoką istotność pracy nauczycieli z osobami dorosłymi

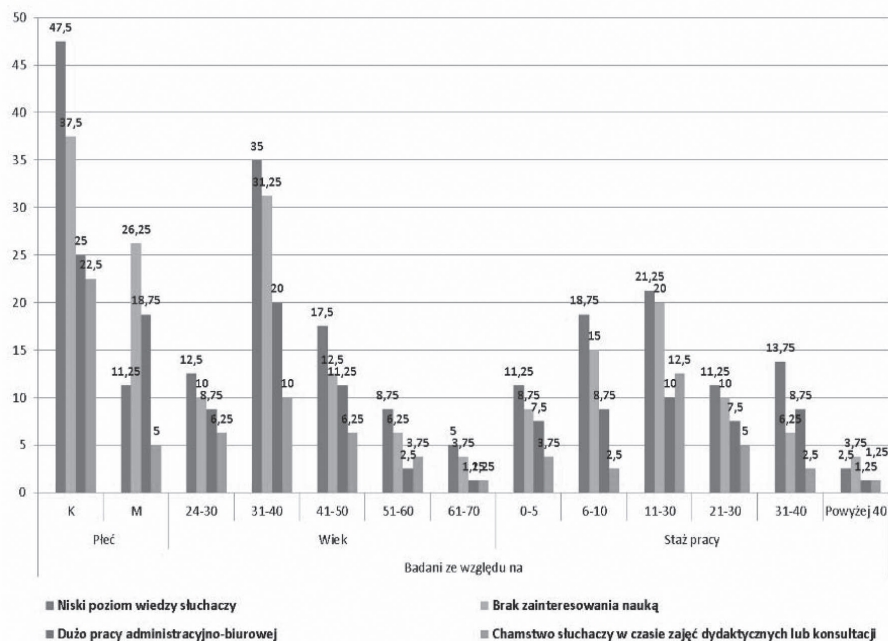
wykazało własne zaangażowanie i praca w domu słuchaczy, biorących udział w procesie nabywania i podnoszenia kwalifikacji. Dlatego badani nauczycieli widzieli ogromną potrzebę kształtowania i rozwijania samokształcenia wśród osób dorosłych. W tym miejscu warto przywołać F. Znanieckiego który stwierdził, że każdy człowiek jeżeli chce tworzyć, rozumnie, wie iż trudno byłoby osiągnąć założony cel, gdyby w tym procesie nie brało udziału samokształcenie. Jest to proces bardzo trudny do osiągnięcia w szkołach dla dorosłych, ponieważ osoby, które nie były wdrażane w taki proces od początku edukacji szkolnej mają duże trudności uczestniczyć aktywnie w samokształceniu. Nauczyciel, jako refleksyjny i krytyczny praktyk w pracy z osobami dorosłymi, łącząc systematyczne uczęszczanie słuchaczy na zajęcia z samokształceniem jest w stanie osiągnąć zamierzony cel czyli doprowadzić słuchaczy do uzyskania kwalifikacji zawodowych, to jest zdania egzaminu potwierdzającego kwalifikacje. Kolejną kategorią badań były trudności, na które napotyka nauczyciel w czasie pracy dydaktycznej.

Trudności nauczycieli w realizacji procesu dydaktycznego

Analogicznie do poprzednich wyników badań przedstawiłam kolejne dotyczące trudności nauczycieli w realizacji procesu dydaktycznego w szkołach dla dorosłych. Określiłam je dziesięcioma kategoriami:

- chamstwo słuchaczy w czasie zajęć dydaktycznych lub konsultacji;
- pijaństwo na terenie szkoły;
- problem narkomanii osób dorosłych;
- agresja wśród słuchaczy;
- brak zainteresowania słuchaczy nauką;
- niski poziom wiedzy słuchaczy;
- zły stosunek słuchaczy do nauczycieli;
- dużo pracy administracyjno-biurowej;
- konflikty między członkami Rady Pedagogicznej;
- mało możliwości doskonalenia nauczycieli uczących osoby dorosłe.

Na wykresie nr 3 zostały przedstawione tylko te, które badani zaliczyli do najczęściej wybieranych.



Wykres 3. Najczęściej wskazywane trudności nauczycieli w realizacji procesu dydaktycznego w szkołach dla dorosłych

Analizując otrzymane wyniki wnioskuję że nauczyciele pracujący z osobami dorosłymi słabo sobie radzą z czterema zaistniałymi problemami, ponieważ okazały się dla nich najistotniejsze. Należą do nich: „niski poziom wiedzy słuchaczy”, „brak zainteresowania słuchaczy nauką”, „niewłaściwe zachowanie podczas zajęć dydaktycznych” oraz „dużo pracy administracyjno-biurowej”. Słuchacze bardzo często mają zanizowaną samoocenę, to znaczy przekonani są, że są niezdolni do nauczania się czegokolwiek. Również sam proces nauczania wiąże się z ciągłymi zmianami, dlatego dla niektórych osób dorosłych może stwarzać sytuacje niepokoję. To z kolei utrudnia otwartość słuchacza na uczenie się rzeczy nowych. Dla niektórych sam udział w poznawaniu rzeczy nowych jest barierą trudną do pokonania, zatem nauczyciele biorący udział w nauczaniu osób dorosłych powinni korzystać z dużej ilości różnorodnych doświadczeń, jakie osiągnęli w swoim życiu osobistym i zawodowym, a zatem uczący powinni stworzyć warunki do wzajemnego ich wykorzystania w procesie uczenia się, dlatego udział nauczycieli w procesie nabywania i podnoszenia kwalifikacji zawodowych przez osoby dorosłe wymaga wielkiego nakładu energii, zaangażowania się, a czasem nawet

pomocy innych, bardziej doświadczonych osób różnorodnych doświadczeń, jakie słuchacze uzyskali w życiu osobistym i zawodowym, a zatem dla nauczycieli praca z osobami często jest dużym wyzwaniem, ponieważ niezbędna jest duża koncentracja na słuchaczu, chęć pokonania jego trudności, związanych z jego niskim poziomem wiedzy w momencie rozpoczynania kształcenia zawodowego. Ponadto nauczyciele dążą do eliminowania braku zainteresowania słuchaczy nauką i kształtują u nich pozytywny pogląd na naukę, odpowiedni stosunek do niej, bo tylko wtedy mogą myśleć o uzyskaniu interesujących ich kwalifikacji zawodowych.

Dynamika przemian w różnych sferach życia, również i w sferze edukacji dorosłych powoduje zapotrzebowanie na kadre, w tym dydaktyczną, która potrafi elastycznie przystosować się do zachodzących zmian w sferze edukacji, w tym dorosłych. Praca nauczycieli lub trenerów uczących w szkołach dla dorosłych odbywa się w warunkach nieustannej zmienności. Dlatego od osób pracujących ze słuchaczami w szkołach dla dorosłych wymagany jest coraz wyższy poziom kompetencji. Tymczasem nauczyciele często zgłaszali małe możliwości własnego dostępu do doskonalenia. To wobec gwałtownych zmian, jakim podlega współczesny świat, a zwłaszcza wobec postępu technicznego raz zdobyte wykształcenie, szczególnie w zawodzie nauczyciela szybko się dezaktualizuje, toteż koniecznością staje się potrzeba uzupełniania wiedzy w każdej dziedzinie przez całe życie. Nowoczesny system oświaty dorosłych wymaga od nauczyciela zapewnienia pomocy osobom dorosłym w zakresie nabywania i podnoszenia kwalifikacji zawodowych, na poziomie adekwatnym do oczekiwań pracodawców. W świetle przedstawionych wyżej argumentów zbadalam przygotowanie kadry do pracy z osobami dorosłymi. Dane zostały zaprezentowane w tabeli nr 1.

Tabela 1. Przygotowanie kadry pedagogicznej do pracy z osobami dorosłymi opisane zainteresowaniem formami doksztalcania i doskonalenia zawodowego

Lp.	Rodzaj ukończonych form doksztalcania i doskonalenia zawodowego	Badani w		
		L	%	R
1	Studia podyplomowe	31	38,75	III
2	Kursy kwalifikacyjne	25	31,25	IV
3	Kursy doksztalcające	67	83,75	II
4	Inne formy szkolenia (konferencje, seminaria)	71	88,75	I
5	Studia przygotowujące do kształcenia osób dorosłych	11	13,75	V

Źródło: badania własne.

Z treści tabeli nr 1 wynika, że najbardziej popularnymi formami dokształcania i doskonalenia zawodowego dla nauczycieli były 1): „inne formy szkolenia (konferencje, seminaria)”; 2) „kursy dokształcające”; 3) „studia podyplomowe”.

Reasumując stwierdzam, że inne formy szkolenia preferowane przez nauczycieli pracującymi z osobami dorosłymi winny się koncentrować na współpracy nauczycieli szczególnie kształcenia zawodowego z zakładem pracy i odbywania tam szkoleń poddających współpracy – stan tematów niezbędnych do przygotowania słuchaczy nabywających i podnoszących kwalifikacje zawodowe.

Nauczyciele pracujący z osobami dorosłymi często pracują również z młodzieżą i jak widać za tabelą nr 1 tylko około 14% badanych ukończyła studia, które przygotowywały do pracy z osobami dorosłymi. Pozostali, jako refleksyjni i krytyczni praktycy sami musieli zadbać o wykorzystanie nabytej wiedzy do prowadzenia zajęć dydaktycznych, by efektem dla słuchaczy był zdany egzamin dojrzałości i dyplom uzyskania kwalifikacji zawodowych.

Podsumowanie

Badania przeprowadzone na grupie osób dorosłych uczestniczących w procesie nabywania i podnoszenia kwalifikacji oraz nauczycielach szkół dla dorosłych, dają zdecydowane pierwszeństwo podmiotowej kategorii szkolnych uwarunkowań, według której najważniejszy jest nauczyciel i jego praca. Wyniki pokazały, że nie był to nauczyciele najdłuższym stażu zawodowym i nie był najstarszy bowiem ci, traktowali pracę głównie w kategorii ekonomicznej. Najbardziej angażowali się w pracę nauczyciele w przedziale wiekowym od 24 do 40 roku życia, którzy brali na siebie ciężar pracy dydaktycznej, skoncentrowanej na przygotowaniu słuchaczy do zewnętrznych egzaminów zawodowych. Zatem z opinii badanych wynika że najważniejszy jest czynnik osobowościowy, czyli nauczyciel pracujący z osobami dorosłymi, a czynniki natury materialnej są tylko uzupełnieniem. Czyli kategorie podmiotowe, kształtowane między osobami uczącymi się a nauczycielami i ich pracą – zdaniem badanych respondentów decydują o uczestnictwie w procesach nabywania i podnoszenia kwalifikacji zawodowych oraz osiągnięciu założonych celów, to jest zdania zewnętrznych egzaminów potwierdzających te kwalifikacje i uzyskanie zawodowych dyplomów kwalifikacyjnych.

Literatura przedmiotu:

- Drucker P. F., *Knowledge Work and Knowledge Society; The Social Transformations of his Century*. The 1994 Edwin L. Godzin Lecture.
- Gasiul H., *Teorie emocji i motywacji*, Warszawa 2007.
- Januszek H., Sikora J., *Socjologia pracy*, Poznań 2000.
- Kowalik E., *Metody kształcenia dorosłych*, http://www.okun.gda.pl/zalaczniki/metody_ksztalc_doroslych.pdf [dostęp:18.12.2014 r.].
- Pilch T., *Zasady badań pedagogicznych*, Warszawa 1998.



Krzysztof Chaczko

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Bezrobocie wśród ultraortodoksyjnych Żydów w Izraelu (z elementami perspektywy porównawczej)

Unemployment in Ultra-Orthodox Jews in Israel (with elements of a comparative perspective)

Abstract: The article describes the unemployment in Ultra-Orthodox Jews in Israel. Some of the data used in the article were presented in a comparative perspective to reach essential conclusions. The article was written in the form of the following questions: Who are the Ultra-Orthodox Jews? How large is the Ultra-Orthodox community now and how will be in the future? How high is the unemployment rate in Ultra-Orthodox in Israel? Why the unemployment in Ultra-Orthodox Jews in Israel is so high and how these people earn their living? What are the threats of this situation and what are the ways of reducing the unemployment in Ultra-Orthodox Jews in Israel?

Keywords: Unemployment, Israel, Ultra-Orthodox Jews

Wprowadzenie

Rodzi się pytanie: kim są Żydzi ultraortodoksyjni¹? Najprościej rzecz ujmując jest to grupa społeczna charakteryzująca się bardzo wysokim stopniem

¹ Generalnie społeczność ultraortodoksyjna w Izraelu składa się z trzech grup (nurtów): chasydzkiej, litewskiej oraz sefardyjskiej. Jednakże na potrzeby niniejszego artykułu zupełnie wystarczające będzie traktowanie wspomnianych grup łącznie. Powyższe ogólne postrzeganie tej społeczności dominuje także w Izraelu. Na przykład izraelski Urząd Statystyczny identyfikuje rodziny ultraortodoksyjne (tylko) poprzez fakt uczęszczania członka rodziny do szkoły religijnej (jesziwy). Zob. *Bank of Israel. Annual Report*, Maor Wallach Printing, Jerusalem 2012, s. 273.

religijności oraz ścisłym przywiązaniem do judaistycznej tradycji doktrynalnej². E. Berman twierdzi, iż takie osoby rygorystycznie przestrzegają religijnych zwyczajów pochodzących wprost z XIX wiecznych, środkowo-europejskich miasteczek (sztetli) w związku z czym odrzucają niemal wszystkie objawy współczesnej kultury oraz wrogo odnoszą się do postępu we wszelkich elementach życia społecznego³. A. Grupińska podaje z kolei, iż tym co czyni *charedim*⁴ to przestrzeganie Tory i wypełnianie nakazów (*micwot*) z najdrobniejszymi szczegółami⁵. Izraelski socjolog O. Almog dodaje, iż najkrócej mówiąc styl ultraortodoksyjny określić można jako „żydowską religijność totalną”⁶.

Podążając za tym ostatnim autorem, można przyjąć, iż sektor ultraortodoksyjny w Izraelu wyróżnia się następującymi cechami: (a) całkowitą religijnością judaistyczną; (b) dosłownym wypełnianiem przykazań judaizmu; (c) ścisłą, wewnątrzgrupową kontrolą społeczną; (d) postrzeganiem nauki Tory jako wartości najwyższej; (e) podległością uczonemu w piśmie (rabinowi); (f) konserwatywnym światopoglądem opartym na podkreślaniu różnic dzielących sektor ultraortodoksyjny od pozostałych grup społecznych; (g) odrzuceniem idei syjonistycznej; (h) społeczną izolacją, hermetycznością i wewnętrzną cenzurą⁷. Powyższe cechy wpływają na socjologiczną wyjątkowość tej grupy społecznej podkreślaną dodatkowo specyficznym ubiorem noszonym (przez mężczyzn) w niezmienionej postaci przez cały rok i odróżniającym ją od reszty izraelskiej wspólnoty politycznej (czarna, materiałowa jarmułka, marynarka, biała koszula, ciemne spodnie i czarny kapelus).

² Zob. S.C. Heilman, M. Friedman., *The Haredim in Israel: Who Are They and What Do They Want?*, The American Jewish Committee, Jerusalem 1996, s. 1.

³ Zob. E. Berman, *Sect, Subsidy, and Sacrifice: An Economist's View of Ultra-Orthodox Jews*, „The Quarterly Journal of Economics” 2000, t. 105, nr 3, s. 910–911.

⁴ W języku hebrajskim ultraortodoksję określa się mianem *charedim* (l. poj. – *charedi*) oznaczającym osoby drżące, bojaźliwe lub zatrwożone. Zob. M. Friedman, *The Ultra-Orthodox and Israeli Society*, w: *Whither Israel? The Domestic Challenges*, K. Kyle, J. Peters (red.), I.B. Tauris, London–New York 1994, s. 177–201; O. Almog, *Wielokulturowy Izrael*, Warszawa 2011, s. 121 i nast.

⁵ Zob. A. Grupińska, *Najtrudniej jest spotkać Lilit. Opowieści chasydek*, Twój Styl, Warszawa 2000, s. 17.

⁶ Zob. O. Almog, *Wielokulturowy Izrael*., dz. cyt., s. 121.

⁷ Zob. tamże, s. 122–125.

Jak duży jest obecnie sektor ultraortodoksyjny w Izraelu i jaki będzie w przyszłości?

W 2010 roku populacja Izraela wynosiła 7,5 mln osób. Żydzi stanowili około 80 proc. tej społeczności zaś reszta to Arabowie (20 proc.). Jeśli weźmiemy pod uwagę poziom zaangażowania religijnego, to grupą dominującą w Izraelu były osoby świeckie (prawie 47 proc.) zaś interesujący nas Żydzi ultraortodoksyjni stanowili ponad 10 proc. tej społeczności (zob. tabela 1). Innymi słowy mówiąc, sektor ultraortodoksyjny w Izraelu liczy obecnie ponad 800 tys. osób co oznacza, iż co dziesiąta osoba w tym państwie jest częścią społeczności *charedim*.

Tabela 1. Populacja w Izraelu w 2010 r. wraz z prognozą do 2030 r. (w mln)

	Populacja w 2010	Procent całości w 2010	Prognoza w 2030	Procent całości w 2030
Ogółem	7,5	100	10	100
Ultraortodoksyjni	0,8	10,7	1,5	15
Religijni	0,7	9,9	1,2	12
Tradycjonałiści	0,9	12,2	1,1	11
Ogółem religijni	---	32,8	---	38
Świeccy choć przestrzegający pewnych tradycji	1,5	19,2	1,5	15
Świeccy	2,0	27,7	2,3	23
Ogółem niereligijni	---	46,9	---	38
Arabowie (w tym Druzowie)	1,5	20,3	2,4	24

Źródło: E. Bystrov, A. Soffer, *Israel: Demography 2013–2034. Challenges and Chances*, University of Haifa, Haifa 2013, s. 60.

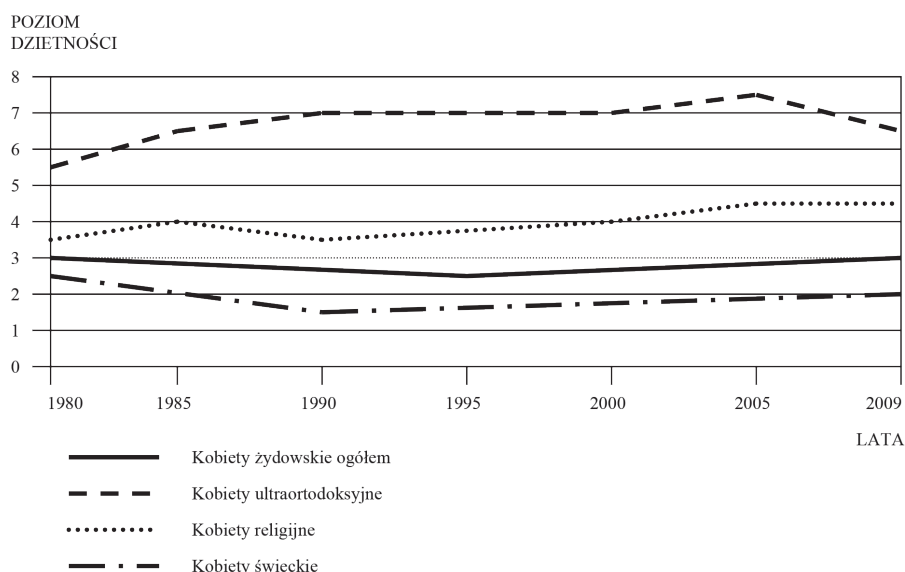
Nie ulega wątpliwości, iż już obecnie społeczność ultraortodoksyjna jest stonkunkowo istotną częścią państwa żydowskiego (szczególnie jeśli weźmiemy pod uwagę proporcjonalny system wyborczy w tym kraju)⁸. Pamiętać przy tym należy, iż grupa *charedim* stanowi część szerszego sektora religijnego (obok grup określanych mianem „religijnych” i „tradycjonalistów”)⁹, który w 2010 roku stanowił ponad 30 proc. całej populacji Izraela. Jednak najistotniejszy fakt wyłaniający

⁸ Zob. K. Chaczko, *Tak proporcjonalnie, jak tylko możliwe. Kilka uwag na temat izraelskiego systemu wyborczego*, „Wrocławskie Studia Politologiczne” 2009, nr 10.

⁹ Podziały na ultraortodoksów (*charedim*), religijnych (*datim*) oraz tradycjonalistów (*masorti*) opierają się na badaniach nad poziomem religijnego zaangażowania Żydów w Izraelu. Zob. więcej: *A Portrait of Israeli Jews. Beliefs, Observance, and Values of Israeli Jews 2009*, Arian A. (red.), Israeli Democracy Institute, Jerusalem, 2012.

się z powyższej tabeli, to ogromny (najwyższy wśród wszystkich wymienionych grup) wzrost liczebności społeczności ultraortodoksyjnej w Izraelu w prognozie na rok 2030. Otóż za 15 lat osoby ultraortodoksyjne będą stanowił już 15 proc. społeczeństwa izraelskiego (czyli 1,5 mln) zaś cały sektor religijny powiększy się do 38 proc. i tym samym zrówna się z kurczącą się grupą świecką (!) Abstrahując w tym miejscu od możliwych konsekwencji tego procesu, to ogromny przyrost naturalny w grupie *charedim* w Izraelu jest jeszcze bardziej widoczny w zestawieniu poziomu dzietności kobiet w tym kraju¹⁰.

Ryc. 1. Dzietności wśród żydowskich kobiet w Izraelu w podziale na poziomy religijnego zaangażowania w latach 1980–2009



Źródło: E. Bystrov, A. Soffer, *Israel: Demography 2013–2034...*, dz. cyt., s. 58.

Analiza ryc. 1 obrazująca ten współczynnik pozwala wyciągnąć przynajmniej dwa istotne wnioski. Po pierwsze ogólna dzietność wśród kobiet żydowskich w Izraelu jest na wysokim poziomie (3,0) co oznacza, iż jest to wynik prawie dwa razy wyższy niż średnia dla państw skupionych w Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD). W 2008 roku średnia dzietność kobiet wśród

¹⁰ Zob. D. Friedlander, *Fertility in Israel: Is the Transition to Replacement Level in Sight?*, w: *Completing the Fertility Transition. Population Bulletin of the United Nations*, United Nation, New York 2009.

państw najwyżej rozwiniętych wynosiła (zaledwie) 1,7. Najwyższy współczynnik należał do Izraela zaś najniższy do Korei Południowej (1,2). Polska wraz z Węgrami, Japonią, Portugalią, Niemcami, Austrią i Włochami znajdowała się w końcówce rankingu z współczynnikiem na poziomie 1,4¹¹. Po drugie kobiety ultraortodoksyjne w ostatnich dwóch dekadach osiągały poziom dzietności pomiędzy 6 a 8 co stanowi, iż jest to jeden z najwyższych współczynników pod tym względem w świecie¹².

Jak wysokie jest bezrobocie wśród społeczności ultraortodoksyjnej w Izraelu?

W ostatniej dekadzie bezrobocie w Izraelu kształtowało się pomiędzy 5 a 10 proc.¹³. W 2010 roku wspomniany współczynnik wyniósł 6,6 proc.¹⁴ zaś dwa lata później 6,9 proc.¹⁵. Wynik ten nie odbiegał od standardów pod tym względem występujących w państwach wysoko rozwiniętych (a nawet był znacznie niższy niż średnia wśród państw Unii Europejskiej). Jednak gdy spojrzymy na poziom zatrudnienia izraelskich mężczyzn ultraortodoksyjnych (w porównaniu do kobiet) odkryjemy specyfikę tego sektora społecznego. Otóż dane zawarte w tabeli 2 jasno pokazują, iż w 2011 roku zatrudnionych było 62 proc. kobiet ultraortodoksyjnych oraz zaledwie niewiele ponad 44 proc. mężczyzn ultraortodoksyjnych. Nie ulega wątpliwości, iż pod względem proporcji bezrobocia w podziale na płeć (wyższe bezrobocie wśród mężczyzn niż kobiet) przypadek sektora *charedim* w Izraelu jest wyjątkiem wśród państw skupionych w Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju¹⁶.

Spoglądając z tej perspektywy nie dziwi fakt, iż w 2011 roku aż 57 proc. ultraortodoksyjnych gospodarstw domowych znajdowało się poniżej granicy ubóstwa¹⁷. Co szczególnie niepokojące, widoczny jest pod tym względem znaczny wzrost,

¹¹ Zob. D. Ben-David, *Israel's Labor Market – Today, in the Past and in Comparison with the West*, w: *State of the Nation Report. Society, Economy and Policy in Israel 2009*, D. Ben-David (red.), Taub Center for Social Policy Studies in Israel, Jerusalem 2010, s. 227.

¹² Zob. E. Bystrov, A. Soffer, *Israel: Demography 2013–2034. Challenges and Chances*, University of Haifa Haifa 2013, s. 57.

¹³ Zob. R. Nathanson, *Growth, Economic Policies and Employment Linkages: Israel*, International Labour Organization Geneva 2010, s. 16.

¹⁴ Zob. *Israel in Figures 2011*, The Central Bureau of Statistic Jerusalem 2011, s. 16.

¹⁵ Zob. *Israel in Figures 2013*, The Central Bureau of Statistic Jerusalem, 2013, s. 20.

¹⁶ Zob. OECD, *Reviews of Labour Market and Social Policies. Israel*, OECD, Paris 2010.

¹⁷ Zob. D. Ben-David, *A Picture of the Nation. Israel's Society and Economy in Figures 2014*, Taub Center for Social Policy Studies in Israel, Jerusalem 2014, s. 36.

gdyż w 1992 roku odnotowano 44 procentowe ubóstwo wśród omawianych gospodarstw domowych¹⁸. Wynika to nie tylko z faktu, iż ponad połowa mężczyzn *charedim* pozostaje bez pracy, ale także nisko płatnych zajęć osób zatrudnionych. Jeśli mężczyzna ultraortodoksyjny decyduje się już podjąć pracę, zwykle jest to albo religijny sektor edukacyjny (około 40 proc. zatrudnionych mężczyzn) albo inne, równie nisko opłacane zawody (głównie związane ze sprzedażą judaików, artykułów koszernych, wymiany walut itp.)¹⁹.

Tabela 2. Poziom zatrudnienia wśród Żydów izraelskich w przedziale wiekowym 25–67 [w %]

	Poziom zatrudnienia					
	1997	2003	2008	2009	2010	2011
	Mężczyźni					
Mężczyźni ogółem	75,5	72,9	77,3	74,7	75,7	76,7
Mężczyźni ultraortodoksyjni	41,5	36,1	39,4	39,1	42,5	44,7
	Kobiety					
Kobiety ogółem	63,1	61,4	66,6	65,7	66,9	68,0
Kobiety ultraortodoksyjne	49,7	50,7	57,0	59,1	62,1	62,1

Źródło: *Bank of Israel...*, dz. cyt., s. 273.

Dlaczego bezrobocie wśród Żydów ultraortodoksyjnych w Izraelu jest tak wysokie i w jaki sposób te osoby się utrzymują?

Na samym początku wspomniane zostało, iż ultraortodoksyjny styl życia powinien być poświęcony służbie Bogu, co oznacza m.in. intensywne studiowanie Tory. Logiczny więc wydaje się być fakt, iż wszelkie pozostałe formy aktywności (np. praca) sytuować się będą na pozycji drugorzędnej. W praktyce zatem znaczna część mężczyzn ultraortodoksyjnych pozostaje w szkołach religijnych przez okres 20–40 lat, co automatycznie wyklucza możliwość wchodzenia na rynek pracy.

Warto przy tym zaznaczyć, iż religijne nauczanie wśród społeczności ultraortodoksyjnej realizowane jest na kilku poziomach i w związku z tym może trwać bardzo długo. W wieku 6–13 lat dziecko ultraortodoksyjne uczęszcza do *chederu*.

¹⁸ Zob. tamże.

¹⁹ Zob. S.C. Heilman, M. Friedman, *The Haredim in Israel...*, dz. cyt., 21; E. Regev, *Education and Employment in the Haredi Sector*, w: *State of the Nation Report. Society, Economy and Policy in Israel 2013*, D. Ben-David (red.), Taub Center for Social Policy Studies in Israel, Jerusalem 2013, s. 139–142.

Następnie do 16-go roku życia uczy się w tzw. małej jesziwie (*jeschiwa ktana*) by po tym wieku przejść do tzw. dużej jesziwy (*jeschiwa gdola*). Na obu tych poziomach nauka obejmuje wyłącznie przedmioty religijne, głównie związane z Torą i Talmudem. W „dużej jesziwie” uczniowie pozostają do momentu wzięcia ślubu (zwykle dzieje się to około 18–21-go roku życia). Następny poziom edukacji, przeznaczony tylko dla żonatych mężczyzn, to studia religijne w *kolelu*, trwające do 20-tu lat albo nawet przez całe życie²⁰. Podkreślić przy tym należy, iż pomimo niezwykle długiego okresu nauki, szkolnictwo religijne w Izraelu nie skupia się na standardach współczesnej edukacji dostarczając uczniom wyłącznie wiedzę judaistyczną. Stąd też absolwenci szkół religijnych nie są przystosowani do wymogów panujących na izraelskim rynku pracy a szczególnie brak im kompetencji z zakresu matematyki i języków obcych²¹.

Tym niemniej szacuje się, iż około 90 proc. mężczyzn ultraortodoksyjnych studiuje nauki religijne w wieku 25 lat. Następnie odsetek ten maleje wraz z wiekiem mężczyzn choć i tak utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie, gdyż około 60 proc. wśród nich uczy się jeszcze powyżej 60 roku życia²². Wspomnianych mężczyzn którzy decydują się wybrać „zawód” w postaci permanentnej nauki Tory, określa się zwykle hebrajskim terminem *awrachim*. Wybór takiej drogi życia podyktowany jest nie tylko zasugerowanymi wyżej motywami religijnymi ale także perspektywą odroczenia a następnie zwolnienia z obowiązkowej służby wojskowej. Studenci szkół religijnych, jako jedyna grupa wśród Żydów izraelskich, uzyskali prawo wyłączające ich z powszechnego poboru wojskowego na czas nauki, a po przekroczeniu wieku 41 lat, z całkowitego zwolnienia z tego obowiązku²³.

Mając na uwadze powyższe ustalenia, nie powinien dziwić fakt, iż ponad połowa mężczyzn ultraortodoksyjnych w Izraelu pozostaje bezrobotna. Zasadne więc wydaje się być pytanie o sposób ekonomicznego funkcjonowania takich rodzin. Tabela 3 pozwala wstępnie zorientować się w źródłach dochodów rodzin ultraortodoksyjnych. Generalnie wśród *charedim* występują trzy odmiany rodzin: takie w których mąż i żona nie pracują; takie w których mąż jest bezrobotny ale żona jest zatrudniona; oraz takie w których oboje pracują. Nietrudno się domyśleć, iż *awrachim* tworzą dwie pierwsze podgrupy i łącznie stanowią większość

²⁰ Zob. O. Almog, *Wielokulturowy Izrael...*, dz. cyt., s. 151–155.

²¹ Zob. OECD, *Reviews of Labour Market...*, dz. cyt., s. 60.

²² Zob. O. Almog, *Wielokulturowy Izrael...*, dz. cyt., s. 167; D. Ben-David, *A Picture of the Nation...*, dz. cyt., s. 23.

²³ Por. OECD, *Reviews of Labour Market...*, dz. cyt., s. 55.

rodzin ultraortodoksyjnych. Mężczyźni, którzy wybrali studiowanie Tory jako „zawód”, a jednocześnie ich żony pozostają bezrobotne, otrzymują stypendium państwowe oraz stypendium rektora uczelni (np. za dodatkowe angażowanie się w prace na rzecz szkoły). Do tego dochodzi państwowy zasiłek na dzieci, wsparcie dochodowe oraz prywatne darowizny. Łączny miesięczny dochód takiej przykładowej, ośmioosobowej rodziny może wynieść maksymalnie 4650 szekli (czyli około 3700 zł). Warto dodać, iż kwota ta jest ponad dwukrotnie niższa od poziomu izraelskiej granicy ubóstwa ustalonej dla takiej rodziny²⁴. W sytuacji gdy żona pracuje, dochód oczywiście powiększa się o jej zarobki (średnio 3710 szekli) ale jednocześnie odpada uzyskanie wspomnianego wsparcia dochodowego (940 szekli). W przypadku ultraortodoksyjnego małżeństwa pracującego, to taka rodzina może liczyć już tylko na zasiłek przyznawany na dzieci (w wysokości 910 szekli). Porównanie zsumowanych dochodów wspomnianych typów rodzin zaprezentowanych w tabeli 3, nasuwa między innymi wniosek, iż różnica pomiędzy dochodami rodzin, w której tylko żona pracuje oraz takiej w której oboje dorośli są zatrudnieni, jest zaskakująco niska (około 1000 szekli przy wysokim stypendium rektora uczelni), co rzecz jasna nie sprzyja w zachęcaniu do wkraczania *awrachim* na rynek pracy.

Tabela 3. Przykładowy, miesięczny rozkład źródeł dochodów wśród różnych odmian izraelskich rodzin ultraortodoksyjnych z sześciorgiem dzieci w 2010 r. w szeklach (w nawiasie kwota przeliczona na zł*)

	Mąż i żona nie pracują	Mąż nie pracuje, żona pracuje	Mąż i żona pracują
Zarobki	0	3710 (2968)	7420 (5936)
Łączny zasiłek na sześcioro dzieci	910 (728)	910 (728)	910 (728)
Wsparcie dochodowe	940 (752)	0	0
Państwowe stypendium dla studentów szkół religijnych	700 (560)	700 (560)	0

²⁴ Mowa tu o granicy ubóstwa wyliczanej na podstawie mediany średniego dochodu w Izraelu. W 2010 roku granica ta wynosiła 2413 szekli (około 1900 zł) na osobę samotnie gospodarującą. W przypadku rodziny czteroosobowej granica ubóstwa we wspomnianym roku sytuowała się na poziomie 6178 szekli (prawie 5000 zł) zaś dla rodziny ośmioosobowej (z sześciorgiem dzieci, co nie jest rzadkością wśród rodzin ultraortodoksyjnych), granica ta wynosiła już 10039 szekli (około 8000 zł). Por. N. Barkali i in., *Poverty and Social Gaps 2010. Annual Report*, National Insurance Institute, Jerusalem 2011, s. 5.

Prywatne stypendium dla studentów szkół religijnych	1000–2000 (800–1600)	1000–2000 (800–1600)	0
Darowizny	100 (80)	100 (80)	0
Dochód ogółem	3650–4650 (2920–3720)	6420–7420 (5136–5936)	8330 (6664)

* wg średniego kursu z roku 2010: 0,80 szekla = 1 zł.

Źródło: L. Cave, H. Aboody, *The Benefits and Costs of Employment Programs for the Haredim (Ultra-Orthodox)*, Brookdale Institute, Jerusalem 2011, s. 11 oraz obliczenia własne.

Podsumowanie

Próbując uporządkować powyższe ustalenia dochodzimy do wniosku, iż sektor ultraortodoksyjny w Izraelu liczący obecnie ponad 10 proc. społeczeństwa szybko wzrasta i w 2030 roku osiągnie poziom 15 proc. Ponad połowa mężczyzn należących do tej grupy pozostaje bezrobotna co wiąże się z postępującym ubóstwem tej tego sektora społecznego dochodzącym do 60 proc. ultraortodoksyjnych gospodarstw domowych. Bez wątplenia zestawienie danych demograficznych i ekonomicznych dotyczących tego sektora społecznego musi budzić niepokój o przyszłość Izraela.

Z jednej strony pojawiają się pytania aksjologiczne ocierające się o sprawiedliwość społeczną w tym kraju i dotyczące dylematów funkcjonowania specjalnych religijnych stypendiów zarezerwowanych dla dorosłych mężczyzn uczących się przez całe życie, bazowaniu tej grupy na państwowych zasiłkach²⁵ przy jednoczesnym nieuczestniczeniu w wysiłku militarnej obrony Izraela²⁶. Z drugiej strony mamy do czynienia z fundamentalnymi kwestiami społeczno-gospodarczymi. Już obecnie ubóstwo (nie tylko w grupie ultraortodoksyjnej) jest istotnym problemem społecznym w tym kraju²⁷. W 2010 roku Izrael zajmował drugie miejsce (po Meksyku) pod względem wielkości poziomu ubóstwa (wyliczanego na podstawie mediany średnich zarobków) wśród wszystkich państw OECD, ze wskaźnikiem dwa razy wyższym od średniej dla tych krajów (ponad 20 proc. w Izraelu przy średniej OECD na poziomie około 10 proc.). Podobny rezultat

²⁵ Zob. J. Gal, *The Social Security System*, w: *State of the Nation Report. Society, Economy and Policy in Israel 2009...*, dz. cyt., s. 277–307.

²⁶ Zob. E. Bystrov, A. Soffer, *Israel: Demography 2013–2034...*, dz. cyt., s. 62.

²⁷ Zob. K. Chaczko, *Ubóstwo w społeczeństwie wielokulturowym. Przykład religijnej grupy ultraortodoksyjnej w Izraelu*, „Polityka Społeczna” 2014, nr 1.

państwo żydowskie odnotowało w przypadku indeksu Giniego, gdyż uplasowało się na czwartym miejscu pod względem poziomu występowania nierówności społecznych, za Chile, Meksykiem i Turcją²⁸. Pojawiają się więc głosy, iż Izrael znajduje się na trajektorii społeczno-gospodarczej, która jest trudna do utrzymania w dłuższej perspektywie czasowej. Biorąc pod uwagę wrogie otoczenie międzynarodowe państwa żydowskiego i związane z tym wzrastające wydatki na zapewnienie bezpieczeństwa oraz fakt, iż populacja kraju rośnie, a szczególnie szybko wzrastają grupy, które nie potrafią funkcjonować w nowoczesnej gospodarce rynkowej i wymagają zwiększania nakładów socjalnych (ultraortodoksi oraz Arabowie), powyższe sugestie wcale nie wydają się bezzasadne²⁹.

W odpowiedzi na zasugerowane wyżej wyzwania łączące się z ogromnym bezrobociem wśród sektora ultraortodoksyjnego w Izraelu, zgodnie uważa się, iż kluczem do poprawy sytuacji na rynku pracy tych osób jest kwestia edukacji oraz integracji społecznej³⁰.

Nie ulega wątpliwości, iż społeczność ultraortodoksyjna wymaga wielokierunkowych działań w celu podwyższenia kapitału ludzkiego niezbędnego do wymagań współczesnego rynku pracy. Niemal natychmiastowej poprawy wymagają (nikłe) umiejętności *charedim* z zakresu języka angielskiego, informatyki i matematyki, czyli kompetencji wręcz niezbędnych na izraelskim rynku pracy³¹. Dopasowanie programów nauczania realizowanych w szkołach religijnych do realiów rynkowych to jeden z kroków do podniesienia kapitału ludzkiego wśród tego sektora społecznego. Inny to partycypacja *charedim* w niereligijnym systemie szkolnictwa. Wskaźniki pokazują, iż poziom zatrudnienia i średnie płace wśród osób ultraortodoksyjnych posiadających dodatkowe świeckie wykształcenie akademickie jest znacznie wyższe niż wśród osób wykształconych tylko w szkołach religijnych. Szacuje się, iż dochód rodzin ultraortodoksyjnych w której oboje rodziców posiadają wyższe wykształcenie jest 2,6 razy większy

²⁸ Zob. N. Barkali i in., *Poverty and Social Gaps 2010...*, dz. cyt., s. 34.

²⁹ Zob. U. Rebhun, G. Malach, *Demographic Trends in Israel*, The Metzilah Center for Zionist, Jewish, Liberal, and Human Thought, Jerusalem 2009, s. 48–64; Ben-David D., Bleikh H., *Poverty and Inequality Over Time: In Israel and the OECD*, w: *State of the Nation Report. Society, Economy and Policy in Israel 2013*, D. Ben-David (red), Taub Center for Social Policy Studies in Israel, Jerusalem 2013, s. 67.

³⁰ Np. D. Ben-David, *Israel's Labor Market – Today, in the Past and in Comparison with the West...*, dz. cyt.; OECD, *Reviews of Labour Market...*, dz. cyt.; E. Regev, *Education and Employment in the Haredi Sector*, w: *State of the Nation Report. Society, Economy and Policy in Israel 2013*, dz. cyt.

³¹ Por. *Israel 2028. Vision and Strategy for Economy and Society in a Global World*, D. Brodet (red.), Israel Science and Technology Commission and Foundation, Jerusalem 2008, s. 203.

od dochodów rodzin wykształconych religijnie. Oczywisty zatem wydaje się być wniosek, iż skutecznym sposobem zmniejszania bezrobocia oraz przerwania cyklu ubóstwa jest zapewnienie osobom ultraortodoksyjnym wykształcenia (także) pozareligijnego³².

Kolejna kwestia to niespotykana nigdzie indziej w świecie zachodnim długość studiów religijnych wśród mężczyzn ultraortodoksyjnych co oznacza, iż *charedim* otrzymują mniej narzędzi do efektywnego funkcjonowania na współczesnym (konkurencyjnym) rynku pracy, nawet w stosunku do swoich rodaków. Wynika to z faktu, iż w ostatniej dekadzie nastąpił znaczny wzrost stopy studiujących mężczyzn oraz podniosła się średnia długość studiów religijnych. To z kolei spowodowało znaczne opóźnienie w wieku wejścia na rynek pracy (lub w ogóle wykluczyło te osoby z rynku pracy). Konsekwencją tych procesów jest koncentracja zatrudnienia *charedim* w słabo płatnym sektorze edukacji religijnej, który tym samym wzrósł do nieproporcjonalnych rozmiarów³³. Pytanie które warto w tym miejscu postawić brzmi czy w tym przypadku wystarczy tylko aktywna polityka społeczna ukierunkowana na poradnictwo zawodowe oraz szkolenia czy niezbędna jest – jak podkreśla członek społeczności *charedim* B. Cohen – ścisła współpraca decydentów z elitami ultraortodoksyjnymi w celu opracowania wspólnych strategii (porozumień) likwidujących bariery społeczno-ekonomiczne? „Jest prawdopodobne, że zmiany napotkają sprzeciw środowiska *charedim* (...) Może on być złagodzony tylko jeśli proces zmian będzie realizowany od wewnątrz, przez osoby mające zaufanie, w tym przywódców duchowych (...) Skuteczna akcja promująca wzrost zatrudnienia *charedim* może się odbyć tylko przy istotnym współdziałaniu tego środowiska”³⁴.

I wreszcie, wydaje się, iż niezbędne jest także zwiększanie integracji społecznej tego wciąż zamkniętego sektora, przede wszystkim poprzez włączenie tych osób do służby wojskowej. W 2007 roku ruszył w izraelskiej armii pionierski program „Szachar” (hebr. świt; skrót od *sziluw charedim* – integracja *charedim*) zaprojektowany dla mężczyzn ultraortodoksyjnych w ramach którego żołnierze mają nie tylko zapewnione wszelkie wymogi religijne ale także przechodzą przysposobienie zawodowe. Jak pisze O. Almog „Dla państwa jest to podwójny sukces: nie dość, że *charedim* służą w wojsku, to jeszcze po wyjściu do cywila dołączą

³² Zob. E. Regev, *Education and Employment in the Haredi Sector...*, dz. cyt., s. 149.

³³ Zob. tamże.

³⁴ B. Cohen, *Economic Hardship and Gainful Employment in Haredi Society in Israel. An Insider's Perspective*, The Floersheimer Institute for Policy Studies, Jerusalem 2006, s. 82.

do rynku pracy dzięki zdobytym umiejętnościami zawodowym³⁵. Szacuje się, iż w 2010 roku program ten przyciągnął do służby wojskowej 530-tu mężczyzn ultraortodoksyjnych, co odnotowano jako spory sukces³⁶. Krótko mówiąc, wydaje się, iż (równoległe) działania na rzecz dostosowania edukacji do wymogów współczesności oraz integracji społecznej omawianej grupy jest kluczem do poprawy ich sytuacji na izraelskim rynku pracy.

Literatura przedmiotu

- A Portrait of Israeli Jews. Beliefs, Observance, and Values of Israeli Jews 2009*, A. Arian (red.), Israeli Democracy Institute, Jerusalem 2012.
- Almog O., *Wielokulturowy Izrael*, Warszawa 2011.
- Bank of Israel. *Annual Report*, Maor Wallach Printing, Jerusalem 2012.
- Barkali N. i in., *Poverty and Social Gaps 2010. Annual Report*, National Insurance Institute, Jerusalem 2011.
- Ben-David D., *Israel's Labor Market – Today, in the Past and in Comparison with the West*, w: *State of the Nation Report. Society, Economy and Policy in Israel 2009*, D. Ben-David (red.), Taub Center for Social Policy Studies in Israel, Jerusalem 2010.
- Ben-David D., *A Picture of the Nation. Israel's Society and Economy in Figures 2014*, Taub Center for Social Policy Studies in Israel, Jerusalem 2014.
- Ben-David D., Bleikh H., *Poverty and Inequality Over Time: In Israel and the OECD*, [w:] *State of the Nation Report. Society, Economy and Policy in Israel 2013*, D. Ben-David (red.), Taub Center for Social Policy Studies in Israel, Jerusalem 2013.
- Berman E., *Sect, Subsidy, and Sacrifice: An Economist's View of Ultra-Orthodox Jews*, „The Quarterly Journal of Economics” 2000, vol. 105, no. 3.
- Bystrov E., Soffer A., *Israel: Demography 2013–2034. Challenges and Chances*, University of Haifa, Haifa 2013.
- Cave L., Aboody H., *The Benefits and Costs of Employment Programs for the Haredim (Ultra-Orthodox)*, Brookdale Institute, Jerusalem 2011.
- Chaczko K., *Tak proporcjonalnie, jak tylko możliwe. Kilka uwag na temat izraelskiego systemu wyborczego*, „Wrocławskie Studia Politologiczne” 2009, nr 10.
- Chaczko K., *System partyjny Izraela w perspektywie struktury podziałów socjopolitycznych*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2011.
- Chaczko K., *Ubóstwo w społeczeństwie wielokulturowym. Przykład religijnej grupy ultraortodoksyjnej w Izraelu*, „Polityka Społeczna” 2014, nr 1.

³⁵ O. Almog, *Wielokulturowy Izrael...*, dz. cyt., s. 179.

³⁶ Zob. tamże, s. 180.

- Cohen B., *Economic Hardship and Gainful Employment in Haredi Society in Israel. An Insider's Perspective*, The Floersheimer Institute for Policy Studies, Jerusalem 2006.
- Friedlander D., *Fertility in Israel: Is the Transition to Replacement Level in Sight?*, w: *Completing the Fertility Transition. Population Bulletin of the United Nations*, United Nation, New York 2009.
- Friedman M., *Life Tradition and Book Tradition in the Development of Ultraorthodox Judaism*, w: *Judaism Viewed from Within and from Without. Anthropological Studies*, H.E. Goldberg (red.), State University of New York, New York 1986.
- Friedman M., *The Ultra-Orthodox and Israeli Society, w: Whither Israel? The Domestic Challenges*, K. Kyle, J. Peters (red.), I.B. Tauris, London-New York 1994.
- Gal J., *The Social Security System, w: State of the Nation Report. Society, Economy and Policy in Israel 2009*, D. Ben-David (red.), Taub Center for Social Policy Studies in Israel, Jerusalem 2010.
- Grupińska A., *Najtrudniej jest spotkać Lilit. Opowieści chasydek*, Twój Styl, Warszawa 2000.
- Heilman S. C., Friedman M., *The Haredim in Israel: Who Are They and What Do They Want?*, The American Jewish Committee, Jerusalem 1996.
- Israel in Figures 2011*, The Central Bureau of Statistic, Jerusalem 2011.
- Israel in Figures 2013*, The Central Bureau of Statistic, Jerusalem 2013.
- Israel 2028. Vision and Strategy for Economy and Society in a Global World*, D. Brodet (red.), Israel Science and Technology Commission and Foundation, Jerusalem 2008.
- Nathanson R., *Growth, Economic Policies and Employment Linkages: Israel*, International Labour Organization, Geneva 2010.
- OECD, Reviews of Labour Market and Social Policies. Israel*, OECD Publishing, Paris 2010.
- Rebhun U., Malach G., *Demographic Trends in Israel*, The Metzilah Center for Zionist, Jewish, Liberal, and Human Thought, Jerusalem 2009.
- Regev E., *Education and Employment in the Haredi Sector, w: State of the Nation Report. Society, Economy and Policy in Israel 2013*, D. Ben-David (red.), Taub Center for Social Policy Studies in Israel, Jerusalem 2013.



Tadeusz Mędzelowski

Wyższa Szkoła Biznesu – NLU w Nowym Sączu

Wpływ religijnych inspiracji na efekty pracy na przykładzie wybranych mniejszości wyznaniowych

The influence of religious inspiration for the effects of work on the examples of religious minorities

Abstract: Churches and Religious compounds suggest a number of ethical standards that the follower should implement in your daily life. These principles should be effective and, above all used as the dominant normative reference system. This raises the question of whether and how the followers of the various Churches and Religious Associations adopt and implement in daily life the moral and ethical standards set by its compounds Religious? How important are these recommendations in such areas of life as politics, education, family or work? And finally, in what areas of life is the greatest span between the expectations and the recommendations from the Union of Religious and attitudes of its members. The impact of the various Churches and Religious Associations is one of the factors determining attitudes toward relationship to work. In this article I try to show the expectations of its members with respect to employment are Evangelical Church – Reformed Evangelical Church – Methodist, Evangelical – Lutheran, Baptist Church, Jehovah’s Witnesses, Buddhists, Muslims and followers of the Faith Baha! Ia also pose the question, that the recommendations in this regard and why are subjected to by the members of the different faiths verification.

Keywords: Work, church, denomination, Lutheran Church, Evangelical Church – Reformed Evangelical Church – Methodist, Baptists, Islam, Muslims, Buddhists, Bahai Faith

Wpływ religijnych inspiracji na efekty pracy na przykładzie wybranych mniejszości wyznaniowych

Każdy Kościół i Związek Wyznaniowy określa normy moralne którymi mają się kierować ich członkowie. Zaznacza się jednak rozpiętość między tymi określonymi zasadami a rzeczywistymi postawami poszczególnych członków. Chodzi o stosunek członków Kościoła czy Związku Wyznaniowego do określonego porządku obowiązującego w danym wyznaniu. Porządek ten określa sposób życia każdego, kto żyje w jego strukturach a także obejmuje normy moralne i szczególne przepisy odnoszące się do wszystkich członków¹.

Poszczególne Kościoły i Związki Wyznaniowe zalecają szereg etycznych standardów, które wyznawca powinien urzeczywistniać w swoim codziennym życiu. Oczekuje się, że te zasady będą skuteczne, a nade wszystko stosowane w życiu jako dominujący system odniesienia normatywnego. Rodzi się pytanie czy i jak wyznawcy poszczególnych Kościołów i Związków Wyznaniowych przyjmują i realizują w życiu codziennym moralne i etyczne standardy wyznaczone przez swoje Związki Wyznaniowe? Jakie znaczenie mają te zalecenia w takich sferach życia jak polityka, wychowanie, rodzina czy praca? I wreszcie w jakich dziedzinach życia występuje największa rozpiętość między oczekiwaniami i zaleceniami ze strony Związków Wyznaniowych a postawami jego członków.

Wydaje się, że dziedziną w której coraz mniejszy wpływ na swoich członków mają poszczególne Kościoły i Związki Wyznaniowe jest sfera polityczno – ekonomiczna. Należy zgodzić się z księdzem Januszem Mariańskim, że „religia nie wywiera większego wpływu na życie zawodowe chrześcijan a wiele wskazań i przepisów Kościoła uważają oni za niepraktyczne”. Wywodzi on wniosek, że wyznawcy przeżywają religię i pracę jako całkowicie różne sfery działań². Ksiądz Mariański odnosi swoje stwierdzenie do wyznawców głównie Kościoła rzymskokatolickiego, ale dotyczy ono również wyznawców innych Kościołów i Związków Wyznaniowych prawnie działających w Polsce. Każdy Kościół czy Związek Wyznaniowy należy traktować jednak indywidualnie bowiem różny jest stopień więzi wyznawców ze swoim Związkiem Wyznaniowym a siłą oddziaływania na swoich wyznawców moim zdaniem jeszcze się nie wyczerpały. Kościoły i Związki Wyznaniowe, które w pozytywny sposób rozważają granice swojej „zmienności” i „nieokreśloności” uważają raczej za swoich niż oddzielonych od siebie tych,

¹ Zob. J. Mariański, *Kościół w społeczeństwie przemysłowym*, Warszawa 1983, s. 90.

² Tamże, s. 90.

którzy w sprawach chociażby pracy nie mogą się z nim całkowicie identyfikować jednak mają życzliwy stosunek jako nosiciela określonej myśli³.

Oddziaływanie poszczególnych Kościołów i Związków Wyznaniowych powinniśmy traktować jako jeden z czynników określających postawy wobec stosunku do pracy.

Według wzorca ewangelickiego praca nie jest obowiązkiem

Maksyma, wedle której kształtował się ewangelicki etos pracy oznacza połączenie nurtów procesu kulturowego, pracowitości i pobożności. Pracowitość u ewangelików zyskała sankcję eschatologiczną, a pobożność doczesną. Pobożność nie jest działaniem, zapewniającym zbawienie, a formą uwielbienia Boga za dar zbawienia. Praca nie jest koniecznością, wynikającą z grzechu, czyli przekleństwem doczesności, ale sposobem nadawania sensu własnemu życiu, powołaniem do pełnienia życiowej misji. Człowiek został stworzony do pracy i nie pracując nie realizuje pełni swojego człowieczeństwa. Ewangelicy podkreślają, że takie pojmowanie znaczeń powinno mieć odzwierciedlenie w ich postępowaniu. Podkreślają, że wszędzie tam, gdzie maksyma oddziaływała, było widać skutki takiego stosunku do pracy. Tak między innymi było na śląskiej ziemi. Ewangelicki etos pracy bardzo szybko stał się częścią śląskiej tożsamości. Również ziemia cieszyńska, a tam zamieszkiwało i zamieszkuje wielu ewangelików, słynęła ze szczególnego szacunku dla pracy wśród tutejszej ludności. W dużej mierze ewangelicki etos decydował o jakości wykonywanej pracy i stosunku do obowiązków, co znajdowało odzwierciedlenie w jakości życia ludności. Praca była potwierdzeniem wartości moralnej pracującego i jego rodziny. Człowieka pracującego uważano za człowieka wartościowego i oddanego wyznawanej wierze bowiem praca świadczyła o religijnym przymierzu z Jezusem. Uważano też, że człowiek pracowity szanujący owoce swojego wysiłku nie ma czasu na grzechy⁴.

Wartym podkreślenia jest typowy dla ewangelickiego podejścia do pracy związek pracowitości ze skromnością i oszczędnością, które utożsamiano z moralnością. Współcześnie ten sposób myślenia już znacznie się zmienił. W ewangelickim podejściu do pracy widać wpływy reformacji, która pracę podnosiła do rangi najwyższej cnoty chrześcijańskiej.

³ Tamże, s. 242.

⁴ M. Hintz, *Chrześcijańskie sumienie. Rozważania o etyce ewangelickiej*, Katowice 2006, s. 158, zob. G. Duby, *Czasy katedr*, Warszawa 2002; zob. R. Sennett, *Ciało i kamień. Człowiek i miasto w cywilizacji Zachodu*, Gdańsk 1996.

Praca jest dla ewangelików formą modlitwy, co znaczy, że uczciwą pracą można Bogu służyć i pobożnie żyć wykonując swoje codzienne obowiązki. Zapewnia ona godne życie. Niedziela jest dniem odpoczynku od uczciwej pracy oraz formą dziękczynienia Bogu za dar pracy. Jest też praca pojmowana jako metafora czystości duszy i jest ściśle powiązana z uczciwością i pobożnością⁵.

Współczesni ewangelicy podkreślają, że w XXI wieku zdecydowanie mocniej, niż u progu rewolucji przemysłowej, a potem rewolucji informatycznej, w najważniejsze wymiary *ludzkiego świata* trzeba integrować intelektualnym wysiłkiem i praktycznym działaniem. Uznają świat za złożony system przyrodniczy i cywilizacyjny, w którym na jakość życia i poczucie szczęścia mają wpływ trzy dziedziny ludzkiej aktywności, do tej pory rozwijane niezależnie od siebie, a mianowicie ekonomię, ekologię i ekumenizm. Gdy jedno z tych pojęć zostanie oderwane od pozostałych przyniesie człowiekowi „przekleństwo i zada śmierć”.

Zawód i powołanie

Powołując się na znaczenie słów: zawód i powołanie Luter stwierdził, że wykonywanie każdego zawodu, który nie sprzeciwia się słowu Bożemu jest powołaniem. Znaczy to, że każda godna praca posiada sankcję transcendentną. Należy nie tylko do porządku świata, ale także Bożego powołania. Konsekwencją tych poglądów jest ewangelicki etos pracy, którego fundamentem jest stosunek do pojmowania pracy. Zawodowa aktywność nie jest przejawem kary i przekleństwem, ale darem Boga, umożliwiającym człowiekowi nadawanie sensu własnemu życiu.

Luter uzasadnia, że pojmowanie zawodu jako powołania jest wiarą w Bożą opatrność. Posłuszeństwo Bogu wyraża się w bezwarunkowej akceptacji takiego miejsca w życiu człowieka, jakie zostało nadane przez Boga. Wykonując swój zawód człowiek jest Bożym narzędziem i współpracownikiem Boga, podobnie jak Adam był współpracownikiem Boga w ogrodzie Eden. Bóg powołał człowieka do pracy, ponieważ sam pracował. Luter odnosząc się do IV przykazania stwierdza, że człowiek winien pracować, „ponieważ jest to Bożym przykazaniem i podobna się Bogu ponad wszelkie inne uczynki”. Dodaje, że praca jest radością: „Od pracy nikt nie umiera; ale z bezczynności i próżniactwa tracą ludzie wszystko; gdyż człowiek stworzony jest do pracy, jak ptak do latania”⁶.

⁵ M. Luter, *De libertate Christiana*, Warszawa 1991.

⁶ K. Gładkowski, *Kanzel/ambona. Protestantcka wspólnota lokalna na Górnym Śląsku*, Olsztyn 2008, s. 7–8.

W stosunku do pracy Luter nakazuje pilność, pracowitość, skromność, uczciwość, pobożność i sumiennosc a pracę traktuje jako służbę. „Działaj tak, abyś spotkany został w tym stanie, w którym służysz bliźniemu”. „...Aby każdy tak wykonywał swe dzieło, rzemiosło, przemysł, żeby nikogo nie wyzyskiwał, nikogo fałszywym towarem nie oszukiwał, przystał na zysk umiarkowany, trzymając się prawych miar i wag, i ani w kupnie ni w sprzedaży nie szukać takich korzyści, które by drugiemu stać się miały szkodą”⁷. Praca jest służbą Bogu i powołaniem. Uważają, zwolennicy nauki Lutera, że takie rozumienie pracy może wzbogacić polską społeczność i odegrać pozytywną rolę w przełamywaniu współczesnego kryzysu.

Początki Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce sięgają XVI wieku. Niemal bezpośrednio po wystąpieniu Marcina Lutera w 1517 roku pojawiają się pierwsi wyznawcy luteranizmu na ziemiach Rzeczypospolitej.

Kościół Ewangelicko-Augsburski najliczniejszy z Kościołów nurtu ewangelickiego w Polsce, opierający się na naukach Marcina Lutera, zaleca swoim wyznawcom ściśle stosowanie się do ewangelickiego etosu pracy i deklaruje współdziałanie z władzami w zakresie kształtowania aktywnych postaw społecznych. Stowarzyszenie Przedsiębiorców Ewangelickich wywodzących się z tego Kościoła ma za zadanie rozwijać przedsiębiorczość prywatną w oparciu o zasady ewangelickiego etosu pracy i podnoszenia etyki zawodowej przedsiębiorców. Stowarzyszenie realizuje swe cele poprzez wszechstronne działania zmierzające do budowania ewangelickich postaw etyki gospodarczej i wychowania w szacunku do pracy, wyznania i Kościoła.

Kościół Ewangelicko-Reformowany należy do rodziny Kościołów wywodzących się z reformacji szwajcarskiej XVI wieku. Początki Kościoła Reformowanego na ziemiach polskich sięgają lat czterdziestych XVI wieku, kiedy zaczęły tu przenikać nauki reformatorów szwajcarskich Ulryka Zwingliego i Jana Kalwina. Kościół uważa, że ewangelicy, reprezentują wiele wartości, którymi chcą się podzielić. Odnosząc się do pracy wymieniają wypróbowany sposób wyrażania wiary przez pracę nazywany ewangelickim etosem pracy.

Kościół Ewangelicko-Methodystyczny nawiązuje do ideałów reformacji anglikańskiej. Założycielami i głównymi przywódcami przebudzenia metodystycznego byli dwaj duchowni anglikańscy Jan Wesley i jego brat Karol. Kościół

⁷ G. Kubica, *Śląskość i protestantyzm*, Kraków 2011, s. 19, zob. M. J. Uglorz, *Życie jest spotkaniem*, „Zwiastun Ewangelicki” nr 17, 2009, s. 4.

podkreśla, że każdy człowiek ma prawo do pracy za wynagrodzenie gwarantujące mu egzystencję.

W tych dziedzinach gospodarki, w których sektor prywatny nie jest w stanie, bądź nie zapewnia pracy wszystkim, którzy jej potrzebują, na rządzie spoczywa odpowiedzialność za stworzenie dla nich niezbędnych miejsc pracy. Opowiada się za mechanizmami społecznymi, które zapewniają fizyczne i psychiczne bezpieczeństwo pracowników, gwarantują sprawiedliwy podział dóbr i usług, oraz zachęcają do coraz większej wolności w taki sposób żeby poszczególni pracownicy mogli korzystać z wypoczynku. Stoją na stanowisku, że wypoczynek stwarza dogodną sposobność do twórczego udziału w życiu społecznym. Kościół popiera programy kształcenia i zarazem zachęca do udziału w kulturze oraz rekreacji. Dobro człowieka stawia ponad zyskiem. Piętnuje egoizm w życiu ekonomicznym. Opowiada się za polityką, która w duchu współpracy zachęca do dzielenia się nowymi pomysłami rozwiązań problemów pracy i jej organizacji. Popiera prawa pracowników do odmowy pracy w sytuacjach zagrażających zdrowiu i życiu⁸.

Baptyści – społeczność religijna

Baptyści są społecznością religijną, która ukształtowała się w okresie poreformacyjnym na fali nawrotu do biblijnego chrześcijaństwa. Uznaje ona nadrzędność Pisma Świętego nad wszystkimi autorytetami kościelnymi. Nazwa, „baptyzm” mieści w sobie greckie określenie chrztu przez zanurzenie, co nawiązuje do nowotestamentowego chrztu, przyjętego i ustanowionego przez Jezusa. Po raz pierwszy tej nazwy użył w XVII w. kanclerz królewski Anglii.

Początki baptyzmu na ziemiach polskich mają związek z działalnością ośrodka baptystycznego w Hamburgu w Niemczech. Jego działalność obejmowała również tereny Prus. Dzięki działalności w dużej mierze ich lidera J. G. Onckena powstał pierwszy zbór baptystyczny na terenie dzisiejszej Polski w Elblągu w 1844 roku. Składał się on głównie z wiernych narodowości niemieckiej. Kolejne zbory w Królestwie Pruskim powstały we Wrocławiu i Szczecinie w roku 1846, w Wojtkowicach w 1848, w Legnicy w 1849, w Gojdach koło Mrągorowa w 1855, w Reczu koło Szczecina w roku 1856 oraz w Świebodzicach w roku 1858.⁹

⁸ Zob. *Zasady socjalne Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego*, rozdział IV *Więzi Ekonomiczne*, punkt C, *Praca i wypoczynek*, Warszawa 2003, s. 41–48.

⁹ Zob. K. Bednarczyk, *Historia zborów baptystów w Polsce do 1939 r.* Warszawa 1997, s. 25–36; H.R. Tomaszewski, *Baptyści w Polsce w latach 1858–1918*, Warszawa, 1993, s. 15–38.

Kościół Chrześcijan Baptystów zwraca uwagę na etos pracy i wartości z nim związane. Cenią baptyści wykształcenie i odczuwają potrzebę pełnego uczestnictwa w wytwarzaniu duchowych i materialnych dóbr społeczeństwa. Wśród wyznawców spotkać można osoby reprezentujące wolne zawody, zwłaszcza lekarzy i nauczycieli. Szczególnie dbają baptyści o wykształcenie swoich młodych współwyznawców. Z roku na rok jak twierdzi Teresa Bieniada na łamach „Jednoty” wzrasta liczba młodych baptystów studiujących na wyższych uczelniach. Opieka i pomoc, a także praca charytatywna są stałym elementem pracy zborów¹⁰.

Pastor Daniel Trusiewicz zauważa, że „działalność Kościoła to także praca na rzecz ludzi i dla ludzi. Zalicza do nich prace społeczne, charytatywne i edukacyjne prowadzone przez kościół w całej Polsce. Jest to również pomoc osobom biednym i potrzebującym, a także organizacja koncertów i prowadzenie szkół”¹¹.

Świadkowie Jehowy

Świadkowie Jehowy są wyznaniem wywodzącym się z ruchu „Badaczy tajemnic Biblii”. Jego twórcą był Charles Taze Russell. W 1913 roku ruch przekształcił się w Międzynarodowe Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego. Po śmierci założyciela w Stowarzyszeniu doszło do rozłamu. Joseph F. Rutheford w 1931 roku wraz ze swoimi zwolennikami odłączył się i jego frakcja przyjęła nazwę Świadkowie Jehowy.

Świadkowie Jehowy są trzecim co do liczebności Związkiem Wyznaniowym w Polsce. Nie posługują się nazwą Kościół. Słowo kościół ma dla nich pejoratywne znaczenie. Kościół jest niepotrzebny, a nawet przeszkadza, ich zdaniem, ludziom w zbawieniu. Inne wyznania religijne określają mianem „Babilonu Wielkiego” twierdząc, że są składnikiem organizacji szatana¹².

Uznają absolutny prymat ciała kierowniczego. Twierdzą, że podejmując decyzje nie polegają na mądrości ludzkiej, lecz idą za przykładem pierwszego ciała kierowniczego w Jeruzalem, którego decyzje były oparte na Słowie Bożym i podejmowane pod kierownictwem Ducha Świętego¹³.

¹⁰ Zob. T. Bieniada, *Baptyści*, „Jednota”. Pismo religijno-społeczne poświęcone polskiemu ewangelicyzmowi i ekumenii, nr 8/9, Warszawa 1991.

¹¹ Wypowiedź Pastora Kościoła Chrześcijan Baptystów Pawła Trusiewicza dla TVP 2 z dnia 18 marca 2014 roku godzina 6.45.

¹² T. Mędzelowski, *Mniejszości religijne w Polsce po 1989 roku w ujęciu filozofii polityki*, Tarnów 2013, s. 44–45.

¹³ *Wspaniały finał objawienia bliski*, 1993, s. 195.

W książce skierowanej do dzieci *Ucz się od Wielkiego Nauczyciela* podkreślają, że „praca jest pożyteczna dla umysłu i dla ciała”. Dla nich wzorem do naśladowania jest Jezus, który w niebie był mistrzowskim wykonawcą a na ziemi w sposób doskonały wykonywał zawód cieśli a później oznajmiał dobrą nowinę o królestwie Bożym. Stoją na stanowisku, że Bóg tak stworzył człowieka, że praca powinna mu sprawiać zadowolenie. Jeżeli młody człowiek nauczy się pracować zazna więcej radości w swoim życiu. Bóg zdaniem Świadków Jehowy stworzył człowieka po to żeby pracował i dlatego człowiek musi nauczyć się pracować z radością. Uważają, że aby polubić jakąś pracę należy zadać sobie pytanie: Dlaczego trzeba tę pracę wykonywać?, Dlaczego jest ona ważna? Wtedy łatwiej będzie ją wykonać. Bez względu na to czy zadanie do wykonania jest łatwe czy trudne należy wywiązać się z niego jak najlepiej. Spełniając ten warunek praca sprawi radość nie tylko wykonawcy ale także Jezusowi.

Podkreślając nadrzędność Biblii Świadkowie Jehowy zauważają, że Biblia zachęca by przykładać się do pracy¹⁴. Świadkowie Jehowy uświadamiają swoich wyznawców, że dobrzy pracownicy są zazwyczaj bardzo cenieni. Zwracają przy tym uwagę by podczas wykonywania pracy być „prędkim do słuchania i nieskorym do mówienia. Uważne słuchanie przełożonego oraz współpracowników może zapobiec nieporozumieniom oraz popełnianiu błędów. Przestrzegają, że wielu ludzi traci pracę nie z powodu braku kwalifikacji lecz z powodu braku umiejętności porozumiewania się. Zalecają też dobre stosunki ze swoimi współpracownikami. Przywołują przy tym wskazówkę Jezusa „Jeżeli ktoś mocą władzy przymusza cię do służby przez milę idź z nim dwie mile”. Inaczej jeżeli dasz się poznać jako solidny pracownik wzrastają twoje szanse utrzymania posady. Ze stanowczością też stwierdzają, że nie wolno dopuścić do tego by zwierzchnicy w pracy ingerowali w sprawy wiary.

Pracownik powinien dać się poznać jako pracujący solidnie również bez nadzoru co jest oznaką uczciwości. Zdaniem Świadków Jehowy obecna chwiejna sytuacja polityczna i społeczna nieuchronnie prowadzą do destabilizacji ekonomicznej dlatego też bycie komunikatywnym, współpraca, a także uczciwość w miejscu pracy zwiększają szanse na jej utrzymanie i są ściśle powiązane z zasadami biblijnymi. Jeżeli człowiek kieruje się zasadami biblijnymi to mniej martwi się gdy utraci pracę i bardziej się cieszy jeśli ją znajdzie¹⁵. Dają też

¹⁴ Zob. *Dlaczego trzeba pracować*, w: *Ucz się od Wielkiego Nauczyciela*, 2003, s. 217–221.

¹⁵ Zob. *Jak utrzymać posadę*, „Przebudźcie się” 8 lipca 2005, nr 13, s. 10–11.

Świadkowie Jehowy w swoich publikacjach praktyczne wskazówki jak znaleźć i utrzymać pracę oraz jak sobie radzić w przypadku jej utraty¹⁶.

Buddyzm

Nazwa buddyzm pochodzi od słowa Budda, które z kolei wywodzi się od pierwiastka czasownikowego budh (budzić, obudzić się). Stąd Budda znaczy obudzony – oświecony, czyli ten który zdobył intuicyjne poznanie prawdy. Buddyzm to zarazem filozofia i religia. Filozofia ze względu na wykład teoretyczny doktryny. Religia ze względu na to, że Budda odkrył prawdę, która prowadzi do wyzwolenia z kołowrotu wcieleń¹⁷.

Budda nauczał, że poprzez pracę ludzie stają się zasobni, a ponadto mogą wykorzystywać w pracy swoje zdolności i wiedzę. Zgodnie z naukami Buddy praca jest środkiem do osiągnięcia nirwany poprzez nieustanne dążenie do doskonałości. Budda nawoływał: „pracujcie pilnie na swoje zbawienie”. W buddyzmie w stosunkach międzyludzkich, a także działalności gospodarczej podkreśla się zasadę uczciwości. Praca człowieka ma istotne znaczenie, gdyż dzięki niej można rozwiązywać ważne problemy społeczne¹⁸. Zdaniem Buddystów człowiek powinien doskonalić się poprzez pracę. Bezrobocie jest złem, i należy mu się przeciwstawiać, dążąc do zagwarantowania wszystkim stałego zatrudnienia. W tym celu w koncepcji buddyjskiej postuluje się, aby tam, gdzie nie jest to konieczne nie zastępować ludzi przez maszyny. „Technika musi być podporządkowana człowiekowi, jest jego sługą, nie zaś panem, nie powinna nad nim dominować. W procesie produkcji prym powinien wieść człowiek, nie zaś technika”¹⁹. Należy produkować jedynie artykuły niezbędne do życia, mogące służyć jak największej liczbie ludzi, z jednoczesnym zaniechaniem wytwarzania towarów luksusowych, zbrojeniowych, czy różnego rodzaju używek szkodzących człowiekowi, takich jak alkohol, papierosy, narkotyki czy pornografia. Zgodnie z myślą Buddy należy ograniczać pragnienia, które rodzą cierpienia.

¹⁶ Zob. *Bezrobocie. Jak sobie radzić gdy jest mniej pieniędzy*, „Przebudźcie się”, lipiec 2010, s. 3–9, por. *Jak znaleźć (i utrzymać!) pracę?*, w: *Pytania młodych ludzi praktyczne odpowiedzi*, Warszawa 1994, s. 166–170.

¹⁷ Zob. G. Głuchowski, *Buddyzm*, „Przegląd Religioznawczy” nr 1–2/187–188 (1998), s. 108–112.

¹⁸ Zob. R. Panikkar, *Religie świata w dialogu*, tłum. J. Marzęcki, Warszawa 1986, s. 116.

¹⁹ Zob. H. N. S. Karunatilake, *Zamęt w społeczeństwie*, w: *Wprowadzenie do etyki biznesu*, G. D. Chryssides, J. H. Kaler, tłum. H. Simbierowicz, Z. Wiankowska-Ładyka (red.), Warszawa 1999, s. 564.

Oszczędzanie umożliwia rzeczywisty rozwój gospodarczy i dlatego buddyści zachęcają do oszczędzania. Budda zalecał, aby każdy człowiek odkładał jedną czwartą z zarobionych pieniędzy. Podobnie powinny postępować gospodarki narodowe, by zaoszczędzone w ten sposób pieniądze przeznaczać na inwestycje, pomoc regionom biednym, czy zapobieganiu klęskom żywiołowym. Wszelka działalność gospodarcza winna mieć na uwadze nie tyle zysk materialny, co rozwój duchowy człowieka, i całego społeczeństwa. W buddyzmie rekomenduje się zawłaszcza małe i średnie przedsiębiorstwa, które potrzebują mniejszego kapitału, nie wymagają dużych nakładów inwestycyjnych, a są konkurencyjne dla większych spółek i łatwiejsze w zarządzaniu. Buddyzm zaleca też mądre gospodarowanie zasobami ziemi, ochronę przyrody i środowiska naturalnego. Buddyści opracowali zasady etyki biznesu:

- Praca powinna być wykonywana w duchu życzliwości w odniesieniu do wszystkich istot żywych, a nawet w stosunku do materii nieożywionej.
- Każdy rodzaj pracy czy konsumpcji należy rozumieć jako drogę do zbawienia.
- Nie wolno marnotrawić zasobów ziemi i dlatego należy panować nad swoimi pragnieniami, szukać równowagi pomiędzy produkcją a konsumpcją.
- Powinno się ciągle poszukiwać lepszych i bezpieczniejszych rozwiązań w aspekcie globalnym.
- Przedsiębiorstwo powinno się odnosić z szacunkiem do wszystkich pracowników, w duchu prawdziwego miłosierdzia i przyjaźni.
- W technologii i pracy rozwijać twórczą innowacyjność tak, by gospodarka stawała się coraz bardziej ekologiczna i globalna²⁰.

Buddyści określają też jak powinny wyglądać relacje między pracodawcą i pracownikiem. Pracodawca powinien przydzielać pracę odpowiednio do możliwości i umiejętności pracownika. Powinien zagwarantować stosowne i uczciwe wynagrodzenie, a także troszczyć się o zdrowie i higienę pracownika. Pracownik powinien również zdaniem buddystów otrzymywać premie i nagrody. Pracownik powinien być pilny, uczciwy, posłuszny i oddany temu co robi. Nie powinien oszukiwać ani okradać swego pracodawcy²¹.

²⁰ S. Hosaka, Y. Nagayasu, *Buddyzm a japońska etyka gospodarcza*, za: K. Kietliński, V. M. Reyes, T. Oleksyn, *Etyka w biznesie i zarządzaniu*, Kraków 2005, s. 103, 35, 65.

²¹ K. Maślankowski, *Buddyzm*, Szczecin 1996, s. 14.

Islam

Islam nakazuje poddanie się woli Boga. Termin Islam może być użyty w trzech znaczeniach: jako religia, jako państwo i jako kultura²². Z jednej strony ukazuje Islam niezmienną wielkość Boga, a z drugiej – różnorodne przeżycia religijne. Kiedy Bóg stworzył świat wyposażył go w siły prawa przyrody, które miały działać zgodnie z jego wskazaniami. Zapisem tych praw jest Koran. Zgodnie z wiarą muzułmanów Koran zawiera objawienia przekazane Mahometowi przez Boga za pośrednictwem archanioła Gabriela. Koran zawiera podstawowe przepisy prawa, nakazy i zakazy w zakresie kultu, moralności, życia społecznego i gospodarczego²³.

W Islamie podobnie jak w innych religiach praca odgrywa ważną rolę. Jest potwierdzeniem godności muzułmanina jako namiestnika Boga (chalifa). Według Koranu, należy zachować właściwy umiar w pracy, a także zaplanować odpoczynek. Koran określa, co jest dozwolone w ekonomii, a co jest zakazane (halal i haram). Praca jest traktowana jako właściwy sposób zarobkowania. Naganny jest hazard, oraz zdobywanie majątku kosztem biednych. W prawie islamskim nie ma precyzyjnych zasad określających aktywność gospodarczą. W islamie w dziewięćdziesięciu procentach wszystko co otrzymuje człowiek jest darem Allaha. Muzułmanin przed Allahem będzie odpowiadał za to w jaki sposób użytkuje otrzymane dobra. Nadużywanie własności jest zabronione. Praktykowanie islamu utrudnia pokusa chciwości i przed nią Koran ostrzega słowami: „Przeto bójcie się Boga, jeśli jesteście do tego zdolni! Rozdawajcie dla dobra waszych dusz! A ci, którzy się ustrzegą skąpstwa swojej duszy – będą szczęśliwi”²⁴. Koran zachęca również do wspierania swoim majątkiem rodziny i krewnych, sieroty, biednych, bezdomnych, podróżnych i potrzebujących²⁵.

Wiara Baha’i

Wiara Baha’i jest to wyznanie religijne, które głosi ideę globalizacji oraz demokracji, a więc w szczególny sposób jest zgodne z ideami XXI wieku. Wiara Baha’i jest najmłodszą religią monoteistyczną. Jest związana z babizmem

²² Zob. E. Szamański, „Przegląd Religioznawczy” 1–2 /187–188 (1998), s. 255–256; T. Zieliński, *Miedzy Islamem a Komunizmem*, Łęborg 2001, s. 40–41.

²³ Zob. S. H. Nasr, *Idee i wartości Islamu*, Warszawa 1988, s. 17–41; *Leksykon Religioznawczy*, Warszawa 1988, s. 92–97.

²⁴ Koran, Sura LXIV, Wzajemne oszukiwanie nr 16, przekł. J. Bielawski, Warszawa 1986, s. 674.

²⁵ Zob. A. Najni, *Etyka islamska*, w: *Przewodnik po etyce*, P. Singer (red.), Warszawa 2002, s. 143; Koran, ibidem, Komentarz, s. 788.

stanowiącym odłam islamu szyickiego. Babizm został utworzony w 1844 roku przez Mirzę Ali Muhammada (1820–1850) zwanego Babem. Twórcą bahaizmu został w 1863 roku jego uczeń Mirza Husain Ali Nuri (1817–1892), który ogłosił się zapowiadającym prorokiem „Baha’u’llahem”²⁶.

Wiara Baha’i propaguje zasady moralności oparte na równości ludzi i wartości pokoju. Są one ujęte w ich Dodekalogu, który głosi, że cała ludzkość powinna być traktowana jako jedna wielka rodzina. Każdy człowiek powinien szukać prawdy w sobie. Uważa, że wszystkie religie mają wspólną podstawę, a religia oparta na rozumowych przesłankach winna być podstawą jedności i harmonii pomiędzy ludźmi. Religia winna być zgodna z nauką i rozumem.

Związek Wyznaniowy Wiara Baha’i w Polsce został wpisany do rejestru Kościołów i Związków Wyznaniowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji dnia 17 kwietnia 1992 roku. Organizacja jest ruchem społecznym. Wiara Baha’i nie jest ani Kościołem, ani Związkiem Wyznaniowym, jak głosi ich deklaracja. Nie jest również organizacją ewangelizacyjną ani nawracającą²⁷.

W rozumieniu Wiary Baha’i dobrobyt ludzkości jest osiągalny poprzez jedność w różnorodności, czyli przekonanie, że odmienność poszczególnych narodów, wierzeń i postaw życiowych ma stanowić bogactwo ludzkości a nie podstawę dla konfliktów. W społeczeństwie, które pragną stworzyć, ustanie niezdrowe współzawodnictwo między narodami, zanikną wszelkie formy nienawiści i intrygi. Animozje i rasowe uprzedzenia ustąpią miejsca przyjaźni, zrozumieniu i współpracy. Powinny zostać na stałe usunięte przyczyny waśni religijnych. Będzie się rozwijać współpraca gospodarcza między wszystkimi kontynentami.

Bahaici dążą do likwidacji ubóstwa oraz rażącego nagromadzenia bogactwa. Najbardziej pilnym zadaniem przed którym stoją obecnie narody świata jest zdaniem Bahaitów likwidacja wojen. Sądzą, że uda się zlikwidować ten problem w ciągu najbliższych dziesięcioleci. Pozwoli to usunąć przyczynę licznych cierpień i uwolni ludzkość od niepotrzebnych wydatków na zbrojenia, co umożliwi ich przekazanie na właściwe cele. Bahaici starają się usuwać uprzedzenia, zmniejszać konflikty, dążą do porozumienia i współpracy²⁸.

Związek Wyznaniowy Wiara Baha’i w Polsce głosi, że współczesne problemy społeczne wymagają szczególnego podejścia, a o tym jak należy postępować

²⁶ Zob. W. Pałubicki, H. Cyrzan, *Bahaizm – tradycja współczesność w: Nierzyskokatolickie Grupy Wyznaniowe w Gdańsku*, W. Pałubicki (red.), Gdańsk 1998, s. 64–71.

²⁷ Zob. T. Mędzelowski, *Mniejszości religijne w Polsce...*, dz. cyt., s. 55–56.

²⁸ Zob. *Wspólnota Bahaicka założenia, dążenia i cele*, Publikacja Biura Informacji Publicznej Międzynarodowej Wspólnoty Bahaickiej, s. 2.

wyjaśniają pisma Baha'u'llacha. Odnoszą się one do dzisiejszych światowych problemów poczynając od, kulturowej różnorodności i ochrony środowiska, po decentralizację podejmowania decyzji. Domagają się społecznej i ekonomicznej sprawiedliwości w świecie, który zdaniem bahaitów szybko staje się globalnym sąsiedztwem²⁹.

Rażąca różnica pomiędzy bogatymi i biednymi stanowi źródło dotkliwego cierpienia, powoduje niestabilność świata i prowadzi do wojny. Niewiele społeczeństw uporało się z tą sytuacją gdyż rozwiązanie wymaga zastosowania podejścia duchowego, moralnego i praktycznego, a także konsultacji z ekspertami reprezentującymi wiele dyscyplin. Problem ten wymaga świeżego spojrzenia pozbawionego ekonomicznej i ideologicznej polemiki lecz opartego na prawdach duchowych, których zrozumienie może stworzyć nową uniwersalną postawę. Popieranie takiej postawy już samo w sobie staje się główną częścią rozwiązania przedmiotowego problemu.

Wyznawcy Wiary Baha'i otrzymali też od Sai Baby wskazówki dotyczące stosunku do pracy jej związków z siłami nadprzyrodzonymi: „Służ ludzkości tam, gdzie mieszkasz. Służba ta nie polega na zamiataniu ulic, sprzątaniu świątyń czy karmieniu ubogich. Prawdziwa służba to uczciwe wywiązywanie się ze swych obowiązków. Pracuj jak należy, odpowiednio do wynagrodzenia, jakie otrzymujesz. To jest służba dla narodu. (...) Umacniaj w sobie wiarę w Boga. Powtarzając jedynie Jego imię, nie osiągniesz spokoju umysłu. Spokój zapewni ci bezinteresowna praca (sewa) połączona z głęboką wiarą³⁰. Prawdziwa służba Bogu polega na uczciwym wykonywaniu obowiązków. Wykonując pracę nie należy czynić rozróżnień pomiędzy Bogiem i sobą, pracą dla Boga i pracą dla siebie³¹. Pracę należy wykonywać ze świadomością, że jest spłatą *długu wobec Boga*. Każda wykonana praca zmniejsza ten dług³².

²⁹ Zob. *Bahaici. Profil Wiary Bahai*, Publikacja Biura Informacji Publicznej Międzynarodowej Wspólnoty Bahaickiej (wyjątek z Bahaitów, publikacji Międzynarodowej Wspólnoty Bahaickiej/, maszynopis w zbiorach autora artykułu, s. 5.

³⁰ „Sai Ram”, nr 24/1999, Publikacja Biura informacji Publicznej Międzynarodowej Wspólnoty bahaickiej, s. 26.

³¹ „Sai Ram”, nr 25/1999, Publikacja Biura informacji Publicznej Międzynarodowej Wspólnoty bahaickiej, s. 13.

³² „Sai Ram”, nr 29/2000, Publikacja Biura informacji Publicznej Międzynarodowej Wspólnoty bahaickiej, s. 6–7.

Podsumowanie

Prawdziwą przebudową świata jest przebudowa człowieka. Tylko wtedy gdy jednostka staje się dobra społeczeństwo może być szczęśliwe. Postęp w sferach zewnętrznych politycznej, ekonomicznej, społecznej nie jest wystarczający. Niezbędne jest uleczenie umysłu człowieka. Wiąże się z tym konieczna przebudowa charakteru człowieka. Sai Baba mówi „ Miłość jest fundamentem charakteru. Człowiek może posiadać w nadmiarze pożądania rzeczy ale kiedy nie ma charakteru, czyli cnoty, która łączy się z miłością nie może osiągnąć prawdziwego spokoju wewnętrznego. Pieniądze przychodzą i odchodzą, lecz cnota przychodzi i rośnie”³³.

Do rejestru Kościołów i Związków Wyznaniowych w Polsce wpisane jest obecnie 159 różnorodnych wyznań chrześcijańskich i niechrześcijańskich. Przedstawiłem poglądy kilku z nich z uwagi na ograniczoną objętość tekstu. Każdy zarejestrowany Związek Wyznaniowy wymaga odrębnego omówienia ponieważ równoległe z rozwojem nauki u współczesnych wyznawców, poszczególnych wyznań moim zdaniem, narasta przeświadczenie, że oni sami kształtują rzeczywistość. Droga dojścia do tego, co nadprzyrodzone poprzez naturę i zależność od niej człowieka staje się coraz trudniejsza, bowiem weryfikacji poddawane są te elementy wierzeniowe i zabiegowe, które są nieprzydatne w związku ze wzrostem naukowego rozumienia przyrody i naukowych środków jej opanowywania. Ten pogląd wyraża profesor Kazimierz Dobrowolski ³⁴.

A może zmierzamy w kierunku religijności selektywnej, częściowo pozainstytucjonalnej, zindywidualizowanej, religijności, która chociaż odbiega od formalnych wymogów stawianych przez Kościół czy Związek Wyznaniowy jeszcze jest w pewnym stopniu przezeń kształtowana.

³³ W. Pospolita, *Potęga Bhagawana Sri Sathya Sai Baby*, w: *Pokój i Demokracja*, M. Szyszkowska (red.), Warszawa 2009, s. 278–279.

³⁴ Zob. K. Dobrowolski, *Przeobrażenia świadomości społecznej ludności chłopskiej w południowej Małopolsce po drugiej wojnie światowej*, w: *Przemiany społeczne w Polsce Ludowej*, A. Sarapata (red.), Warszawa 1965.

Literatura przedmiotu

- Bieniada T., *Baptyści*, w: Jednota, *Konsystorz Kościoła Ewangelicko-Reformowanego*, Warszawa 1991 nr 8/9.
- Dlaczego trzeba pracować*, w: *Ucz się od Wielkiego Nauczyciela*, bmw 2003.
- Dobrowolski K., *Przeobrażenia świadomości społecznej ludności chłopskiej w południowej Małopolsce po drugiej wojnie światowej*, w: *Przemiany społeczne w Polsce Ludowej*, A. Sarapata (red.), Warszawa 1965.
- Duby G., *Czasy katedr*, Warszawa 2002.
- Gładkowski K., *Kanzel/ambona. Protestantcka wspólnota lokalna na Górnym Śląsku*, Olsztyn 2008.
- Hintz M., *Chrześcijańskie sumienie. Rozważania o etyce ewangelickiej*, Katowice 2006.
- Hosaka S., Nagayasu Y., *Buddyzm a japońska etyka gospodarcza*, za: K. Kietliński, V. M. Reyes, T. Oleksyn, *Etyka w biznesie i zarządzaniu*, Kraków 2005.
- Karunatilake H. N. S., *Zamęt w społeczeństwie*, w: *Wprowadzenie do etyki biznesu*, G. D. Chryssides, J. H. Kaler (red.), Warszawa 1999.
- Koran*, przekł. J. Bielawski, Warszawa 1986.
- Kubica G., *Śląskość i protestantyzm*, Kraków 2011.
- Luter M., *De libertate Christiana*, przekł. W. Niemczyk, Warszawa 1991.
- Maślankowski K., *Buddyzm*, Szczecin 1996.
- Uglorz M. J., *Życie jest spotkaniem* w: *Zwiastun Ewangelicki* nr 17, 2009.
- Mędzelowski T., *Mniejszości religijne w Polsce po 1989 roku w ujęciu filozofii polityki*, Tarnów 2013.
- Najni A., *Etyka islamska*, w: *Przewodnik po etyce*, P. Singer (red.), Warszawa 2002.
- Nasr S. H., *Idee i wartości Islamu*, Warszawa 1988.
- Panikkar R., *Religie świata w dialogu*, tłum. Marzęcki, J., Warszawa 1986.
- Pospolitak W., *Potęga Bhagawana Sri Sathya Sai Baby*, w: *Pokój i Demokracja*, M. Szyszkowska (red.), Warszawa 2009.
- „Sai Ram” 24/1999.
- „Sai Ram” 25/1999.
- Sennett R., *Ciało i kamień. Człowiek i miasto w cywilizacji Zachodu*, Gdańsk 1996.
- Szamański E., *Islam*, „Przegląd Religioznawczy” 1–2 /187–188, Warszawa 1998.
- Uglorz M. J., *Życie jest spotkaniem*, „Zwiastun Ewangelicki” nr 17, 2009.
- Wspaniały finał objawienia bliski*, Selters 1993.
- Zasady socjalne Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego*, Warszawa 2003.
- Zieliński T., *Miedzy Islamem a Komunizmem*, Lębork 2001.



Komunikat z konferencji

Conference Message



Elżbieta Mirewska, Anna Zielińska

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Są wśród nas.

Osoby niepełnosprawne w Europie – zarys problematyki

They are among us. People with disabilities in Europe – an outline of the issues

Abstract: Position and location of persons with disabilities in society for years subject to different processes of evolution. These processes are dependent on public awareness and developed regulations in the country and respect for the country's international commitments legislation in this regard. This is how the approach to disability and organization of institutional support and non-institutional for a disabled person and her family in European countries has been the subject of analysis in the international seminar, whose theme was different perspective on people with disabilities in Europe organized by the French Association Sans Frontières Social “-” Help social Without Borders “at Strasbourg on 13–17 may 2013 years.

Keywords: disability, legislation persons with disabilities, quality of life of people with disabilities, special education, social advertising, occupational therapy, instruments active inclusion of people with disabilities, institutions supporting people with disabilities, the Council of Europe

Wprowadzenie

Stowarzyszenie Social Sans Frontières jest międzynarodową organizacją istniejącą od 1998 roku. Zostało ono założone w Kahl – w Niemczech – przez Grupę Inicjatywną reprezentującą międzynarodowe środowisko (francuskie,

niemieckie, węgierskie), wspólnie zainteresowane problematyką pomocy społecznej i ochrony zdrowia. Szczególny wkład w utworzenie i rozwój stowarzyszenia miały dwie osoby: Pani Marie-Hélène Gillig, ówczesna Wice-mer Strasburga, odpowiedzialna za politykę społeczną miasta, europarlamentarzystka i Profesor nauk medycznych Marc Berthel – Ordynator Oddziału Geriatrycznego przy Szpitalach Uniwersyteckich Strasburga.

Stowarzyszenie Social Sans Frontières zostało powołane do promocji działań prospołecznych i kulturalnych w krajach członkowskich Unii Europejskiej i poza nią. W swoich inicjatywach w przeszłości Stowarzyszenie skupiało się na pomocy krajom Europy środkowowschodniej w przygotowaniach do wejścia do Unii Europejskiej w obszarze harmonizacji systemów prawnych poszczególnych państw w aspekcie polityki społecznej. Współcześnie ważnym elementem działania Stowarzyszenia jest opracowywanie „karty jakości” dla placówek i usług w sektorze medycznym i pomocy społecznej. Służyć temu ma między innymi międzynarodowa, zawodowa wymiana poglądów i doświadczeń profesjonalistów, spotkania robocze, międzynarodowe i krajowe konferencje, sympozja, publikacje. W pracy swej Stowarzyszenie szczególnie zainteresowane jest działaniami na rzecz ujednoczenia w wymiarze europejskim systemów kształcenia kadr pomocy społecznej oraz standardów pracy szkoleniowców i wolontariuszy w tym zakresie. Ważnym aspektem pracy Stowarzyszenia jest promocja działań naukowo-badawczych, wymiana informacji, dokumentacji oraz narzędzi pracy między swoimi zagranicznymi partnerami i różnymi sektorami związanymi z podstawową działalnością Stowarzyszenia. Stowarzyszenie sprzyja wielu inicjatywom odnoszącym się do popularyzacji języka i kultury krajów partnerskich w celu ułatwienia wymiany międzynarodowej i wzajemnego porozumiewania się. Wspiera przy tym wydarzenia kulturalne animujące różne społeczności lokalne. Jedną z inicjatyw, do których włączyła się również polska społeczność studencka reprezentująca Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie – kierunek Praca Socjalna, była twórczość artystyczna studentów realizowana pod głównym hasłem „Europa to również my”. Stowarzyszenie Social Sans Frontières co roku w ramach tej inicjatywy ogłasza konkursy na prace artystyczne, których tematem jest temat spójny z tematem ogłaszanym przez Radę Europy. W 2010 roku studenci dzięki inspiracji autorki niniejszego artykułu przygotowywali prace na wystawę pod hasłem „Przemoc w oczach dziecka”, a w 2011 roku koncentrowali się na temacie „Solidarność międzypokoleniowa”. Rok 2013 poświęcony jest problematyce „Skrzyżowanie spojrzeń... Osoby w sytuacji niepełnosprawności w Europie”. Mamy nadzieję, że i w tym roku studenci kierunku praca socjalna

zechcą wziąć udział w konkursie artystycznym. Prace artystyczne wszystkich autorów z państw członkowskich Stowarzyszenia są prezentowane w galerii internetowej. Na prace artystyczne można głosować drogą elektroniczną. Obok wystaw prezentowanych w galerii internetowej i w siedzibie Stowarzyszenia prace artystyczne są też upubliczniane w innych znaczących miejscach i środowiskach zawodowych. W 2010 roku wystawa pod hasłem „Przemoc w oczach dziecka” towarzyszyła Sesji Naukowej zorganizowanej w Brukseli podczas posiedzenia Rady Europy.

Dzisiaj członkowie Stowarzyszenia to osoby reprezentujące na co dzień kadre profesjonalistów i menadżerów instytucji pomocy społecznej, ochrony zdrowia i edukacji z wielu krajów europejskich, w skład których wchodzi: Francja, Niemcy, Wielka Brytania, Węgry, Włochy, Polska, Rumunia. Ich doświadczenia zawodowe są wspólnie spożytkowane do poprawy jakości pracy instytucji społecznych i medycznych we wspólnej Europie

Spojrzenie na niepełnosprawność oczami uczestników seminarium – partnerów Stowarzyszenia Social Sans Frontières

Prezentacja problematyki niepełnosprawności przez uczestników seminarium miała charakter międzynarodowy i wielowątkowy. W seminarium uczestniczyli przedstawiciele zróżnicowanych środowisk zawodowych zajmujących się profesjonalnym pomaganiem osobom niepełnosprawnym z Francji, Polski, Węgier i Rumunii¹.

Marie-Jose Schmidt: *Ewolucja aktów prawnych dotyczących opieki i wsparcia osób niepełnosprawnych w prawodawstwie europejskim*

Część merytoryczną spotkania rozpoczęła Marie-Jose Schmidt – osoba reprezentująca stronę francuską, a zarazem będąca przedstawicielem Rady Europy i Międzynarodowego Stowarzyszenia Organizacji Pozarządowych zajmujących się osobami niepełnosprawnymi. W swym wystąpieniu skupiła się na problematyce „Ewolucji niektórych aktów prawnych dotyczących opieki i wsparcia osób niepełnosprawnych w prawodawstwie europejskim” oraz aktualnych trudnościach

¹ Przy przygotowaniu i opracowywaniu sprawozdania z konferencji na potrzeby niniejszego artykułu posłużono się adaptacją materiałów multimedialnych autorów wystąpień wraz z komentarzami uczestników konferencji biorących udział we wspólnej dyskusji. Wybrane przez organizatorów międzynarodowego spotkania fragmenty wystąpień zostały zamieszczone na oficjalnej stronie stowarzyszenia gdzie można prześledzić poruszane zagadnienia osób występujących. <http://www.socialsansfrontieres.eu/> [dostęp 05.12.2014 r.].

pojawiających w świadczeniu usług na rzecz niepełnosprawnych. Dokonała ona krótkiej prezentacji regulacji prawnych obowiązujących w Europie po II wojnie światowej. Przegląd swój rozpoczęła od *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka* z 1948, następnie wymieniła *Międzynarodowe Pakty Praw Człowieka* to jest *Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych* oraz *Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych*, przyjętych w 1966, wspomniała *Europejską Konwencję o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności* z 1955, *Europejską Kartę Społeczną* z 1961, i *Kartę Praw Podstawowych Unii Europejskiej* z 2000. Precyzując prawodawstwo w zakresie niepełnosprawności zwróciła uwagę na *Deklarację Praw Osób z Upośledzeniem Umysłowym* z 1971, *Deklarację Praw Osób Niepełnosprawnych* z 1975 r, następnie odniosła się do *Deklaracji Praw Osób Głuchych i Niewidomych* z 1979 roku oraz do *Konwencji Praw Osób Niepełnosprawnych* z 2006r. Na tle obowiązujących w Europie systemów legislacyjnych osoba prowadząca przytoczyła definicję niepełnosprawności sformułowaną przez Światową Organizację Zdrowia, która, uwzględniając stan zdrowia człowieka, wskazuje na potrzebę odróżnienia²:

- *Niesprawności (impairment)* – rozumianej jako każda utrata sprawności lub nieprawidłowość w budowie bądź funkcjonowaniu organizmu pod względem psychologicznym, psychofizycznym lub anatomicznym;
- *Niepełnosprawność (disability)* – rozumianej jako wynikające z niesprawności każde ograniczenie bądź niemożność prowadzenia aktywnego trybu życia w sposób lub w zakresie uznawanym za typowe dla człowieka;

Ograniczeń w pełnieniu ról społecznych (*handicap*) – rozumianych jako ułomność określonej osoby wynikająca z niesprawności lub niepełnosprawności ograniczająca lub uniemożliwiająca pełną realizację roli społecznej odpowiadającej wiekowi, płci oraz zgodnej ze społecznymi i kulturowymi uwarunkowaniami.

W swoim wystąpieniu Marie-Jose Schmidt mocno akcentowała trudności w tworzeniu prawodawstwa ochraniającego osoby niepełnosprawne oraz zwracała uwagę na silne i zdeterminowane stanowisko organizacji społecznych skupiających wokół siebie rodziny i osoby najbliższe opiekujące się niepełnosprawnymi. Prezentowane na spotkaniu doświadczenia Marie-Jose Schmidt były efektem zarówno jej osobistych, ponad 50-letnich doświadczeń w bezpośredniej opiece nad swoim niepełnosprawnym synem, jak i jej dużego zaangażowania

² M. Jankowska, *Prawa osób niepełnosprawnych w międzynarodowych aktach prawnych*, w: www.pfron.org.pl/download/5/78/03_Maria_Jankowska.pdf [dostęp 05.12.2014 r.] oraz *Vademecum dla osób niepełnosprawnych*, Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie, Nowym Sączu i Tarnowie 2009 s. 3.

społecznego i zawodowego w zmianie wizerunku i jakości życia osób niepełnosprawnych. Dzisiaj widzi ona wiele problemów, które powinny stanowić debatę publiczną. Zalicza do nich zestaw takich zagadnień, jak organizacja kompleksowego wsparcia dla:

- Niepełnosprawnych kobiet i dziewcząt, które częściej niż inni są narażone na przemoc seksualną i wykorzystanie. Niezależnie od niepełnosprawności w porównaniu z mężczyznami mają one ograniczone możliwości uczestnictwa w życiu społecznym, politycznym, w dostępie do rynku pracy, dóbr kultury itp;
- Osób niepełnosprawnych wymagających wysokiego poziomu opieki. Niepełnosprawni ci w dużej mierze są zależni od osób trzecich lub instytucji, w których przebywają, gdyż ich sprawność jest zdecydowanie ograniczona. Usługi specjalistycznej opieki są dla tej grupy albo limitowane albo pojawia się u nich wysoka bariera finansowa, blokująca dostęp do konsumpcji i świadczeń;
- Niepełnosprawnych dzieci i młodzieży. Grupa ta ma swoje specyficzne potrzeby i prawa wynikające z niepełnosprawności, z wieku czy ogólnych potrzeb ludzkich. Niekiedy te potrzeby są deprimowane, słabo diagnozowane, a dostęp do niektórych świadczeń jest reglamentowany. Dzieci i młodzież nie zawsze mogą uczestniczyć w procesach edukacyjnych, w ofertach sportowych, kulturalnych i rekreacyjnych. Nie mają też wskazanej perspektywy wejścia na rynek pracy z chwilą osiągnięcia wieku produkcyjnego. Również najbliższe środowisko ich życia nie zawsze jest gotowe i otwarte na przyjęcie niepełnosprawnych. Powoduje to u tej grupy społecznej duży stopień izolacji, a zarazem wzmacnia ich tendencję do wycofania się z sieci kontaktów publicznych, społecznych.
- Starzenie się osób niepełnosprawnych. Osoby starsze, a zarazem i niepełnosprawne borykają się z podwójnym problemem. Na procesy ich fizjologicznego starzenia się nakładają się problemy wynikające z niepełnosprawności. Dodatkowo pogłębia tę sytuację brak nieżyjących już rodziców i trudności w znalezieniu nowego opiekuna lub instytucji opiekuńczej. Żyjący starzejący się rodzice i opiekunowie często sami wymagają opieki, nie mogą lub nie potrafią już opiekować się swoimi niepełnosprawnymi dziećmi.
- Osoby niepełnosprawne należące do mniejszości i migrantów. Osoby te znajdują się w trudnej sytuacji życiowej ze względu na niepełnosprawność najczęściej nie orzeczoną przez instytucje zabezpieczenia społecznego i ze

względu na brak znajomości przepisów prawnych w miejscu – kraju przebywania oraz braku znajomości języka urzędowego i nie wypracowanych kontaktów społecznych mogących tworzyć system wsparcia.

Prowadząca spotkanie uważa, że wszelkie zmiany społeczne związane z budowaniem kultury społecznej wobec kwestii niepełnosprawności muszą być zainicjowane „oddolnie”, czyli muszą być efektem tworzenia grupy nacisku na rządzących, decydentów i polityków poprzez organizacje społeczne statutowo zajmujące się problematyką osób niepełnosprawnych. To grupy nacisku i działania lobbingsowe mogą się stać narzędziami wymuszającymi transformację w międzynarodowym i krajowym prawodawstwie socjalnym, mogą także budować świadomość społeczną zintegrowaną z procesem edukacji nastawionej na promowanie postaw akceptacji, tolerancji, szacunku dla odmienności i różnorodności oraz przeciwdziałaniu wykluczeniu społecznemu.

Anna Zielińska: *Reklama społeczna w Polsce*

Sesję poświęconą podejściu do niepełnosprawności w Polsce rozpoczęła Anna Zielińska reprezentująca Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie. W swym wystąpieniu podjęła wątek zmiany mentalności i postaw wobec osób niepełnosprawnych. Szczególne zainteresowanie i ożywione dyskusje wywołały zaprezentowane przykłady reklam społecznych. Jedną z nich „Nie mażę się, ale marzę...” przygotowana została przez poznańskie Stowarzyszenie „Potrafię więcej”. Na billboardach i citylightach zawisły plakaty przedstawiające rodziców niepełnosprawnych dzieci – występujących w kostiumach superherosów, wyczyńców, mistrzów świata. Była m.in. sztangistka, maratonka, rajdowiec, alpinistka. Rodzice, którzy wzięli udział w tej kampanii, nie chcieli epatować cierpieniem. Zależało im na zrozumieniu: „Nasze dzieci różnie się zachowują, krzyczą, płaczą, ale nie patrz na nie jak na nie wiadomo co. Podejdz, odezwij się”. „Nie bójcie się naszych dzieci”. „Wystarczy uśmiech, słowo, żeby człowiek wiedział, że nie jest z tym wszystkim sam”.

O Bartłomieju Topie, który w ramach kampanii „Autyzm wprowadza ludzi w błąd” wystąpił w filmiku informacyjnym, można powiedzieć, że jest najbardziej znanym i cenionym polskim aktorem w Europie (zdaniem uczestników Seminarium).

Każdego roku w Festiwalu Zaczarowanej Piosenki (organizatorem jest Fundacja Anny Dymnej „Mimo Wszystko”) bierze udział kilkaset osób z różnego rodzaju niepełnosprawnościami. Uczestników Festiwalu traktuje się bez

taryfy ulgowej. Dla członków jury liczą się jedynie ich warunki wokalne, osobowość i sceniczna ekspresja. Celem konkursu jest odnajdywanie talentów na miarę Raya Charlesa, Andrei Bocelli'ego albo Stevie Wondera – osób, które pomimo niepełnosprawności fizycznej mają szansę zaistnieć na profesjonalnej scenie. Uczestnicy Seminarium wyrazili nadzieję, że może któraś kolejna edycja będzie nosiła nazwę: Międzynarodowy (!) Festiwal Zaczarowanej Piosenki.

Największe kontrowersje i dyskusje wśród uczestników wywołały wybory Miss Polski na wózku. Zgodnie z intencjami organizatorek (poruszających się za pomocą wózka inwalidzkiego): „Konkurs jest inicjatywą społeczną, która ma wpłynąć na zmianę wizerunku niepełnosprawnych kobiet w naszym społeczeństwie. Chcemy pokazać piękne kobiety poruszające się na wózku jako kobiety aktywne, spełniające się w różnych rolach społecznych. Kobiety pełne pasji, sił oraz wytrwałości w dążeniu do realizacji własnych marzeń. Kobiety, dla których wózek nie przesądza o ich atrakcyjności”. Po burzliwej dyskusji wielu uczestników Seminarium wzięło udział w internetowym głosowaniu na Miss Polski na wózku.

Ostatni omawiany przykład to kampania MPK „Ustąp miejsca – pokaż klasę!” W krakowskich autobusach i tramwajach pojawiły się naklejki przypominające pasażerom, że należy ustąpić miejsca potrzebującym: osobom niepełnosprawnym, starszym, kobietom w ciąży czy z dziećmi. Zgodnie z Uchwałą Rady Miasta Krakowa „Pasażer, który bezpodstawnie zajmie siedzenie specjalnie oznaczone znakiem graficznym (piktogramem) ma bezwzględny obowiązek zwolnić to miejsce, w razie zgłoszenia się osoby, dla której siedzenie takie jest przeznaczone”. Czy grzeczność można zadekretować? Czy można zadekretować zmianę mentalności?

Przytoczone przykłady reklam społecznych wywołały ożywione dyskusje, wszystkie przygotowane materiały zostały skopiowane. „ZRÓBMY DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH MIEJSCE OBOK NAS. WPUŚĆMY ICH DO CODZIENNEGO ŻYCIA”.

Drugie wystąpienie Anna Zielińska poświęciła problemowi uczniów niepełnosprawnych w polskiej szkole publicznej.

Bariery, na jakie napotykają uczniowie niepełnosprawni już na etapie szkoły podstawowej, mają najczęściej dwojaki charakter. Pierwszą z nich jest bariera wynikająca ze specyfiki własnej dysfunkcji. Polega ona na tym, że uczeń niepełnosprawny, porównując się z pełnosprawnymi kolegami, zaczyna dostrzegać różnice we własnych możliwościach psychofizycznych. W efekcie, często

nieświadomie, obniża swoje ambicje i aspiracje, przyjmując tym samym postawę wyuczonej bezradności.

Drugą z barier to bariera społeczna. U jej podstaw leży przekonanie o tym, że osoba niepełnosprawna wymaga nieustannej pomocy, jest bierna i posiada mniejszy potencjał możliwości niż osoby sprawne. W realiach szkolnych taka postawa może przekładać się na obniżenie przez nauczycieli wymagań wobec ucznia, nadmierną opiekuńczość oraz protekcjonalność zarówno rówieśników jak i kadry nauczycielskiej. W rezultacie powstaje zagrożenie tworzenia tak zwanych podwójnych standardów, odmiennych dla uczniów pełnosprawnych i niepełnosprawnych.

Efektom tak pojmowanej bariery społecznej jest bariera edukacyjna. Bariera edukacyjna powoduje niebezpieczne zjawisko, w którym uczniowie niepełnosprawni, pomimo że są objęci takimi samymi programami nauczania jak pełnosprawni, wychodzą ze szkoły z istotnie mniejszym zakresem wiedzy i umiejętności, od których zależy, w dalszej perspektywie, ich konkurencyjność na rynku pracy.

Celem nauczycieli, pedagogów i doradców zawodowych w pracy z uczniami niepełnosprawnymi nie jest traktowanie ich jako osób wymagających specjalnych środków i szczególnego podejścia, ale takie konstruowanie sytuacji edukacyjnych, aby czuli się równowartościowymi partnerami, aby ich przyszłe aktywności życiowe oraz zawodowe nie były jedynie godnymi pochwały postulatami, ale normalnością.

Zadaniem szkoły jest wyposażenie uczniów w wiedzę, umiejętności i kompetencje stawiające ich w dobrej pozycji w wyścigu o jak najlepsze wykształcenie i satysfakcjonujący zawód

Jadwiga Kamińska-Reyman: *Jakość życia osób dorosłych z niepełnosprawnością intelektualną*

Drugą osobą będącą przedstawicielem strony polskiej była Jadwiga Kamińska-Reyman związana ze środowiskiem Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej imienia Kardynała Augusta Hłonda w Mysłowicach. W swoim wystąpieniu odniosła się do problematyki „Jakości życia dorosłych osób niepełnosprawnych umysłowo/autystycznych”. Jej referat został przygotowany w oparciu o bezpośrednie doświadczenia prelegentki w opiece nad dziś już dorosłym trzydziestoletnim niepełnosprawnym synem. Wystąpienie uwzględniało posiadaną profesjonalną wiedzę psychologa i działacza organizacji społecznej skupiającego wokół siebie środowisko osób niepełnosprawnych. To połączenie teorii i praktyki daje

autorce mandat do wyrażenia opinii na temat potrzeb i organizacji wsparcia i pomocy dla osób dorosłych upośledzonych umysłowo z chorobą autystyczną. Jako młoda matka dziecka upośledzonego umysłowo z autyzmem musiała się zmagać z poszukiwaniem instytucjonalnej pomocy, która trzydzieści lat temu dla takich dzieci nie oferowała żadnego systemowego wsparcia. Jak sama twierdzi, w tym czasie była ustawicznie opóźniona w stosunku do potrzeb swojego syna w zakresie terapii wspomagania rozwoju. To zmusiło ją do zorganizowania Punktu Wczesnej Interwencji, ale nastąpiło to gdy jej syn był w wieku szkolnym. Dzisiaj wiemy, że wprowadzone z opóźnieniem leczenie i terapia pedagogiczna może w znaczący sposób wpłynąć ujemnie na dalsze funkcjonowanie społeczne niepełnosprawnych dzieci. Z chwilą podjęcia przez jej syna edukacji w szkole specjalnej natrafiono na dalsze trudności. Program nauczania nie był dostosowany do potrzeb dzieci autystycznych. To dla prowadzącej wystąpienie było inspiracją do powołania organizacji społecznej – Koła Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób Upośledzonych. Podjęło ono inicjatywę poszukiwania i wypracowania w środowisku zewnętrznym metod pracy z dzieckiem autystycznym, a zarazem upośledzonym umysłowo (metod nauczania i wychowania). Skupiło się także na wspomaganiu rodziców tych dzieci w opiece i wychowaniu ich. Obecny system edukacji specjalnej zapewnia specjalistyczną pomoc dla dzieci z całościowymi zaburzeniami w rozwoju do 24. roku życia, ale poza tą strukturą pozostają te osoby, które dawno skończyły szkołę. Dla tych dzieci szkoła stanowiła bezpieczne dostosowane do ich potrzeb środowisko, organizujące im kształcenie, rehabilitację, czas wolny, sieć kontaktów społecznych. Wejście tych osób w dorosłość oznacza utratę ich stabilizacji życiowej, zaburzenia rytmu dnia tak ważnego dla tych osób, wytrącenie z pewnego schematu powtarzalności, którego trudno im przyjąć i zaakceptować. Wprawdzie absolwenci szkół specjalnych mogą się dzisiaj odnaleźć w Środowiskowych Domach Pomocy Społecznej lub w Dziennych Domach Pomocy Społecznej. Niektórzy z nich, bardziej uspołecznieni, mogą zostać uczestnikami warsztatów terapii zajęciowej, pracownikami wspieranego rynku pracy w Zakładach Aktywności Zawodowej, w Zakładach Pracy Chronionej, w spółdzielni socjalnej, ale ofert pracy dla tej grupy jest niewiele. Dla rodziców dorosłych dzieci ta sytuacja zwiększyła ich obciążenia. Wynikają one z ich procesu starzenia, nierzadko choroby, braku pracy, narastającego przez lata stresu psychologicznego, z naturalnej utraty własnych rodziców – dziadków, którzy często uczestniczyli w procesie opieki i wychowania nad niepełnosprawnym wnukiem, utraty różnego rodzaju innych zasobów (np. wsparcie finansowe i materialne

pochodzące od dziadków, utracona więź emocjonalna ze starszym pokoleniem, brak zagospodarowania czasu wolnego do tej pory organizowanego wnukom).

Osoba dorosła, upośledzona umysłowo/autystyczna, jeśli z jakich powodów nie może uczestniczyć w życiu najbliższego środowiska społecznego czy zawodowego, zamyka się na kontakty w domu, nie ma pomysłu na organizację dnia, to buduje wtedy mur izolacji. Efektem tego muru jest: regres rozwojowy, zamykanie się na wszelkie progresywne bodźce. Ujawniają się wtedy „zachowania trudne: agresja, autoagresja, agresja ukierunkowana na przedmioty, występują napady złości. Zachowania te wzmacniają nadopiekuńczość ze strony starszych rodziców, którzy w dalszej perspektywie wykazują skłonności w kierunku postawy wyuczonej bezradności. Oznacza to, że osobie dorosłej – niepełnosprawnej nie zapewniono w sposób właściwy uczestnictwa w trzech obszarach aktywności: Rodzina, Praca, Czas wolny”³. Osoba dorosła niepełnosprawna tak samo jak jej sprawni rówieśnicy musi na miarę swoich możliwości i potrzeb się realizować. Autorka wystąpienia proponuje, by odpowiednio przededefiniować obszary aktywności dorosłych do poziomu funkcjonowania niepełnosprawnych.

W obszarze RODZINA, widzi nowe miejsce do życia dla osoby niepełnosprawnej, która opuszcza dom – rodzinę pochodzenia. Wyprowadza się ona do „mieszkania grupowego”, gdzie zamieszkuje kilka osób będących w podobnej sytuacji. Mieszkanie to podlega superwizji ze strony pracowników - opiekunów reprezentujących organizacje społeczne. Domy takie najczęściej są zakładane przez stowarzyszenia rodziców osób niepełnosprawnych, którzy w obawie o przyszłość swoich dorosłych dzieci, w przypadku swojej śmierci, chcą zapewnić im godną przyszłość i wsparcie społeczne. Czasami rodzice przepisują akt własności mieszkania swoim dzieciom, a od stowarzyszeń czy fundacji oczekują pełnienia kurateli nad mieszkaniem i współmieszkańcami ich dziecka. W ten nowej sytuacji dorośli niepełnosprawni mogą założyć „związek” – relacje z innymi osobami niepełnosprawnymi. Wspólnie z nimi zamieszkując doświadczają codzienności, dzielą się obowiązkami, komunikują się nawzajem, przestrzegają ustalonych zasad⁴, trenują się w codzienności. Ta formuła zamieszkania wydaje się tworzyć bezpieczny, rodzinny klimat, poszanowanie jednostki i jej podmiotowe traktowanie.

W obszarze PRACA, autorka wystąpienia widzi obowiązek uczestnictwa osób niepełnosprawnych w ośrodkach wsparcia lub możliwość podejmowania przez

³ J. Kamińska-Reyman, *Jakość życia dorosłych osób niepełnosprawnych umysłowo/autystycznych – teoria i praktyka*, Materiały konferencyjne udostępnione przez autorkę wystąpienia, Stasbourg 2013, s. 5.

⁴ Zob. tamże, s. 5.

nich pracy zawodowej na otwartym lub chronionym runku pracy. Ten aspekt ma ogromne znaczenie. Stymuluje on osobę do wychodzenia z domu, (praca jest w specjalnym miejscu), do kontaktów zewnętrznych, do spotykania się z innymi ludźmi, do świadczenia jakiejś aktywności na rzecz kogoś lub czegoś.

W obszarze CZAS WOLNY, rozumiany jest jako: spacer, odwiedziny u rodziny, spotkania, wycieczki, imprezy, wypoczynek, świętowanie, ulubione czynności⁵, uroczystości rodzinne i domowe. Zatem dorosła osoba niepełnosprawna umysłowo/autystycznie potrzebuje nowych warunków życia na dalsze swoje życie. W tych warunkach będzie realizować swoją sytuację życia codziennego. Będzie ją realizować przy pomocy innych. Od jakości tej pomocy i parametrów otoczenia, zależeć będzie jakość jej życia⁶.

Prezentowany model nie jest zbieżny z powszechnym podejściem społeczeństwa do opieki nad swoim niepełnosprawnym członkiem. W takich rodzinach oczekuje się, że rodzice do końca swoich dni będą bezpośrednio opiekować się swoim dzieckiem i z nim zamieszkiwać. „Doprowadzenie do opuszczenia domu rodzinnego przez osobę dorosłą niepełnosprawną za ich życia jest równoznaczne z porzuceniem jej przez rodziców, w pewnym sensie jest to zdrada dziecka”⁷. Drugi znaczący element to, że w Polsce nie ma jeszcze tak rozbudowanej infrastruktury technicznej ani prawnej dla omawianego środowiskowego modelu⁸. Choć w akcie wykonawczym do znowelizowanej ustawy o pomocy społecznej z 12.03.2004 r. dotyczącej rodzinnych domów pomocy wprowadzono zapis mówiący o standardach, rodzaju i zakresie usług bytowych oraz opiekuńczych świadczonych przez rodzinne domy pomocy dla osób wymagających wsparcia z powodu niepełnosprawności⁹. Wskazane w rozporządzeniu standardy według autorki wygłoszonego referatu nie spełniają jej zdaniem jako teoretyka i praktyka zajmującego się osobami niepełnosprawnymi parametrów życiowych sytuacji życia codziennego osób niepełnosprawnych z autyzmem. Swoje zdanie opiera na typologii autyzmu Olgi S. Nikolskiej¹⁰ i uważa, że te osoby, które można zakwalifikować do IV poziomu afektywnej regulacji z otoczeniem powinny mieć zagwarantowane rozszerzone standardy jakości życia ze względu ich niesprawność. Dalej, odwołując

⁵ Tamże, s. 5.

⁶ Zob. tamże, s. 6.

⁷ Tamże, s. 6.

⁸ Podobna formuła mieszkania grupowego istnieje na Fermie Życia dla dorosłych osób autystycznych pod Krakowem.

⁹ Rozporządzenie w sprawie rodzinnych domów pomocy z 31maja 2012 r., Dz.U. z 2012 poz. 719.

¹⁰ M. Piszczek, *Typologia O. S. Nikolskiej – próba zrozumienia dynamiki zaburzeń z kręgu autyzmu*, „Rewalidacja” 2(4)/98.

się do „badań świata zewnętrznego w którym przebiega życie codzienne – prowadzonych w nurcie fenomenologicznym”¹¹ wymienia cztery rodzaje parametrów sytuacji życia codziennego: parametr podmiot, parametr przestrzeń, parametr czas, parametr inni. W parametrze PODMIOT umieszcza osoby niepełnosprawne upośledzone umysłowo z autyzmem jako mieszkańców rodzinnego domu pomocy funkcjonującego w formule mieszkania grupowego. W parametrze PRZESTRZEŃ, lokuje miejsce do zamieszkania, przestrzeń do aktywności zawodowej realizowaną poza domem, przestrzeń dopełniającą, czyli: dom rodzinny, środowisko przyrodnicze, teren miasta i jego pełną infrastrukturę.

Według osoby referującej miejsce do zamieszkania powinno zawierać takie elementy jak: przestrzeń własną, czyli pokój odpowiednio wyposażony, przestrzeń wspólną przeznaczoną dla maksimum dla pięciu osób (kobiet, mężczyzn), gdyż takiej wielkości grupie jest wstanie jeden opiekun zapewnić wsparcie psychologiczne, materialne, pomoc w realizacji konkretnych zadań. Przestrzeń ta powinna obejmować duży pokój (salon) i jadalnię, kuchnię, dwie łazienki, przedpokój. Trzeci omawiany parametr to CZAS. Uwzględnia on¹²:

- indywidualne proporcje czasu między byciem osobno a z Innymi;
- indywidualne proporcje między czasem zajęć kierowanych i dowolnych;
- ograniczenie tzw. czasu czekania;
- wyrażona struktura czasu i jego przeznaczenie (planowanie w zrozumiałych komunikatach np. sekwencja piktogramów)
- rytm dnia i tygodnia;
- czas ustawicznej edukacji (uzupełniającej , rozszerzającej)
- wydarzenia jako punkty w przebiegu życia (rocznice, święta, wyjazdy).

Struktura czasowa wymaga od osób wspólnie zamieszkujących umiejętności wspólnego planowania zgodnego z ich potrzebami, oczekiwaniami i obowiązkami. Jej właściwa konstrukcja oraz w miarę możliwości wypracowana w grupie dyscyplina respektująca przyjęte przez całą społeczność domu zasady, stanowi jeden ze znaczących elementów prowadzonej terapii. Struktura ta jest też gwarantem możliwości funkcjonowania domu w formule mieszkania grupowego.

Ostatni parametr to INNI. Uwzględnia on¹³:

- wspólne zamieszkiwanie niepełnosprawnych funkcjonujących na zbliżonym poziomie umysłowym – współtowarzyszy;

¹¹ J. Kamińska-Reyman, *Jakość życia dorosłych osób niepełnosprawnych umysłowo/autystycznych...*, dz. cyt., s. 7.

¹² Zob. tamże, s. 7.

¹³ Zob. tamże, s. 8.

- dostępność oraz przewidywalności kontaktów i relacji z członkami rodziny i z Innymi znanymi, pozytywnie odbieranymi osobami, także z ciekawymi nowymi Innymi;
- inni dbający o zdrowie fizyczne i psychiczne (lekarze, stomatolog, psycholog, rehabilitant);
- inni bezpośredni opiekunowie (odpowiednio przygotowani zawodowo), kierujący się zasadą tyle pomocy ile trzeba, tyle wolności ile można; dający wsparcie emocjonalne, uwagę, wprowadzający zmiany, zaciekawienie, umiejący interpretować zachowania, dbający o relacje interpersonalne i komunikację.

Według osoby referującej, dopiero na tej bazie można oczekiwać pełnej jakości życia osoby dorosłej upośledzonej umysłowo. Wskaźnikami jej zadowolenia są¹⁴:

- nieodczuwalnie lęku, niepokoju – jej codzienność jest bezpieczna;
- nie musi się bronić przed presją, ingerencją poprzez autoagresję, agresję lub inne zachowania trudne;
- nie musi się domagać o zrozumienie swoich potrzeb i o pomoc w ich zaspokojeniu;
- nie jest wyręczana w tym , co potrafi zrobić;
- jest zauważalna nie tylko wtedy, gdy zachowuje się w sposób niepożądany;
- świat zewnętrzny nie jest dla niej za łatwy ani za trudny;
- może dokonywać wyborów i decydować na miarę swoich możliwości;
- o takie same jak u innych drzwi do świata sprawnych są dla niej przynajmniej uchylone;
- miejsce, w którym mieszka, pożywienie, które je, ubrania, które nosi, przedmioty, które należą do niej, przedmioty, których używa, podejmowane aktywności są podobne albo takie same jak u innych;
- jest traktowana zgodnie z wiekiem, płcią możliwościami i ograniczeniami;
- respektowana jest jej prywatność i intymność;
- ma pozytywne kontakty i relacje z innymi – nie dokucza jej samotność.

Autorka wystąpienia uważa, że wymienione powyżej wskaźniki nie mogą być spełnione w strukturze rodzinnych domów pomocy w zapisie przywoływanego wcześniej rozporządzenia. Zastrzeżenia jej budzą te artykuły, które ustalają, iż rodzinny dom może być organizowany wyłącznie w budynku wolnostojącym, co oznacza, że mieszkania w budownictwie wielorodzinnym przepisywane przez rodziców na swoje dzieci niepełnosprawne nie mogą być wykorzystywane do ich

¹⁴ Zob. tamże, s. 8.

usamodzielnienia w formule mieszkań grupowych. Przyjęte w rozporządzeniu standardy zakładają, iż z niepełnosprawnymi mieszkańcami takiego domu powinien zamieszkać kierownik tego domu aby świadczyć pomoc dwudziestoczterogodzinną – całodobową. Autorka wystąpienia uważa, że ta konstrukcja przepisu nie jest adekwatna do potrzeb i możliwości ani osób upośledzonych ani osób psychicznie chorych. Nie zgadza się również z tym, że samorząd wycofuje się z obowiązku finansowania takiej placówki jeśli organizacja społeczna ją powołała¹⁵. Obawa ta nie jest słuszna. Jeśli w strategii gminy występuje zapis o rozwoju na jej terenie usług opiekuńczych i bytowych w formie rodzinnego domu pomocy, to zadnie może sama gmina zrealizować uruchamiając takie usługi lub zlecić to podmiotom zewnętrznym: osobom fizycznym lub organizacjom pożytku publicznego, w trybie konkursu i podpisując wtedy z nimi stosowną umowę.

Reasumując, treści wystąpienia J. Kamińskiej-Reyman, należy zwrócić uwagę iż przedstawiła ona interesujący model funkcjonowania w życiu codziennym osób dorosłych niepełnosprawnych upośledzonych umysłowo z autyzmem. Koncepcja mieszkań grupowych superwizowanych przez instytucje i podmioty społeczne jest dobrą formułą usamodzielnienia dla osób niepełnosprawnych w środowisku społecznym. Trochę wykracza ona poza granice przyjętych norm ustalonych w przytaczanym powyżej dokumencie i właśnie dlatego należało by tą koncepcję wdrożyć w praktyczne działanie. Jeśli w rozporządzeniu wymienia się dwie formy rodzinnego domu pomocy społecznej: dla osób starszych i dla osób wymagających wsparcia z powodu niepełnosprawności, to może należałoby rozszerzyć ten zapis o mieszkania grupowe przeznaczone dla osób chorych psychicznie lub upośledzonych umysłowo usytuowane w budynkach wielorodzinnych nadzorowanych przez profesjonalnie do tego przygotowanych pracowników – asystentów osób niepełnosprawnych. Działanie to zgodne byłoby z powszechną ideą inkluzji społecznej osób niepełnosprawnych, z uznawalnością ich praw do niezależnego życia i uczestnictwa w życiu społecznym.

Aneta Pukacz: *Edukacja włączająca czy nauczanie specjalne*

Stronę polską reprezentowała także Aneta Pukacz z tej samej Górnośląskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej imienia Kardynała Augusta Hlonda w Mysłowicach. Podjęła ona temat: *Edukacja włączająca czy nauczanie specjalne*. W swoim wystąpieniu zwróciła uwagę na różne modele szkolnictwa kształcące dzieci niepełnosprawne. Niepokój jej budzi wprowadzenie i upowszechnienie

¹⁵ Zob. tamże, s. 6.

w szkołach masowych koncepcji „edukacji włączającej” polegającej na „możliwości pobierania nauki we wszystkich typach szkół, zgodnie z indywidualnymi potrzebami rozwojowymi i edukacyjnymi oraz predyspozycjami, dostosowanie metod i organizacji nauczania do możliwości psychofizycznych uczniów, którym przysługuje opieka psychologiczna i specjalne formy pracy dydaktycznej (...). W ramach proponowanej edukacji włączającej, każde dziecko bez względu na swoją niepełnosprawność ma prawo do pobierania nauki w szkole najbliższej swojego miejsca zamieszkania, ponieważ uważa się, że nie powinno być oderwane od swej rodziny, mieszkać w internacie, lub dojeżdżać kilka godzin dziennie do szkoły”¹⁶.

Autorka wystąpienia jest zadania, że polski system edukacji, oparty o szkolnictwo masowe, dzisiaj nie jest w pełni przygotowany na przyjęcie do siebie dzieci niepełnosprawnych. Zastrzeżenia budzą aspekty organizacyjne, zasoby kadrowe, możliwości techniczne, itp. Przytaczane przez autorkę wystąpienia argumenty zakładają wskaźnik przypisania do jednej klasy maksymalnie dwóch uczniów niepełnosprawnych. Rodzi się obawa, „czy nauczyciele będą w stanie zapewnić spektrum opieki dziecku niepełnosprawnemu i jego rodzicom nie bagatelizując potrzeb np. dzieci wybitnie zdolnych, czy będą potrafili dostosować metody i formy pracy do dziecka np. autystycznego, upośledzonego umysłowo w stopniu umiarkowanym, z zespołem Aspergera, niewidomego, słabo słyszącego, dializowanego, z niepełnosprawnością ruchową?”¹⁷. Następne zastrzeżenie, to to czy nauczyciel szkoły masowej jest przygotowany i gotowy do pracy z rodziną dziecka niepełnosprawnego. Czy potrafi on „pokierować rodziną i dzieckiem, i wskazać jaka jest dla niego najlepsza edukacja, która forma edukacji segregacyjnej, integracyjnej, włączającej jest najlepsza dla rozwoju danej jednostki”¹⁸. Autorka wystąpienia przeciwna jest upowszechnieniu praktyk stosowanych w szkolnictwie integracyjnym stosujących nauczanie indywidualne, „które pozbawia dziecko, tak ważnego aspektu szkoły jakim są kontakty z grupą rówieśniczą, a co za tym idzie jego socjalizacji”¹⁹. Nie widzi ona także istniejących możliwości organizacyjnych i logistycznych po stronie funkcjonowania poradni psychologiczno-pedagogicznych, które w swoich codziennych zadaniach dotyczących pomocy dziecku niepełnosprawnemu mają między innymi przypisaną „ocenę przygotowania:

¹⁶ A. Pukacz, *Edukacja włączająca czy nauczanie specjalne*. Materiały konferencyjne udostępnione przez autorkę wystąpienia, Stasbourg 2013 s. 1.

¹⁷ Tamże, s. 1.

¹⁸ Tamże, s. 2.

¹⁹ Tamże, s. 2.

szkoły, kadry specjalistów wskazanych do pracy z dzieckiem z daną niepełnosprawnością, barier architektonicznych, sal dydaktycznych, bazy dydaktycznej, wyposażenia w pomoce umożliwiające opanowanie podstawy programowej²⁰, a także programów naprawczych likwidujących te utrudnienia. Autorka referatu zadaje też pytania: „czy wszystkie dzieci niepełnosprawne chcą się integrować z pełnosprawnymi rówieśnikami i czy każda niepełnosprawność będzie rozumiana i zaakceptowana przez pełnosprawnych rówieśników. Oczywiście w polskim prawie to rodzic ma głos decydujący, to on wybiera szkołę dla swego dziecka masową, integracyjną czy specjalną. Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna daje orzeczenie, ale to rodzic decyduje do jakiej szkoły zapisze swoje dziecko. Co wpływa na decyzję rodziców? Często wygoda, ambicje, wstyd posłania do szkoły specjalnej. Bez wsparcia, wiedzy rodziców, nauczycieli, specjalistów, bez ich pomocy dziecko niepełnosprawne nie poradzi sobie w szkole masowej, w klasie 20-30 osobowej, w klasie, w której często będzie niedoceniane, nieakceptowane, w której będzie zajmowało ostatnie miejsca”²¹. Pozostaje też, podjęty przez autorkę wystąpienia, wątek orzecznictwa. „Poradnie psychologiczno-pedagogiczne wydają orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego, kierują do placówki specjalnej, integracyjnej lub masowej, nie biorąc pod uwagę (...) wyposażenia danej placówki do potrzeb dziecka niepełnosprawnego, kwalifikacji kadry. Poradnie wydają orzeczenie na dany etap edukacyjny (3-4 lata) lub na czas edukacji, nauczyciele nie są przygotowani do sporządzenia diagnozy funkcjonalnej dziecka i przez kilka lat bazują na tej samej opinii, tych samych zaleceniach, gdyż nie mają narzędzi do diagnozy, ani wiedzy jak ją przeprowadzić. Przecież dziecko niepełnosprawne się rozwija, jego niepełnosprawność może się pogłębiać, trzeba być świadomym kierunku rewalidacji, możliwości danego dziecka i jego postępów lub regresu”²².

Podsumowując swoje wystąpienie autorka stwierdza, że „w dzisiejszej szkole masowej czy integracyjnej powołane zespoły nie zapewniają dziecku wieloaspektowej pomocy, wszechstronnego rozwoju, a działania zespołu są istotne, ale jak wykazały badania, nie są one w pełni efektywne ze względu na ich małą częstotliwość (raz w tygodniu, a nawet raz w miesiącu). Okazuje się także, że szkoły nie są przystosowane do przyjęcia dzieci niepełnosprawnych ze względu na brak wyposażenia w specjalistyczny sprzęt, pomoce dydaktyczne, oprzyrządowanie umożliwiające prace dziecka niepełnosprawnego, brak wykształconych

²⁰ Zob. tamże, s. 2.

²¹ Tamże, s. 2.

²² Tamże, s. 2.

nauczycieli-pedagogów specjalnych, specjalistów (psychologów, pedagogów, logopedów, socjoterapeutów), oraz ograniczoną liczbę etatów w szkołach. Autorka wystąpienia swój referat zakończyła sesją fotograficzną ukazującą Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Słabo Widzących i Niewidomych w Dąbrowie Górniczej, prezentującą poszczególne pracownie i ich wyposażenie specjalnie dostosowane do wspomagania rozwoju uczniów niepełnosprawnych.

Szilasy Katalin i Hajdune Reich Monika temat: *Terapia zajęciowa w Domach kolektywnych dla osób niepełnosprawnych*

Przedstawiciele strony rumuńskiej: Szilasy Katalin i Hajdune Reich Monika podzielili się z nami praktycznymi doświadczeniami na temat: *Funkcjonowania różnych instytucji o charakterze otwartym lub zamkniętym prowadzącymi programy reintegracji społecznej i zawodowej osób niepełnosprawnych*. Zaprezentowali oni różne formy terapii zajęciowej stosowane w pracy terapeutycznej z osobami niepełnosprawnymi. Podobnie jak i w Polsce, terapia ta jest różnorodna i w zależności od możliwości i potrzeb osób niepełnosprawnych oraz specyfiki pracy instytucji jest ona stosowana²³. Strona rumuńska w swojej pracy wykorzystuje następujące rodzaje terapii :

Ergoterapię – terapię stosowaną poprzez pracę i zajęcia manualne. Może być ona realizowana w pracowniach aktywności np. tkackiej, hafciarskiej, krawieckiej, stolarskiej ogrodniczej, w pracowni poligraficznej, kulinarnej.

Socjoterapię – terapię prowadzoną w oparciu o spotkania społeczności, spotkania grupowe. Obejmuje ona min. prowadzenie treningów umiejętności społecznych, terapię przez zabawę , zajęcia sportowo-rekreacyjne, kontakt z naturą.

Arteterapię – terapia realizowana poprzez sztukę, np. muzykoterapia, biblioterapia, rysunek, malarstwo.

Rumuński system wsparcia dla osób niepełnosprawnych jest podobny do polskiego. Osoby niepełnosprawne w zależności od stopnia i rodzaju niepełnosprawności mogą liczyć ze strony państwa na następujące uprawnienia:

- posiadanie karty osoby niepełnosprawnej umożliwiającej np. korzystanie z terapii;
- możliwość skorzystania z bezpłatnego transportu;

²³ Według K. Milanowskiej: „terapia zajęciowa – to pewne określone czynności o charakterze zajęć fizycznych i umysłowych (...), które mają na celu przywrócenie choremu sprawności fizycznej i psychicznej”.

- płatny pobyt matki dziecka niepełnosprawnego w domu do ukończenia przez dziecko 7 lat;
- rodzina osoby niepełnosprawnej otrzymuje dofinansowanie do kosztów związanych z mediami;
- pomoc w adaptacji warunków pracy do potrzeb osoby niepełnosprawnej;
- likwidacja barier architektonicznych w domu osoby niepełnosprawnej;
- aktywizacja osób niepełnosprawnych do sportu rekreacji;
- pomoc w świadczeniu usług asystenta osoby niepełnosprawnej;
- dostosowanie prawodawstwa do potrzeb osób niepełnosprawnych;
- dostosowanie placówek użyteczności publicznej do potrzeb osób niepełnosprawnych;
- powołanie przez administrację publiczną pełnomocnika do spraw osób niepełnosprawnych;
- przyznanie osobom niepełnosprawnym poruszającym się własnym samochodem ryczałtu na jego utrzymanie; itp.

Zdaniem autorów prezentacji, katalog wymienionych uprawnień ewoluuje. Jego rozwój nie tylko zależy od możliwości finansowych i technicznych państwa, zmian legislacyjnych i rozwoju wolontariatu, ale także jest efektem zmian świadomościowych społeczeństwa i łamania stereotypów stygmatyzujących osoby niepełnosprawne. Proces ten będzie trwał i rokuje to dobre perspektywy na przyszłość w poprawie jakości życia osób niepełnosprawnych.

Dopełnieniem przygotowanych prezentacji były symboliczne upominki przygotowane przez uczestników terapii zajęciowej, wręczone organizatorom seminarium, uczestnikom oraz zaproszonym gościom.

Bullain Bernardone Katalin Talyigas temat: *Zarządzanie rehabilitacją pacjenta – prezentacja studiów podyplomowych w tym zakresie*

Strona węgierska przedstawiła krótką ofertę edukacyjną dotyczącą studiów podyplomowych w zakresie zarządzania rehabilitacją klienta. Inicjatywa powołania tego kierunku studiów była wynikiem realizacji przez Państwo Węgierskie spójnej polityki wobec osób niepełnosprawnych. Według założeń tej polityki, absolwent studiów menadżerskich z zakresu rehabilitacji jest przygotowany do pracy z pojedynczym niepełnosprawnym i jego rodziną. Posiada kompetencje związane z koordynacją działań wielu instytucji świadczących w środowisku zamieszkania wsparcie dla osoby niepełnosprawnej i jej rodziny. Ma znajomość branży medycznej, zarówno państwowej, jak i komercyjnej. Dysponuje szerokim

wachlarzem wiedzy dotyczącej organizacji systemu świadczeń zdrowotnych, pielęgnacyjnych i rehabilitacyjnych. Posiada wiedzę odnoszącą się do zabezpieczenia społecznego, w tym do świadczeń z systemu pomocy społecznej, świadczeń rodzinnych, prawodawstwa obejmującego uprawnienia osób niepełnosprawnych oraz orzecznictwa w tym zakresie. Zna formalne i pozaformalne instytucje wsparcia osób niepełnosprawnych. Wie, jakimi zasadami te instytucje się kierują przy organizacji pomocy dla potrzebujących. Rozumie organizację systemu edukacji dla dzieci, młodzieży i dorosłych niepełnosprawnych. Posiada znajomości funkcjonowania rodzimego wspieranego i otwartego rynku pracy. Dysponuje specjalistyczną wiedzą na temat poradnictwa zawodowego dla osób niepełnosprawnych. Ma bardzo dobre rozeznanie w potrzebach pracodawców zatrudniających osoby niepełnosprawne. Ponadto wie, jakie instytucje w środowisku odpowiadają za proces integracji osób zależnych, w tym za organizację czasu wolnego oraz tworzenie ofert kulturalnych. Nabyta przez absolwenta w trakcie studiów podyplomowych wiedza pozwala mu na prowadzenie niezależnej praktyki menadżera rehabilitacji. To on, na podstawie zaleceń lekarskich z pakietu ofert instytucjonalnych i pozainstytucjonalnych, opracowuje indywidualny plan rehabilitacji medyczno-społecznej dla swojego klienta. Uwzględni w nim indywidualne potrzeby i możliwości osoby niepełnosprawnej i jego rodziny, w tym zasoby finansowe. Z ofert funkcjonujących na rynku usług dobiera te świadczenia, które są niezbędne dla jego klienta. Zna wolne terminy świadczeniodawców usług zdrowotnych i rehabilitacyjnych. Wie, ile kosztują zabiegi i który podmiot może je w jak najkrótszym czasie wykonać. Posiada rozeznanie w zakresie procedur umieszczenia zainteresowanej osoby w domu pomocy społecznej, w zakładzie opiekuńczo-leczniczym czy pielęgnacyjnym, ośrodku rehabilitacyjnym. Wie, jakimi zasadami kierują się instytucje organizujące turnusy rehabilitacyjne, sanatoria, jakie są zasady odpłatności za świadczenia medyczne płatnika tych świadczeń. Wiedzę tę wykorzystuje w indywidualnym planie rehabilitacji uwzględniając jednocześnie niezbędne działania innych pozamedycznych specjalistów. Inicjatywa strony węgierskiej w zakresie powołania nowego zawodu menadżera usług rehabilitacyjnych jest warta skopiowania na rynku polskich usług rehabilitacyjno-społecznych. Rodziny osób niepełnosprawnych, jak i sami niepełnosprawni, chętnie skorzystaliby z oferty pomocowej takiego specjalisty. Dzisiaj sam zainteresowany i jego najbliższa rodzina muszą we własnym zakresie szukać instytucji i specjalistów. Często z braku wiedzy, możliwości, czasu do instytucji tych nie docierają, w wyniku czego proces rehabilitacji osoby niepełnosprawnej może ulec regresji lub zahamowaniu.

Wizyty studyjne w instytucjach wspierających osoby niepełnosprawne: Dom Pomocy Społecznej dla osób niepełnosprawnych, Zakład Aktywności Zawodowej

Istotną częścią programu seminarium była możliwość uczestnictwa w wizytach studyjnych w instytucjach związanych z pomocą i integracją społeczną osób na terenie Strasburga we Francji. Autorki niniejszego artykułu miały możliwość wizytowania domu pomocy społecznej dla osób niepełnosprawnych i placówki prowadzącej zatrudnienie wspierane dla osób niepełnosprawnych, będącej odpowiednikiem polskiej formuły Zakładów Aktywności Zawodowej. Organem prowadzącym dla tych dwóch instytucji jest stowarzyszenie Social Sans Frontières będące organizatorem i gospodarzem konferencji.

Wizytowany dom pomocy społecznej jest małą rodzinną placówką przeznaczoną dla około 24 osób. Przebywają w niej osoby niepełnosprawne z przewagą osób upośledzonych umysłowo, sprawnych fizycznie. Personel tego domu to: dyrektor, trzy pielęgniarki, pięć opiekunów medycznych, psycholog, pracownik socjalny, 6 osób sprzątających. Standard zamieszkania domu jest bardzo wysoki. Dom świadczy, podobnie jak i w Polsce, usługi bytowe, opiekuńcze, wspomagające. Mieszkańcy domu mają dużą swobodę oraz możliwości kontaktu ze środowiskiem zewnętrznym, chętnie samodzielnie robią zakupy, spotykają się ze znajomymi i rodziną, czy uczestniczą w atrakcjach społeczności lokalnej.

Zakład aktywności zawodowej jest podmiotem organizującym pracę osobom niepełnosprawnym w różnym stopniu i rodzaju niepełnosprawności. Zakład ten angażuje zawodowo niepełnosprawnych do zadań związanych z poligrafia, serwisem gastronomicznym, z prowadzeniem stołówki pracowniczej oraz zatrudnia swych podopiecznych do wykonywania czynności ślusarskich. Kierownictwo zakładu chętnie podejmuje się zleceń zewnętrznych pojawiających się z otwartego rynku pracy. Jako podmiot konkurencyjny wobec innych podmiotów gospodarczych wykorzystuje swoją uprzywilejowaną pozycję.

Głos polski w dyskusji na rzecz wsparcia i integracji osób niepełnosprawnych

Miłym polskim akcentem tego dnia była wystawa prac artystycznych uczestników terapii zajęciowej przygotowana w Miejskich Domach Pomocy Społecznej w Krakowie. Dopełniła ona dyskusję na temat polskiego wymiaru rehabilitacji społecznej i zawodowej. W dyskusji udział wzięła jedna z autorek niniejszego

artykułu: Elżbieta Mirewska. Zwróciła ona uwagę na wykorzystanie instrumentów aktywnej integracji²⁴ wobec osób niepełnosprawnych w Polsce. Wspomniane instrumenty zostały uruchomione w ramach wdrażania od 2009 roku przez ośrodki pomocy społecznej projektów systemowych współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej. Instrumenty te zostały pogrupowane na cztery kategorie: *instrumenty aktywizacji zawodowej*, *instrumenty aktywizacji edukacyjnej*, *instrumenty aktywizacji zdrowotnej i społecznej*. W obszarze *instrumentów aktywizacji zawodowej* osobom niepełnosprawnym można zaprojektować działania mobilizujące ich do podjęcia zatrudnienia na otwartym lub wspieranym rynku pracy np. w spółdzielni socjalnej lub zaplanować im aktywny udział w zajęciach integracji zawodowej – przykładowo w warsztatach terapii zajęciowej. Niepełnosprawni w ramach środków unijnych mogą także oczekiwać pomocy ze strony trenera zatrudnienia wspieranego lub skorzystać z asysty asystenta osoby niepełnosprawnej czy usługi tłumacza języka migowego. Natomiast w katalogu *instrumentów aktywizacji edukacyjnej* przewidziano dla niepełnosprawnych między innymi możliwość pokrycia im kosztów związanych z podwyższeniem ich kwalifikacji zawodowych, opłacenie składek związanych z dalszą nauką na wyższym poziomie edukacji, lub z kształceniem ustawicznym. Dodatkowo przewidziano dla nich możliwość sfinansowania kosztów uzyskania specjalistycznych uprawnień lub udział dziecka niepełnosprawnego w zajęciach wyrównawczych. W pakiecie *instrumentów aktywizacji zdrowotnej* zawarto możliwości opłacenia badań profilaktycznych lub specjalistycznych związanych z podjęciem zatrudnienia, pokryciem kosztów terapii psychologicznej, terapeutycznej, uczestnictwo niepełnosprawnych w turnusach rehabilitacyjnych, czy w ćwiczeniach usprawniających ruchowo itp. Niepełnosprawni są także uprawnieni do działań związanych z reintegracją społeczną. Służą temu instrumenty aktywizacji społecznej, do których zalicza się uczestnictwo zainteresowanych w funkcjonowaniu ośrodków wsparcia dziennego, w grupach samopomocy i wsparcia, organizację i świadczenie wolontariatu, organizację festynów, imprez środowiskowych itp.

Wprowadzenie instrumentów aktywnej integracji w środowisko osób niepełnosprawnych i ich najbliższego otoczenia, a także w środowisko osób uznanych powszechnie jako wykluczonych społecznie, stanowi szerszy element polityki

²⁴ Zob. *Zasady przygotowania, realizacji i rozliczania projektów systemowych Ośrodków Pomocy Społecznej, Powiatowych Centrów Pomocy Rodzinie oraz Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007–2013*. Wyd. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2009.

społecznej państwa mającej na celu ograniczenie działań i świadczeń osłonowych na rzecz działań związanych z reintegracją społeczną i zawodową

Wizyta studyjna w Parlamencie Rady Europy – spotkanie z wysokim urzędnikiem Rady Europy, odpowiedzialnym za politykę wsparcia na rzecz społeczności osób niepełnosprawnych i ich rodzin

Ostatni dzień prowadzonego seminarium miał charakter wyjątkowy. Nasza debata dotycząca problematyki niepełnosprawności przeniosła się do siedziby Rady Europy w Strasburgu. Mieliśmy tam okazję spotkać się z przedstawicielem Komisji Europejskiej zajmującej się prawami osób niepełnosprawnych – panią Ireną Kowalczyk, która w swym wystąpieniu poruszyła wątki skupiające się na Planie Działań Rady Europy na rzecz osób niepełnosprawnych w latach 2006-2015. Dokument ten w swoich założeniach ma na celu promowanie praw i pełne uczestnictwo osób niepełnosprawnych w społeczeństwie oraz stymulowanie państw zrzeszonych w Radzie Europy do poprawy jakości życia swoich niepełnosprawnych obywateli. Dokument ten jest spójny z celami Rady Europy w zakresie praw człowieka, przeciwdziałania dyskryminacji, równości szans i pełnego udziału osób niepełnosprawnych w życiu obywatelskim i społecznym. Stanowi on podstawę do nakreślenia ogólnych ram polityk, będących „pewnym drogowskazem” dla tworzenia krajowych strategii, programów i planów. Plan Działań zawiera 15 głównych kierunków powiązanych z kluczowymi obszarami życia osób niepełnosprawnych. Kierunki te obejmują skoordynowane działania odnoszące się do:

- Uczestnictwa w życiu politycznym i publicznym;
- Uczestnictwa w życiu kulturalnym;
- Informacji i komunikacji;
- Edukacji;
- Zatrudnienia, poradnictwa i szkolenia zawodowego;
- Środowiska zabudowanego
- Transportu;
- Życia w społeczności lokalnej;
- Opieki zdrowotnej;
- Rehabilitacji;
- Ochrony socjalnej;
- Ochrony prawnej;
- Ochrony przed przemocą i wykorzystaniem;

- Badań i rozwoju;
- Podnoszenia świadomości.

Wsparcie w ramach wyżej wymienionych obszarów na rzecz społeczności osób niepełnosprawnych i ich rodzin wymusza koordynację prac wielu resortów i instytucji na wielu poziomach działania. Instytucje rządowe poszczególnych państw, pracując nad polityką spójności względem osób niepełnosprawnych, muszą między sobą dokonać wielu uzgodnień, w tym podziału zadań i kompetencji oraz wybrać instytucję wiodącą w tym zakresie. Wspólne wypracowane międzyresortowe plany na rzecz niepełnosprawnych określono w Planie Działań jako aspekty przekrojowe, służące polityce integracyjnej. Polityka ta może być zróżnicowana w każdym kraju ze względu na jego realia, możliwości, posiadany budżet, przyjęte priorytety, kierunki rozwoju, stosowane instrumenty i wyznaczone ramy czasowe. Oczekiwane jest jednak to, by kraje członkowskie:

- w pełni respektowały przyjęte w Planie zasady;
- objęły specjalną ochroną te grupy osób niepełnosprawnych, które są narażone na podwójną dyskryminację;
- zaprosiły do współpracy organizacje społeczne reprezentujące środowisko osób niepełnosprawnych w każdym stadium wprowadzania zmian, tj. od planowania, wdrażania, poprzez monitorowanie i ewaluację;
- stosowały projektowanie uniwersalne (Universal Design);
- poprawiały dostęp i jakości usług świadczonych dla osób niepełnosprawnych poprzez między innymi zatrudnianie profesjonalnej kadry świadczącej bezpośrednią opiekę;
- organizowały szkolenia dla różnych grup zawodowych, mające na celu budowanie lepszej świadomości dot. problematyki niepełnosprawności;
- stosowały Podejście Włączające problemy niepełnosprawności do polityk różnych sektorów. Oznacza to, że wszystkie ministerstwa odpowiedzialne są za respektowanie praw i integrowanie usług na rzecz osób niepełnosprawnych oraz za kreowanie inicjatyw nastawionych na budowanie warunków do niezależnego życia przez te osoby;
- regularnie informowały Radę Europy o postępach w zakresie wdrażania Planu Działania.

Polska implementacja obecnego Europejskiego Planu Działania wygaśnie za prawie rok. Trudno dzisiaj podsumować wszystkie wytyczne zawarte w tym dokumencie i ich przełożenie na konkretne aktywności. Mimo to, poszczególni

obywatele na przestrzeni kilku lat zauważają istotne zmiany w podejściu do osób niepełnosprawnych. Widzą funkcjonujące sprawnie nowe struktury odpowiedzialne za opiekę i wsparcie na ich rzecz, doświadczają inicjatyw włączających niepełnosprawnych i ich rodziny w środowisko społeczne i zawodowe, widzą u części społeczeństwa pozytywne zmiany postaw oraz poszanowanie i respektowanie w wielu instytucjach praw do godności, szacunku i intymności tej grupy społecznej.

Podsumowanie

Bezpośrednim pretekstem dla francuskiego stowarzyszenia Social Sans Frontières – organizatora seminarium naukowego – był zamiar wywołania ponadnarodowej dyskusji na temat obecnej pozycji osób niepełnosprawnych w poszczególnych państwach będących w obszarze Europy. Wymiana poglądów, doświadczeń oraz tak zwanych dobrych praktyk stanowiła oś prowadzonej dyskusji. Bogatym uzupełnieniem dla niej stały się wizyty studyjne przygotowane przez organizatorów w instytucjach integrujących społecznie i zawodowo osoby niepełnosprawne. Dopelnieniem całości interesujących kwestii stała się wizyta w Radzie Europy poświęcona zintegrowanej europejskiej polityce na rzecz osób niepełnosprawnych i poprawy ich jakości życia i funkcjonowania. Pośrednim efektem udziału delegacji polskiej w Seminarium było nawiązanie międzynarodowych kontaktów z partnerami reprezentującymi podmioty edukacyjne z Francji, Rumunii oraz Węgier. Relacje te miały na celu budowanie współpracy partnerskiej dotyczącej międzynarodowej wymiany studentów, pracowników naukowych uczelni, organizacji wspólnych konferencji i wypracowanie nowych programów nauczania w zakresie problematyki pomocy i rehabilitacji osób niepełnosprawnych.

Literatura przedmiotu:

Materiały konferencyjne, niepublikowane, udostępnione przez autorów i autorki wystąpienia.

Jankowska M., *Prawa osób niepełnosprawnych w międzynarodowych aktach prawnych* w: www.pfron.org.pl/download/5/78/03_Maria_Jankowska.pdf [dostęp 05.12.2014 r.].

Mirewska E., *Miejsce asystenta osoby niepełnosprawnej w systemie pomocy społecznej*, w: *Asystent osoby niepełnosprawnej. Nowy zawód i nowa usługa systemu pomocy społecznej*, A. Żukiewicz (red.), Kraków 2010.

Piszczyk M., *Typologia O. S. Nikolskiej – próba zrozumienia dynamiki zaburzeń z kręgu autyzmu*, „Rewalidacja” 2(4)/98.

Vademecum dla osób niepełnosprawnych, Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie, Nowym Sączu i Tarnowie 2009.

Zalecenie Komitetu Ministrów Rady Europy Rec (2006)5 „*Plan działań Rady Europy w celu promocji praw i pełnego uczestnictwa osób niepełnosprawnych w społeczeństwie: podnoszenie jakości życia osób niepełnosprawnych w Europie 2006–2015*”, [https://www.coe.int/t/e/social_cohesion/socsp/Rec\(2006\)5%20Disability%20Action%20Plan.doc](https://www.coe.int/t/e/social_cohesion/socsp/Rec(2006)5%20Disability%20Action%20Plan.doc) [dostęp 05.12.2014 r.].

Zalecenie nr Rec(2006)5 Komitetu Ministrów dla państw członkowskich, *Plan Działań Rady Europy w celu promocji praw i pełnego uczestnictwa osób niepełnosprawnych społeczeństwie: podniesienie jakości życia osób niepełnosprawnych w Europie 2006–2015*, Przyjęte przez Komitet Ministrów w dniu 5 kwietnia 2006 podczas 961 posiedzenia zastępców ministrów.

Zasady przygotowania, realizacji i rozliczania projektów systemowych Ośrodków Pomocy Społecznej, Powiatowych Centrów Pomocy Rodzinie oraz Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007–2013, Warszawa 2009.

Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 31 maja 2012 r. w sprawie rodzinnych domów pomocy. Dz.U. 2012 nr. poz. 719, www.socialsansfrontieres.fr [dostęp 05.12.2014 r.].





Zarządzeniem Rektora nr R/Z.0201-25/2013 z dnia 22 lipca 2013 r. w sprawie zmian w strukturze organizacyjnej Wydziału Pedagogicznego, został powołany Instytut Pracy Socjalnej. Od 1 września 2013 r. jego siedzibą jest budynek Uniwersytetu Pedagogicznego na osiedlu Stalowym 17 w Krakowie.

W Instytucie prowadzone są studia pierwszego stopnia (licencjackie) z zakresu pracy socjalnej na specjalnościach: asystent rodziny oraz asystent pomocy instytucjonalnej. W roku akademickim 2014/2015 zostały uruchomione studia drugiego stopnia (magisterskie). W ramach studiów są prowadzone trzy specjalności: opieka nad dzieckiem i rodziną, asystent osoby starszej i niepełnosprawnej, aktywizacja i poradnictwo społeczne.

Instytut Pracy Socjalnej
os. Stalowe 17
31-922 Kraków
tel.+48 12 662 79 50
nr fax 12 644 22 38
e-mail: ipsoc@up.krakow.pl
<http://www.ipsoc.up.krakow.pl/>

